

O olimpijskim złocie Zbigniewa Bródki: jak o nie walczył, jak na nie pracował, jak to przeżywaliśmy. str. 1-10



Inne wiadomości lokalne
począwszy od str. 12

CZWARTEK 20 lutego 2014 | NR 8 (1077) | Rok XXIV

ISSN 1231-479x



Ceremonia kwiatowa tuż po zakończeniu rywalizacji. Nie mogliśmy być tam osobiście, wszystko oglądaliśmy na ekranach telewizorów.

Zbyszek Bródka specjalnie dla NŁ:

Do końca wierzyłem, że to ja byłem lepszy

– Gdy czekałem na ostateczną informację, pomyślałem, że jest fajnie. Medal już jest, ale wiadomo: chciałem zdobyć złoto. Wiesz jak to jest? Startuje się po to, żeby wygrać. Ze zdobywcą złotego medalu olimpijskiego prosto z Soczi rozmawiał Dawid Sut.

■ Z pewnością już po losowaniu mogłeś być zadowolony. Trafieś na Shaniego Davisa, zawodnika utytułowanego. Losowanie bardzo pomogło?

Wydaje mi się, że losowanie było kluczowe. Przed startem wiedziałem, na kogo mogę trafić, chciałem rywalizować z kimś, kto szybko jeździ pierwsze okrążenia i kto rozpęta się szybciej ode mnie bądź na podobnym poziomie. Od początku chciałem trafić albo na Shaniego Davisa albo na Denisa Kuzina. Padło na Davisa i nie mogłem narzekać. Dużo więcej można zyskać, gdy rywalizuje się z kimś na podobnym poziomie. **str. 10**

Igrzyska Olimpijskie Soczi 2014 | Największy w historii sukces sportowca z naszych okolic

Złoty medal Zbigniewa Bródki

Sobota 15 lutego 2014 roku przejdzie do historii łowickiego, ale i polskiego sportu. Kilka minut po godzinie 16. Zbigniew Bródka, zawodnik UKS Błyskawica Domaniewice, zdobył złoty medal olimpijski w indywidualnym biegu łyżwiarskim na dystansie 1.500 m – tym samym, na którym rok wcześniej wywalczył Puchar Świata.

Trudno powiedzieć, gdzie najbardziej przeżywano występ naszego łyżwiarza: czy w jego domu rodzinnym, gdzie przed te-

lewizorem zasiedli rodzice i żona z córeczkami, w Reczycach, gdzie zebrali się jego koledzy z lodowiska w Domaniewicach, czy w siedzibie Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu, gdzie dopingowali koledzy z pracy łyżwiarza-strażaka, jego pierwszy trener Mieczysław Szymajda i przyjaciel, Radosław Taflński.

Nasza reporterka była właśnie tam, w ciasnej salce strażackiej remizy przy ul. Seminarnej. Jak się dowiedziała, w tym pomieszczeniu do niedawna Zbigniew Bródka miał swoje łóżko, na którym spał podczas nocnej służby, gdy nie było żadnych zdarzeń.

Tam rzeczywiście emocje sięgały zenitu. Nie było ani jednej osoby ze zgromadzonych w sali ponad czterdziestu, która nie czuła radości, dumy i wzruszenia z sukcesu Zbigniewa Bródki – i która by głośno radości, wyśpiewane „Sto lat”, wykrzykiwane „Dziękujemy!” i podrzucanie Mieczysława Szymajdy pod sam sufit. Niespodziewana, ale jakże radosna była wizyta teścia medalisty, Bogdana Rząpa, który wykrzykiwał, że trzy razy w życiu był tak szczęśliwy: jak mu się urodził syn, córka i jak zięć zdobył złoty me-

dal. Obiecał też, że po powitaniu olimpijczyka na lotnisku Okręcie, będzie go nosił na rękach.

W niewielkiej świetlicy strażackiej, przed jednym telewizorem zgromadzili się: komendant Jacek Szeligowski, jego zastępca Jan Gładys, strażacy na służbie i ci, którzy przyjechali do jednostki, choć mieli wolne, nadto wspomniani Mieczysław Szymajda, Radosław Taflński, a także młodszy od olimpijczyka panacz Mateusz Fabjański. Były też dwie ekipy telewizyjne z TVP Łódź oraz TVN 24, Radio Łódź i lokalne media. Emocje nie od razu były radosne. Najpierw była

nadzieja i spekulacje, żeby udało się Zbyszkowi zdobyć medal... chociaż brązowy.

Oczekiwanie na 17 parę

– Wszystko jest na najlepszej drodze, żeby Zbyszek dziś zdobył medal olimpijski – mówił nam przed konkursem na 1.500 m trener Mieczysław Szymajda – Jest to jego koronny dystans, rok temu zdobył Puchar Świata właśnie na tym dystansie. Będzie biegł w 17. parze, z Shanem Davisem, liderem Pucharu Świata. Lepiej być nie mogło, bo to dobry przeciwnik. Zbyszek czeka na idealny bieg. **str. 4**

USAMODZIELNIJ SIĘ!

Młodym dorosłym coraz trudniej dostać pracę i usamodzielnić się. Pozostają dłużej niż zwykle przy rodzicach. Pomóżmy im się usamodzielnić. Co tydzień na łamach naszej gazety publikujemy teksty edukacyjne na ten temat. Czytaj wewnątrz numeru.

Usamodzielnij się! 

NBP Narodowy Bank Polski

Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

AKCJA EDUKACYJNA SGL 1 NBP / 200823

Olimpijskie złoto

Zbigniew Bródka
specjalnie dla NŁ
- wywiad na str. 1 i 10

Igrzyska Olimpijskie Soczi 2014 | Dawid Sut przypomina przebieg dramatycznej rywalizacji na lodowym torze

Jak przebiegała walka o złoty medal

Bródka zaczął zmagania w Soczi od biegu na 1000 metrów. Już przed startem były obawy o dobry występ Zbyszka. Powodów było kilka. Po pierwsze Bródka jechał w dziesiątej parze, czyli w ostatniej przed czyszczeniem lodu, po drugie jego rywalem był Ching Yang Sung z Tajwanu. Już wtedy wiadomo było, że Bródce może być ciężko, ponieważ mierzył się w parze ze średnim rywalem.

W dodatku Tajwańczyk popełnił falstart, co też mogło wybić Zbyszka z rytmu. Wreszcie: Bródka zdecydował się jechać w nowych płozach, w co nie mógł uwierzyć pierwszy jego trener, Mieczysław Szymajda, który twierdził, że on by na taki ruch nie pozwolił.

Nazwisko Davis zapowiadało emocje

Ostatecznie Bródka zajął w tym biegu dopiero 14. miejsce, a przecież jego celem była pierwsza dziesiątka. W sobotę jednak nadszedł kulminacyjny moment, czyli wyścig na dystansie 1500 m. To koronny dystans zawodnika z Domaniewic, sam Zbyszek przed wyjazdem zapowiadał, że przede wszystkim w tym wyścigu będzie walczył o medal.

Przed startem, w wyniku losowania okazało się, że Bródka rywalizował będzie w siedemnastej parze z Shanim Davisem. Davis to czterokrotny medalista olimpijski. Amerykanin jest także najszybszym zawodnikiem w tym roku na dystansie 1500 m. Zbyszek zdradził, że właśnie Davis jest jego idolem i na nim się wzorował. Już wtedy wiadomo było więc, że będziemy świadkami pasjonującej walki. W sobotę

Zbyszek, za namową trenera Szymajdy, zdecydował się na start w starych płozach. W płozach, w których jeździł od dawna, był do nich przyzwyczajony i były wyjeżdżone.



Podczas ostatnich czterystu metrów zaczął się jednak występ jednego aktora, którym był Bródka.

Przed startem Bródki w zawodach prowadził Kanadyjczyk Denny Morrison. Walka Polaka z Amerykaninem od początku była pasjonująca. Obaj na początku rywalizacji „wykręcili” dobre rezultaty i jechali w porównywalnym tempie, a mimo to, przed ostatnim okrążeniem strata Bródki do pierwszego Morrisona wynosiła aż 0,50 sekundy i chyba mało kto wierzył, że Polak może wyprzedzić liderującego w wyścigu reprezentanta kraju kłonowego liścia. Na tym samym pomiarze czasowym Davis notował stratę 0,54 sekundy – tylko 0,04



Zbigniew Bródka ze złotym medalem olimpijskim zdobytym na dystansie 1500 metrów. To zdjęcie przesłał nam krótko po swoim triumfie.

był więc za Bródką. Wtedy wydawało się, że wyprzedzenie Morrisona jest raczej niemożliwe.

Magiczne ostatnie okrążenie

Podczas ostatnich czterystu metrów zaczął się jednak występ jednego aktora, którym był Bródka. Podopieczny trenera Mieczysława Szymajdy przejechał ostatnie okrążenie kapitalnie, fenomenalnie, świetnie, sami nie wiemy które określenie pasuje najlepiej. To było coś wyjątkowego! Bródka nie dość, że odrobił 0,50 sekundy do lidera, to zrobił to w sposób niewiarygodny. Zyskał aż 0,22 sekundy przewagi nad Morrisonem. Bródka podczas ostatniego okrążenia, a jeszcze bardziej na ostatniej prostej włączył szósty bieg i został daleko z tyłu Davisa, który mógł oglądać tylko jego plecy.

Wielka radość zapanowała w Polsce, ponieważ takim wynikiem Bródka pokazał, że jest w grze o medal. To był naprawdę świetny przejazd, nasz zawodnik pokazał niesamowitą charyzmę i walczył do końca o jak najlepszy rezultat. W końcowej fazie dało się zauważyć, że Zbyszek Bródka ostatni krok zrobił tak jak robi się to w short-tracku, w którym niegdyś rywalizował: mocno pociągnął jedną łyżwą do mety, to mogło być kluczem do sukcesu.

Komentujący zawody w Soczi Piotr Dębowski z TVP krzychał: „Zbigniew Bródka obejmie prowadzenie. Jest, jest, jeeest pierwszy. Prowadzi, matko jedyna. On to zrobił, ugasił ten olimpijski płomień nadziei rywali (...) To może być medal, to może być złoto. Boże jedyny, jak on przejechał te ostatnie czterysta metrów! Jejku, jak on jeździ na tych łyżwach proszę państwa”.

To nie był koniec emocji

Wielkie emocje towarzyszyły tym zawodom, bo to jeszcze nie był ich koniec. Po rywalizacji Bródki z Davisem pozostały trzy pary i cała Polska musiała czekać i trzymać kciuki, żeby nikt nie wyprzedził Zbyszka. W 18 parze jechali Konrad Niedźwiedzki i Kazach Denis Kuzin. Niedźwiedzki wypadł słabo, zajął ostatecznie dopiero 20. miejsce ze stratą aż 2,77 sekundy do Bródki, zaś Kuzin zanotował stratę 0,69 sekundy i uplasował się ostatecznie na dziewiątym miejscu.

W przedostatniej parze mogliśmy oglądać rywalizację pomiędzy Rosjaninem Denisem Juszkowem oraz Norwegiem Sverre



Zbigniew Bródka podczas ceremonii wręczenia medali.

WSZYSCY DZWONILI Z GRATULACJAMI

– 41 nieodebranych połączeń – powiedział Mieczysław Szymajda sięgając po swój telefon 15 lutego, po złotym starcie Zbyszka i wywiadach, jakich udzielał dziennikarzom. Telefony na bieżąco odbierał komendant łowickiej straży, Jacek Szeligowski. Gratulacje zaczął odbierać chwilę po starcie Bródki, gdy nie było jeszcze pewne, czy będzie miał medal i w jakim kolorze. – Dzwonią strażacy, rodzina, postowie – wszyscy składają gratulacje – mówił komendant. Telefon rozdzwonił się jeszcze bardziej po ogłoszeniu, że Bródka ma złoto. Nietypową służbę w PSP miał tego dnia dyżurny asp. Jarosław Pikulski.

– Najpoważniejszym wydarzeniem tego dnia było bowiem zdobycie złotego medalu przez Zbyszka Bródkę. – Na komendę dzwoniło mnóstwo ludzi z gratulacjami, z komend straży i policji z całej Polski – mówił nam po godz. 22.00. Wszyscy prosili, żeby przekazać Zbyszce gratulacje i życzenia, a on dziękował i odpowiadał, że będzie się starał to robić. W większości dzwoniło na „białą linię” – czyli numer, który nie jest alarmowy. Ale zdarzały się też telefony na „czerwoną linię”, czyli 998. Do PSP dzwoniли strażacy ochotnicy z OSP z prośbą o zgodę na włączenie syren alarmowych. Za zgodą

komendanta została włączona jedyna syrena OSP Łowicz, uruchomienie pozostałych nie było wskazane, aby nie wywołać paniki. – To był ciekawy dzień, pełen emocji – mówi Pikulski. – Nie mogłem być ze wszystkimi kolegami przed telewizorem, ale dopingowałem Zbyszka z całego serca. Jest bardzo miłym, skromnym człowiekiem, dobrym kolegą. Mam nadzieję, że przyniesie swój złoty medal do komendy, że będziemy mogli go dotknąć, zrobić sobie ze Zbyszkiem zdjęcie. Na szczęście tym razem strażacy nie musieli sprządać telewizora bieć do ześlizgu, jak miało to miejsce 3 dni wcześniej. mwk



„Jest, jest, jeeest pierwszy. Prowadzi, matko jedyna. On to zrobił, ugasił ten olimpijski płomień nadziei rywali”.

Lunde Pedersenem. Obaj łyżwiarze okazali się słabsi od mieszkańca Domaniewic i ostatecznie uplasowali się kolejno na 4. i 6. miejscu. Po tym biegu było więc już pewne, że Bródka zdobędzie w Soczi medal.

Zagrożenie nazywało się Verweij

Teraz z niecierpliwością musieliśmy czekać na wyścig pomiędzy Holendrem Koenem Verweijem i Amerykaninem Joeyem Mantią. Holender był jednym z głównych faworytów do złotego medalu, zaś Mantia całkiem niedawno, podczas zawodów Pucharu Świata w Berlinie, pokonał Bródkę zaledwie o 0,03 sekundy. Holender jechał bardzo dobrze i w końcówce bardzo mocno zbliżał się do czasu Bródki. Widzieliśmy to w telewizji: jechał dosłownie równo z linią pokazującą czas Bródki. Gdy dojechał do mety, sprawozdawca TVP krzyczał: „Verweij wyprzedził Polaka. Nie to jest taki sam czas.” Istotnie: na ekranach pojawił się czas Verweija i, ku wielkiemu zaskoczeniu wszystkich, rezultat był taki sam jak Bródki: 1:45:00! Przez kilka sekund zarówno Bródka jak i Verweij byli wpatrzni w ekrany monitorów, bo nie było jasne, który z nich okazał się lepszy. Decydować miały tysięczne części sekundy! „Matko przenajświętsza, co tu się dzieje. – kontynuował komentator. – Zbyszek teraz wpatrzony w ekran, czekamy na informacje, na potwierdzenie kto jest pierwszy. Polak! Polak! Polak! Złoto! Jest złoty medal Zbigniewa Bródki. Jest, wygrywa, proszę państwa. O trzy tysięczne sekundy, on sam nie wierzy swojemu szczęściu. Ja też w to nie wierzę. (...) Król, pan i władca, najlepszy strażak świata”.



„Jest, wygrywa, proszę państwa. O trzy tysięczne sekundy (...). Król, pan i władca, najlepszy strażak świata”.

Sami rodzice Zbigniewa przyznali się i w szczerzej wypowiedzi dla NŁ powiedzieli, że nie wierzyli w złoty medal. Marzyli o zdobyciu przez swojego syna choćby brązowego „krążka”.

W takim samym tonie wypowiedział się pierwszy trener Zbyszka, Mieczysław Szymajda, który zaszczeplił w Bródce chęć jazdy i rywalizacji na łyżwach.

Sam bohater sobotniego dnia tuż po wyścigu w wywiadzie dla TVP powiedział: „Wierzę, że mam medal, ale nadal do mnie nie dociera, że go zdobyłem. To coś niesamowitego. Wielkie przeżycie, życzę każdemu sportowcowi, aby przeżył coś takiego. Wynik był kosmiczny, medal był kosmiczny. W ogóle te igrzyska są dla mnie kosmiczne”.

– Jesteśmy dumni ze Zbyszka Bródki. Wszyscy mieszkańcy naszej gminy trzymali mocno kciuki za jego sukces, ale chyba nikt nie spodziewał się złotego medalu – ocenił wójt Domaniewic, Paweł Kwiatkowski. Zbyszku, dziękujemy za dostarczenie takich emocji i wielkiej radości.

Dawid Sut

Holender nie podał Bródce ręki. Zbyszek okazał się skromnością i podszedł do Holendra po raz kolejny i powiedział: „Przepraszam, taki jest sport”. Bródka jest osobą skromną, cichą, małomówną. Sam podkreśla, że te wartości wyniósł z rodzinnego domu.

Jak Ferrari w kraju furmanek

Ten wyścig przejdzie do historii. Pierwszy Polak, który zdobył złoty medal w łyżwiarstwie szybkim, pierwszy mistrz olimpijski z województwa łódzkiego. Jeden z kibiców po zdobyciu złota przez Bródkę napisał na Twitterze: „To tak jakby w kraju furmanek wyprodukować Ferrari”.

Przed zawodami faworytem bukmacherów do zwycięstwa był rywal Bródki z pary, czyli Shani Davis. Za sto złotych postawionych na Davisa można było wygrać 450. W gronie faworytów bukmacherów tuż za Davisem byli Juskow i Verweij. Za postawione 100 zł za ich wygraną bukmacherzy wypłaciliby 500 złotych. Bródka nie był w ścisłym gronie faworytów. Gdybyśmy postawili 100 zł na wygraną Zbyszka wygramylibyśmy... aż 900 zł.



Podczas hymnu narodowego. Pani Halina Bródka (na pierwszym planie, druga od lewej) nie kryła wzruszenia, jej mąż śpiewał pełnym głosem.

Łowicz | Spotkanie w kawiarni „U dziennikarzy”

Mazurek na stojąco podczas wręczania olimpijskiego złota

Burmistrz za starostą nie przepada i odwrotnie, a jednak obaj stali obok siebie i razem śpiewali polski hymn podczas wspólnego oglądania transmisji z wręczania Zbigniewowi Bródce złotego medalu olimpijskiego, jakie z inicjatywy Jana Dąbrowskiego, prezesa łowickiej mleczarni, zorganizowano 16 lutego, w kawiarni „U Dziennikarzy” przy ul. Pijarskiej.



Najważniejsi goście spotkania: Halina i Andrzej Bródkowie oraz Mieczysław Szymajda. Z prawej inicjator spotkania – Jan Dąbrowski.

Obok siebie stali też i też śpiewali nowy przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego, Janusz Michalak i jej przewodniczący niedawno odwołany – Krzysztof Górski. Najważniejszymi gośćmi na tym małym, zamkniętym spotkaniu (kawiarnia z trudem pomieściła zgromadzone 34 osoby) byli jednak rodzice Zbigniewa Bródki – Halina i Andrzej oraz jego pierwszy trener Mieczysław Szymajda.

Wzruszenia i radości nikt z nich nie ukrywał. Rosjanie grali Bródcę dwie zwrotki hymnu – więc i obecni w kawiarni dwie zaśpiewali, co jest dziś rzadkością – choć niektórzy zamiast drugiej od razu zaczęli trzecią, tę o Czarnieckim, który dla ratowania Ojczyzny rzucił się przez morze. Były oklaski, gratulacje, dużo prostej, niewymuszonej radości.

O złotym medaliście i o swych przeżyciach opowiadali jego rodzice, wspomnienia snuł Mieczysław Szymajda, o tym, czym jest łyżwiarstwo szybkie dla Holendrów opowiadał Jan Dąbrowski, ostatnie dni przed Soczi relacjonował przyjaciel Bródki, Radosław Taflński, treningi na domaniewickim lodowisku, podczas których Bródka był dlań idolem,

wspominał nasz redakcyjny kolega, Dawid Sut.

Oklaskami witano też Pawła Dolińskiego, spod którego pióra wychodziło przez lata wiele publikowanych na naszych łamach, tekstów o wynikach osiągniętych przez łyżwiarzy z Domaniewic. Tego wieczoru pewnie nikt ze zgromadzonych przez lata nie zapomni. **wal**

Łowicz | Bieg na 1000 metrów w siedzibie PSP

Pierwszy występ nie zapowiadał triumfu

W świetlicy łowickiej PSP Zbigniewa Bródkę dopingowano już od pierwszego jego startu w Soczi – w biegu na 1000 metrów 12 lutego. Panczenista z Domaniewic zajął wtedy 14. miejsce. Nastroje po konkursie były mieszane – nikt nie tracił nadziei na medal Bródki w koronnej konkurencji, ale do euforii było wówczas daleko.

W świetlicy łowickiej PSP zgromadziło się wówczas przeszło 20 osób. Wśród nich Andrzej Bródka i Bogdan Rzap – ojciec i teść przyszłego mistrza olimpijskiego, jego klubowy tre-

ner Mieczysław Szymajda, fotograf i przyjaciel Radosław Taflński, koledzy i koleżanki ze straży, a wśród nich komendant bryg. Jacek Szeligowski i jego zastępca mł. bryg. Jan Gładys. Była też ekipa TVP, przeprowadzająca z tego miejsca relację i wywiady na żywo.

Nie wszyscy z kolegów Zbigniewa Bródki mogli obejrzeć zawody do końca. Kiedy swój bieg ukończył drugi z reprezentantów Polski, Konrad Niedźwiedzki (już po wcześniejszym starcie Zbigniewa Bródki), strażaków postawił na nogi alarm – okazało się, że w Popowie wybuchł pożar w mieszkaniu.

Natychmiast wyruszyli nieść pomoc. – No i wykrakali... – skomentował na głos komentator Szeligowski.

– Nie jestem zadowolony z tego startu i z wyniku – mówił nam świeżo po konkursie wyraźnie zasepiony Mieczysław Szymajda. – Trochę się obawiam o ten bieg na 1500 m w sobotę, widząc to, jak mocni są na tych igrzyskach Holendrzy, którzy na razie rządzą niepodzielnie. Te kilka dni do sobotniego startu będą dla mnie pełne stresu i niepokoju, ale wciąż wierzę, że będzie bardzo dobrze.

Bardziej pogodny był teść panczenisty, Bogdan Rzap. – To jest

niesamowite, że on tam w ogóle jest i walczy. Wierzę w to i tego mu życzę, żeby z tej wielkiej olimpiady przywiózł jakiś medal, obojętnie w jakim kolorze.

Wszyscy zgromadzeni byli zgodni co do tego, że Zbyszka było stać na lepszy wynik na 1000 m. Tłumaczyli słabsze miejsce wieloma czynnikami – tym, że jechał na już zjeżdżonym torze (tuż przed wymianą lodu), w parze ze znacznie słabszym rywalem i po falstarcie. Na szczęście, po nieprawdopodobnym sukcesie na 1500 m trzy dni później, mało kto będzie o pechu na krótszym dystansie pamiętał. **tm**



Chwila wielkiej satysfakcji: trener Mieczysław Szymajda patrzy, jak jego najśłynniejszy podopieczny wskakuje na najwyższe podium.

Igrzyska Olimpijskie Soczi 2014 | Największy w historii sukces sportowca z naszych okolic

Złoty medal Zbigniewa Bródki

dokończenie ze str. 1

Odnosił się też do 14. miejsca w starcie Zbyszka we wcześniejszym o kilka dni biegu na 1000 m, mówiąc, że na pewno stać go na lepsze miejsce. Wtedy bieg jednak w ostatniej parze przed poprawą lodu, zaczął od falstartu, miał też słabego zawodnika za bezpośredniego rywala w biegu, na dodatek zdecydował się założyć do łyżew nowe płozy. Teraz wiadomo już było, że założył te płozy, do których był przyzwyczajony.

Czekano aż „zapali lód”

Do straży łowickiej przejechali też z Domaniewic kibicować znajomi Zbyszka: Kamil Czerwiec i Małgorzata Kuśmierk – która na paznokciach namalowała sobie barwy narodowe. Kamil, który przez dwa sezony jeździł na panczenach, mówił, że nie obraża siebie, aby nie oglądać relacji. – W pracy od razu powiedziałem, że chciałbym wcześniej przyjść, żeby wcześniej wyjść. Jestem wiernym kibicem, nie tylko podczas olimpiady, również podczas imprez mniejszej rangi.

Ze strażakami rozmawiała Katarzyna Pawlina, dziennikarka TVP Łódź. Podczas jednej z relacji na żywo na jej pytania odpowiadali Sławomir Szczypiński z Kiernozi oraz Roman Perzyński z Domaniewic. Obaj mówili o swojej nadziei na złoty medal. Pierwszy z nich mówił o spokoju, który jest cechą Zbyszka, drugi wyrażał nadzieję, że jego krajan „zapali” lód. W rozmowie z NŁ Roman Perzyński dodał, że kibicuje Zbyszkiowi podwójnie – jako swojemu



Cieszymy się ogromnie, gdybym umiał fruwać, to bym teraz fruwał! Wierzyłem w niego zawsze, wiedziałem, że chce osiągnąć taki cel.



Ciasna salka w łowickiej straży wypełniła się po brzegi. Koledzy ze straży i trener z napięciem wpatrywali się w ekran telewizora.

rodakowi z Domaniewic oraz jako strażakowi. Specjalnie przyjechał kibicować do straży, tego dnia nie miał bowiem służby.

– Na pewno przygotowywał się do tego startu całe życie i będzie chciał skorzystać z tej szansy – powiedział nam Mateusz Fabjański, panczenista z UKS Błyskawica Domaniewice, który mocno trzymał kciuki za kolegę. – Medal indywidualny dla takiego zawodnika jak Zbyszek byłby fenomenalny. Nie możemy mu wcześniej zawieszać go na szyi mówiąc, w jakim mógłby być kolorze, ale mamy wielką nadzieję, że go zdobędzie, przecież jest faworytem. Mam nadzieję, że tak jak Kanadyjczyk podzielił Holendrów na 1.000 m, tak Zbyszek to zrobi na 1.500.

Decydujące chwile

W czasie startu był wielki doping, ale po chwili, gdy Bród-

ka i biegnący z nim Amerykanin Shani Davis lekko zwolnili, a zegar pokazywał, że w stosunku do Kanadyjczyka mają stratę, na wielu twarzach pojawił się niepokój, obawa, czy Zbyszek da radę przejąć rolę lidera w biegu. Patrząc na trenera Szymajdę miało się wtedy wrażenie, jakby przez chwilę wstrzymał oddech, potem słychać było jego pełne troski komentarze. Jednak gdy panczeniści weszli na ostatnie okążenie, doping był już tak głośny, że niewiele było słychać. Zbyszek – ku wielkiej radości wszystkich wygrał bieg – o nieco ponad 0,2 s wyprzedzając lidera.

Potem, gdy na torze startowały kolejne pary, emocje nie były mniejsze. Po każdej parze była analiza, jakie szanse ma Zbyszek i czy ktoś może go pokonać. Mieczysław Szymajda przed startem przedostatniej pary żartował, że na pewno Zbyszek nie

będzie już niżej na 5. miejscu. Po kolejnym starcie było pewne, że medal będzie miał, tylko jaki – srebrny, złoty czy brązowy?

Pasjonujący komentarz telewizyjnego sprawozdawcy, który rozpałił do białą atmosferę podczas 17 biegu, stał się jeszcze bardziej gorący w czasie biegu 20, decydującego o ostatecznej kolejności, gdy Holender Koen Verweij cały czas gonili wynik Bródki i z każdym metrem był coraz bliżej – ale nie dogonił. Przejechał linię mety z takim samym wynikiem 1:45:00. Nastąpiła konsternacja: będzie złoto, nie będzie, będą dwa złota? – padały pytania. Za chwilę wszystko było jasne, sędziowie sięgnęli do odczytu czasu w tysięcznych sekundach i wynik Zbyszka był lepszy o 0,003 sekundy. W sali, gdzie ustawiony był telewizor, zapanowała wielka radość: Jest złoto, jest! Polska, biało-czerwoniu! Sto lat niech żyje nam! – śpiewali strażacy. Po chwili chwycili pana Mietka i tak mocno podrzucali go do góry, że musiał asekurować się rękami, aby nie uderzyć o sufit.

Dwie ekipy telewizyjne, jedna radiowa i lokalne media – wszyscy próbowali zadawać pytania, nagrywać to, co się dzieje w straży, ale było to bardzo trudne ze względu za hałas.

Gdy emocje zaczęły nieco opadać, w świetlicy strażackiej pojawił się teść Zbyszka Bródki, Bogdan Rząp. Jago radość ze złotego medalu nie miała końca. – Oglądałem relację z żoną. Spodziewałem się medalu, ale srebrnego, a Zbyszek zdobył złoto! Dostanie wielki rosyjski medal, z fragmentem meteorytu, który dokładnie rok temu spadł nad Syberią! Jest to dla rodziny wielki dzień! Pojedziemy go witać na lotnisko i na rękach będziemy go nieść! – mówił do dziennikarzy.



Jest to dla rodziny wielki dzień! Pojedziemy go witać na lotnisko i na rękach będziemy go nieść! – mówił do dziennikarzy teść Bródki.

15 lutego, pewnie już późnym wieczorem, mógł napisać: – Marzenia się spełniają, tylko trzeba w nie wierzyć i mały kroczkami do nich dążyć i stawiać sobie kolejne konkretne cele. Mistrzostwo Olimpijskie to szczyt marzeń każdego sportowca. Dziękuję za wszystkie gratulacje i słowa uznania, dziękuję tym, którzy wierzyli od początku i byli ze mną, jak jeszcze raczkowałem w tym sporcie. Mojej Żonie Agnieszce, całej Rodzinie, moim trenerom, łyżwiarzom z reprezentacji, kolegom strażakom, całej rodzinie łyżwiarskiej, wszystkim, którzy mieli udział w tym sukcesie, a których nie wymienię.

Tata zawsze w niego wierzył

Dotarliśmy tam kilkanaście minut po ogłoszeniu wyników biegu. Dom rozpoznaliśmy po transparencji na balkonie z treścią „Kibicujemy Zbyszkiowi Bródce”. O gorącej atmosferze panującej w rodzinie olimpijczyka niech świadczy fakt, że jego tato, Andrzej Bródka, wyszedł do nas w koszulce z krótkim rękawem i wydawał się nawet nie zauważać lutowego chłodu. Tak zrelacjonował nam wiadomość o złocie syna: – Cieszymy się ogromnie, gdybym umiał fruwać, to bym teraz fruwał! Wierzyłem w niego zawsze, wiedziałem, że chce osiągnąć taki cel i spodziewałem się strefy medalowej, ale nie wiedziałem, że będzie złoto. Cała rodzina oglądała wyścig. Emocje sięgały zenitu, nie wiem, jakie miałem ciśnienie, ale chyba ogromne. W tym zgiełku, jaki powstał z radości, trudno nam było uspokoić dzieci. Teraz musimy ochłonąć – mówił i tłumaczył, że rodzina chce nacieszyć się sukcesem we własnym gronie, tym bardziej, że była z nimi zaledwie 3-miesięczna młodsza córka medalisty.

Pan Andrzej po zwycięstwie Zbyszka, do chwili naszej rozmowy z nim, nie miał okazji jeszcze z synem się skontaktować, natomiast sam odbierał liczne telefony z gratulacjami od dalszych krewnych, przyjaciół. Dzwoniły też ekipy telewizyjne, ale rodzina nie była jeszcze gotowa do rozmów na wizji. Chcieli to ogromne szczęście najpierw przeżyć poza okiem kamery.

Łzy radości w oczach sąsiadów i znajomych

Zagadnięci przez nas na ulicach mieszkańcy Domaniewic przyznawali, że również z zapartym tchem śledzili wyścig. Jego wynik nawet panowie w poważnym wieku przyjęli ze łzami w oczach. Były to łzy szczęścia:

– Popłakałem się. Jeszcze mi normalnie łzy nie obeschły. Znam



Wybuch radości po finiszu. Mieczysław Szymajda przyjmuje pierwsze gratulacje. Za chwilę chwycono go i zaczęto podrzucać pod sufit



JACEK SZELIGOWSKI
Komendant
PSP w Łowiczu

Myślę, że Zbyszek otworzył dla sportowców w łyżwiarstwie bramy do straży. Władze straży – mam nadzieję – pomyślą o tym, aby zatrudniać, promować sportowców. Potrzebujemy ludzi sprawnych i wydolnych, a jego puchar ubiegłoroczny i medal olimpijski pokazują, że taki jest. Obawiam się trochę, żeby nam Zbyszka z Łowicza nie zabrali. Jak wróci do jednostki, będziemy myśleć, czy nadal będzie w przydziale bojowym, ale może być tak, że spotka go szybki awans.

Marzenia się spełniają

Na swoim facebookowym profilu 12 lutego Zbyszek napisał: – Jedno jest pewne – rywale są mocni i chętnych do medalu nie brakuje, i nie rozdają ich za darmo. Trzeba zapomnieć i zresetować start na 1.000. Przed nami 1.500 m – co było i jest moją mocną stroną. Zaczynamy od początku (...), z dobrym nastawieniem. Dziękuję za wsparcie liczone wpisy i SMS-y, trzymajcie kciuki dalej. A ja nie będę zwalniał tempa, trzymam się tego, co nadesłał mój kolega po fachu Sylwek Szczypiński – „Zbyszek, zrobiliście w strażackim żargonie „rozpoznanie”, a w sobotę „przyśtańsz do działań”.

mamę i ojca Zbyszka. Chwile po jego zwycięstwie zadzwonił do mnie szwagier z Kamiennej Góry. Przez telefon wzniesiliśmy toast, stukając kieliszkami o słuchawkę – opowiadał Wojciech Ścigaj. – To jest wielka radość. Kiedy Zbyszek jechał, to ścisnąłem rękami tak mocno poduszkę, że myślałem, że ją rozerwę. Zaraz też zadzwoniła do mnie córka, wszyscy bardzo się cieszymy!

Wieczorem pan Wojciech wybierał się do Bródków, bo chciał osobiście pogratulować rodzicom sukcesu syna.

Ze zwycięstwa Zbyszka cieszyły się też Natalia i Renata Leśniak, córka z mamą, które zagadnęliśmy przed sklepem: – Znamy Zbyszka z widzenia, znamy też dobrze jego pierwszego trenera, Mieczysława, który uczy w szkole wF-u. Oglądaliśmy wyścig w domu, był dreszczyk emocji, do tej pory czujemy te emocje. Cieszymy się ogromnie! – mówiła pani Renata.

– Bardzo cieszę się z tego złota, myślę, że jak wszyscy tutaj – mówił Jacek Janicki z sąsiedniej Krępy. Cieszyła się też para z Głowna, która w Domaniewicach zatrzymała się na zakupy. Oni o sukcesie Zbyszka usłyszeli przez radio. W chwili, gdy rozmawialiśmy z nimi na parkingu, przez Domaniewice przejeżdżał krajówka niebieski samochód. Kierowca trąbił, a pasażer odkręcił szybę i machając czapką wołał: „Brawo!”

Radość nawet od ambony

W niedzielę, 16 lutego o olimpijskim sukcesie Zbyszka Bródki była mowa nawet podczas mszy św. w domaniewickim kościele. Proboszcz ks. Zbigniew Łuczak na koniec ogłoszeń parafialnych, gratulując rodzinie medalisty, podziękował jego żonie Agnieszce za wspieranie męża oraz jego pierwszemu trenerowi, Mieczysławowi Szymajdzie. Zwracając się do najmłodszych uczestników nabożeństwa, ksiądz stawał pan-czenistę za przykład pracowitości i wytrwałości w dążeniu do wyznaczonego celu.



MIECZYŚLAW SZYMAJDA
pierwszy trener
Zbigniewa Bródki

Zbyszek w biegu na 1.500 m przeszedł sam siebie. Bardzo dobrze go rozegrał. Ja myślałem, że Shani Davis szybciej pójdzie, a on w pewnym momencie wyluzował. Zbyszek nie chciał na równi z nim jechać, ale musiał przejąć prowadzenie biegu i podołał temu. Nie wiem, skąd wykrzesał z siebie tyle energii na ostatnim okrążeniu. Miał naprawdę najgorsze losowanie na 1.000 m, jakie mógł mieć i najlepsze na 1.500 m. Może dobrze się stało, bo w tym biegu pojechał po złoto. To, co zrobił, wspaniałe jest dla mnie, dla całego powiatu, dla województwa łódzkiego i dla Polski.



Tak w sobotni wieczór cieszą się w Domaniewicach.

Jesteśmy olimpijską wioską

Emocje nie wygasły bynajmniej w sobotę. – Całą rodziną oglądaliśmy wyścig. Były wielkie emocje, okrzyki radości – mówiła nam w niedzielę nastoletnia Weronika Kabat, sąsiadka Bródków i podkreślała, że Zbyszek jest człowiekiem bardzo przyjaznym, skromnym i miłym.

Rywalizacje panczenistów w gronie rodziny i znajomy oglądali także mama Jolanta (mama) oraz Julia i Tomasz (dzieci) Grabowiczowie:

– Trzymaliśmy mocno kciuki. Na początku nie dowierzaaliśmy, że jest złoto. Potem była eksplozja radości, przybijaliśmy piątki. Ciężko nawet opisać te chwile – mówiła pani Jolanta.

Do wiernych fanów Bródki należy również rodzina o sportowym nazwisku Kozakiewicz:

– Ja popłakałem się i myślałem, że zawału dostanę – relacjonował swoje poruszenie senioru, pan Stanisław, a jego żona, pani Barbara dodawała: – Przeżywałem to bardzo. Ja w ogóle uwielbiam sporty zimowe, oglądam występy wszystkich naszych reprezentantów.

Syn pani Barbary i pana Stanisława, Andrzej Kozakiewicz, który jest w Domaniewicach sąsiadem Bródków i żywo interesuje się sportem, mówił: – Znałem wcześniejsze sukcesy Zbyszka, śledziłem je od lat. Radość jest ogromna! – Byłem w pracy, kiedy kolega zadzwonił do mnie z informacją, że Zbyszowski minimalnie udało się wyprzedzić Holendra i ma złoto – mówił Marek Majewski, a Mirosław Grabowicz dodawał: – A zaczynał na lodowisku u Mieczysława Szymajdy, a latem pomykał trasą na rolkach do Łowicza. Cały czas musiał pracować nad kondycją. Dzięki niemu te Domaniewice już trochę zasłynęły, można powiedzieć, że jesteśmy olimpijską wioską. – Przez 20 lat pracowałem z tatą Zbyszka na kolei. Oglądaliśmy wczoraj wyścig w domu, były krzyki, radość – opowiadał w niedzielę Mirosław Strugiński z Rogóżna.

Pomimo przeciwności

Chyba wszyscy mieszkańcy Domaniewic cieszą się z olimpijskiego medalu panczenisty Zbigniewa Bródki. Wielka radość i podziw dla siły i wytrwałości



Przez Domaniewice przejeżdżał krajówką niebieski samochód. Kierowca trąbił, a pasażer odkręcił szybę i machając czapką wołał: „Brawo!”

młodego mistrza mieszają się jednak z krytycznym spojrzeniem na polskie realia, z jakich wyrósł talent Zbyszka.

– W innych państwach już od dawna byłby tak dofinansowany, że mógłby skoncentrować się tylko na sporcie, nie musiałby dodatkowo pracować zawodowo. To, co osiągnął, dowodzi tylko jego pracowitości, siły ducha i woli walki – mówił Piotr Skrzypczyński, który uważa, że sportowiec powinien mieć zdecydowanie większe wsparcie ze strony państwa, któremu przysparza chwały na arenie międzynarodowej. W licznych rozmowach z mieszkańcami Do-

maniewic, Łowicza i okolic przejawia się głęboki podziw dla pracowitości panczenisty. Wiele osób powtarzało obok nazwiska Bródki także nazwisko jego pierwszego trenera, Mieczysława Szymajdy, który sprowadził łyżwiarstwo szybkie do Domaniewic i od lat popularyzuje tę dyscyplinę, własnoręcznie urządzając lodowisko przy szkole. Bez jego zapamiętania – przekonują nasi rozmówcy – nie byłoby dziś medalu Zbyszka w Soczi. Podkreślają, że być może teraz, dzięki sławie panczenisty, ktoś „u góry” w końcu zwróci uwagę na Domaniewice i pomyśli o wybudowaniu tu lodowiska z prawdziwego zdarzenia.

Łowicz też się cieszył

Sobotni sukces Zbyszka z radością przyjęli także mieszkańcy innych zakątków powiatu łowickiego i samego miasta.

– Ja po zwycięstwie Zbyszka Bródki płakałam. Wyścig oglądała z mną moja 90-letnia babcia, odmawiając różaniec w intencji jego sukcesu. Jak Zbyszek biegł, to krzyczałam „Przedziej! Przedziej!”, a jak biegli konkurenci, wołałam „Wolniej! Wolniej!”. Kibicowałyśmy też Niedźwiedz-

kiemu, ale był słabszy – wspomina pani Weronika z Bochenia, a jej sąsiadka Anna dodaje: – Myślę, że on teraz wypromuje u nas łyżwiarstwo szybkie, ale żeby jeszcze było gdzie trenować. Mamy utalentowaną młodzież w regionie, ale co zrobić, jak nie ma obiektów sportowych do ćwiczeń? Trzeba obiekty budować, żeby te talenty mogły się rozwijać. Z sukcesu Zbyszka Bródki cieszymy się tak, jakby nas osobiście to dotyczyło, bo w sumie to nasz chłopak, z tej ziemi.

– Cieszyłem się, jak nie wiem co! Takiego sukcesu jeszcze w Łowiczu i w całym województwie nie było. Niestety, choć mamy wspaniałych sportowców, to jak myślą o zawodowstwie, muszą stąd uciekać, bo tu nie ma warunków do trenowania. Bródka jest ewenementem. Mam nadzieję, że teraz ktoś się w Polsce obudzi, że w końcu powstaną obiekty do trenowania tej dyscypliny. Powinny powstać tutaj, skąd jest mistrz olimpijski – nie ma wątpliwości pan Marek z Łowicza, który takiej przyszłości życzyłby swojemu miastu i regionowi.

Mirosława Wolska-Kobierecka
Elżbieta Woldan-Romanowicz

REKLAMA

Środki ochrony roślin
NOWY SKLEP
Rol-Chem s.c. H. Żakieta
Kierozia, ul. Kościuszki 9
tel. 24/277-94-93
w ofercie także
NAWOZY

PHYSIOSTART
Mikrogranulowany
 nawóz startowy
 pod kukurydzę
tel. 694 409 431

Timac AGRO

Bal ostatkowy
→ 1 marca
w Domaniewicach

▪ zespół Modar ▪ 5 gorących posiłków ▪ stół wiejski
Kontakt → tel. kom. 607-930-234

ŁST TAXI ŁOWICZ

▪ osobowe ▪ bagażowe
▪ ciężarowe

24h
46 837 34 01
www.taxi.lowiczak.pl

MIASTO – DOJAZD DO KLIENTA GRATIS

PRODUCENT
OKIEN SIB ŁOWICZ
z widokiem na przyszłość

RABAT ZIMOWY

Energooszczędny profil
w pełnej gamie kolorów
- 6-cio komorowy
Veka Alphasine
o szerokości ościeży 9 cm
z kłinem docieplającym

NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy
z powłokami niskoemisyjnymi
CLIMATOP LUX
– szyba o dodatnim
bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu,
ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98,
sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE



Mieczysław Szymajda (z lewej) jest jednym z twórców sukcesu Zbigniewa Bródki (z prawej). To zdjęcie wykonano niedługo przed wyjazdem do Soczi. A to po prawej, w szatni przy domaniewickim lodowisku, 4 lata wcześniej, przed Vancouver.



Łyżwiarstwo szybkie | Mieczysław Szymajda opowiada o mistrzu olimpijskim

Ten sukces nie był jak królik z kapelusza

Niektórzy dziennikarze mówiąc o złotym medalu Zbigniewa Bródki określili jego zdobycie mianem niespodzianki. Na pewno jednak nie można mówić o niespodziance w kontekście całej jego kariery. Zbyszek odnosił sukcesy już w short-tracku na Mistrzostwach Europy czy Uniwersjadzie – przypomina jego pierwszy trener Mieczysław Szymajda.

Na Mistrzostwach Świata w Pekinie zajął bardzo dobre 10. miejsce na dystansie 500 metrów. W mistrzostwach Europy w Turynie uplasował się na 8. miejscu w biegu na 1500 metrów, a na 500 metrów był dziewiąty. To wtedy były jego początki na arenie międzynarodowej. Cały czas był w kadrze Polski w short-tracku. Z tej kadry przeszedł bezpośrednio do reprezentacji na tor długi.

– Ze Zbyskiem trenowaliśmy wszystko – kontynuuje Szymajda. – To on decydował czy zostanie przy lekkiej atletyce czy przy short-tracku. W pewnym momencie uznał, że większe szanse ma na łyżwach. Ja zapewniałem sprzęt typu buty i płozy. Sami wiedzieliśmy kiedy kończą się możliwości na naszym lodowisku i wiedzieliśmy, że w pewnym momencie Zbyszek musi zdecydować się na przejście do Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Zbyszek z Łukaszem Fabjańskim wybrali Białystok. Mieli wielki hart ducha. Po roku czasu w Białymstoku obaj z Łukaszem walczyli o mistrzostwo Polski.

Podczas wypadku Zbyszka z Łukaszem były myśli czy dalej w ogóle jeździć. Kontuzja Zbyszka przed wyjazdem na Olimpiadę do Turynu w 2006 roku też miała duży wpływ, osiągał dobre wyniki. Upadek w Białymstoku wykluczył go bowiem z udziału w tej Olimpiadzie, gdzie miał startować w short tracku. I wtedy było wiele myśli, rozważań. Wtedy zaczęły się rozmowy o przejściu na jazdy na długim torze.

Przejście na łyżwiarstwo szybkie

To była bardzo dobra decyzja – twierdzi dziś trener Mieczysław Szymajda. – Na posiedze-



Zbyszek Bródka podczas letnich treningów.



Tu: z trenerem Szymajdą, w wełnianych skarpetkach, na słynnej desce w sali w Domaniewicach. Ćwiczenie proste – a jak skuteczne!



Któregoś roku Zbyszek poddał się treningom, ale sam był trochę „zajechany” i zobaczył, że coś jest nie tak. Powrócił do moich treningów.

niu trenerów przeprowadziłem rozmowę z trenerem kadry łyżwiarzy szybkich, Krzysztofem Niedźwieckim, że Zbyszek chce przejść z kadry short-tracku do kadry łyżwiarstwa szybkiego. Poprosiłem o sprawdziany i poznał bardziej Zbyszka. Ostatecznie Zbyszek został członkiem kadry i trenował pod okiem trenera Niedźwieckiego. W ciągu dwóch lat dokonał kwalifikacji na olimpiadę w Vancouver. To był spory sukces.

Później trenerem kadry został Wiesław Kmieciak i uważam, że to była zła zmiana. Konrad Niedźwiecki trenował w Holandii, Janek Szymański jeździł po swojemu, także Zbyszek jeździł według



Na rolnkach jeździ się trochę inaczej niż na łyżwach, ale bez takiego treningu latem, zimą nie ma co marzyć o sukcesach.

treningu Niedźwieckiego. Każdy trenował jak chciał, można powiedzieć, że Kmieciak tylko figurował jako trener.

Któregoś roku Zbyszek poddał się treningom, ale sam był trochę „zajechany” i zobaczył, że coś jest nie tak. Powrócił do moich treningów. Zbyszek cały czas bu-

dował formę do góry. Efekty jego ciężkiej pracy cały czas podnosiły jego umiejętności. Pierwszym sygnałem, że Zbyszek może się liczyć, było zdobycie przez niego Pucharu Świata. Pokazał wtedy, że jest z nim coraz lepiej. Rok olimpijski zaczął pechowo, od kontuzji kolana. Twierdzą, po roz-

mowie ze Zbyskiem, że i tutaj był błąd lekarzy. Mamy fachowców jakich mamy. Na grupowaniu chcieli mu pomóc, a jeszcze bardziej mu sytuację pogorszyli. Dobrze, że nie poddał się operacji, brudy które mu dali w zastrzyku, jego organizm sam wyrzucił. Super, że trafił z formą w Soczi.

Nowe płozy, wielkie zdziwienie

– Ja byłem zaskoczony, że Zbyszek złożył nowe płozy na 1000 metrów. Jeździł na nich góra 10 dni. Gdybym ja był trenerem, to nie pozwoliłbym na taki ruch. Wiele razy rozmawiałem o tym ze Zbyskiem. On zawsze miał

problem z doborem płóz. Płozą powinna być idealnie dopasowana. Powinien mieć 2-3 pary wyjeżdżonych płóz. Holendrzy czy Rosjanie mają jeszcze więcej par. Płozy trzeba objechać przez kilka miesięcy, na takiej imprezie zaryzykować z nowymi płozami to dla mnie był nokaut. Jestem pewny, że na starych płozach pojechałby o wiele szybciej. Myślę, że w starych płozach byłby w dziesiątce.

Medal tak, ale złoto?

– O złocie nie mówiłem, liczyłem na medal. Zbyszek doskonale wiedział, że ostatnia runda będzie kluczowa. Sam powiedział, że czekał na idealny bieg i ten idealny bieg mu wyszedł. Po tym biegu medal był pewny. Zostało nam sześć minut oczekiwania i wielkich emocji. Przed startem ostatniej pary medal był w kieszeni. Przed startem Holendra miałem duże obawy, ponieważ oni są w tym perfekcyjni. Na szczęście się udało i to Zbyszek mógł cieszyć się ze zwycięstwa.

Pierwszy trener dostrzegł, że Zbyszek w końcówce finiszował jak w short-tracku. – Twierdzą, że Zbyszkowi została jedna rzecz z short-tracku. Tam na finiszu kończy się jedną łyżwą i on to zastosował na ostatnich metrach. Gdyby zrobił to także Holender, mógłby wyprzedzić Zbyszka.

Praca w Domaniewicach fundamentem sukcesu

– Jestem bardzo zadowolony – mówi dalej Szymajda. – Nie wiem, ile w to wszystko można wrzucić mojej pracy. Może 50% i to, że był to mój pomysł na łyżwy dla Zbyszka. Zbyszek w tym trwał, trwa i twierdzą, że jeszcze przysporzy nam wiele radości i wiele dobrych biegów. Jest fajnie, mogę powiedzieć, że dla nas, dla Domaniewicz, to wielka reklama na cały świat. Z tego, co wiem, Zbyszek zapowiedział, że jeszcze cztery lata poświęci łyżwiarstwu. Będzie go stać na wiele. Jest to człowiek inteligentny, o wysokiej kulturze. On kocha ruch i łyżwy – ocenił Szymajda.

Brak toru w Polsce

– W Polsce taka hala jest potrzebna. U nas dochodzi do rozgrywania mistrzostw Polski na otwartym torze przy halnym wietrze. Na lodzie znajdują się liście. W Warszawie na odkrytym torze Zbyszek miał wypadek, a nie było przy tym karetki. To taka polska parodia. Jeśli robimy mistrzostwa, to powinny się one odbywać w hali. Byłem w Calgary, obserwowałem start Zbyszka i to było wielkie przeżycie zobaczyć taką halę. W środku są dwa lodowiska, świetnie zagospodarowana hala.

Kolejni podopieczni Szymajdy odnoszą sukcesy

Zawodnicy UKS Błyskawica Domaniewice osiągnęli sukcesy na długi torze w Zakopanym. – Obecnie trwają mistrzostwa Polski juniorów i ogólnopolska olimpiada młodzieży na torze długim w Zakopanym. Wojciech Sut zajął drugi miejsce na dystansie 500 metrów, trzeci był na 1000 i na 1500 m. Dwa brązowe medale i jeden srebrny to dobry rezultat. Oprócz niego startują tam bracia Janiccy – Artur i Sebastian. Artur był drugi na dystansie 5000 metrów i to jego wielki sukces. Na 1500 metrów był czwarty, zaś jego brat, Sebastian – piąty. Jestem zadowolony z wyników zawodników. Wyniki te napawają optymizmem na przyszłość – ocenia zadowolony Szymajda. Dawid Sut

Domaniewice | Rosną następcy Bródki

Patrzemy jak ćwiczy tu, na sali

Swoje największe życiowe sukcesy, czyli zdobycie Pucharu Świata i złotego medalu Igrzysk Olimpijskich Zbigniew Bródka zdobywał w barwach swojego macierzystego klubu UKS Błyskawica Domaniewice.

W klubie, w którym trenerem nadal jest pierwszy szkolenowiec panczenisty, Mieczysław Szymajda, trenuje obecnie ponad 30 osób. Wśród nich są zawodnicy, którzy w przyszłości także mogą dostarczyć kibicom wiele radości.

Z młodymi następcami Zbyszka oraz ich trenerem Mieczysławem Szymajdą spotykamy się na sali gimnastycznej domaniewickiego gimnazjum, gdzie zawodnicy UKS Błyskawica ćwiczą, kiedy nie mogą korzystać z lodowiska. Adepti łyżwiarstwa szybkiego technikę i kształtowanie pozycji w czasie jazdy ćwiczą jeżdżąc na rolkach. Widać, że jazda idzie im bardzo sprawnie.

Jak mówi trener Szymajda, w klubie są zawodnicy, którzy mogą osiągnąć w tym sporcie wiele. – Trzy osoby już są

w SMS (Szkole Mistrzostwa Sportowego – przyp. red.) w Zakopanem. W ostatnich dniach zdobyli sześć medali na ogólnopolskiej olimpiadzie młodzieży i mistrzostwach Polski juniorów – opowiada Mieczysław Szymajda. – Wojciech Sut zdobył cztery medale: na 500 metrów srebro, na 1.500, 1.000 i w drużynie brąz. Sebastian Janicki w drużynie srebro i Artur Janicki na 5.000 metrów srebro. Jestem bardzo zadowolony z tych wyników.

Trener opowiada jakim zawodnikiem był w młodości Zbigniew Bródka. – Zbyszek nie przesadzał nigdy z pracą – mówi. – Nigdy nie był według mnie przetrenowany, dlatego sądzę, że jeszcze kilka ładnych lat może pojeździć. Myślę, że spokojnie może wystąpić na jeszcze jednej olimpiadzie. To rozsądny gość. Jeszcze może nas zaskoczyć swoimi wynikami.

Pod okiem trenera Szymajdy pracuje obecnie ponad 30 zawodników w różnym wieku. Przed treningiem mieliśmy okazję porozmawiać z kilkoma z nich. Doświadczony Sebastiana Kmiecica, Kacpra Grabowicza, Kacpra Pawelkowicza, Artura Pawelkowicza i Dawida Sztampke jest róż-

ne. Niektórzy trenują dopiero od kilku miesięcy, inni mają za sobą już trzy lata treningów.

Chłopcy nie ukrywają, że w znacznym stopniu zdecydowali się na to pod wpływem sukcesów Zbyszka, który jest dla nich idolem, ale też kimś od kogo można co nieco podpatrzeć i się nauczyć. – Obserwujemy jak ćwiczy tu na sali – opowiadają. – Udziela nam rad, ale też nie za dużo, bo ma swoje treningi i ma mało czasu.

Mieczysław Szymajda potwierdza, że gdy tylko Zbyszek ma możliwość, stara się pomagać młodszym kolegom, a oni mogą też dodatkowo podpatrzeć jego treningi siłowe, wytrzymałościowe czy skokowe.

Młodzi adepci łyżwiarstwa szybkiego starają się poświęcać treningom dużo czasu. – Jak były ferie, to byłem tutaj codziennie – mówi Dawid. – Teraz staram się być na sali dwa razy w tygodniu. Jest szkoła i inne sprawy.

Nasi rozmówcy nie wiedzą jeszcze czy łyżwiarstwem szybkim uda im się zająć na poważnie i pójść w ślady Zbyszka i starszych kolegów, którzy już



Grupa młodych adeptów łyżwiarstwa szybkiego: Sebastian Kmiecic, Kacper Grabowicz, Kacper Pawelkowicz, Artur Pawelkowicz i Dawid Sztampke.

odnoszą sukcesy. – Na pewno chcielibyśmy, ale też, żeby mieć szansę, trzeba wcześniej zacząć – mówi Artur. – Myślę, że Dawid ma do tego dobre warunki.

Nie byłoby łyżwiarstwa szybkiego w Domaniewicach, gdyby nie Mieczysław Szymajda. Młodzi łyżwiarze pytani o niego mówią, że jest dla nich zarówno przyjacielem, jak i motywatorem. – Pomaga nam, daje rady, cały czas zachęca do pracy – wyjaśniają. – Dużo mu zawdzięczamy. Gdyby nie on, to nawet byśmy nie zaczęli. Całe noce poświęca, żeby był lód dobry na lodowisku.

Na razie zawodnicy w Domaniewicach, jak i w całej Polsce są zmuszeni do trenowania na otwartych lodowiskach, salach lub, jak w przypadku Zbigniewa Bródki, wyjeżdżania za granicę. Trener Szymajda liczy na to, że na fali zainteresowania tym sportem, która pojawiła się po sukcesie jego dawnego podopiecznego, w kraju pojawi się wreszcie choć jeden zadaszony obiekt. – Sądzę, że w przeciągu czterech lat, do następnej olimpiady, coś się ruszy – mówi.

Miejmy nadzieję, że te słowa okażą się prorocze. **ki**



Zdjęcie z czasów AZS Opole. Od lewej: Aida Bella, Łukasz Fabjański, Malwina Zawada i Zbigniew Bródka.

Domaniewice | Mówi kolega z toru Łukasz Fabjański: Zbychu jest bohaterem

Przez wiele lat wraz ze Zbigniewem Bródką jeździł nie mniej utalentowany od niego, jego dobry kolega Łukasz Fabjański, który dziś trenuje dzieci w Opolu i czasem startuje jeszcze w startach drużynowych, żeby pomóc kolegom.

O swoim koleździe wypowiada się w samych superlatywach. – To skromny, pracowity, uczciwy, wytrwały człowiek. To także świetny facet, zawsze pomocny. Rodzina dla niego jest najważniejsza. Gdy tylko może, rozmawia z żoną i córkami przez Skype'a.

Podsumowując, Łukasz Fabjański wypowiada znamienne zdanie: – Zbychu jest bohaterem. Jak przyznaje z uśmiechem, od obejrzenia sobotniego występu swojego kolegi nic by go nie oderwało. – W sobotę zamknąłem drzwi, wyłączyłem telefon i zasiadłem przed telewizorem. Nawet jakby strażacy wycinali mnie palnikiem, to nic by mi nie

było w stanie w tym przeszkodzić. Obserwuję Zbycha od początku jego kariery. Wiedziałem, że zdobędzie medal, nie wiedziałem tylko czy złoty. Znam jego determinację, wiem, że jak się zaważmie, to osiągnie cel. Jestem przeszczęśliwy, że mu się udało. Sukces to efekt jego ciężkiej pracy.

Razem ze Zbyszkim jeździliśmy mniej więcej od roku 1995-96 u pana Mieczysława Szymajdy. Przez lata nawzajem się ciągnęliśmy. Kiedy ja uczyłem się w Białymstoku, on do mnie niedługo dołączył.

Później Zbyszek przeniósł się do Opoli, opowiadał, że fajnie się tam trenuje i ja dołączyłem do niego. W Opolu jeździliśmy razem do mniej więcej 2010 r.

Łukasza Fabjańskiego spyaliśmy także o ocenę sobotniego biegu. – Od początku obserwuję Zbycha i według mnie to był perfekcyjnie wykonany bieg, od początku do końca. Zbyszek opowiadał mi, że marzy mu się w parze ktoś mocniejszy, żeby można było za nim „posiedzieć”. Ostatnie okrążenie sobotniego biegu było mordercze. Wszystko się jednak udało. **ki**

Po złoty medal | Refleksje Zbigniewa Łazińskiego

Jak to możliwe?

Już większość kibiców w Polsce ochłonęła po niesamowitym sukcesie strażaka z Łowicza Zbigniewa Bródki i zadaje sobie pytanie: jak to możliwe? Osobiście również się nad tym długo zastanawiałem i – analizując wszystkie za i przeciw – dochodzę do mało odkrywczego wniosku: To było niemożliwe, a jednak się stało.

Od 15 lat z Pawłem Dolińskim piszemy o łowickim sporcie i osiągnięciach lokalnych sportowców i chyba nikt nie spodziewał się takiego sukcesu. Mamy obecnie łowickie nazwiska w wielkim sporcie. Jest Maciej Rybus – gwiazda piłki nożnej i jest Maciej Kucharek – koszykarz, grający w ekipie mistrza Polski Stelmet Zielona Góra. Jednak osiągnięcie Bródki jest niebotyczne i śmiem powiedzieć, że niepowtarzalne.

O Zbyszku pisał Paweł, a kiedy zachorował, temat panczenistów Bródki przejął nasz redakcyjny kolega Dawid Sut, który bardzo dobrze zna panczenistę z Domaniewic. Osobiście nie miałem okazji kontaktować się z naszym mistrzem olimpijskim, ale miałem zaszczyt obejrzeć dekorację medalową w Soczi w towarzystwie rodziców Zbigniewa Bródki i jego pierwszego trenera, Mieczysława Szymajdy. Przeżycie to było ogromne.

Pytania do rodziców mistrza

Po tej dekoracji, kiedy mało znany w Polsce sportowiec wskoczył na wymarzony przez sportowców najwyższy stopień podium na Igrzyskach Olimpij-

skich, była okazja do zadania kilku pytań rodzicom i trenerowi Szymajdzie.

To było zupełnie spontaniczne spotkanie we wspaniałej atmosferze. Kiedy zadałem rodzicom naszego mistrza pytanie czy kiedykolwiek spodziewali się, że ich syn zdobędzie złoto na igrzyskach, powiedzieli, że nawet w śnie nie przypuszczali, że to się stanie. Po cichu myśleli o brązowym medalu, ale to był szczyt marzeń. Złoto nie pojawiało się nawet w najśmielszych oczekiwaniach.

Moje drugie pytanie było poprzedzone prośbą o szczerą odpowiedź. Zapytałem mamę Zbyszka czy prosiła go, aby dał sobie spokój z tym sportem. – Po kontuzji na torze, kiedy nasz syn doznał groźnego urazu mówiałam mu, aby przemyślał sens kontynuowania kariery. Prosiłam, aby pomyślał o poważnej pracy, bo w końcu coś poważnego stanie się mu na wyścigach i wszyscy będziemy żałować – powiedziała mama mistrza olimpijskiego z Domaniewic. Na szczęście, w tym przypadku Zbyszek nie posłuchał rodziców.

Trener lubił rywalizację, ale o takich triumfach nie marzył

Na kilka pytań chętnie odpowiedział również Mieczysław Szymajda – człowiek, który odkrył talent Zbyszka Bródki. Na pytanie czy kiedykolwiek przypuszczał, marzył, czy może miał sen, że wychowa mistrza olimpijskiego, powiedział: – Nawet o takim czymś nie myślałem. Zawsze lubiłem rywalizację i chciałem mieć dobrych zawodników i wygrać jakieś lokalne zawody, ale o złotym medalu na Igrzyskach Olimpijskich nigdy nawet nie marzyłem. Dla mnie to był odległy temat.

W dalszej rozmowie Szymajda powiedział, że może dobrze się stało, że taki talent jak Bródka nie trafił do królestwa panczenistów Holandii, bo tam mógłby zostać „zajeżdżony”. W Holandii trenuje Konrad Niedźwiecki i nie udało mu się pokonać naszego mistrza z Domaniewic.

Szczęście sprzyja lepszym

Podsumowując, należy jeszcze raz zadać pytanie: jak to możliwe? W dzisiejszych czasach, gdzie sport wyczynowy wyniesiony jest na tak wysoką poziom, zawodnik z małej miejscowości, pracujący zawodowo w Straży Pożarnej, pokonuje zawodników, którzy mają zapewnione praktycznie wszystko. Pokonuje zawodnika z Holandii, z kraju gdzie od lat grupa zawodników objęta była specjalnym programem przygotowań Soczi 2014.

Patrząc na to wszystko, kibice muszą wiedzieć jak wielkim zawodnikiem jest Zbyszek Bródka. To człowiek, który przejdzie do historii światowego sportu. To, że zdobył złoty medal na Igrzyskach Olimpijskich to oczywiście zasługa jego ogromnego talentu, niesamowitego uporu, olbrzymiej motywacji i na pewno szczęścia, które też jest bardzo ważne. Ale szczęście zawsze sprzyja lepszym. Każdy, kto choć trochę zajmuje się sportem, lub sam uprawia jakąś dyscyplinę, wie, jak dużo czasu trzeba poświęcić by osiągnąć dobry wynik. Ale jak zdobyć tytuł mistrza olimpijskiego? Na Ziemi Łowickiej do tej pory nikt tego nie wiedział. Zbyszek Bródka pokazał wszystkim, że marzenia się spełniają i w sporcie wszystko jest możliwe. Ogromne gratulacje i słowa uznania!!! **zi**

Domaniewice | W domu rodzinnym mistrza

Mama Zbyszka: Krzyczeliśmy tak głośno, że dzieci się popłakały

Dwa dni po zdobyciu przez Zbigniewa Bródkę złotego medalu podczas Igrzysk Olimpijskich w Soczi, Dawid Sut odwiedził rodziny dom Zbigniewa i porozmawiał z jego mama Haliną Bródką.

■ Jak się zaczęła przygoda Zbyszka z łyżwami? Jak się Pani zapatrywała na jego pasję w przeszłości?

Jak się przeprowadziliśmy do Domaniewic, pan Mietek otworzył lodowisko podwórkowe. Pewnego dnia mąż zaprowadził syna i córkę na lodowisko (siostra Zbyszka Joanna także uprawiała short-track przyp. red.). Jak to mówią, Zbyszek od razu polknął bakcyła. Bardzo mu się spodobało, chętnie ćwiczył, zaczął jeździć na zawody. Jego apetyt cały czas rósł, z każdym dniem trenował coraz częściej. Rekreacyjna jazda na łyżwach zmieniła się w coś poważniejszego.

■ Ile lat miał Zbyszek, kiedy pojechał na pierwsze zawody?

W wieku 11 lat, prawdopodobnie były to Mistrzostwa Polski. Nie jestem jednak pewna, pan Mietek Szymajda będzie pamiętał lepiej ode mnie.

■ Zbyszek wyjeżdżał już w młodym wieku na zawody. Zapewne Państwo, jako rodzice bardzo się o niego martwiłicie?

Tak, oczywiście, każde jego początkowe wyjazdy były dla nas bardzo stresujące. Szczególnie dlatego, że zaczynał jazdę w short-tracku, a to bardzo niebezpieczny sport. Pamiętam, jak pojechaliśmy do Warszawy na Mistrzostwa Polski, to zamiast powiedzieć Zbyszkowi, żeby jechał szybciej, błagałam go, aby zwolnił. Jakoś przeżyłam ten dzień, ale jak przyjechał do domu, obiecałam sobie, że już nigdy więcej nie pojedę na żadne zawody syna. Byłam spokojniejsza, jak nie widziałam jego startów na żywo.

■ Wszystkie zawody odbywały się w odległych miastach, m.in. w Białymstoku czy Sanku. Czy oprócz Warszawy,

jeszcze gdzieś dopingowaliście Państwo Zbyszka?

Tak, byliśmy jeszcze w Zakopanem. Zbyszek chodził do liceum do Białegostoku, zdarzyło nam się parę razy pojechać tam na jego zawody. W miarę możliwości staraliśmy się przyjeżdżać i go wspierać.

■ Zbyszek wyjechał trenować i uczyć się najpierw do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Białymstoku, później kontynuował naukę i treningi w Opolu...

Zgadza się. Zbyszek przeszedł do nowej szkoły w Białymstoku dopiero w maturalnej klasie. Przeniósł się do Białegostoku ze względu na to, że było tam lo-

SIOSTRA TEŻ JEŹDZIŁA – A TERAZ TEŻ TRZYMAŁA KCIUKI

W rodzinie Zbigniewa Bródky nie tylko on zajmując się łyżwiarstwem. Do ukończenia szkoły średniej w sporcie tym próbowała swoich sił także jego siostra Joanna, która ostatecznie zdecydowała się na inną ścieżkę zawodową. Co oczywiste, pani Joanna także śledziła w sobotę start brata: – Oczywiście, że oglądałam występ brata. Emocje były bardzo duże. Są zresztą nadal. Wiedziałam, że Zbyszek ma szansę na medal, ale nie chciałam zapeszać. On jest bardzo pracowity i uparty. Medal to był jego zawsze jego główny cel. Nigdy nie odpuszczał. Nawet kiedy miał kontuzje, nie poddawał się. Liczymy w sobotę na medal w startach drużynowych, zarówno dziewczyn, jak i chłopaków.



Zona Zbyszka Agnieszka (pierwsza z lewej) z córką Gabrysią. Obok mama Zbyszka Halina wraz z młodszą wnuczką Amelią.



Pani Halina była bardzo wzruszona podczas ceremonii wręczenia złotego medalu olimpijskiego jej synowi.



Tuż po wręczeniu złotego medalu państwo Bródkowie udzielił wywiadu dziennikarzowi radia Viktoria.

dowisko. Miał większe możliwości trenowania. Później poszedł na studia do Opolu. W Opolu był bodajże sześć lat. Na Politechnice Opolskiej skończył wychowanie fizyczne i fizjoterapię. Studiował jednocześnie dwa kierunki. Mimo niezadowolenia Zbyszka zawsze mówiliśmy mu, że na pierwszym miejscu jest szkoła, dopiero później sport. Ale on był ambitny i udało mu się pogodzić te dwie rzeczy.

■ Niech opowie Pani o kontuzji, przez którą Zbyszek mógł raz na zawsze pożegnać się z łyżwami?

Do kontuzji doszło podczas zawodów w Krynicy z kolegą klubowym Łukaszem Fabjańskim. Łukasz dużo bardziej ucierpiał. Zbyszek długo się rehabilitował, ale doszedł do siebie. Po wypadku rozmawiałam z nim, że może skończyłby przygodę z tym sportem. On jednak nie przyjmował takiej opcji do wiadomości i zdecydował, że dalej będzie jeździł na łyżwach.

■ Cieszyła się Pani, że z short-tracku przeszedł na łyżwiarstwo szybkie?

Z pewnością tak. łyżwiarstwo szybkie jest dyscypliną o wiele bezpieczniejszą niż short-track, w którym jeździ się, można rzec, bark w bark. Zresztą Zbyszek też tego chciał. Od razu wzięli go do kadry i zaczął ściągać się na długim torze. Był bardzo zadowolony i cały czas robił wielkie postępy.

■ Rok temu zdobył Puchar Świata. To była dla Państwa wielka radość i satysfakcja. Jak to wtedy Państwo przeżywaliście?

Zdobycie Pucharu Świata przez Zbyszka było dla nas wielkim zaskoczeniem. Spodziewaliśmy się po cichu, ale nie wiedzieliśmy, co przyniesie los. Udowodnił, że jest dobry i potrafi zwyciężać. Wtedy tak naprawdę po raz pierwszy było głośno o Zbyszkowi.

■ Jak wyglądały przygotowania Zbyszka do Olimpiady?

Pamiętam, jak pojechaliśmy do Warszawy na Mistrzostwa Polski, to zamiast powiedzieć Zbyszkowi, żeby jechał szybciej, błagałam go aby zwolnił.

KOLEDZY KIBICOWALI W RECZYCACH

Około 50 osób zgromadziło się 15 lutego po południu w Domu Ludowym w Reczycach, aby razem oglądać start Zbyszka Bródky na 1.500 m. Inicjatorami wspólnego oglądania relacji z Soczi byli koledzy panczenisty z UKS Błyskawica Domaniewice, którzy wraz z nim trenowali

Większość czasu spędzał oczywiście za granicą, by tam trenować na zakrytym torze. Przeważnie wyjeżdżał do Berlina. My, jako rodzice, przyzwyczailiśmy się, że syn jest cały czas w rozjazdach. Przyzwyczailiśmy nas od małego, że go nie ma w domu. Gorzej odczuwa to żona i dzieci. Każdy wyjazd jest ciężki, a przyjazd radosny, ale radzimy sobie z tym. Sport wymaga poświęceń, niestety. Przed wyjazdem my, jako rodzina, nie musieliśmy go motywować.

ZYCZENIA SPONSOROWANE



SKŁADAM BARDZO SERDECZNE GRATULACJE

Panu Zbigniewowi Bródkie

z okazji zdobycia Złotego Medalu podczas XXII Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Soczi w jeździe szybkiej na lodzie.

Wspólnie z mieszkańcami ziemi łowickiej i strażakami z PSP i OSP, którego jestem członkiem trzymałem kciuki podczas Pańskich startów. Nie zawiódł Pan, dostarczając wszystkim niezapomnianych przeżyć i emocji.

Jesteśmy z Pana, Panie Zbigniewie bardzo dumni. Życzę Panu dalszych sukcesów i kolejnych medali.

Cezary Olejniczak
Poseł na Sejm RP

265003



Ja wraz z całą rodziną oglądałam wyścig na górze, mąż natomiast powiedział, że obejrzy start sam w pokoju na dole, bo musi się skupić. Zszedł na dół i oglądał.

Wspomnieliśmy oczywiście coś w stylu „Zbyszek przewieź medal”. On zawsze wie, czego chce, nie musieliśmy go mobilizować. Jest bardzo ambitny.

Wiele osób była zawiedziona startem Zbyszka na 1000 metrów, a przecież 1500 metrów to jego koronny dystans.

Tak, zgadza się. Zbyszek zakwalifikował się do biegu na 1000 metrów i oczywiście to już był duży sukces. Ten start był dla niego pewnego rodzaju przetarciem przed biegiem na 1500 metrów. Biegł wtedy ze słabym zawodnikiem, był zawiedziony swoim wynikiem. Może jego psychika trochę zaważyła przy pierwszych startach, trudno mi powiedzieć. Po starcie na 1000 metrów jeszcze bardziej się zmobilizował, wiedział, że przed nim kolejne wyzwanie. Może tak po prostu musiało być.

Jak u Państwa wyglądała sytuacja w domu przed jego startem na 1500 metrów?

Były na pewno ogromne emocje. Wielkie, ogromne emocje to na pewno. Szczególnie mąż strasznie to przeżywał. Oglądaliśmy wyścig w domu w rodzinnym gronie. Ja wraz z całą rodziną oglądałam wyścig na górze, mąż natomiast powiedział, że obejrzy start sam w pokoju na dole, bo musi się skupić. (śmiej). Zszedł na dół i oglądał sam.

Jak czuliście się Państwo po jego przejeździe? Wielka ulga?

Tak, bo wiedzieliśmy że jest medal, ale jeszcze nie wiadomo

było jakiego koloru. Końcówka i rozstrzygnięcie było najgorsze. Niepewność, oczekiwanie, radość – emocje nie do opisania. Jak było wiadomo, że Zbyszek ma złoto, zaczęliśmy bardzo głośno krzyknąć. Krzyčeliśmy tak głośno, że dzieci się popłakały. Po prostu się przestraszyły i trzeba było szybko je uspokoić. Nie wiedziały, co się dzieje.

Kto pojawił się jako pierwszy w waszym domu po tak wielkim sukcesie syna?

Pierwsi przyszli sąsiedzi, mąż wyszedł do nich i poczęstował wszystkich szampanem. Chwilę później pojawił się ksiądz, który wraz z organistą przyjechał prosto ze mszy, złożyć nam gratulacje. Zrobiło nam się bardzo miło. Podzieliliśmy się razem z nimi tymi wspaniałymi emocjami. Dostawaliśmy niezliczoną liczbę telefonów. Telefon się grał, gdybyśmy mieli trzy komórki, pewnie wszystkie dzwoniłyby jednocześnie (śmiej).

Udało się skontaktować ze Zbyszkiem już pierwszego dnia po zdobyciu medalu?

Tak, już dwie godziny po jego starcie. Oczywiście usłyszałam wielką radość w jego głosie. Opowiadaliśmy mu, że w Domaniewicach jest mnóstwo kibiców i szampany poszły już w górę. On sam nie świętował, porozmawiał trochę z kolegami. Nie miał czasu na rozrywkę. Na to przyjdzie jeszcze czas, przed Zbyszkiem i jego kolegami jeszcze bieg drużynowy.

Kiedy Zbyszek wraca do Domaniewic?

Wraca 24 lutego. Wybieramy się z mężem na lotnisko. Pojedzie żona – Agnieszka i może starsza córka Zbyszka – Gabrysia. Nie możemy się już doczekać spotkania ze Zbyszkiem.

Słyszałam, że Zbyszek bardzo dobrze gotuje?

Oj, tak, oczywiście. Zbyszek pilnuje się i przyrządza specjalne potrawy. Lubi kaszę, ryż, makarony, ale ziemniaków już nie je. Podpatruje różne potrawy za granicą, przyjeżdża do domu i przyrządza ciekawe i smaczne dania. ■

OLIMPIJSKI SUKCES W PIOSENKACH I DOWCIPACH

Zbyszek najlepszy jest, Zbyszek to jest potęga! – śpiewali w łowickiej straży koledzy Zbigniewa Bródki po fenomenalnym stracie swojego kolegi na olimpiadzie. Sukces naszego olimpijczyka cieszył też górali z Podhala, którzy kibicowali i jemu, i swojemu krajanowi Kamilowi Stochowi. W jednej z relacji telewizyjnych śpiewali oni: – Zbyszka Bródki imię nigdy nie zaginie, ani na równinie, ni na połoninie! Nasi medaliści stali się od razu bohaterami dowcipów, które ewoluowały po drugim medalu Kamila Stocha. W pierwszej wersji, jaka obiegła Polskę, Kamil Stoch kupuje w kiosku gazetę. Sprzedawczynie mówi: dwa złote; on mówi, że ma tylko jeden i pyta Justynę Kowalczyk, czy mu pożyczyc; ona na to – idź do Zbyszka Bródki. W drugiej wersji: Kamil Stoch kupuje w kiosku gazetę.

Sprzedawczynie mówi: trzy złote; on mówi, że ma tylko dwa i pyta Justynę Kowalczyk, czy mu pożyczyc; ona na to – idź do Zbyszka Bródki. Było też „sprostowanie” pierwszej wersji: Kamil mówi, że sam sobie gazetę kupi. Zbigniew Bródka, za sprawą różnicy, z jaką pokonał Holendra – 0,003 sekundy – nazwany został przez dziennikarzy Agentem 003. Dzięki niemu ma być również nowa jednostka czasu, „bródka”, przy czym 1 bródka ma wynosić właśnie 0,003 s. Warto też przytoczyć inną, powstałą na bazie emocji anegdotę. Z Domaniewic dzwonią do Łowicza na straż, prosząc o pomoc i ostrzegając, że droga jest oblodzona. Dyżurny mówi: – Spokojnie, wysyłamy Zbyszka Bródkę. Będzie za 1 minutę 45 sekund... mwk



Cieszyli się także grono kibiców Widzewa.



Transparent dziękował jeszcze za Puchar Świata.



Dzieci z Domaniewic w rozmowie z reporterką TVP Łódź w szczęśliwy sobotni wieczór/

Domaniewice | Szkoła olśniona złotem

Radość na szkolnych korytarzach

Nie da się ukryć, że oprócz Zęba, miejscowości, w której mieszka dwukrotny złoty medalista Igrzyski Olimpijskich w Soczi Kami Stoch oraz Kasiny Wielkiej, skąd pochodzi Justyna Kowalczyk, Domaniewice stały się za sprawą „złotego” występu Zbigniewa Bródki jedną z najbardziej rozpoznawalnych miejscowości w kraju.

Kciuki za swojego krajana trzymali wszyscy mieszkańcy miejscowości i gminy. Wśród nich byli też oczywiście uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Domaniewicach, której absolwentem jest także Zbyszek. – Oglądaliście występ Zbigniewa Bródki w sobotę? – pytamy grupę uczniów spotkaną na szkolnym korytarzu. – Taak! – odpowiadają chórem Kacper



Uczennice Szkoły Podstawowej w Domaniewicach wraz z rodzinami dopingowały swojego krajana.

Pawłowicz, Adrian Plewka, Dominik Krystianik, Maks Mrozowicz, Kuba Olczyk i Szymon Zagajewski. – Wszyscy mu dopingowaliśmy w domach.

Chłopcy przyznają, że atmosfera w ich domach była bardzo radosna. Wszyscy świętowali. Kilku z nich chciałoby pójść w jego ślady i także trenować łyżwiarstwo. Inni twierdzą, że to chyba nie jest jednak dyscyplina dla nich. Na co dzień próbują swoich sił w piłce nożnej, a nawet w karate. Dziewczyny z klasy szóstej nawet nie musiały usłyszeć do końca pytania. Wystarczyło jedynie: – Czy oglądaliście...? – aby usłyszeć chóralskie i głośne – Taak! – po raz kolejny. Uczennice także potwierdzają, że oglądały występ Zbigniewa Bródki i wraz z rodzinami głośno dopingowały i cieszyły się z jego sukcesu. – Było głośno – odpowiadają na pytanie o atmosferę w sobotnie popołudnie. – Były też fajwerki.

Swoich sił w łyżwiarstwie szybkim próbuje Maja Gąjek, ale przyznaje, że na razie są to próby bardziej amatorskie i nie wie, czy będzie w stanie iść w ślady chyba najbardziej znanego mieszkańca Domaniewic w historii.

Na razie nie ma jeszcze sprezygowanych planów co do jakiejś szkolnej uroczystości na cześć jej najsłynniejszego absolwenta.

Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Domaniewicach Stanisława Felczyńska przyznaje jednak, że najprawdopodobniej reprezentacja szkoły pojawi się na powitanie Zbigniewa Bródki na lotnisku.

To nastąpi najprawdopodobniej na początku przyszłego tygodnia. ■



Uczniowie SP w Domaniewicach trzymali kciuki za Zbyszka Bródkę.

Zbyszek Bródka specjalnie dla NŁ:

Do końca wierzyłem, że to ja byłem lepszy

dokończenie ze str. 1

■ **Startowałeś w czwartej od końca parze. Przed twoim startem prowadził Morrison. Wiedziałeś, że musisz się wspiąć na wyżyny swoich możliwości. Jaka była taktyka na twój bieg?**

Skupiłem się na rywalizacji z Shanim Davisem i zdawałem sobie sprawę, że jeśli z nim wygram w parze, to da mi to dobry wynik. Skupiłem się mocno na tej ostatniej rundzie, bo wiedziałem, że otwarcie i pierwsza runda będzie szybka. Jadąc w końcowych parach mamy porównania innych zawodników. Wiemy, jakie czasy mniej więcej trzeba osiągnąć. Swojego czasu w trakcie wyścigu nie da się dokładnie kontrolować. Można tylko przypuszczać czy strata do danego zawodnika jest mała, czy duża. Jeżeli jest na to czas, to czasami trener mi krzyknie „tracisz tyle i tyle do tego zawodnika” – jeżeli się z trenerem na taki ruch umówimy, bo nie zawsze tak się dzieje.

■ **Ostatnie czterysta metrów to twój popis. Miałeś pół sekundy straty i chyba mało kto wierzył, że jesteś w stanie to nadrobić. Taka była taktyka, żeby przyspieszyć na ostatnim okrążeniu?**

Bardziej chodzi o utrzymanie prędkości, która miałem, niż o przyspieszenie. Chodzi o to, żeby jak najmniej stracić. Wiedziałem, że prowadzący wówczas w wyścigu Denny Morrison miał tą ostatnią rundę stosunkowo kłopotliwą, bo zaczął bardzo mocno. Wiedziałem również, że zawodnicy startujący po mnie będą chcieli pojechać tą ostatnią rundę jeszcze szybciej, bo zarówno Juskow jak i Verweij dużo nadrabiają tymi ostatnimi rundami.

■ **Po raz kolejny pokazałeś, że jesteś typem walczaka. Komentarz TVP, Piotr Dębowski, gdy dojeżdżałeś do mety już nie miał sił krzyczeć. Ty też czuleś olbrzymie zmęczenie czy wielką ulgę jak zobaczyłeś swój czas?**

Emocje były tak duże, że tak naprawdę cieszyłem się ze swojego rezultatu. Wiedziałem, że jest to bardzo dobry wynik. Przed zawodami taki rezultat brałbym w ciemno, nie wiedząc wtedy jakie da mi miejsce. Wiedziałem, że mój czas jest dobry, bo obserwowałem inne starty i znałem poprzednie rezultaty.

■ **Zrobiłeś swoje, ale dalej musiałeś czekać w niepewności na trzy ostatnie pary. Powiedz szczerze czy po swoim wyniku już wtedy myślałeś, że zdo-**

będziesz złoto? Czy też miałeś myśli, że Verweij może wykręcić lepszy czas?

Było wiadomo, że w ostatnich parach przynajmniej jeden z zawodników był ze ścisłej czołówki, ponieważ jechali zawodnicy najwyżej sklasyfikowani w Pucharze Świata. Obserwując moich rywali spodziewałem się, że tylko Juskow i Verweij mogą pojechać na czas lepszy od mojego, choć oczywiście nie przekreślałem innych zawodników, bo to są Igrzyska Olimpijskie i mogą dziać się różne rzeczy.

■ **Opowiedz co czuleś jak wyświetliło się na tablicy, że to jednak Holender wygrał?**

Starłem się patrzeć na to wszystko ze spokojem. Pierwsze co zobaczyłem, to jedynek przy nazwisku Verweij i zawahałem się. Za chwilę patrzę na jego czas, jest identyczny jak mój. Podobna sytuacja miała miejsce trzy dni wcześniej, w wyścigu na 500 metrów. Do końca wierzyłem jednak, że to jednak ja byłem lepszy. Gdy czekałem na ostateczną informację, pomyślałem, że jest fajnie. Medal już jest, ale wiadomo: chciałem zdobyć złoto. Wiesz jak to jest? Startuje się po to, żeby wygrać. Na szczęście okazało się, że to ja byłem lepszy o 0,003 sekundy. Dziennikarze już później mówili, że może mogłyby być dwa złote medale. Według mnie powinien być jeden złoty medal. W dzisiejszych czasach mamy już takie technologie, że można stwierdzić bardzo dokładne czasy. Mówię tak nie dla tego, że wygrałem, ale podtrzymałbym tę opinię nawet gdybym to ja był drugi i przegrał o 0,001 sekundy.

■ **W wywiadach dla telewizji po zwycięstwie podkreślałeś, że dalej nie wierzysz w to, czego dokonałeś.**

Jak wróciłem z zawodów, to było tak, jakbym wracał z normalnych zawodów Pucharu Świata, gdzie stawałem na podium, gdzie emocje są też dość duże. Byłem trochę oszołomiony i do dnia dzisiejszego to wszystko do mnie dopiero dociera. Ceremonia dekoracji, ciągle gratulacje – trochę mnie to przytłacza. Wielki szok, uświa-



Wiedziałem, że jest to bardzo dobry wynik. Przed zawodami taki rezultat brałbym w ciemno, nie wiedząc wtedy jakie da mi miejsce.



Jak widać, po zwycięstwie humor mistrzowi dopisuje.

damiasz sobie, że można to zrobić, że nie istnieją rzeczy niemożliwe. Z drugiej strony, ile rzeczy musiało się złożyć w całość, żeby właśnie tego dnia mieć taką dyspozycję i jeszcze to odpowiednio sprzedać.

■ **Opowiedz jak to było z tymi starymi i nowymi płozami. O tym też było głośno.**

Stare płozy są bardzo wyeksplotowane. Nie trzymają wygięcia. Podjąłem decyzję, na miesiąc przed Igrzyskami, że będę chciał zmienić stare płozy na nowe. Trener Mazur, który przygotowuje mi sprzęt powiedział, że pod względem sztywności są dużo lepsze. Jeżeli chodzi o ślizg, nie potrafił stwierdzić jak są dobre. Trenowałem, startowałem w nowych płozach i wszystko wydawało się w porządku. Po starcie na 1000 metrów coś mi nie pasowało, wydawało mi się, że czegoś brakuje. Szukałem różnych powodów. Doszedłem do wniosku, że fizycznie jestem dobrze przygotowany, psychicznie raczej też i stwierdziłem, że na drugi dzień wyjdę na stare płozy. Doszliśmy do wniosku z trenerami, że na pewno nie pogorszę sobie sytuacji. Tzw. czucie głębokie lodu na tych starych było lepsze i zdecydowałem o powrocie do starej płozy.

■ **Pewnie nie zdajesz sobie sprawy, ile radości dałeś całej Polsce. W sobotę raczej wszyscy czekali na złoto Kamila Stocha, a Ty doprowadziłeś do**

■ **W internecie wszyscy triumfowali, powstało kilka zabawnych powiedzonek, np. przy twoim zdjęciu dorysowano złotą bródkę czy też stwierdzono, że odkryłeś nową jednostkę czasu – 1 Bródka = 0,003 sekundy. Jak się do tego odniesz?**

Było mi bardzo miło i oczywiście odbierałem to z uśmiechem na twarzy. Pojawily się super porównania. Poczułem, że inni dostrzegli, że zrobiłem coś wyjątkowego. Bardzo pozytywna sprawa. Wynik był dla mnie kosmiczny. Druga sprawa, że medal który otrzymałem, był z kawałkiem meteoritu, który w 2013 roku spadł w Czelabińsku (Złoci medalisci sobotnich zawodów otrzymali specjalne medale, ponieważ właśnie w sobotę, 15 lutego, minął rok od momentu, w którym obiekt z kosmosu pojawił się nad terytorium Rosji. Meteor z Czelabińska to największa kosmiczna skała, która pojawiła się na ziemi od 1908 r. przyp. red.).

■ **W Polsce wielu osobom nie podobało się zachowanie mocno zdenerwowanego Holendra, który nie mógł się pogodzić z porażką. Dzisiaj widziałem, że reporter Polsatu, Marcin Lepa, wstawił na Twitterze zdjęcie uśmiechniętego Holendra, który woził cię rowerem.**

Ja jego zachowanie już skomentowałem, nic pozytywnego. To, że jest takim, a nie innym człowiekiem, odgrywa rolę sportowca. Trzeba umieć przegrywać, żeby móc wygrać. Verweij zachował się tak, jak się zachował, nie popieram tego. Przemysłał chyba sprawę i sam wyszedł z inicjatywą, żeby zrobić takie zdjęcie pojednawcze. Sam chyba zrozumiał, że zrobił głupotę. Akurat z Verweijem nie utrzymuję kontaktu. Najbliżej mi do Denisa Juszkowa, z którym czasami

wielkiej radości już wcześniej. Co działo się po wygranej?

Zapanowało szaleństwo, telefon grał się non stop. Wszyscy chcieli dowiedzieć się, jakie to uczucie, to było coś fantastycznego. Ludzie pytali jak to zrobiłem. Przede wszystkim trzeba być zmotywowanym, żeby zdobyć medal. Ważna jest też dyspozycja dnia i potrzeba troszeczkę szczęścia.

■ **Pan Premier Donald Tusk w TVP podziękował Pawłowi Bródce. Chyba wybaczysz Premierowi przejęzyczenie? (śmiej).**

Spokojnie. Premier nie musi znać chłopaka z Domaniewic (śmiej). Premier nie jest ministrem sportu, żeby pamiętał imiona i nazwiska wszystkich sportowców. Druga sprawa, to mógł się zwyczajnie pomylić. Żadnej urazy do pana Premiera nie czuję.

■ **W Domaniewicach kibicowali wszyscy, co do jednej osoby, nawet pan wójt, który jeszcze na pół godziny przed... własnym ślubem oglądał zawody i cieszył się z twojego triumfu. Kiedy wracasz do rodzinnego domu?**

Wracamy 24 lutego, bodajże o godzinie 11:30 lądujemy na Okęciu i tego dnia chciałbym dotrzeć do Domaniewic, do domu (śmiej). Po powrocie mamy konferencję prasową bodajże w Hotelu Marriott. Co będzie później – zobaczymy.



Jak dzwoni Prezydent, to musi być to wielkie wyróżnienie, cieszę się, że takiego doświadczyłem.

porozmawiam o sprawach pozasportowych.

■ **Kto pierwszy złożył Ci oficjalne gratulacje spoza Soczi?**

Wiesz co (chwilą ciszy)... Prezydent zadzwonił. Prezydent pogratulował w dość oficjalnym stylu. Podkreślił też, że jest to moja zasługa i wie, jaka jest sytuacja łyżwiarstwa w Polsce. Zapewnił mnie, że postara się zrobić wszystko, co będzie tylko możliwe, żebyśmy mogli trenować w Polsce i doczekali się hali. Jak dzwoni Prezydent, to musi być to wielkie wyróżnienie, cieszę się, że takiego doświadczyłem.

■ **Jakie zastaliście warunki mieszkaniowe w Soczi? W Internecie pojawiło się sporo negatywnych głosów na ten temat.**

Szału nie ma, ale dla mnie warunki są wystarczające. Zależy kto czego oczekuje. Pokój jest skromny. Mieszkania te będą w czasie późniejszym dostępne do sprzedaży. Sam obóz jest bardzo ładny. Są palmy, czujesz się jakbyś był w Turcji: z prawej strony morze, z lewej góry. Widoki są super. Wszystkie hale zostały wybudowane obok siebie, dzięki temu w śróde mogliśmy się wybrać na mecz hokeja między Rosją a Norwegią.

■ **Dzięki za znalezienie czasu na rozmowę. Życzę powodzenia w biegu drużynowym!**

Dziękuję za rozmowę i pozdrawiam wszystkich czytelników Nowego Łowiczana! ■

PLAKIETKA CZEKA NA MISTRZA

Grawerowana plakietka, upamiętniająca nadanie Zbigniewowi Bródce tytułu Łowiczana Roku 2013, wciąż czeka w redakcji NŁ na okazję do tego, by ją laureatowi wręczyć. Jak czytelnicy NŁ pamiętają, tytuł został nadany w grudniu ubiegłego roku jednogłośnie. Zdaniem całej kapituły tytułu, zdobywcę Pucharu Świata było takim osiągnięciem, że nikt w roku 2013 bardziej niż Zbigniew Bródka na tytuł Łowiczana Roku nie zasłużył. O tytule i dotychczasowych dokonaniach sportowca

pisalimy obszernie na kilku stronach, w pierwszym tegorocznym numerze NŁ. Plakietki nie zdołaliśmy jednak jak dotąd wręczyć, zawodnik był w ciągłych rozjazdach. Sam przekazał nam informację, że łatwiej będzie spotkać się w tej sprawie po olimpiadzie. Nadająca tytuł Sportowca Roku Ziemi Łowickiej Łowicka Akademia Sportu może mieć powód do satysfakcji – gdyż ona też, już w grudniu, uhonorowała Bródkę tym tytułem. A to wszystko odbyło się jeszcze przed olimpijskim złotem... wal

Łowicz, Domaniewice | Do stolicy po mistrza

Wyjazdy na powitanie Zbyszka Bródki

Trwają zapisy na organizowany przez ratusz wyjazd do Warszawy po mistrza. Zbigniew Bródka przyleci na warszawskie lotnisko Okęcie w najbliższy poniedziałek, 24 lutego. Do dyspozycji łowiczanie będą trzy autobusy, łącznie na 135 osób. Planowana wstępnie pora od-

jazdu, to czas między godziną 10.00 a 11.00, odjazd z parkingu za ratuszem. Dokładna godzina odjazdu zostanie podana w weekend na naszej stronie internetowej www.lowiczanie.info.

Również mieszkańcy Domaniewic wybierają się po swojego mistrza. Na chwilę obecną wia-

domo, że ruszy autobus szkolny i jeden dodatkowy, zupełnie za darmo. Razem pomieszczą 80 osób.

Mieczysław Szymajda powiedział w rozmowie z nami, że chętni mogą się zgłaszać bezpośrednio do niego na numer telefonu: 698-716-441. mst

Konkurs olimpijski NŁ | Losowanie dopiero po ostatnim starcie

Kto wygra flagę z podpisem mistrza?

Do 22 lutego musimy poczekać na rozstrzygnięcie naszego konkursu olimpijskiego, w którym nagrodą jest biało-czerwona flaga z wizerunkiem Zbyszka Bródki, opatrzona jego własnoręcznym podpisem. Przypomnijmy, że otrzyma ją osoba, która trafnie przewidziała, jakie miej-

sca zajmie Bródka w trzech swoich startach w Soczi. Jeśli nie będzie osoby, która trafnie wytypuje wszystkie trzy miejsca – co może być trudne – zdobywcę flagi losować będziemy spośród osób, które typowały trafnie dwie lokaty, a jeśli i takich nie będzie – pomiędzy tymi, którzy choć jedną

przewidzieli prawidłowo. Losowanie nie może być wcześniej niż 22 lutego, bo 21 lutego Bródka, Niedźwiecki i Szymański startują w biegu drużynowym.

Przyjmowanie kuponów i e-maili zgłoszeniowych zakończyliśmy 11 lutego, w przeddzień pierwszego startu. wal



Gratulacje

dla Zbigniewa Bródki

Złotego Medalisty XXII ZIO Soczi

składają

szczęśliwi i dumni
mieszkańcy Domaniewic,
Ziemi Łowickiej oraz Łowicza

Przewodniczący Rady Gminy Domaniewice
Ryszard Klemens Ogonowski

Wójt Gminy Domaniewice
Paweł Kwiatkowski

Przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego
Janusz Michalak

Starosta Łowicki
Krzysztof Figat

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu
Henryk Zasepa

Burmistrz Łowicza
Krzysztof Jan Kaliński

Aktualności



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **796 455 333**
e-mail: **zychlin@lowiczanie.info**
DOROTA GRABCZEWSKA

Żychlin | Zespół Szkół przy ulicy Narutowicza

Będą nowe kierunki, a praktyki w Bosch Service

Zespół Szkół przy ulicy Narutowicza zamierza od września otworzyć dwie klasy liceum oraz dwie klasy technikum. Dyrekcja szkoły uzyskała już zgodę zarządu powiatu kutnowskiego i Powiatowego Urzędu Pracy na otwarcie całkiem nowego technikum pojazdów samochodowych oraz technika informatyka – kierunku, którego od 2 lat w szkole nie było.

– Uruchamiamy kierunek kształcący w zawodzie technika pojazdów samochodowych, bowiem młodzież z Żychlina, aby uczyć się w tym kierunku, musi jeździć albo do Gąbina, albo do Kutna. Pracodawcy też oczekują na wykształconą kadre, która miała styczność z nowoczesną technologią – podkreśla Jolanta Kucharska, wicedyrektor szkoły. – Ustaliliśmy, że praktyki zawodowe i warsztaty młodzież będzie mieć w żychlińskim Bosch Service, który jest doskonale wyposażony w najnowocześniejszy sprzęt.

Wymarzone miejsce praktyk

Marek Suder, właściciel warsztatu samochodowego Bosch Service przyznaje, że zdecydował się na współpracę ze szkołą, bowiem zależy mu na dobrze wyszkolonych pracownikach, których na rynku pracy brakuje. Na przygotowanie pracownika do samodzielnego wykonywania zawodu potrzeba ok. 1,5 roku.

– Centrala Bosch Service też wyraziła zgodę, by uczniowie u nas odbywali warsztaty i praktyki – podkreśla Marek Suder.

– Wspólnie chcemy też doposażyć pracownię do nauki zawodu w Zespole Szkół. Dostarczymy makiety, przekroje poszczególnych podzespołów, układów samochodowych, by najpierw młodzież zdobyła wiedzę teoretyczną zanim przyjdzie do warsztatu. Nasz kierownik, Krzysztof Pietruszewski, absolwent Politechniki Warszawskiej, który posiada też uprawnienia pedagogiczne, zajmie się młodzieżą. Chcielibyśmy, aby przynajmniej część absolwentów przez nas wyszkolonych zaczęło u nas pracować, gdyż mamy dalsze plany rozwoju firmy.

Firma Bosch Service istnieje w Żychlinie od 2005 roku. Za trudnią 14 osób. Ma hale wyposażone w nowoczesny sprzęt do naprawy pojazdów osobowych i ciężarowych. Z Boschem firma współpracuje od 2010 roku. Posiada certyfikaty Bosch Diesel-Service i Bosch-Car-Service. Największe wrażenie robi jednak laboratorium naprawy wtryskiwaczy i pomp wtryskowych, gdzie musi być zachowana bardzo duża czystość i stała temperatura. Laboratorium jest wyposażone w urządzenia najnowszej generacji. Dumą zakładu jest najnowsze urządzenie do naprawy



Właściciel Bosch Service w Żychlinie Marek Suder (od lewej) chce organizować dla technikum pojazdów samochodowych w ZS warsztaty i praktyki zawodowe na najnowocześniejszych maszynach i urządzeniach, którymi dysponuje. Młodzieżą opiekować się będzie Krzysztof Pietruszewski (od prawej), absolwent Politechniki Warszawskiej Wydział Samochody i Maszyny Robocze.

wtryskiwaczy i pomp common rail.

– Centrala Bosch Service deklaruje, że chętnie zorganizuje wycieczkę do Centrum Szkoleniowego i Ośrodka Badawczego Boscha znajdującego się w jednym z krajów Europy – dodaje pan Marek. – Firma też liczy, że doskonale wyszkolona młodzież z Żychlina mogłaby znaleźć pracę w różnych ośrodkach firmy.

Inne propozycje szkoły

W nowym roku szkolnym szkoła chciałaby otworzyć rów-

niez kierunek technik informatyk. – Brak kształcenia w tym kierunku wynikał z braku nauczyciela do przedmiotów zawodowych – dodaje wicedyrektor. – Teraz takiego mamy. Przedmiotów zawodowych będzie uczył nauczyciel akademicki, Tomasz Białobłocki.

Zespół Szkół przygotował też dla młodzieży nowe propozycje kształcenia ogólnokształcącego. Proponowane jest LO policyjno-prawne z innowacyjnym programem autorskim opracowanym przez Małgorzatę Urbańską

i Aleksandrę Głuszczyk, dotyczącym edukacji prawnej. Program ma być realizowany w II klasie. Przedmiotami rozszerzonymi w tej klasie liceum będą: język obcy, geografia i WOS.

Druga klasa LO będzie posiadać zupełnie nowe nachylenie pożarniczo-medyczne z rozszerzonymi przedmiotami z matematyki, biologii i chemii. Ponadto, uczniowie będą się uczyć dodatkowo dwóch nowych przedmiotów: ratownictwa medycznego i zarządzania kryzysowego. **dag**



Piotr Kucharczyk w Bosch Servis w Żychlinie pracuje na stanowisku naprawy wtryskiwaczy.

Żychlin | Ciężki żywot niepełnosprawnych Czekają na miejsce parkingowe

Niepełnosprawni z Żychlina nie mają łatwego życia. Wciąż jest zbyt dużo barier architektonicznych, w mieście brakuje miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych, a jeśli są, to kierowcy i tak często je zastawiają.

Z prośbą do burmistrza o wyznaczenie miejsca parkingowego przy ulicy Narutowicza wystąpili półtora roku temu i nie ma efektu.

– Dla osób niepełnosprawnych wyznaczenie miejsc postojowych w pobliżu marketów, przychodni, banków jest bardzo ważne – podkreśla Tadeusz Baranowski z Żychlina. – Zwykle

parkingi są zajęte i jest kłopot z zaparkowaniem auta w pobliżu instytucji, a dojeżdżenie czasami bywa kłopotliwe.

Jesienią 2012 roku pan Tadeusz w imieniu żychlińskich osób niepełnosprawnych wystąpił do Biedronki, do Polomarketu i do Urzędu Gminy Żychlin o wyznaczenie miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych. W Polu i Biedronce jego prośby zostały uwzględnione i stosowne znaki w połowie roku się pojawiły.

– Niestety, wciąż nie możemy się doczekać wyznaczenia przez burmistrza takich miejsc wzdłuż ulicy Narutowicza – dodaje pan

Tadeusz. – Mamy tylko obietnicę. Wzdłuż ulicy jest wiele sklepów, bank, przychodnia i takie miejsca byłoby bardzo potrzebne. Znalazienie miejsca do parkowania na Narutowicza czasami graniczy z cudem.

Zapytaliśmy burmistrza Grzegorza Ambroziaka o ustawienie znaku miejsce parkingowe dla osób niepełnosprawnych przy głównej ulicy w mieście.

– Niedawno ustawialiśmy podobny znak w pobliżu targowicy. Zajmę się sprawą – odpowiedział nam gospodarz miasta. Sprawę zanotował w telefonie, by znowu nie umknęła w natłoku spraw. **dag**

RZUT OKIEM | CZYSZCZENIE KANALIZACJI



Pracownicy Samorządowego Zakładu Budżetowego w piątek, 14 lutego, przeczyszczali kanalizację ściekową w ulicy 1 Maja. Prace na terenie miasta są wykonywane systematycznie. Stan kanalizacji sanitarnej w mieście jest przeglądany dwa razy w tygodniu. Ludzie oszczędzają, więc płynące ścieki są stosunkowo gęste. W razie potrzeby kanały ściekowe są przepychane, by nie dochodziło do zatorów. Mieszkańcy z ulicy 1 Maja narzekają, że okresowo w ich domach pojawia się nieprzyjemny smród z kanalizacji. Przypuszczają, że to może być efekt spuszczenia ścieków z prywatnych szamb, by oszczędzić na wywozie nieczystości. **dag**

Gmina Żychlin | 198 tysięcy złotych do podziału Konkurs ofert na zadania publiczne

Urząd Gminy w Żychlinie ogłosił konkurs na realizację 13 zadań publicznych, które mogą realizować organizacje pozarządowe. Do podziału pomiędzy organizacje jest 198 tys. zł. Oferty można składać do 25 lutego, do godz. 12.00.

Największą kwotę – 54 tys. zł – przewidziano na organizowanie

zajęć i współzawodnictwo sportowe w różnych dyscyplinach sportowych, podnoszenie sprawności dzieci i młodzieży, wspieranie poziomu sportu amatorskiego oraz na wsparcie w przygotowaniach do udziału w zawodach i turniejach.

18 tys. zł przewidziano na organizację zajęć dodatko-

wych, pozalekcyjnych, warsztatów rozwijających zdolności i zainteresowania uczniów oraz zwiększenie dostępności do specjalistycznej pomocy psychologiczno-pedagogicznej, logopedycznej itp. Wnioski mogą dotyczyć również promowania rozwoju edukacyjnego i zawodowego uczniów, działań

ności proedukacyjnych dla najmłodszych dzieci oraz działań edukacyjnych wspierających i terapeutycznych dla przed-szkolaków.

7,5 tys. zł przewidziano na prowadzenie punktu informacyjno-konsultacyjnego dla osób uzależnionych i poradnictwo w sprawie przeciwdziałania alkoholizmowi. 12,5 tys. zł przewidziano na pomoc rodzinom z problemami alkoholowymi i przemocą w rodzinie. **str. 19**

Bedno | Spotkanie w domu kultury Jak pozyskać dotację

W środę 26 lutego o godz. 10.00 w domu kultury w Bednie odbędzie się spotkanie informacyjne dotyczące możliwości pozyskania dofinansowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na inwestycje ekologiczne. Robert Kotulski z firmy FOX z Żychlina przybliży zasady finansowania kolekto-

rów słonecznych do podgrzewania ciepłej wody. Na realizację przedsięwzięcia jest 45-proc. dofinansowanie. Omówi również dofinansowanie do montowania pomp ciepła, gdzie dofinansowanie stanowi do 40 proc. oraz dotację WFOŚ na termomodernizację budynków – do 40 proc. **dag**

Żychlin, Gostynin | Tydzień pomocy Udziela poradę prawnej

Od 24 lutego do 1 marca obchodzony będzie „Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przepęstwem”. Jak co roku, porad prawnych w sprawach przestępstw będą udzielać policjanci, sądy i prokuratury.

W Gostyninie dyżury będzie pełnić w godz. 12.00 – 15.00 Sąd Rejonowy (ul. 3 Maja 43, pokój 103, I piętro). Do dyspozycji obywateli będą kuratorzy sądowi, asystenci sędziego i sędziowie.

– Zapraszam wszystkich pokrzywdzonych i zagrożonych przestępstwami w rodzinie, środowisku sąsiedzkim czy zawodowym. Nasi specjaliści będą dostępni zwłaszcza w godzinach dyżurów – zachęca Anna Ostrowska, prezes Sądu Rejonowego w Gostyninie.

W Prokuraturze Rejonowej w Gostyninie prokuratorzy będą czekać na interesantów w godz. 10.00 – 14.00. **str.15**

Gmina Bedlno | Znów pijani Rekordzista miał 3,2 promila

Plaga pijanych kierowców na naszych drogach przeraża. Piją i jadą, choć tyle się mówi w mediach o skutkach wypadków powodowanych przez pijanych kierowców.

Nie odstrasza ich nawet wyroki sądowe i utrata prawa jazdy. Zatrzymany w ostatnich dniach pijany kierowca miał aż 3,2 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Jaka jest percepcja ostrzeżenia rzeczywistości przy tak dużym upojeniu alkoholowym?

W Szewcach Owsianych, gmina Bedlno, policjanci z Komisariatu Policji w Żychlinie, w piątek, 14 lutego, o godz. 13.25 zatrzymali 38-letniego mieszkańca powiatu kutnowskiego, który jechał samochodem osobowym marki Renault, mając aż 3,2 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

W walentynki, w Bedlnie, przed godziną 1.00, policjan-

ci Wydziału Ruchu Drogowego z Kutna zatrzymali 67-letniego mieszkańca powiatu kutnowskiego, który kierował Citroenem Xara. Miał 0,8 promila w wydychanym powietrzu.

W Gosławicach, gmina Bedlno, policjanci zatrzymali 8 lutego 47-latkę, który kierował Skodą Felicią mając 1,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Z kolei 6 lutego o godz. 8.25 w Bedlnie, policja autostradowa z Łodzi uniemożliwiła dalszą jazdę pijanemu 38-letniemu mieszkańcowi powiatu kutnowskiego, który kierował samochodem marki Renault. Mężczyzna miał 2,2 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

– Sądy są zbyt liberalne dla pijaków – uważa Mariusz Jagodziński z Żychlina. – Nie kara więzienia, a dotkliwie grzywny byłyby skuteczniejsze. Nie masz pieniędzy, by zapłacić, to odpracuj. W gminach jest tyle prac do wykonania. Kara w zawieszaniu na niewielu robi wrażenie. Piją i znów jadą. **dag**

Żychlin | To był jednak nieszczęśliwy wypadek

Po prostu utonął

Jak poinformował nas Sławomir Erwiński, prokurator rejonowy w Kutnie, śledztwo w sprawie tajemniczej śmierci Jerzego W. z Żychlina, którego ciało 14 listopada 2014 roku znaleziono w Studwi, naprzeciwko Emitu, zostało umorzone. Stwierdzono, że przyczyną zgonu 55-latka było utonięcie.

– Biegli sądowi stwierdzili, że przyczyną śmierci Jerzego W. było utonięcie, na ciele nie było innych śladów, które wska-

zywałyby na udział osób trzecich – mówi nam Sławomir Erwiński. – Mężczyzna w dniu tragedii był pod wpływem alkoholu. Wprawdzie nie znaleziono wyjaśnienia, dlaczego dwa telefony komórkowe leżały na skarpie rzeki, ale nie ma też żadnych śladów, które wskazywałyby na udział osób trzecich.

Tajemnicza śmierć Jerzego W. poruszyła lokalną społeczność, bowiem mężczyzna cieszył się dobrą opinią wśród społeczeń-

stwa. Ciało Jerzego W. znaleźli koledzy z pracy, gdy okazało się, że rano nie przyszedł do pracy.

Wdowa po panu Jerzym wciąż nie dostała pisma z prokuratury o umorzeniu postępowania.

– Czekam na oficjalną informację – mówi. – Trudno mi uwierzyć w wersję ustaloną przez śledczych. Poprosiłam o wgląd w akta sprawy. Ale nie wiem czy starczy mi sił, by odwoływać się od decyzji prokuratury. **dag**

Żychlin | Spędzili dzień w mieście zakochanych Udana wyprawa do Chełmna

Grupa 35 seniorów dzięki inicjatywie Ewy Andrzejewskiej, dyrektora Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Żychlinie, udała się w podróż sentymentalną do Chełmna – miasta zakochanych.

To w chełmińskiej farze, czyli kościele N.M.P., w prawie niezmiennym od wieków wnętrzu gotyckim, znajduje się ołtarz z relikwiami (fragmentem czaszki) świętego Walentego, patrona miłości oraz ludzi chorych i trędowatych. Dlatego 14 lutego, w święto Walentego, patrona miłości, Chełmno, piękne zażytkowe miasteczko nad Wisłą, między Toruniem a Grudziądem, jest wyjątkowo rozśpiewane, prawdziwą furorę robi wtedy ławeczka dla zakochanych, na której obowiązkowo trzeba przysiąc, by wspominać miłe chwile w życiu, pomarzyć...

Chełmno to naprawdę świetne miejsce, jedno z tych, którymi Polska mogłaby z powodzeniem

się pochwalić, reklamować jako miasto zakochanych – podkreśla Ewa Andrzejewska. Chełmno to również ważny punkt na turystycznej mapie Europy, w obrębie tzw. Europejskiego Szlaku Gotyku Ceglanego. Klimat tego miejsca, bajkowa panorama „góry z miastem” nad Wisłą, nad którą górują wieże potężnych świątyni krzyżackiego miasta, robi niezapomniane wrażenie, więc warto tam pojechać nie tylko w walentynki – zachęca pani dyrektor. Ale właśnie 14 lutego, w dniu zakochanych, miasto tętniło miłością w sposób szczególny. Przybywszy z Żychlina mogli oglądać mnóstwo walentynkowych witrin sklepowych, bowiem imprezie towarzyszył konkurs na naj-



Ławeczka dla zakochanych, to obowiązkowe miejsce odwiedzin w Chełmnie.

piękniejszą witrinę. Właściciele sklepów i zakładów prześcigali się w walentynkowych pomysłach. Ulice, domy obspane były czerwonymi serduszkami, sprzedawano ciasta i inne słodczyki, był wreszcie Jarmark Walentynkowy. Jarmark św. Walentego otwierał kolorowy przemarsz mieszkańców miasta z orkiestrą dętą i konna policją husarską. To musiało się podobać. **dag**



Grupa 17 uczniów ze Społecznej Szkoły w Bedlnie przez 8 dni bawiła w Tatrach. Na żywo dopingowali polskich skoczków w ramach Pucharu Świata. Swoją obecność zaznaczyli narodową flagą z napisem SSP Bedlno.

Bedlno | Dzieci ze szkoły społecznej były w Tatrach Szkolili umiejętności narciarskie

Grupa 17 uczniów ze Społecznej Szkoły Podstawowej w Bedlnie podczas ferii zimowych przez osiem dni przebywała w Tatrach. Bazę wypadową mieli w Białym Dunajcu, gdzie nocowali w pensjonacie agroturystycznym. Dzieci za wyjazd płaciły tylko po 350 zł, resztę kosztów pokryli sponsorzy.

Każdego dnia szusowali po stokach, szlifując umiejętności narciarskie, które nabyli podczas wyjazdów w minionych latach. Każdego dnia były też wycieczki do różnych ciekawych miejsc. Niezapomniane wrażenie zrobiła

jednak duża Krokiew i oglądany na żywo Puchar Świata w skokach narciarskich w Zakopanem.

Grupa z Bedlno pojechała na konkurs skoków narciarskich przygotowana, z białą-czerwoną flagą i napisem Bedlno. Głośno dopingowali polskich zawodników. Było też pamiątkowe zdjęcie pod skocznią.

– Mieliśmy do własnej dyspozycji busa, więc nie było problemów, aby się przemieszczać – podkreśla Elżbieta Milczarska, nauczyciel w SSP w Bedlnie. – Szusowaliśmy po górskich stokach, ale też korzystaliśmy z ba-

senów termalnych w Bukowinie Tatrzańskiej. Szczególną atrakcją była kąpiel w zewnętrznych basenach termalnych, gdy na dworze był mróz, a my pławiliśmy się w ciepłym basenie. Na włosach robiły się lodowe sople.

Podczas zimowisk wycieczkowicze z Bedlna zwiadzali też jaskinie znajdujące się po słowackiej stronie. Obejrzelij najstarszą w Polsce kopalnię soli w Bochni. Zobaczyli też Dolinę Kościeliską po przejściu orkanu Ksawery. Mnóstwo powalonych drzew robiło wrażenie, dzieci zobaczyły siłę żywiołu. **dag**

Oporów | Domek Ogrodnika do remontu

Jak zagospodarować domek?

Od 10 miesięcy Muzeum Zamek w Oporowie jest prawowitym właścicielem Domku Ogrodnika, pochodzącego z XIX wieku, a znajdującego się nad stawem w Oporowie.

Taką decyzję, po 12 latach procesów, podjął wojewoda łódzki po ostatecznym wyroku sądów. Latem z domku wójt wyprowadził mieszkających tam lokatorów i przekazał nieruchomość muzeum. Teraz dyrekcja muzeum planuje jak zagospodarować obiekt.

– Musimy najpierw przeprowadzić choćby cząstkowy remont – mówi Anna Majewska-Rau, dyrektor Muzeum Zamek w Oporowie. – Po przejęciu obiektu zrobiliśmy przegląd techniczny. Odłączyliśmy prąd, gdyż instalacja elektryczna wymaga wymiany. Trzeba też poprawić dach, a na pewno w pierwszej kolejności założyć rynny, których nie ma. Woda spływa po murach prowadząc do niszczenia obiektu.

W 1975 roku Domek Ogrodnika przeszedł gruntowny remont, sfinansowany przez konserwatora zabytków w Płocku. Wymieniono wtedy stropy, odtworzono zabytkowe piece kaflowe z poło-



Odzyskany przez Muzeum Zamek w Oporowie Domek Ogrodnika czeka na remont.

wy XIX wieku. Gdy w 1991 roku nieruchomość skomunalizowano i urządzono w niej bibliotekę, piece służyły do ogrzewania pomieszczeń. Mimo upływu czasu piece są w dobrym stanie. Dyrekcja muzeum planuje zaadaptowanie pomieszczeń na potrzeby edukacyjne dla dzieci i młodzieży.

– Dotychczas lekcje edukacyjne odbywały się w muzeum, ale to czasami kolidowało ze zwiedzającymi, dlatego domek doskonale nadawałby się, aby prowadzić tam zajęcia edukacyjne – dodaje pani dyrektor. – Docełowo chcemy odtworzyć domek

Gmina Bedlno

Kradną co popadnie

W walentynki, 14 lutego, mieszkaniec Łowicza, który ma posesję w Aleksandrówce, powiadomił policję o włamaniu i kradzieży. Złodzieje najprawdopodobniej włamali się do pomieszczeń garażowych i stodoły 6 lutego.

Zerwali kłódki, a z wnętrza pomieszczeń zabrali narzędzia warsztatowe, grzejnik olejowy oraz rurki i katowniki. Właściciel oszacował straty na ok. 1000 złotych.

Z kolei 10 lutego właściciel nieruchomości z Jastrzębiej, gmina Oporów, zgłosił kradzież z włamaniem do budynku gospodarczego. Złodzieje zabrali 30 grządek do agregatu uprawowego, 50 metrów przewodu elektrycznego oraz komplet kluczy. Właściciel oszacował straty na 3,5 tys. złotych. **dag**

Gmina Bedlno

Nie ustąpił pierwszeństwa

W walentynki, 14 lutego, o godz. 16.50, w miejscowości Pniewo, na krajowej drodze 92 doszło do wypadku. 58-letnia kobieta, mieszkanka powiatu kutnowskiego, która jechała samochodem marki Volkswagen Passat, nie zachowała ostrożności, nie ustąpiła pierwszeństwa prawidłowo jadącemu Peugeotowi, którym kierował mieszkaniec powiatu kutnowskiego.

Doszło do zderzenia, na skutek którego mężczyzna doznał obrażeń i został zabrany do szpitala w Kutnie. Po badaniach okazało się, że skorzystał się na lekkich obrażeniach, skutkujących pobyt w szpitalu poniżej 7 dni. **dag**

Franciszków | Studniówka Zespołu Szkół w Żychlinie

Są takie noce, od innych łaskawsze

15 lutego w sali we Franciszkowej, dokładnie 79 dni przed maturą, odbył się tradycyjny bal studniówkowy maturzystów z Zespołu Szkół w Żychlinie. Wzięty w nim udział dwie klasy liceum, jedna technikum, grono pedagogiczne, rodzice oraz liczni absolwenci, którzy przybyli na uroczystość jako osoby towarzyszące.

Studniówkę rozpoczęli przedstawiciele trzech klas: Klaudia Piąstka z III a LO, Monika Kobierecka z III b LO i Jacek Krzyszczak z IV TE. – Dyrektor, niczym kapitan statku, wraz ze swoją dzielną załogą, wiódł nas po wzburzonych wodach oceanu. Rejs był czasem trudny, czasem miły, a pasażerowie obdarzeni młodzieńczą bez troską nie zawsze pokorni i wdzięczni; powoli dobijamy do portu i dlatego ważne jest, abyśmy pamiętali, że to, co osiągnęliśmy w dużej mierze zawdzięczamy niestrudzonemu przewodnikowi: wychowawcom i pedagogom – dziękował w imieniu uczniów przedstawiciel technikum.

Maturzyści w tym czasie wręczyli dyrekcji, wychowawcom

i nauczycielom kwiaty jako wyraz wdzięczności.

Następnie głos zabrał dyrektor szkoły Zbigniew Chruski. – Ktoś powiedział, że ludzkie życie wspiera się na dwóch filarach: pamięci i oczekiwaniu – ta sentencja doskonale pasuje do dzisiejszego wydarzenia; studniówka sprzyja podsumowaniom, a oczekiwanie łączy się z nadzieją na pomyślny przebieg matury, atrakcyjne studia, wartościową pracę, szczęśliwą rodzinę, dobre życie – oby wszystkie wasze plany się spełniły – podsumował dyrektor.

Zanim wszyscy ruszyli na parkiet, zgodnie z tradycją, młodzież zatańczyła poloneza. W pierwszej parze tańczyli Monika Kobierecka i Krzysztof Pta-

siński z III b LO. – Aż trudno rozpoznać kto jest kim, wszyscy tacy elegancy – podsumowali, patrząc na swoje pociechy rodzice, którzy przyszli obejrzyć poloneza pokazowego.

Wśród kreacji zdecydowanie dominowały krótkie dziewczęce sukienki w najróżniejszych kolorach. Płeć męska doskonale prezentowała się w ciemnych garniturach i krawatach, choć nie zabrakło również pod szyjami muszek.

Po oficjalnym otwarciu sala należała już tylko do młodych, uśmiechniętych i cieszących się chwilą maturzystów. Zespół muzyczny grał zarówno najnowsze przeboje jak i te, przy których jakiś czas temu bawili się rodzice obecnych bohaterów studniów-



Bo coś w szaleństwach jest młodości, wśród lotu, wichru, skrzydeł szumu – studniówka maturzystów z Zespołu Szkół w Żychlinie.

ki. Nie zabrakło dedykowanych piosenek dla wychowawców i nauczycieli jak i od grona pedagogicznego dla uczniów i dla rodziców.

Zgodnie ze zwyczajem większość maturzystów miała na sobie czerwoną bieliznę, a płeć piękna dodatkowo czerwone

podwiązki. Wśród młodzieży są także tacy, którzy nie zamierzają ścinać włosów aż do matury, gdyż tak jak siła Samsona tkwi we włosach, tak i we włosach maturzystów tkwi cała wiedza.

– Nie dajmy się zwariować, bal jest cudowny, a jak mówi przysłowie „jaka studniówka,

taka matura” – podkreśla Karolina Gawrońska z IIIa LO im. Bohaterów Września 1939 roku. Studniówka to magiczna granica, po której żarty dla maturzystów się skończyły – zostało 78 dni ciężkiej pracy. Odetchną już niedługo – jak tylko przekwitną kasztany. **dag**

Orątki | Seniorzy rywalizowali w praktycznych dyscyplinach Mistrzowie dnia codziennego

14 lutego w Społecznej Szkole i Przedszkolu w Orątkach zorganizowano Dzień Babci i Dziadka. W tym roku święto to przypadło w okresie ferii zimowych, dlatego odbyło się z niewielkim opóźnieniem. Jednakże zgromadzonym gościom bardzo podobało się, że dostają wyrazy uznania i miłości od wnuków w „Dzień zakochanych”.

Dzieci szkolne i przedszkolaki przedstawiły dziadkom przepiękny montaż słowno-muzyczny nagrodzony gromkimi brawami. Każdy z zaproszonych gości otrzymał również laurkę od swoich wnucząt.

– Wzruszyły mnie słowa życzeń: „Niech wam Pan Bóg mnoży siły, niech wam dobre daje zdrowie, niech patron stale słońcem szczęścia w niebie świeci. żyj w szacunku czci i chwale, pośród wnuków swych i dzieci” – opowiada nam jedna z uczestniczek, pani Halina.

Kiedy zebrani dziadkowie myśleli, że to koniec atrakcji i usiedli przy kawie, herbacie i pysznym cieście okazało się, że wszyscy muszą wystartować na olimpiadzie. – Mamy właśnie zimową olimpiadę w Soczi, wy jesteście mistrzami ważnych spraw z dnia codziennego i dziś u nas będziecie walczyć o mistrzostwa w różnych dziedzinach – powiedziała rozpoczynając zmagania dziadków dyrektor szkoły i przedszkola, Sylwia Sobierańska. Wszyscy zebrani zostali zakwalifikowani do kadry i musieli wystartować. Mistrzem wzbijania gwoździ został dziadek Grzegorz, ciecica piłą dziadek Henio, przyszywania guzików ex aequo babcie Marysia i Jadzia. Najlepsza we wręczeniu śrubek okazała się babcia Janina,



Mistrzyni robienia na drutach w trakcie zmagania, tuż za nią trzymający kciuki wnuk Kacper.

która o jedną sekundę wyprzedziła pomyslową babcie Basię o stalowych dłoniach, która przykręciła śrubki bez używania śrubokrętów (wprawdzie wkrety były plastikowe).

Wiele emocji wzbudziła konkurencja robienia na drutach. Współzawodniczki nie miały szans z babcją Zofią, która mimo, że najwcześniej urodzona, zdyktowała zawodniczki. Babcie Halina i Grażyna nie kryły podziwu dla zwyciężczyni.

Bardziej niż sportowcy konkurencje przeżywały wnuki. Kacper Krzyszczak, wnuk babci Zofii, nie opuszczał babci na krok i niemal wzrokiem próbował przekładać oczka z jednego druta na drugi. Do konkurencji męskich niejednokrotnie zostały wylosowane babcie, a tzw. „damskich” – dziadkowie. Dziadek Stanisław tak dobrze radził sobie z ubijaniem piany, że z pewnością będzie pomagał wnuczkom Dominice i Ani w pieczeniu ciast.

Po zakończeniu zmagania zwycięzcy zostali uhonorowani medalami w kształcie serc. Wnuki były dumne ze swoich dziadków, którzy zajęli pierwsze miejsca, choć dziadkowie niejednokrotnie są mistrzami dla dzieci w zupełnie innych konkurencjach.

– Moje babcie Krysia i Marysia tułają najlepiej na świecie – stwierdza pięcioletnia Dominika Szafrąńska.

Uroczystość była także okazją do wzajemnego poznania się, niektórzy dziadkowie przybyli z Gąbina czy Kutna, inni mieszkają całkiem blisko Orątek i Żychlina.

Był to także czas wspomnień: – Ja też tu kiedyś chodziłem do szkoły, ale jak byłem w ósmej klasie to w jednym tylko oddziale (a były trzy ósme klasy) było tyle dzieci co dziś w całej szkole i przedszkolu.

– Może kiedyś znów tak będzie – opowiadali z rozrzewieniem dziadkowie. **dag**

Szewce Nadolne | Tutaj Dzień Babci i Dziadka jest tradycją Wnusie wyrecytowały i wyśpiewały życzenia

W piątek, 14 lutego, w Szkole Podstawowej w Szewcach Nadolnych walentynkowy Dzień Babci i Dziadka był wyjątkowo uroczysty. Na zaproszenie wnuków i wnuczek przybyło ok. stu babć i dziadków. Niektórzy przyjechali na spotkanie z odległych miejscowości.

Od lat zapraszane są babcie i dziadkowie dzieci od klas O do III. Tradycją jest również to, że część artystyczną zawsze przygotowują uczniowie klasy II. W tym roku występ dzieci przygotowywała wychowawczyni II klasy, Katarzyna Traczyk. Korytarz na piętrze szkoły zamienił się w walentynkową krainę. Były białe tiule, czerwone balony w kształcie serduszek i mnóstwo serduszek w oknach szkoły.

– W tym roku Dzień Babci i Dziadka obchodzimy w wyjątkowym dniu, w Walentynki. To dzień zakochanych, a dzieci bardzo kochają swoich dziadków i babcie – mówiła pani Katarzyna witając licznie przybyłych gości.

Dzieci stanęły na wysokości zadania. Pomimo, że chodzą dopiero do drugiej klasy, z pamięci recytowały rymowanki, w których wyrażały, jak bardzo kocha-

ją dziadków. Słowami wierszy dziękowały za to, że gdy mama jest w pracy, a tata w delegacji, dziadkowie znajdują dla nich czas, by mile i ciekawie spędzić wolne chwile. Lubią, gdy opowiadają żarciki, gdy mogą przytulić się na kolanach.

Śpiewały „u babci jest słodko, świat pachnie szarlotką, bez babci byłby kiepski los”. „Sto lat” zaśpiewały też maluchy swoim bliskim, wyciskając z oczu niejedną łezkę.

– Bartuś chodzi do III klasy i bardzo mnie prosił, bym przyjechał na szkolne święto – mówi Zbigniew Uściński, który wraz z babcją Janiną przyjechał aż z Otwocka, pokonując ok. 130 kilometrów. – Jak można byłoby odmówić dziecku takiej radości? Nie można!

Bartuś miał wyjątkowe szczęście, do niego przyjechało aż troje

dziadków. W uroczystości uczestniczyła też druga babcia, Jadwiga Kowalczyk, która przyjechała z Kter. Helena Lewandowska i Andrzej Lewandowski na szkolnym Dniu Babci i Dziadka byli po raz kolejny. – Teraz zaprosiła nas Julka z zerówki, wcześniej zaproszała nas wnusia Patrycja, która dziś chodzi do gimnazjum – podkreśla pani Helena z Szewc Walentyna. – Ja też kiedyś chodziłam do tej szkoły i już za moich czasów zawsze organizowane były takie uroczystości. To już pokoleniowa tradycja. Czasy się zmieniają, ludzie się zmieniają, ale Dzień Babci i Dziadka w szkole zawsze trwa. To bardzo sympatyczne spotkanie, bardzo ciepłe i rodzinne. Leczka zawsze się w oku zakreśli.

Wiesława i Edward Bielecycy ze Stanisławic na Dniu Babci i Dziadka byli w szkole kolejny raz. Teraz przybyli na zaproszenie wnusie z I klasy, wcześniej na zaproszenie starszej wnuczki.

– To miłe spotkania. Dzieci są wyjątkowo serdeczne, bywało, że dziadkowie przychodzili z akordeonem, razem śpiewaliśmy.

Po występie poczęstunek

Tradycją uroczystości Dnia Babci i Dziadka jest wspólny słodki poczęstunek. Zawsze są pamiątki przygotowane przez wnuczków i wnusie. Pod kierunkiem wychowawczyń dzieci w tym roku przygotowały bardzo atrakcyjne pamiątki. Przedszkolaki ofiarowały dziadkom swoje fotografie – buźki wklejone na krążkach pnia wierzby. Uczniowie klasy I zrobili broszki dla babć i breloczki dla dziadków. Uczniowie II klasy przygotowali kwiatki z bibuły i papieru dla babć i serca z cukierkami dla dziadków, a najstarsi, ci z klasy III, ozdobiły papierowe koszyczki dla babć i pudełka ze słodkościami dla dziadka.

Dorota Grąbczewska



Uczniowie klasy "O" przygotowali dla swoich babć i dziadków swoje zdjęcia zamontowane na krążkach wierzby.

Gmina Żychlin | Gmina dołożyła do odpadów 84 tys. zł

Śmieci jest mniej niż szacowano

Od lipca każdy mieszkaniec gminy, zgodnie z uchwałą rady gminy, płaci 6 zł miesięcznie za odbiór śmieci posegregowanych i 10 zł za niesegregowane. Czy mieszkańcy muszą się obawiać podwyżki stawki śmieciowej?

Wprawdzie do gospodarki śmieciowej gmina dopłaciła 84 tys. zł, ale na razie urzędnicy nie zamierzają podwyższać stawek, gdyż ilość śmieci zebrana w ciągu 6-miesięcy jest mniejsza, niż to zakładano. Taka konieczność byłaby wówczas, gdyby odpadów było więcej. – Ustalając stawki opłat za odpady, zakładaliśmy, że w ciągu roku z terenu gminy zbierzemy 3.000 ton odpadów – podkreśla Zbigniew Gałązka, wiceburmistrz Żychlina. – To ważne, bowiem gmina rozlicza się z Eko-Serwisem za ilość ton odpadów dostarczonych na składowisko. Utylizacja tony odpadów dostarczonych na składowisko kosztuje 340 zł brutto. W ciągu pół roku z terenu gminy zebraliśmy 1.219 ton, czyli mniej niż zakładaliśmy. Poza tym w budżecie 2013 roku zakładaliśmy, że do gospodarki odpadowej dołożymy ok. 60-120 tys. zł w pierwszym półroczu.

W budżecie na 2014 roku zaplanowano, że do gospodarki śmieciowej gmina może dołożyć do 180 tys. zł. Włodarze liczą jednak, że w tym roku śmieci będzie jeszcze mniej, gdyż ludzie wcześniej pozbyli się wielu śmieci, które zalegały gdzieś

ILE CZEGO ZEBRALIŚMY

Ilość zebranych odpadów od VII do XII 2013 r.:

- szkło – 63,5 ton
- plastiki, opakowania – 40,5 t
- biodegradowalne – 17 ton
- nieposegregowane 1098 ton
- Razem 1.219 ton



Po pół roku funkcjonowania ustawy śmieciowej gm. Żychlin do gospodarki odpadami dopłaciła 84 tys. złotych

na posesjach. Zatem i dopłata do gospodarki śmieciowej będzie mniejsza niż maksymalnie zakładana. Trudno jednak nie oprzeć się wrażeniu, że i tak gmina doклада do śmieci zbyt dużo, a wraz z nowym przetargiem śmieciowym na 2015 roku stawki pójną w górę. Gdyby nie tak duża dopłata do śmieci, można by w gminie zrobić kolejne inwestycje.

Poziom recyklingu osiągnięty

W gospodarce śmieciowej bardzo ważny jest poziom recyklingu, który jest urzędowo narzucony. W 2013 roku gminy powinny osiągnąć poziom segregacji 12 proc., w 2014 r. – 14 proc.,



Włodarze liczą jednak, że w tym roku śmieci będzie mniej, gdyż ludzie wcześniej pozbyli się wielu śmieci, które zalegały gdzieś na posesjach.

a w 2020 – 50 proc. Okazuje się, że w gminie Żychlin poziom segregacji papieru, szkła, tworzyw – wynosi 31,5 procent. To dużo, znacznie powyżej norm, tylko że na miejscu żychlinianie segregują

około 10 procent, reszta odzyskana jest dzięki segregacji na segregatorni na składowisku w Krzyżanówku.

Jeszcze lepiej wyglądają wskaźniki dotyczące zagospodarowania odpadów budowlanych, które w gminie Żychlin są zagospodarowane w 100 proc., podczas gdy normy na 2013 rok przewidywały 36 proc. Urząd Gminy w Żychlinie prowadzi systematyczną analizę ilości zebranych śmieci i dostarczonych na składowisko oraz ilość pieniędzy, jaka wpływa za gospodarke śmieciową. Specjalnie opracowany system przez wiceburmistrza pozwala na bieżąco obserwować zachodzące zmiany. **dag**

Gmina Żychlin | Sprzedaż gruntów pod zakład utylizacji opon

Inwestor czeka na decyzję środowiskową

Urząd Gminy w Żychlinie jest już przygotowany, by poprzez Łódzką Specjalną Strefę Ekonomiczną sprzedać grunty pod budowę zakładu utylizacji opon i wyrobów gumowych w Dobrzelinie. Teraz inwestor czeka tylko na wydanie decyzji środowiskowej przez urząd gminy.

Wydanie decyzji przeciąga się, bowiem w międzyczasie okazało się, że działka, którą zainteresowany jest inwestor, zmie-

niła numer. – Wykazując anielską cierpliwość, by urzędnicy dopełnili wszystkich procedur, jakie są wymagane – przyznaje Józef Kowalczyk z Krospoż, który chce realizować inwestycję. – Sądziłem, że po zmianie numeru działki wystarczy tylko drobna korekta. W rzeczywistości cała procedura zaczęła się od nowa i trwa...

Równoległe urzędnicy gminy przygotowują grunty do sprzedaży pod inwestycję. Najpierw, na początku grudnia 2013 roku, radni podjęli

uchwałę o sprzedaży działki przy ulicy Wagowej w Dobrzelinie o powierzchni 2,79 ha. 31 grudnia 2013 roku burmistrz wydał zarządzenie informujące o zamiarze sprzedaży gruntów i ewentualnym zgłaszaniu się osób, które mogłyby rościć prawo pierwokupu. Do 11 lutego nie wpłynął żaden wniosek, a to oznacza, że inwestor może już występować do Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej o zakup terenu, o ile otrzyma decyzję środowiskową. Ponieważ działka pod oponową

inwestycję, a to teren dawnego nasypu zrobionego z materiałów budowlanych, jej wartość jest stosunkowo niewielka. Rzeczoznawca wycenił nieruchomości na 181.400 zł netto.

– Jak tylko otrzymam decyzję środowiskową, będę występować do Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej o wykup gruntów – mówi nam Józef Kowalczyk.

Przedsiębiorca zapewnia, że ma inwestora strategicznego, a nawet kilku innych inwestorów, którzy chcieliby realizować przedsięwzięcie. **dag**

Gmina Żychlin | Energa Kogeneracja nie musi robić raportu oddziaływania na środowisko

Będzie przyspieszenie budowy elektrociepłowni

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Łodzi 4 lutego oraz Sanepid w Kutnie 16 stycznia uznały, że budowa kotła biomasowego wraz z infrastrukturą towarzyszącą o mocy 13 MW na terenie przemysłowym koło Emitu (ulica Okoniewskiego) nie wymaga opracowania raportu oddziaływania na środowisko, gdyż planowana inwestycja nie będzie negatywnie oddziaływać na środowisko.

Konsekwencją tych ustaleń jest podobne postanowienie wy-

dane 10 lutego przez burmistrza Żychlina. To oznacza, że realizacja inwestycji ekologicznej przez Energa Kogeneracja będzie mogła szybko ruszyć.

Gdyby RDOŚ wskazał konieczność wykonania raportu, inwestycja znacznie przesunęłaby się w czasie. Z wnioskiem o wydanie decyzji środowiskowej na realizację przedsięwzięcia wystąpił do gminy 9 grudnia 2013 roku.

Przypomnijmy, że modernizacja żychlińskiej ciepłowni będzie

zmierzać do budowy elektrociepłowni produkującej ciepło i prąd. Inwestycja będzie przebiegać w dwóch etapach. Teraz trwa modernizacja istniejących kotłów węglowych, montaż systemów odpylania, remont emittora itp. Później będzie budowa pilotażowego układu na biomasę (na zrębki drewniane lub pelety) o mocy cieplnej 1,8 MWt. Następnie rozpocznie się budowa dużego kotła na biomasę.

Wręcz z tą inwestycją konieczne będą kolejne duże zadania ty-

powo budowlane, by instalacje posadowić. Nastąpi też przebudowa istniejącej infrastruktury oraz budowa układu transformatorów umożliwiających przesyłanie wyprodukowanej energii elektrycznej do sieci. Teren Energi Kogeneracja stanie się wielkim placem budowy.

Można się spodziewać, że pierwsze prace budowlane ruszą najwcześniej jesienią, bowiem do tego czasu inwestor musi zrobić projekt techniczny i wyłonić wykonawcę. **dag**

Żychlin i okolice | Placówki opiekuńcze

Asystent rodziny ma pomagać

W naszym regionie tylko w gminie Żychlin pracuje asystent rodziny, który ma wspierać rodzinę, pomagać w rozwiązywaniu problemów. Wszystko po to, aby zapobiegać patologii, a w konsekwencji minimalizować trudne decyzje o zabraniu dzieci z domu rodzinnego i umieszczeniu ich w rodzinie zastępczej lub placówce opiekuńczo-wychowawczej, których wciąż brakuje.

Od 2015 roku asystent będzie musiał funkcjonować w każdej gminie. Zabranie dziecka z rodziny powinno być ostatecznością. To nie tylko stres dla dzieci, ale też potężne koszty dla państwa i samorządu. Dziś miesięczne utrzymanie dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej to wydatek ok. 3-4 tys. zł, z czego samorząd pokrywa już znaczną część kosztów.

Od trzech lat, zgodnie z ustawą o pieczy zastępczej z 9.06.2011 roku, systematycznie rośnie udział samorządów w kosztach pieczy zastępczej. W 2011 roku, gdy ustawa weszła w życie, wynosiła ona 10 proc., w 2012 r. samorządy musiały dokładać 30 proc., w 2014 roku udział samorządów wzrasta do 50 proc. Dofinansowanie dotyczy oczywiście dzieci, które od 2011 roku trafiają do rodzin zastępczych.

– W 2012 roku siedmioro dzieci przebywało w pieczy zastępczej, a gmina Żychlin poniosła koszt 6.091 zł, w 2013 roku przybyło kolejnych 13 dzieci w pieczy zastępczej, a samorząd wydał 34.249 zł – informuje Jędrzej Karolak z Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecz-

nej w Żychlinie. – W budżecie na 2014 r. zabezpieczono już kwotę 40.487 zł. Dlatego MGOPS w Żychlinie podejmuje działania, by pomóc rodzinie. – Rodziny często nie radzą sobie z codziennymi problemami, często są niezadowolone życiowo, trzeba im wskazać, jak mają postępować, jak załatwić sprawy urzędowe, sądowe itp. Dlatego w tych sprawach ma pomagać asystent rodziny – podkreśla Barbara Sitkiewicz, kierownik MGOPS. – To trudna i odpowiedzialna praca, która ma przywrócić w rodzinie stabilizację. W konsekwencji ograniczyć ilość dzieci zabieranych z rodzin do pieczy zastępczej.



Asystent musi być osobą otwartą na ludzkie problemy, umieć przekonać rodziny do współpracy.

Żychlińska asystentka rodziny ma pod opieką 14 rodzin z ogromnymi problemami. Jak podkreśla pani kierownik, nie każdy nadaje się do wykonywania tej pracy. Czasami bywa, że ogrom problemów rodzinnych przytłacza samego asystenta. Asystent musi być osobą otwartą na ludzkie problemy, umieć przekonać rodziny do współpracy, wzbudzić w rodzinach zaufanie, że w razie potrzeby ktoś im pomoże.

– Jestem zadowolona z obecnej asystentki, widać efekty jej pracy, a rodziny, którymi się opiekuje, chwalą kobietę – podkreśla pani kierownik. **str. 19**

Wymiar sprawiedliwości | Tydzień pomocy

Udzielą porady prawnej

dokończenie ze str. 13

Będą też dyżury w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. We wtorek, 25 lutego, w godz. 15.30 – 17.30 poradę będzie udzielał specjalista prawnik, a w czwartek, 27 lutego, w godz. 15.45 – 17.45 na osoby pokrzywdzone będzie oczekiwać psycholog.

Ponadto dyżurować będą też policjanci: w poniedziałek i wtorek (24 i 25 lutego) w godz. 12.00 – 14.00, w środę, 26 lutego, w godz. 14.00 – 16.00, zaś w sobotę, 1 marca, w godz. 10.00 – 12.00. Trzeba się zgłosić do pokoju nr 101, lub telefonicznie 24-253-02-29 i 253-02-33.

Przewidziano też dyżury na posterunkach policji w Sannikach w poniedziałek, 24 lutego, w godz. 12.00 – 14.00 oraz w czwartek w godz. 18.00 – 20.00. W Komisariacie Policji w Pacynie przewidziano dyżur w poniedziałek, 24 lutego, w godz. 12.00 – 14.00 oraz we wtorek, 25 lutego, w godz. 16.00 – 18.00.

– Jeżeli nasi funkcjonariusze nie będą potrafili odpowiedzieć na wszystkie pytania, interesanci zostaną skierowani do

odpowiednich placówek i osób – podkreśla Dorota Słomkowska, rzeczniczka KPP w Gostyninie.

Ponadto, ofiary przestępstw będą przyjmowane w Miejskim Punkcie Konsultacyjno-Informacyjnym dla Ofiar Przemocy w Rodzinie i Przeciwdziałania Narkomanii w Gostyninie, obok Straży Miejskiej, ul. Rynek 1. Osoby kompetentne do udzielenia pomocy będą dyżurować we wtorek, środę i czwartek, czyli 25-27 lutego w godz. 16.30 – 19.00.

Dyżury w Kutnie

Niestety, w odróżnieniu od Gostynina, w Kutnie sąd nie będzie pełnił dyżurów. Petenci będą mogli się zgłaszać za to do Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Malinie, w godz. 10.00 – 14.00.

Swoją pomocą służą tradycyjnie policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Kutnie, przy ul. Toruńskiej 14, którzy w godz. 8.00 – 16.00 będą odpowiadać na pytania obywateli. Z dyżurnymi funkcjonariuszami można się kontaktować osobiście lub telefonicznie pod numerem tel. 24-253-22-24. **dag**

Żychlin | Licealistki z Mickiewicza chcą zmieniać nawyki, nie klimat

Szkolna ankieta dowiodła, że mieszkańcy oszczędzają wodę i ścieki

Zespół Szkół nr 1 uczestniczy w ogólnopolskim konkursie na temat klimatu i działań podejmowanych na rzecz jego ochrony. Wyłoniono 5-osobową grupę licealistów w składzie: Aleksandra Sampolska, Oliwia Sitkiewicz, Angelika Kubica, Agata Klimczak i Klaudia Lewandowska, która pod kierunkiem nauczyciela biologii Anny Sitkiewicz realizuje zadania konkursowe.

– Konkurs jest częścią ogólnopolskiej kampanii edukacyjnej „Zmieniaj nawyki, nie klimat” finansowanej przez NFOŚ w Warszawie. Jednym z zadań jest przeprowadzenie ankiety, w której pytania dotyczyły m.in. używania wody w życiu codziennym, sposobów jej oszczędzania, znajomości klas energetycznych sprzętu AGD oraz sposobu poruszania się. Uczennice przeprowadziły ankietę wśród 50 mieszkańców miasta i gminy Żychlin.

– Staraliśmy się pytać ludzi w różnym wieku i różnej płci, aby wynik był jak najbardziej

obiektywny – mówi Oliwia Sitkiewicz. – Z ankiet wyszło, że mieszkańcy miasta przykładają wagę do tego, by żyć ekologicznie, dbają o środowisko. Większość oszczędza wodę i światło. Samochodem do pracy i na zakupy jeżdżą głównie mężczyźni. Kobiety, zwłaszcza te starsze, wolą przemieszczać się po Żychlinie pieszo. Jak podkreślają, robią to nie tylko ze względu na ekologię, ale też w trosce o swoje zdrowie. Klasy energetyczne sprzętów AGD znają bardziej młode osoby, starsze mają raczej z tym kłopot.

Dziewczeta przygotowały też mapę ekologiczną gminy, na której zaznaczyły ważne dla ekologii miejsca, parki i lasy. Zaznaczono też, gdzie zamontowano solary do podgrzewania ciepłej wody. Niestety, z tym w Żychlinie jest skromnie.

Panele słoneczne znajdują się na ZS nr 1 i na SP w Grabowie. Mają je też osoby prywatne na dachach swoich domów, a mały solar na balkonie ma pani z bloku przy ulicy Dąbrowskiego.

– Opracowałyśmy też plany naszego „Mickiewicza” na przyszłość – dodaje Aleksandra Sam-



Uczennice LO im. Adama Mickiewicza uczestniczą w ogólnopolskiej kampanii edukacyjnej „Zmieniaj nawyki, nie klimat”. Opracowały też szkolną gazetkę ze swoimi wynikami badań. Od lewej stoją: Angelika Kubica, Aleksandra Sampolska, opiekun Anna Sitkiewicz, Agata Klimczak, Klaudia Lewandowska i Oliwia Sitkiewicz.

polska. – Zadanie przed szkołą to: wymiana żarówek na energooszczędne, zwiększenie ilo-

ści pojemników do selektywnej zbiórki odpadów oraz założenie ogródka dydaktycznego. W ra-

mach projektu dziewczyny przygotowały szkolną gazetkę z najważniejszymi wynikami swoich badań. W każdej klasie licealnej przeprowadziły ekologiczne zajęcia, bowiem na potrzeby projektu przygotowały też prezentację multimedialną. Na Dzień Ziemi chcą wyjść ze swoją prezentacją w miejsca publiczne. – Uczestnicząc w konkursie, nie tylko walczyliśmy o nagrody – dodaje Agata Klimczak. – Przy okazji zbierania materiałów wiele się nauczyliśmy, wiele dowiedzieliśmy się ciekawych rzeczy o środowisku i ekologii.

Będą zbierać elektrośmieci

W drugim etapie konkursu dziewczęta muszą zorganizować zbiórkę elektrośmieci, które zostaną zabrane przez organizatora konkursu. Zbiórkę elektrośmieci planują przeprowadzić w maju. Poprzez plakaty będą zachęcać mieszkańców, by zużyty sprzęt dostarczyli właśnie im na potrzeby konkursu. Przed dziewczętami trudne zadanie, bowiem Mig-Ma co kwartał organizuje zbiórkę zużytego sprzętu AGD i RTV. Do tego 11 lutego zbiórkę sprzętu elektronicznego organizowała parafia. dag

Grzybów Szukają wykonawcy

Urząd Gminy w Żychlinie ogłosił przetarg na modernizację świetlicy wiejskiej wraz z budową przydomowej oczyszczalni ścieków w Grzybowie Dolnym. Na realizację zadania gmina pozyskała unijną dotację wysokości 76.535 zł ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecznictwo Obszarów Wiejskich, w ramach działania „Odnowa i Rozwój Wsi”. Szacowany koszt całego zadania to 167.576 zł. Rok temu w podobny sposób, z wykorzystaniem unijnej dotacji, wyremontowano świetlicę w Śleszynie.

Przewidziano, że w ramach remontu zostaną poprawione obróbki blacharskie dachu oraz kominy, poprawiona elewacja budynku. W środku zostanie ułożona nowa instalacja elektryczna i wodno-kanalizacyjna oraz gładzie gipsowe. Wymienione zostaną również okna i drzwi. Przewidziano też remont sanitariatów oraz oświetlenia wewnętrznego i zewnętrznego. dag

Gmina Żychlin | Sołectwo Zgoda postawiło dwa przystanki Dzieci mają schronienie przed zawieruchą

Kilka dni temu w Śleszynie stanęły dwie wiaty przystankowe. Zakupu dokonano ze środków funduszu sołeckiego 2013 roku. To pierwsze wiaty przystankowe na terenie gminy Żychlin.

– Decyzję o zakupie wiat przystankowych podjęli mieszkańcy sołectwa Zgoda podczas wiejskiego zebrania – mówi Beata Urbańska, sołtys Zgody. – Autobus szkolny zabiera z okolicznych wsi dużo dzieci, które stały na otwartej przestrzeni. Nie miały gdzie się schować przed wiatrem i deszczem, a wiadomo, że na terenach wiejskich, otwartych przestrzeniach, odczuć chłodu jest zdecydowanie więcej. Teraz wszyscy są zadowoleni. Koszt zakupu jednej wiaty przystankowej to 2.300 zł, dwóch 4.600 zł. Wylewkę betonową pod obydwie wiaty wykonała spółka Mig-Ma za ok. 1.000 zł. Ustawienie wiat przystankowych było możliwe



Kilka dni temu dwie estetyczne wiaty przystankowe stanęły w Śleszynie przy drodze powiatowej, skąd zabierane są dzieci do szkoły.

dzięki zrozumieniu i życzliwości Beaty Urbańskiej i Dariusza Kosiackiego, którzy użyczyli gminie kawałek gruntu, by przystanki posiadać.

Przy przystankach brak tylko koszy na śmieci, ale to w przyszłości też jest sprawa do rozwiązania. Można przecież zrobić metalową konstrukcję, by zakładać worki na śmieci. W planach sołectwa na 2014 rok jest zakup

tablic informacyjnych i znaków. – Sołectwo Zgoda ma kilka odnóg i pogotowie ma problemy, by trafić do konkretnej osoby – dodaje pani sołtys. – Dlatego chcemy, by wreszcie był porządek, a służby ratownicze nie miały problemu z dotarciem pod wskazany adres. Planujemy też choć w części wyremontować drogę we wsi Zgoda, która jest w tragicznym stanie. dag

Bedno | Gimnazjaliści lecą do Włoch Noclegi będą u rodzin

Grupa sześciu uczniów z Gimnazjum w Bednie wraz z 2 nauczycielami 23 lutego wyjeżdża do włoskiej Graviny, pięknego zabytkowego miasta w Apulii na południu półwyspu. Wszystko w ramach programu Comenius, który szkoła realizuje od jesieni 2013 roku wraz z uczniami z Estonii, Turcji, Hiszpanii i Włoch. Gimnazjaliści poznają ekspanyjne gatunki roślin i zwierząt występujące w poszczególnych krajach.

W październiku pierwsza grupa młodzieży i pedagogów była w Estonii. Teraz do Włoch jadą następnymi uczestnikami: Adam Gajewski, Paulina Trusińska, Maciej Gorący, Anna Pakulska, Kamil Pawlikowski i Karolina Rzepnikowska. Wraz z nimi jadą nauczyciele: Karolina Myszowska i Bogumiła Kołodziejka.

Do włoskiego Bari wylatują samolotem 23 lutego. Wrócą 27 lutego. Z lotniska busem zostaną przewiezieni do Graviny, szkoły, która uczestniczy w projekcie. Nauczyciele będą mieszka-

w hotelu, zaś młodzież u włoskich rodzin.

24 lutego przewidziano zwiedzanie Graviny, realizację warsztatów ekologicznych, a wieczorem pizza party. Następnego dnia pojadą do Parku Narodowego, gospodarstwa agroturystycznego, po południu przewidziano ekologiczną debatę o gatunkach inwazyjnych. 26 lutego cała grupa Comeniusa pojedzie na wycieczkę do Matery, miasta słynącego z tego, że jeszcze w latach 50-tych część jego mieszkańców miała mieszkania w jaskiniach wydrążonych w skale. Wieczorem przewidziano bal przebierańców.

– Nasi uczniowie już przygotowali prezentację o gatunkach inwazyjnych z naszego terenu – mówi Bogumiła Kołodziejka. – We Włoszech będą opowiadać o szczerze wędrownym, nawłoci kanadyjskiej, barszczu Sosnowskiego, o ślimaku pomrówce czarnej i o stonce ziemniaczanej. Jesienią 2014 roku to Gimnazjum w Bednie będzie gościł młodzież z unijnego projektu. dag

REKLAMA

OLEJ NAPĘDOWY GRZEWCZY

ekoterm plus

oferuje Autoryzowany Dystrybutor Ekotermu Plus, partner handlowy ORLEN Paliwa Sp. z o.o.

DA-MO Łowicz, ul. Małszyce 2d/2e, www.damo.com.pl
tel. 46/ 830-17-80, 500-075-659, 509-790-325

POLSKI WĘGIEL
DYSTRYBUCJA SP. Z O.O.

Ilości DETALICZNE w cenach HURTOWYCH!

MIAŁ
w cenie od 499 zł/tona
miał IIa, 0-20 mm, kaloryczność 22 MJ/kg i 25 MJ/kg

EKO-GROSZEK
w cenie od 740 zł/tona
doskonale, wysokokaloryczny, polski eko-groszek
kaloryczność min. 26 MJ/kg i 25 MJ/kg, popiół 5-8%

ORZECH
w cenie od 755 zł/tona
orzech 25-80 mm, orzech 140-80 mm, kaloryczność 28 MJ/kg, popiół 6-8%

NOWOŚĆ!!! DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE

Punkt sprzedaży węgla
99-440 Zduny, Jackowice 101A (były GS przy torach kolejowych)
tel. 46/830-01-39, 885-220-120

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY

Postaw na jakość, solidność i terminowość

"KOPER" sp. jawna
Piłasków 18; 99-400 Łowicz
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58
kom. 509 481 799

Dostawa do klienta

SKŁAD ROLEWSKI
tel. 46 838-20-48

WĘGLA

WĘGIEL EKO-GROSZEK MIAŁ

LISIEWICE DUŻE 24

Gmina Żychlin | 17 małżeństw świętowało jubileusz Złotych Godów

Medale od prezydenta i miłe wspomnienia

W dniu zakochanych, 14 lutego, w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Żychlin odbyła się uroczystość wręczenia medali za długoletnie pożycie małżeńskie przyznane przez prezydenta RP. Medal z rąk burmistrza Grzegorza Ambroziaka i przewodniczącej rady Elżbiety Tarnowskiej odebrało 13 par, cztery pary nie dotarły na uroczystość.

– Miło nam, że jesteście państwo z nami, by świętować jubileusz Złotych Godów – mówiła Zuzanna Szymańska, kierownik USC w Urzędzie Gminy Żychlin. – 50 lat temu jako młodzi ludzie przyrzekaliście sobie miłość, wierność, szacunek. Razem spędziliście wiele miłych i radosnych chwil, patrzyliście jak dorastają wasze dzieci. Radości i smutki jeszcze bardziej was do siebie zbliżyły. Wprawdzie 50 lat to wiele, ale szybko minęły. To, że jesteście wciąż razem pokazuje, że wśród was jest wzajemne zrozumienie.

Trzynastcie par: Marianna i Stanisław Borkowscy, Marianna i Stanisław Czerbniakowie, Kazimiera i Szczepan Dłużniewscy, Alina i Stanisław Górcy, Zofia i Kazimierz Kaczyńscy, Krystyna i Stanisław Kąccy, Kazimiera i Adam Kowalscy, Jadwiga i Ryszard Lewańczykowie, Janina i Zdzisław Pawlakowie, Eugenia i Wojciech Traczykowie, Alina i Roman Wypychowie, Ma-

rianna i Czesław Zarychta oraz Teresa i Edmund Źarkowscy po raz drugi składali małżeńskie ślubowanie miłości, wierności i uczciwości małżeńskiej.

Złote medale za długoletnie pożycie w kształcie stylizowanych gwiazd z dwoma srebrnymi oksydowanymi różami wręczał jubilatowi burmistrz Grzegorz Ambroziak i Elżbieta Tarnowska przewodnicząca rady.

Na swoje medale przyznane przez prezydenta RP małżeństwa pracowały 18250 dni i nocy.

– Jesteście dowodem, że można przez wiele lat kochać, być dla drugiego człowieka wsparciem – mówił burmistrz wręczając medale. – Życzę, abyście jeszcze przez wiele lat mogli się dzielić mądrością życiową. Jesteście wzorem, jak ma funkcjonować rodzina w czasach, gdy wierność, wytrwałość i tolerancja czasami znaczą tak niewiele.

Burmistrz przyznał, że wręczenie medali za długoletnie pożycie jest dla niego wyjątkowo miłe. Niedawno sam obchodził



Od prawej: kierownik USC Zuzanna Szymańska oraz jubilaci: Alina i Roman Wypychowie, Eugenia i Wojciech Traczykowie, Alina i Stanisław Górcy, Kazimiera i Szczepan Dłużniewscy, Teresa i Edmund Źarkowscy, Jadwiga i Ryszard Lewańczykowie, Zofia i Kazimierz Kaczyńscy oraz Elżbieta Tarnowska przewodnicząca rady i Grzegorz Ambroziak – burmistrz.

skromny jubileusz 19 lat życia małżeńskiego. Był też toast, „Sto lat” i wspólne zdjęcie na pamiątkę.

Tradycją jubileuszowych uroczystości jest występ chóru Allegro z Gimnazjum i Liceum im. Adama Mickiewicza, którzy jak zwykle zaśpiewali kilka znanych piosenek. W utworach solowych wystąpili: Aleksandra Sampolska, Angelika Kubica i Wojciech Dzwonkowski, który jak zwykle wystąpił z utworem operowym, bliskim sercom jubilatów. „Żyjmy tak, jakby to

miał być ostatni dzień” – śpiewała młodzież.

W imieniu wszystkich odznaczonych jubilatów serdeczne podziękowania dla samorządowców złożyła Kazimiera Kowalska. – Dziękujemy za pięknie zorganizowaną uroczystość, za to, że państwo o nas pamiętaliście.

Raz z górki, raz pod górkę, ale dobrych chwil jest więcej

Zapytaliśmy kilku jubilatów jak żyć, by razem spędzić pół wieku. – Poszanowanie i wza-

jemne zrozumienie, to najważniejsze – mówią Marianna i Czesław Zarychta. – W życiu bywało różnie, raz pod górkę, raz z górki. Ale dobrych chwil było więcej – dodaje pan Czesław.

Poznali się na ulicy w Żychlinie. Pan Czesław wrócił właśnie z wojska, a pani Marianna wracała ze szkoły. – Od razu mi się spodobała, ładna kobietka, miała długie włosy, podszedłem, zagadałem, a dalej życie potoczyło się samo. Na przestrzeni lat dochowali się 2 córek, 5 wnucząt i 3 prawnuków.

Krystyna i Stanisław Kąccy podkreślają, że najważniejszy jest wzajemny szacunek. – Zawsze któreś musi ustąpić. W życiu różnie bywa. Raz się jedzie na wozie, raz pod wozem, ale wszystko trzeba przetrwać.

Pan Stanisław pochodzi z Sannik. Do Suserza pod Żychlinem jechał na chrzciny jako chrzestny. Musiał czekać na przesiadkę autobusu, więc czas spędził w domu pani Krystyny, która znała rodzinę chrzczących dziecko. Tak zaczęła się znajomość, która przerodziła się w uczucie i skończyła ślubem. Wychowali 2 dzieci: syna Bogdana i córkę Czesławę. Teraz cieszą się 5 wnukami.

Kazimiera i Adam Kowalscy poznali się w autobusie. – Ja jechałem na studia, a Adam do Warszawy. Podróż była widać wyjątkowo przyjemna. Razem spędzili 50 lat, podobnie jak pozostali jubilaci. Wychowali dwoje dzieci, mają 4 wnuczęta.

Jubilaci zgodnie przyznają, że teraz najważniejsze jest zdrowie i zgoda.

Do czterech par, które nie mogły dotrzeć na uroczystość pojadą wyjątkowo przyjemnie. Razem spędzili 50 lat, podobnie jak pozostali jubilaci. Wychowali dwoje dzieci, mają 4 wnuczęta. Jubilaci zgodnie przyznają, że teraz najważniejsze jest zdrowie i zgoda. Do czterech par, które nie mogły dotrzeć na uroczystość pojadą wyjątkowo przyjemnie. Razem spędzili 50 lat, podobnie jak pozostali jubilaci. Wychowali dwoje dzieci, mają 4 wnuczęta. Jubilaci zgodnie przyznają, że teraz najważniejsze jest zdrowie i zgoda.

Bedlno | Niebanalnie o miłości Bal walentynkowy

Gminny Ośrodek Kultury w Bedlnie zorganizował 15 lutego Bal Walentynkowy. Trochę nietypowy, bowiem poprzedzony koncertem Grupy Artystycznej „Mozart” z Krakowa. Artyści w niebanalny sposób opowiadali o miłości. Wiersze przeplatane piosenkami przez godzinę bawiły gości.

Na bal przybyło 50 osób. Do tańca przygrywał zespół Kadz z Płocka. Ponieważ bal zbiegł się w czasie z niesamowitymi wynikami polskich sportowców na olimpiadzie, Cezary Jaros przybył na bal w stroju polskiego kibica z biało-czerwoną krawatem i w koszulce z orzełkiem na piersi. Wprawdzie goście świętowali Dzień Zakochanych, ale też podpatrywano na telefonach komórkowych wyczyny Kamila Stocha na dużej skoczni. Było więc „Sto

lat” dla obu polskich sportowców, którzy 15 lutego wywalczyli złote medale olimpijskie: Kamila Stocha i Zbigniewa Bródki.

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Jolanta Rosoń, otrzymała prezent walentynkowy – strażacki hełm z biało-czerwoną wstążką.

Gdy po posiłku artyści z Krakowa odjeżdżali, to panie z zespołu śpiewaczki, które przyjechały na bal, ze śpiewem żegnały artystów.



Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w walentynkowym hełmie wraz z Cezarym Jarosem w narodowych barwach kibica polskich sportowców.

Królem parkietu był Bogusław Kaczor, radny gminny, który pokazał swoje drugie, wesołe i towarzyskie oblicze. Wesoła zabawa trwała 8 godzin, skończyła się po godzinie 1.00 w nocy. dag

Żychlin | Walentynki w Domu Kultury Ogromny tort z bitej śmietany

Impreza walentynkowa zorganizowana przez Żychliński Dom Kultury dla żychlińskiej młodzieży nie przyciągnęła wielu uczestników. Do wspólnej zabawy nie zachęcił ich ani występ zespołu Gest z Krośniewic, ani występ utalentowanej młodzieży żychlińskiej z obu szkół średnich w mieście, ani potężny tort walentynkowy z bitej śmietany.

Na wspólną zabawę przybyli też dorośli, którzy chcieli obejrzeć występującą młodzież i to oni chyba lepiej się bawili od młodych ludzi. Nasuwa się pytanie: co trzeba zrobić, by młodzież wyciągnąć z domu, sprzed telewizora i komputera?

Na imprezę przybyło ok. 50 osób, mało jak na kilkutyścierz-

ny Żychlin. Na scenie doskonale zaprezentowali się żychlińscy uczniowie. Na scenie występowały solistki: Jagoda Garboś, Katarzyna Szymańska, Aleksandra Sampolska i Wojciech Dzwonkowski. Jego potężny głos zrobił wrażenie nawet na młodych muzykach z zespołu Gest, którzy za kulisami bili brawo.

We własnej kompozycji na gitarze wystąpił Kamil Boniński, któremu pomagał na perkusji Witold Figurski. Obaj stworzyli udany duet.

Zagrał też zespół z ZS w składzie: Martyna Ledzion, Oskar Adamiak, Hubert Pietrzak, Damian Tybińkowski i Krzysztof Załuga.



Podczas Walentynek w ŻDK zaprezentował się zespół z Zespołu Szkół w Żychlinie.

Każdy z występujących artystów prezentował tylko jedną piosenkę, a po występie otrzymał słodki upominek.

Ponieważ organizatorzy spodziewali się większej ilości młodzieży, na walentynkowy wieczór przygotowano potężny tort z bitą śmietaną. Limitu na słodki poczęstunek więc nie było, każdy otrzymał potężny kawał słodkiego tortu, którego jeszcze zostało. dag

REKLAMA

Skup bydła

również na ubój z konieczności

własny transport przez całą dobę

WYSOKIE CENY

tel. 601-704-344

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
spod gwiazdy Mercedesa czeka na Ciebie
w godzinach:

pn: 7 - 19
wt-czw: 6 - 22
pt: 6 - 20.30
sob: 7 - 15.30

Od poniedziałku do soboty!



WSZYSTKIE TYPY POJAZDÓW

Zajrzyj do dowodu rejestracyjnego i sprawdź czy masz ważny przegląd!

DIESEL TRUCK
AUTORYZOWANY DEALER

Diesel Truck Sp. z o.o. Stryków - Smolice 1 L, Tulipan Park, tel. 42 280 24 39

Gmina Łowicz | W tym roku jeszcze bez kredytów

Na co rada przeznaczyła pieniądze

Rozbudowa sieci wodociągowej, kanalizacji, remont dróg i mostów – to tylko niektóre zadania inwestycyjne, które przewidziano w budżecie gminy Łowicz na 2014 rok. Został on uchwalony ostatniego dnia stycznia.

MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA



magda.topolska@lowiczanie.info

Dochody gminy Łowicz przewiduje się w tym roku na poziomie 18 mln 898 tys. zł, a wydatki w wysokości prawie 20 mln 951 tys. zł. Wszystkie inwestycje wyniosą blisko 3 mln 804 tys. zł. Planowany deficyt budżetowy to 2 mln 53 tys. zł. Zostanie on pokryty przychodami pochodzącymi z wolnych środków, stanowiących wynik rozliczenia kredytów i pożyczek z lat ubiegłych.

Często bywa tak, że koszty inwestycji są dużo niższe po przetargu niż początkowo wynikało to z kosztorysu. Pożyczki natomiast są zaciągane w oparciu o te wyższe kwoty. Jeśli po przetargu okazują się one niższe, to jednocześnie uwalnia się część kwoty, którą zabezpieczono w budżecie na daną inwestycję.

Wolne środki, którymi dysponuje gmina, to 2 mln 894 tys. zł. Po odliczeniu kwoty deficytu pozostaje nieco ponad 841 tys. zł. Pieniądze te zostaną przeznaczone na spłatę pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W budżecie utworzono rezerwę ogólną – 135 tys. zł oraz celową – prawie 54 tys. zł na zarządzanie kryzysowe.

Wodociągi

W tym roku kontynuowana będzie rozbudowa systemu wodociągowego na terenie gminy. Na jej terenie powstają bowiem nowe domy, do których linia wodociągowa jeszcze nie dotarła. Przeznaczono na tę inwestycję 420 tys. zł. Obejme ona miejscowości: Strzelcew i Otolice, a dla Pilaszkowa i Jastrzębi zostaną wykonane projekty sieci wodociągów. Na realizację tego zadania gmina będzie starała się o dotację z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Asfalt na drogi

Na położenie nakładki asfaltowej na drogach gminnych: Szczudłowie, Świącach, Otolicach Marcewie – na istniejącym fragmencie nakładki, Świeryżu Dołach, za Laskiem Miejskim do skrzyżowania Wygoda – Jamno, a także w Urbańszczyźnie przeznaczono 500 tys. zł. O ile wystarczy pieniędzy, nakładka zostanie położona również w Klewkwie – od drogi krajowej 92 do Domu Ludowego i w Pilaszkwie – od Domu Ludowego do Pilaszkowa „Palestyny”. Natomiast na modernizację drogi gruntowej w Wygodzie, która zostanie utwardzona kruszywem łamanym, ujęto w budżecie kwotę 200 tys. zł. Zostanie złożony wniosek o 50% dofinansowania tego zadania z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych.

Z powodu braku pozwolenia na budowę nie udało się zmodernizować mostu na Słudwi w Niedźwiadzie w zeszłym roku na drodze prowadzącej do gruntów rolnych, dlatego zostanie ona wykonana w tym roku. Będzie tam założony most czołgowy – to gotowa konstrukcja – który został zakupiony już w 2012 roku.

W złym stanie technicznym jest też drewniany most na Bzurze w Klewkwie w pobliżu ujścia Słudwi do Bzury. W tym roku zostanie wykonany projekt nowego mostu. Przewidywany koszt tego projektu to 100 tys. zł.

Zakup gruntów

W związku z tym, że pozytywnie są rozpatrywane wnioski mieszkańców o zmianę przeznaczenia gruntów rolnych na budowlane i tym samym o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, gmina ma obowiązek poszerzenia dróg przylegających do tych działek. Dlatego, by móc to zrobić, musi ona kupować przyległe do nich pasy ziemi. To wiąże się z kosztami – w tym roku przewiduje się na wykup gruntów 60 tys. zł.

Pieniądze dla strażaków

Ochotnicze Straże Pożarne z Jamna, Popowa i Zawad otrzymają w tym roku pieniądze na zakup samochodów bojowych. Mają do podziału 200 tys. zł. Dodatkowo na zakup sprzętu przeciwpożarowego przeznaczono 10 tys. zł.



W niektórych miejscach na terenie gminy nie będzie budowana systemowa sieć kanalizacyjna, ale przydomowe oczyszczalnie ścieków.

Kanalizacja wokół miasta

W tym roku będzie kontynuowana rozbudowa kanalizacji. Na wykonanie samych projektów w: Zielkowicach II i Zielkowicach III, Placencji, Parmie, Zawadach, Wygodzie i Urbańszczyźnie przeznaczono 250 tys. zł. W niektórych miejscach na terenie gminy – w Świącach, Szczudłowie, Bocheniu, Guźni, Dąbkowicach Dolnych, Dąbkowicach Górnych, Świeryżu I, Świeryżu II, Pilaszkwie i części Zielkowic – nie będzie budowa-

na systemowa sieć kanalizacyjna, ale przydomowe oczyszczalnie ścieków, na które gmina przeznaczyła 100 tys. zł. Pieniądze te zostaną rozdysponowane wedle złożonych przez mieszkańców wniosków.

Oświetlenie

Taką samą kwotę – również 100 tys. zł – przeznaczono na rozbudowę oświetlenia ulicznego w Zielkowicach i Strzelcewie.

Nie tylko dla rowerzystów

W tym roku prowadzona będzie rewitalizacja przestrzeni publicznej w południowo-zachodniej części gminy, która dotyczy Jastrzębi i Dąbkowic. Piliśmy o planach tej inwestycji w zeszłym roku. Przypomnijmy, że chodzi między innymi o budowę bazy rowerowej i placu zabaw w Jastrzębi oraz budowę chodnika i ścieżki rowerowej. Koszt tej inwestycji oszacowany został na 740 tys. 598 zł – część tej kwoty została wydana w zeszłym roku m.in. na projekty, szacowany koszt tej inwestycji w tym roku to 518 tys. 837 zł, z czego 160 tys. 291 zł pochodzi ze środków własnych gminy, pozostała kwota z unijnego Programu Operacyjnego Zrównoważony Rozwój Sektora Rybołówstwa i Nadbrzeżnych Obszarów Rybackich.



Dzięki właściwej polityce finansowej, prowadzonej w gminie Łowicz, w tym roku uszereżuje się ona zaciągania kredytów. Na zdjęciu wójt Andrzej Barylski.

Wyremontowany zostanie także istniejący chodnik i dach Gminnej Biblioteki Publicznej w Bocheniu. Koszt tych prac to 617 tys. 887 zł. Na modernizację domów ludowych natomiast przeznaczono 216 tys. 905 zł, czyli o 100 tys. zł więcej niż w projekcie budżetu. Pieniądze

zostaną podzielone między Placencję, Ostrów i Jamno.

Drobniejszymi wydatkami są dla gminy: zakup klimatyzacji do serwerowni – 5 tys. zł, zakup routera z zaporą internetową – 6 300 zł, wykonanie modułów graficznych do strony internetowej – 6150 zł. ■

Kiernozia | Jak będzie wyglądał plac zabaw przy przedszkolu

Wiosną ruszy budowa bieżni i placu

Ogrodzony plac zabaw z nawierzchnią poliuretanową oraz bieżnią z rozbiegiem do skoku w dal ma powstać w sąsiedztwie przedszkola w Kiernozi. Gmina już rozpoczęła przygotowania do inwestycji, żeby mogła się ona rozpocząć wiosną tego roku.

Teren placu zabaw od północy będzie graniczyl z przedszkolem i oddzielony jest od niego ogrodzeniem, a od zachodu z prywat-

nyimi posesjami, od których również oddziela go ogrodzenie. Od południa znajduje się teren rolniczy, natomiast od wschodu – ulica. Tuż za wschodnią granicą znajduje się szpaler modrzewi oddzielający działki połączone pod plac zabaw od ulicy.

Projekt przewiduje budowę placu zabaw dla dzieci z 2 rodzajami nawierzchni: ze żwiru amortyzującego upadki oraz

częściowo z nawierzchnią syntetyczną – niebieskim poliuretanem. Wśród urządzeń zabawowych na placu przewidywane jest m.in. zamontowanie ścianki wspinaczkowej, karuzel, huśtawek, drabinek, itp. Będzie też 6 ławek dla opiekunów oraz kosze na śmieci.

Ponadto w sąsiedztwie istniejącego tam boiska powstać ma bieżnia z rozbiegiem do skoku

w dal, chodnik dla pieszych, fragment drogi z kostki betonowej i nowe ogrodzenie panelowe. Przewidziane są też nowe nasadzenia drzew i krzewów, żywopłot i trawnik. Łącznie plac będzie miał powierzchnię blisko 1.300 m². Zanim zostanie ogłoszony przetarg na budowę placu, gmina najpierw wybierze osobę do pełnienia nadzoru inwestorskiego. ■

REKLAMA

KANTOR LOMBARD

Skup i sprzedaż złota

Pożyczki pod zastaw złota, sprzętu RTV, komputerów, telewizorów, elektronarzędzi, samochodów i innych rzeczy

czynne pn.-pt. 10⁰⁰-16³⁰

PAWILON HANDLOWY (piwnica), Swoboda 26, tel. 42-710-19-81

A.J. MATUSIAK

www.matusiakzlom.pl

Główno, ul. Grunwaldzka 9
(na terenie starej Mleczarni)

MECHANIKA POJAZDOWA

RECYKLING POJAZDÓW

- wystawiamy zaświadczenia • rzetelna wycena
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 15 km

tel. 537-537-300

Żychlin i okolice | Samorządy coraz więcej płacą za dzieci w placówkach opiekuńczych

Asystent rodziny ma pomagać

dokończenie ze str. 15

Od 2 lat gmina korzysta z dofinansowania stanowiska asystenta rodziny z Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi. W 2013 roku dofinansowanie wyniosło 17.282 zł, zaś wkład własny gminy wyniósł 6.714 zł. W tym roku MGOPS również będzie zabiegać o dofinansowanie. Od 2015 roku każda gmina obligatoryjnie będzie musiała mieć asystenta rodziny.

Mało rodzin zastępczych

Niestety, dzieci pozostawianych w szpitalach i odbieranych rodzinom wciąż przybywa, a rodzin zastępczych wciąż jest zbyt mało. Za mało jest też zawodowych rodzin zastępczych. Teraz w powiecie kutnowskim jest ich 9, gdyż w 2013 roku przybyła jedna rodzina zawodowa. To mało, choć niektórzy uważają, że rodziny są dobrze opłacane. Zastępcza rodzina zawodowa powinna mieć do 6 dzieci i dostaje na każde dziecko po tysiąc złotych miesięcznie. Bywa, że z konieczności w rodzinie jest więcej dzieci. Do tego jeden z rodziców ma pensję ok. 2300 zł

brutto. Pomimo tej zachęty finansowej niewiele osób decyduje się na taką rodzinę. Wychowywanie kilkorga dzieci, często z różnymi deficytami rozwojowymi, emocjonalnymi, wcale nie jest łatwym zadaniem.

Poza tym nie każdy może stanowić taką rodzinę. Konieczne jest ukończenie specjalistycznego kursu i otrzymanie certyfikatu, opinię co do możliwości sprawowania opieki nad obcymi dziećmi wydaje też psycholog.

– W styczniu zakończyliśmy przeszkolenie 11 osób, które mogłyby stanowić rodzinę zastępczą, ale ile z nich zdecydowało się na taką decyzję – nie wiadomo – podkreśla Anna Antczak, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kutnie. – Zbieramy chętnych na następny kurs.

Jak podkreśla pani dyrektor, rodzin zastępczych i zawodowych w powiecie kutnowskim jest wciąż za mało. Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza we Franciszkowie oraz „Tęcza” w Kutnie są zapelnione, nie ma wolnych miejsc, a dzieci odbieranych w trybie pilnym wciąż przybywa i jest problem z ich



Asystent musi być osobą otwartą na ludzkie problemy, umieć przekonać rodziny do współpracy, wzbudzić zaufanie

umieszczeniem. Tymczasem opcji w 2013 było tylko 5.

– W domach dziecka, zgodnie z obowiązującymi standardami, może być do 30 dzieci, zaś do 2020 roku w takich placówkach powinno pozostać po 14 dzieci, reszta powinna trafić do rodzin zastępczych, które stwarzają dzieciom namiastkę rodzinnego domu. Dlatego bardzo nam zależy, by rodzin zastępczych powstawało jak najwięcej – dodaje Anna Antczak.

Tymczasem na terenie powiatu kutnowskiego jest 146 rodzin zastępczych, w których przebywa 222 dzieci, kolejnych 68 przebywa w placówkach opiekuńczo-wychowawczych.

We Franciszkowie jest 29 dzieci, w kutnowskiej „Tęczy” – 31 dzieci, zaś w Rodzinnym Domu Dziecka Caritas Diecezji Łowickiej w Strzegocinie – 8 dzieci.

Spośród 146 rodzin zastępczych aż 91 to rodziny spokrewnione stworzone przez babcię, siostrę dla 126 dzieci. W kolejnych 46 rodzinach niezawodowych stworzonych przez dalszą rodzinę lub osoby obce przebywa 57 dzieci.

W 9 zawodowych rodzinach zastępczych przebywa 39 dzieci. Dwie rodziny zawodowe znajdują się na terenie gminy Bedno w: Tomczycach i od niedawna w Szewcach Nadolnych. Utrzymanie dziecka w rodzinach zawodowych jest dużo tańsze niż w placówkach opiekuńczo-wychowawczych.

Koszt utrzymania dziecka w 2013 roku:

– w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej „Tęcza” w Kutnie – 3.906 zł

– w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej we Franciszkowie – 2.949 zł

Rodziny Dom Dziecka Caritas Diecezji Łowickiej – 2.355 zł. dag

Gmina Żychlin | 198 tys zł do podziału Konkurs ofert na zadania publiczne

dokończenie ze str. 12

Kwotę 17,5 tys. zł przewidziano na prowadzenie świetlicy socjoterapeutycznej lub opiekuńczo-wychowawczej, prowadzenie różnorodnych programów rozwojowych, dożywianie dzieci przebywających w takich placówkach.

7 tys. zł przeznaczono na prowadzenie na terenie szkół programów profilaktycznych, realizację pozalekcyjnych programów opiekuńczo-wychowawczych i socjoterapeutycznych.

8 tys. zł na realizację projektów mających zapobiegać używaniu alkoholu i środków psychotropowych, organizowanie zajęć rozwijających pasje i zainteresowania dzieci i młodzieży.

4 tys. zł na organizację imprez propagujących życie w trzeźwości.

Kwotę 12 tys. zł przewidziano na realizację pozalekcyjnych zajęć sportowych jako elementu programu profilaktycznego. Drugą dużą pozycję, na którą urząd przeznacza 22 tys. zł, jest organizowanie różnych form wypoczynku dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych i grup ryzyka.

Kolejnych 17 tys. zł przeznaczono również na wypoczynek dzieci i młodzieży, organizowanie różnych form wyjazdowych promujących walory turystyczne i krajoznawcze.

13 tys. zł urząd przewidział na prowadzenie punktu wydawania żywności i odzieży, transporty, magazynowanie i dystrybucję żywności.

6 tys. zł przewidziano na realizację zadań na rzecz osób niepełnosprawnych na aktywne formy spędzania wolnego czasu, na aktywizację w życiu społecznym, kulturalnym, sportowym.

Organizacje pożytku publicznego, które chcą realizować zadania, muszą wykazać co najmniej 15 proc. udział własny w realizacji projektu. Może to być wkład finansowy i niefinansowy, a ten może stanowić 100 proc. wkładu.

Oferty będą oceniane przez komisję powołaną przez burmistrza zarówno pod względem formalnym jak i merytorycznym. Szczegółowe zasady składania wniosków na stronie bip urzędu gminy. Oferenci rekomendowani do dofinansowania muszą uzyskać minimum 70 punktów na 100 pkt możliwych. dag



Mikołaj Jendrzewski z ZS nr 1 podczas strzelania z broni pneumatycznej

Żychlin | III zawody strzeleckie w Zespole Szkół

Nie tylko uczniowie rywalizowali o puchar burmistrza

W niedzielę, 9 lutego, w Zespole Szkół po raz trzeci odbyły się zawody strzeleckie „O Puchar Burmistrza Gminy Żychlin”, które zorganizowano z okazji 151 rocznicy Powstania Styczniowego. Do rywalizacji stanęło 44 zawodników w dwóch kategoriach: młodzież szkolna i OPEN. Strzelano z broni pneumatycznej.

– Cieszę się, bowiem impreza z roku na rok przyciąga coraz więcej uczestników, rywalizacja jest coraz ciekawsza, rośnie poziom zawodów – mówi Zbigniew Chrułski, dyrektor Zespołu Szkół, na którego sali gimnastycznej zorganizowano strzelanie. – Myślę, że zawody

strzeleckie już wpisały się do stałego kalendarza imprez miejskich i szkolnych.

Zawodników przybywa, bowiem obok myśliwych, którzy chętnie rywalizują, jest coraz więcej młodzieży, która uczy się strzelania w klasach mundurowych, jakie funkcjonują zarówno w Zespole Szkół jak i w Zespole Szkół nr 1 im. Adama Mickiewicza.

– W zawodach strzeleckich uczestniczyliśmy po raz drugi – mówi Jacek Walczak, opiekun grupy z ZS nr 1. – Na turniej zabrałem czworo naszych uczniów: Cezarego Witeczka, Mikołaja Jendrzewskiego, Mateusza Kujawę i Marlenę Czajkę. Ubolewam jednak, że ani w szkole, ani w Żychlinie nie ma strzelnic. Na strzelanie zabieram czasami uczniów na swoją działkę, gdzie jest duża przestrzeń i jest bez-

piecznie. Pan Jacek przyznaje, że planuje przy współpracy z zarządem powiatowym LOK założyć w Żychlinie oddział LOK i chciałby wspólnie zorganizować miejsce, gdzie młodzież mogłaby ćwiczyć strzelanie.

Konkurencję młodzieżową wygrał Cezary Witeczek z ZS nr 1 – i trudno się dziwić, bo cała jego rodzina to myśliwi. Miał więc gdzie trenować – na strzelnicach myśliwskich.

Puchary dla najlepszych wręczał burmistrz Żychlina Grzegorz Ambroziak oraz prezes Zarządu Powiatowego Ligi Obrony Kraju w Kutnie Janusz Kaczmarek.

A oto klasyfikacja końcowa:

Kategoria – OPEN indywidualnie: Jan Krzysztozek; Mateusz Garboś; Hubert Witeczek

Kategoria – OPEN drużynowo I miejsce – Żychlin (Piotr Krze-

miński, Grzegorz Woldański, Paweł Pietrzak

II miejsce – 17 Pułk Ułanów Wielkopolskich (Tomasz Wiśniewski, Marek Drabik, Mateusz Garboś)

III miejsce: drużyna w składzie: Hubert Witeczek, Filip Witeczek, Sylwia Tomasiak

Kategoria – MŁODZIEŻ SZKOLNA indywidualnie: Cezary Witeczek – ZS nr 1 w Żychlinie; Jacek Krzysztozek – ZS w Żychlinie; Aleksandra Domżał – ZS w Żychlinie

Kategoria – MŁODZIEŻ SZKOLNA drużynowo: I miejsce – ZS w Żychlinie (Aleksandra Domżał, Paulina Kostun, Elwira Maltańska); II miejsce ZS nr 1 Żychlinie (Cezary Witeczek, Mikołaj Jendrzewski, Mateusz Kujawa); III miejsce – ZS w Żychlinie (Łukasz Maltański, Dawid Jagoda, Jacek Krzysztozek). dag

REKLAMA

OPONY OSOBOWE
CIĘŻAROWE
sprzedaż - serwis DOSTAWCZE

OPONY ZIMOWE
w atrakcyjnych cenach

195/65 R15
Michelin Alpin A4 - 235zł/szt.
Kleber Krisalp HP2 - 185zł/szt.
205/55 R16
Michelin Alpin A4 - 380zł/szt.
Kleber Krisalp HP2 - 280zł/szt.

- prostowanie FELG aluminiowych
- pompowanie kół azotem
- naprawa opon na gorąco

RAFNET Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel./fax (46) 830-30-39

ZŁOM SKUP
owanie
POJAZDÓW

KLIMATYZACJA
WULKANIZACJA
GAZY TECHNICZNE

• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD REKI

Małszyce 35 tel. 502-432-182

Kredyt OK

Potrzebujesz pieniędzy?

Nasza pożyczka
spełni Twoje oczekiwania

wypłata gotówki w ciągu 15 minut

pieniądze od ręki do 1500 zł

KUTNO
ul. Narutowicza 9

zadzwoń 525 225 525 www.kredytok.pl

Opinie

Łowicz | O problemach z centrum miasta – pytania retoryczne

Trzeba współpracować, by śródmieście odżyło

W nawiązaniu do artykułów o problemach z przestrzenią centrum naszego miasta, jakie ostatnio pojawiały się na łamach NŁ, nasuwa się kilka retorycznych pytań. Projektując w przestrzeni miasta, rozmawiając z ludźmi powiązani zawodowo z tą przestrzenią oraz z ludźmi związanymi z nią fizycznie, poprzez stosunki własnościowe czy mieszkalne, widzę, jak bardzo brakuje porozumienia i współpracy pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi tą problematyką.

JAROSŁAW ŚMIGIERA

architekt



Okazałe tereny pomiędzy Starym Rynkiem, ul. Zduńskiej a Alejami Sienkiewicza oraz pomiędzy Zduńską a połową ul. Podrzecznej, leżą de facto odłogiem w samym centrum miasta, a stanowią teren o powierzchni około 20.000 m². Infrastruktura, którą z mozołem i wielkimi kosztami budujemy daleko od centrum, tutaj znajduje się dosłownie za rogiem.

Czy ludzie posiadający kamienice ze sklepami w parterze w centrum miasta nie przejawiają żadnych chęci, by dysponować dojazdami do tyłów posesji i darmowymi parkingami przy ulicach, które mogłyby tam przebiegać? Czy nikt im tego nie proponował? Czy sprzedaż miastu kawałka gruntu po cenie 30 zł za 1 m² jest zbyt dużą stratą, zważywszy, że z publicznych pieniędzy droga ta zostanie utwardzona i uzbrojona?

ile można chcieć za grunt?

Czy z drugiej strony, sprzedawanie przez miasto gruntów po cenach zbyt wygórowanych nie jest równie mało perspektywiczne? Choćby przywołana w artykule w NŁ sprawa gruntu przy ul. Starorzeczce, który tyle razy próbowano bezskutecznie sprzedać, a którym, jak się dowiedziałem, od trzech lat interesuje się znany łowicki przedsiębiorca. Czy musi być on oferowany do sprzedaży za wygórowaną, jak na swoje położenie, cenę? A jeśli przedsiębiorca deklaruje przy tym, że w ciągu dwóch lat wybuduje tam obiekt przynoszący około 30.000 zł rocznie w postaci podatku od nieruchomości? W jakim czasie spłaci udzielony mu „rabat”?

Czy rzeczywiście lepiej jest przeznaczyć ten teren na kolejny



Nie sposób dłużej utrzymywać tego stanu rzeczy, bo straty zarówno finansowe jak i społeczne stają się dla wszystkich już zbyt widoczne i uciążliwe.

parking „duchów”, zapewniający się dwa razy w roku, nie przynoszący dochodów, a kosztujący kilkaset tysięcy zł? Czy nie zapłacimy za to my wszyscy?

Czy trzeba popełniać aż takie błędy?

Czy nikomu już nie przeszkadza dewastacja klasycystycznego budynku na rogu ul. 3-go Maja i Tkaczew, sprzedanego temu, kto „dał najwięcej” i już bez troski o to, co z tym zrobi i w jakim terminie? Jak długo będzie funkcjonować dziura w pierzei ul. Zduńskiej, która powstała po rozbraniu ruin „szmulki”, sprzedanej „najlepsze” oferentowi? A jeśli działkę zakupioną wyłącznie jako lokatę kapitału? Tylko patrzeć, jak padnie kolejna ruina tuż obok.

A może grunty powinny być jednak sprzedawane tym, którzy zapłacą mniej, ale pod groźbą unieważnienia transakcji, zapisaną notarialnie, zobowiążą się do konkretnej inwestycji, z której miasto będzie czerpać profity w postaci podatków i zyska porządnego, godnego centrum miasta, obiekt? O ile byłoby więcej pieniędzy w kasie miasta, jeżeli w centrum powstałaby intensywniejsza zabudowa?

Czy przez ostatnie dwadzieścia lat rzeczywiście można było zbudować w centrum za ledwie jedną nową ulicę Sybiraków, która z mozołem się zabudowuje?

Jak skłonić właścicieli posesji do perspektywicznego dla miasta zarządzania własnymi nieruchomościami? A może, jak w dużych ośrodkach miejskich, nałożyć dodatkowe podatki od niezabudowanych gruntów w centrum, w określonym planem miejscowym procencie? Jak nie dopuścić do tego, żeby w terenie uzbrojonym za publiczne pieniądze można było przetrzymywać latami niezainwestowane, leżące odłogiem grunty? Co zrobić z deficytowymi ZGM-ami dogorywającymi w samym centrum miasta? Przecież wszyscy za to płacimy.

Czy jednorazowa zmiana zapisów planu zagospodarowania przestrzennego w przypadku narożnika ul. Koziej i Podrzecznej, dla pobudowania parterowej galerii handlowej będzie w porządku wobec tych, którzy w imię porządku przestrzennego w centrum miasta pobudowali bądź będą musieli budować trzykon-



Ulica Sybiraków. Jedyna z wielu planowanych w centrum, którą udało się wykonać.

użytkowym, za każdy metr płacąc podatki do kasy miejskiej?

Trudne są to rozmowy i nigdzie zazwyczaj nie ma złej woli, ale nie sposób dłużej utrzymywać tego stanu rzeczy, bo straty zarówno finansowe jak i społeczne stają się dla wszystkich już zbyt widoczne i uciążliwe. Nie możemy spokojnie przechadzać się obok wyremontowanych chwalebnie zabytków, kiedy w podwórkach walają się gruzi starych komórek na wartym milionach terenie, którego w tak dogodnych warunkach do zabudowy miasto fizycznie już nie posiada.

Czy możemy oczekiwać, że handel na ul. Zduńskiej będzie kwitł w zimowe zawieje i jesienne słoty, jeśli w galerii handlowej wszystkie zakupy można zrobić pod jednym dachem? Nadeszła chyba już chwila, żeby wszyscy popatrzyli realnie na możliwości swoje i tego miasta, żebyśmy nie skończyli tak, jak jedyna łowicka uczelnia, która nie tak dawno dumnie przywitała bogatą bramą trzecie tysiąclecie, a teraz sprzedaje za bezcen beżmyślnie wniesione obiekty... ■

REKLAMA



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu prowadzi nabór do projektu

„UMIEM WIĘCEJ”

Jeśli jesteś:

- pełnoletnim/ą wychowankiem/ą rodzinnej lub instytucjonalnej pieczy zastępczej w wieku do 25 lat

To proponujemy Ci:

- kurs prawa jazdy kat. B,
- kursy i szkolenia wg. indywidualnych potrzeb,
- pomoc finansową na zagospodarowanie w formie rzeczowej,
- wsparcie psychologa, konsultanta rodziny,
- doradztwo zawodowe i prawne.

Jeśli jesteś:

- osobą w wieku 15-18 lat ze środowiska zagrożonego wykluczeniem społecznym

To proponujemy Ci:

- usługi wspierające aktywizację edukacyjną (korepetycje)

Jeśli jesteś:

- rodziną zastępczą

To proponujemy Ci:

- specjalistyczne szkolenia,
- indywidualne i grupowe konsultacje rodzinne oraz prawne.

Jeśli jesteś:

- bezrobotnym/ą w wieku 15-30 lat

To proponujemy Ci:

- doradztwo zawodowe,
- sześciomiesięczny staż.

Dodatkowo zapewniamy:

- dojazd i materiały szkoleniowe
- catering, bogaty program działań środowiskowych

Udział w Projekcie jest bezpłatny

Dodatkowe informacje:

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
w Łowiczu

99-400 Łowicz, ul. Podrzeczna 30

e-mail: pcprowicz@wp.pl



Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Panie zadowolone z zajęć w programie „Bezpieczna kobieta”. str. 34



Aktualności

Powiat łowicki | Duże zainteresowanie unijnymi dofinansowaniami dla młodych rolników

Szansa na 75 tys. złotych

Okolo 60 osób, głównie młodych rolników z terenu całego powiatu łowickiego, uczestniczyło w zorganizowanym przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego w sali konferencyjnej Banku Gospodarki Żywnościowej w Łowiczu spotkaniu informacyjnym na temat uzyskania dofinansowania unijnego jeszcze na dotychczasowych zasadach. Młodzi rolnicy mogą starać się otrzymać unijne wsparcie w wysokości 75 tys. zł.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Ogłoszenie ostatniego naboru na obecnie obowiązujących zasadach ma nastąpić w przełomie kwietnia i maja, ale już teraz warto kompletować dokumentację. Rolnicy muszą jednak spełnić szereg warunków oraz przedstawić wiele dokumentów, w tym np. 5-letni i szczegółowy biznesplan prowadzenia gospodarstwa.

– Widzimy dużo nowych twarzy i prawdę mówiąc, nie spodziewaliśmy się aż takiego zainteresowania. To młodzi ludzie, których PESELE zaczynają się powyżej 80. Pozostałych przynajmniej z twarzą kojarzymy – żartuje jedna z pracownic łowickiego ODR-u.

– Osoby te chcą mieć ułatwiony start w rolnictwie, a my jesteśmy po to, żeby im pomóc poprzez informację i szkolenia – powiedziała nam Alina Kosiorek, kierownik łowickiego Rejonowego Zespołu Doradców ODR.

Kto może liczyć w najbliższym rozdaniu na unijne wsparcie gospodarstwa? Przede wszystkim musi być to osoba pełnoletnia, która w chwili składania wniosku nie ukończyła 40 lat. Musi posiadać odpowiednie kwalifikacje – wykształcenie rolnicze – lub zadeklaruje, że je uzupełni w ciągu najbliższych trzech lat. Formalnie osoby występujące o dofinansowanie nie mogą być jeszcze rolnikami lub prowadzą gospodarstwo nie dłużej niż 12 miesięcy. Nie może też mieć przyznanego prawa do renty z tytułu niezdolności



W spotkaniu informacyjnym zorganizowanym w sali konferencyjnej Banku Gospodarki Żywnościowej w Łowiczu przez ODR uczestniczyło ponad 60 osób.

do pracy. Powyższe wymagania trzeba spełnić, żeby można było złożyć wniosek. Żeby jednak otrzymać dofinansowanie, trzeba też zdobyć jak najwięcej punktów rankingowych.

Szacuje się, że w skali całego kraju przyznanych może zostać w ostatnim rozdaniu unijnego wsparcia na dotychczasowych zasadach ok. 7-10 tysięcy takich dofinansowań. Otrzymają je ci, którzy złożą wnioski oraz uzyskają najwięcej punktów w rankingu. Punkty te przyznawane są m.in. w zależności od wielkości gospodarstwa (im większe, tym lepiej), posiadanego wykształcenia rolniczego i tego, czy będzie jeszcze uzupełniane, wielkości produkcji w gospodarstwie i jej ekonomiczności i innych czynników. Brana pod uwagę jest też np. wysokość bezrobocia w powiecie.

Jakie będą nowe zasady udzielania tej pomocy nie jest jeszcze do końca wiadomo, ale mówi się o tym, że progi wymagań (oraz kwoty dofinansowania) mogą zostać podwyższone. Obecnie dofinansowanie może być przyznane młodym rolnikom, którzy gospodarują bądź będą gospodarować na gruntach o powierzchni minimalnej 7,57 ha, która jest tzw. średnią wojewódzką i w ciągu 3 najbliższych lat uzupełnią areał gruntów rolnych do tzw. średniej krajowej, która obecnie wynosi 10,42 ha.

– Cieszymy się, że jest taka duża frekwencja. To świadczy, że mamy w powiecie łowickim wielu rolników, którzy chcą rozwijać swoje gospodarstwa i poważnie myślą o przyszłości – uważa Alina Kosiorek, kierownik łowickiego Rejonowego Zespołu Doradców ODR.

Jeśli już rolnicy uzyskają dofinansowanie, nie mogą owoych 75 tys. zł wydać na dowolny cel. Wydatki muszą być wcześniej ujęte w biznesplanie, który podlega kontroli i ocenie przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, zaś 70 procent (52.500 zł) kwoty dofinansowania musi być przeznaczony na sprzęt dla gospodarstwa. ■

REKLAMA



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu prowadzi nabór do projektu

„UMIEM WIĘCEJ”

Jeśli jesteś:

- niepełnosprawnym/ą mieszkańcem/ą powiatu łowickiego, w wieku aktywności zawodowej, klientem pomocy społecznej

Dodatkowo zapewniamy:

- dojazd i materiały szkoleniowe
- catering, bogaty program działań środowiskowych

To proponujemy Ci:

- udział w turnusie rehabilitacyjnym,
- kurs komputerowy,
- zabiegi rehabilitacyjne,
- kurs prawa jazdy kat. B,
- wsparcie psychologa i doradcy zawodowego

Udział w Projekcie jest bezpłatny



Dodatkowe informacje:
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Podrzeczna 30
e-mail: pcprlowicz@wp.pl

Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

263534

Łowicz | ODR dla rolników

Szkolenie dotyczące Obszarów Szczególnie Narażonych

4 marca o godzinie 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Łowicz przy ul. Długiej odbędzie się, organizowane przez Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, bezpłatne szkolenie dla rolników na temat obowiązków, jakie nakłada na nich dyrektywa dotycząca Obszarów Szczególnie Narażonych.

Obszary te wyodrębniane zostały na podstawie badań sprawdzających stężenie związków azotu w wodach gruntowych i glebie. Tam, gdzie przekracza ono dopuszczalne normy, wyodrębnione zostały OSN.

– W skali powiatu łowickiego obszary takie to około połowa wszystkich gruntów rolniczych – powiedziała nam Alina Kosiorek, kierownik łowickiego Rejonowego Zespołu Doradców Ośrodka Doradztwa Rolniczego. OSN objęta jest od października 2013 roku cała gmina Chańno, cała gmina Kiernoza, znaczna część gminy Bielawy (obręb ewidencyjne Brzozów, Chruślin, Drogusza, Emilianów, Leśniczówka, Łazin, Oszkowice, Piaski Bankowe, Sobocka Wieś, Sobota, Traby, Trzaskowice, Wojewodza), gminy Zduny (obręb Bąków Dolny, Bąków Górny, Bogoria Dolna, Bogoria Górna, Bogoria pofolwarczna, Nowy Złaków, Pólka, Retki, Rząśno, Urzędzie, Wierznowice, Złaków Borowy, Złaków Kościelny), gminy Kocierzew (obręb Boczki, Łaguszew, Ostrowiec, Plaskocin, Sromów, Wicie), gminy Nieborów (obręb Bednary Kolonia, Karolew, Kom-



W skali powiatu łowickiego obszary takie to około połowa wszystkich gruntów rolniczych

pina) i gminy Łowicz (obręb Bocheń, Klewków, Małszyce, Mystkowiec, Niedźwiada, Popów, Strzelcew, Zabostów Duży, Zabostów Mały, Świeżyż). Spośród gmin powiatu łowickiego obszary takie nie zostały wyznaczone tylko w gminach Łyszkowice i Domaniewice. – Tam są słabsze ziemie, więc i produkcja rolna mniej intensywna – wyjaśnia kierownik Kosiorek.

Na tych terenach polityka stosowania nawozów – zarówno tych naturalnych, jak też mineralnych – przez rolników musi odpowiadać przepisom bardziej restrykcyjnym niż te, które obowiązują na obszarach kraju, które nie należą do OSN. Przepisy zostały wprowadzane po to, żeby ograniczyć odpływ

azotanów z nawożonego gruntu do wód gruntowych.

Od października 2013 roku obowiązują nowe przepisy stosowania nawozów organicznych i azotowych na terenach należących do OSN. Chodzi głównie o właściwe przechowywanie nawozów naturalnych, przestrzeganie terminów stosowania nawozów naturalnych i mineralnych oraz dopuszczalnych górnych dawek na hektar. Rolnicy gospodarujący na terenach OSN muszą również mieć obliczoną produkcję azotu z obsady zwierząt oraz muszą... prowadzić odpowiednią dokumentację wszystkich zabiegów agrotechnicznych, a w szczególności związanych z nawożeniem (termin, rodzaj, zastosowana dawka pod daną uprawę).

Nieprzestrzeganie przez rolników tych zaleceń grozi im konsekwencjami – nawet zabranieniem dopłat gruntowych. Kontrole na terenie powiatu łowickiego prowadzi warszawski oddział Regionalnej Dyrekcji Gospodarki Wodnej. – Takie kontrole już się odbywały, ale jak do tej pory skończyły się pouczeniami – dowiedzieliśmy się w ODR.

mst, mak

Popów | Przed egzaminem na kartę rowerową

Miasteczko Ruchu Drogowego

Uczniowie klasy IV ze Szkoły Podstawowej w Popowie musieli wykazać się dużą zręcznością i umiejętnościami, kiedy w środę, 5 lutego odwiedziło ich Miasteczko Ruchu Drogowego. Niemalże kłopotów sprawiły im przeszkody ustawione na trasie ich przejazdu rowerowego w sali gimnastycznej szkoły.

Najpierw w klasie dzieci obejrzały film instruktażowy, po którym st. sierż. sztab. Hubert Orzeł z łowickiej drogówki omówił go z nimi, przypominając najważniejsze zasady ruchu drogowego i elementy, w jakie powinien być wyposażony każdy rower.

Następnie na sali gimnastycznej dzieci jeździły na rowerach po wyznaczonej wcześniej trasie. Te zajęcia praktyczne prowadził z nimi Krzysztof Osóbka z WORD ze Skierniewic. Najpierw oprowadził on dzieci po

placu manewrowym utworzonym z pacholków, znaków drogowych, pochylni i innych przeszkód, po czym wsiadły one na rowery i pokonały tę trasę. Jako pierwsza odważyła się pokonać tę drogę Daria Duda, która płynnie i spokojnie pokonała całą trasę. Nieco gorzej poszło pozostałym koleżankom i kolegom. Najwięcej kłopotów sprawiła im drewniana kładka z wystającymi nierównościami oraz równia pochyła, która zmieniała kierunek swego nachylenia, kie-

dy wjeżdżał na nią rower. Innymi przeszkodami były: bramka, przez którą trzeba było przejechać oraz słupki z rozciągniętą pomiędzy nimi linką, przypominającą skakankę. Trudność polegała tu na tym, by złapać ją prawą ręką, trzymając ją, objechać słupki dokoła i położyć ją w tym samym miejscu, z którego się ją wzięło.

To spotkanie jest jednym z wielu, jakie są przeprowadzane przez ten WORD w szkołach podstawowych na terenie

6 powiatów: skierniewickiego, łowickiego, kutnowskiego, łęczyckiego, rawskiego i brzezińskiego. Uczniowie, którzy najlepiej dają sobie radę na takim torze i najlepiej znają przepisy ruchu drogowego, mogą zostać wytypowani przez swoją szkołę do powiatowego konkursu Bezpieczeństwo Ruchu Drogowego, który w Łowiczu odbywa się z reguły w maju w szkole na Blichu. Laureaci tego etapu biorą udział w zmaganiach ogólnopolskich.



Zanim uczniowie wyruszyli w przygotowaną trasę rowerową, obeszlą ją z Krzysztofem Osóbką z WORD-u.

– W sumie każdego roku na etapie ogólnokrajowym uczniowie z terenu łowickiego zajmują bardzo wysokie miejsca – powiedział nam Krzysztof Osóbka.

Akcja „Miasteczko Ruchu Drogowego” jest przeprowadzana przez Wojewódzkie Ośrodki

Ruchu Drogowego we współpracy z policją od 2003 roku. Na zakończenie spotkania uczniowie otrzymali odbłaski, które mogą przyczepić do swoich plecaków lub kurtek oraz publikacje książkowe na temat ruchu drogowego. **mst**

RZUT OKIEM | BAL KARNAWAŁOWY W STOKROTCE



Piękne księżniczki, dziarscy piraci, policjanci, siłacze, myszki i wiele innych postaci z bajek przybyło 12 lutego do Przedszkola nr 1 w Łowiczu, by wziąć udział w balu karnawałowym. Dzieci bawiły się przy muzyce granej na żywo przez zespół Delay. Nie zabrakło śmiechu, zabaw i słodkiego poczęstunku. Na zdjęciu przedszkolaki z grupy Beaty Więcek. **mst**

RZUT OKIEM | KARNAWAŁ W PIJARSKIEJ



Gejsze Księżniczki, Indjanka i Mimka, ale też Spiderman i Superman, piłkarze w koszulkach z nazwiskami Mati, Messi, Lewandowski oraz wiele innych postaci ze świata nie tylko sportowego i filmowego można było spotkać 15 lutego w szkole pijarskiej w Łowiczu. Tego dnia od rana do wieczora trwała zabawa karnawałowa dla wszystkich dzieci. **mwk**

REKLAMA

<p>www.szkielkalowicz.pl</p> <p>Restauracja Szkielka</p> <p>Łowicz ul. św. Floriana 11</p> <ul style="list-style-type: none"> • sala bankietowa do 350 osób • sala klubowa do 120 osób • catering <p>• wesela • komunie • przyjęcia</p> <p>tel. 602 574 891 lub 46 830 02 12</p>	<p>www.dworek-nieborow.pl</p> <p>Dworek Biała Dama</p> <p>Nieborów Al. Legionów Polskich 2 (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)</p> <ul style="list-style-type: none"> • restauracja • pokoje gościnne • konferencje
---	---

KOŃBOJSKIE OSTATKI W SKANSIENIE W NAGAWKACH

129 zł/os

1 marca 2014, start 20⁰⁰

Zapisy pod nr: 722-007-525

www.nagawki.pl

usługi cateringowe

SMACZNY KASEK

POLECAMY: zupę grzybową, chrupiącą kaczkę, pierogi z kurkami i wiele innych

Jeśli zaskoczyli Was niespodziewani goście przygotujemy i dostarczymy wybrane przez Państwa potrawy

CZYNNE codziennie 10.00-19.00

OBIADY DOMOWE OD 13 zł

DZWOŃ 506-141-234 515-932-704

DWOREK EDEN WIEDEN

ORGANIZUJE: • WESELA • chrzciny • imprezy okolicznościowe

• WYSOKI STANDARD • KLIMATYZACJA

ŁOWICZ, ul. Armii Krajowej 8a
ŁOWICZ, ul. Strzelecka 69
tel. 502-323-404

Organizacja Imprez Okolicznościowych

- wesela • chrzciny • komunie
- 18-stki • konsolacje • catering

ZAPEWNIAMY:

- miłą i fachową obsługę
- dekorację stołów
- smaczne i obfite dania

Dostarczamy również pierogi na zamówienie

NOWA SALA 60-70 OSÓB, ŁOWICZ
508-127-207; 508-127-208

Sala Bankietowa Konkret

Oferujemy:

- przyjęcia weselne
- komunie
- imprezy okolicznościowe
- catering

tel. 506-140-647

GOK w Łyszkowicach zaprasza na BAL Karnawałowy

22.02.2014 start: godz. 20⁰⁰

Oprawa muzyczna: **zespół POWER**

Firma cateringowa: „DO SYTA”

200 ZŁ OD PARY

Więcej informacji: GOK Łyszkowice oraz pod nr tel. 46 838 87 37

FIRMA WES-KOM organizuje:

WESELA KOMUNIE (również CATERING)

ZAPEWNIAMY:

- ✓ miłą i fachową obsługę przyjęć
- ✓ dekorację stołów ✓ stół wiejski
- ✓ smaczne i obfite posiłki

Tel. kontaktowy: 609-857-032

POŻYCZKI POD ZASTAW LOMBARD

ul. Stanisławskiego 15

8³⁰-17⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

NAJWYŻSZE CENY SKUPU ŻŁOTA

TRENDY HAIR FASHION

Łowicz Plac Przyrynek 18A, tel. (46) 837-39-35; 663-630-668

SALON FRYZJERSKO-KOSMETYCZNY

→ **PROMOCJE**

- strzyżenie w lutym - 25%
- manicure + regulacja brwi lub peeling dłoni **GRATIS**

1. zabiegi na twarz - 10%

2. lasery PPK

NOWO OTWARTA

sala bankietowa w Domu Ludowym w Zielkowicach

- wesela • komunie • chrzciny itp.

CENY KONKURENCYJNE 510 158 600

SKLEP jubilerski

ZAPRASZA NA ZAKUPY

- duży wybór upominków
- biżuterii srebrnej i złotej
- duży wybór zegarków
- naprawa, grawerowanie, skup srebra i złota
- nowe wzory biżuterii

Łowicz Stanisławskiego 9

BIURO RACHUNKOWE BeRACHa Bookkeepers Zbigniew Karczewski

PIT-y 2013 tanio!

Łowicz, Powstańców 1863 r. nr 12 (Syntex)
tel. (46) 830-90-52, 602-641-463
beracha@wp.pl
www.beracha-bookkeepers.pl

GALERIA AUTORSKA art. plastyka Aldony Zając

- obrazy olejne (również na zamówienie)
- grafiki (zabytki Łowicza)
- lekcje plastyki dla dzieci
- rysunek i malarstwo dla młodzieży

punkt sztuki

Łowicz, ul. Kurpińskiego 14, tel. 696-160-603

Łowicz – Bocheń | Rajd PTTK

Ciekawa wyprawa dla uczczenia pamięci Adama z Bochenia

Błoto na szlaku i dość silnie wiejący wiatr nie odstraszyły uczestników niedzielnego pieszego rajdu PTTK z Łowicza do Bochenia.

W turystycznej imprezie wzięło udział aż 140 osób.

To o wiele więcej niż przewidywał komandor rajdu, przewodnik PTTK Zdzisław Kryściak, który liczył na maksymalnie setkę uczestników. Ucieszyło go bardzo liczne przybycie młodzieży w wieku szkolnym, która pokonując na nogach 12 km udowodniła, że zacięcie krajoznawcze nie zanika w młodym pokoleniu. Nielicznych uczestników, którzy jednak po przejściu paru kilometrów zrezygnowali z dalszej wędrowki, zastąpili mieszkańcy miejscowości położonych na szlaku rajdu, którzy przyłączyli się do marszu.

Rajd został zorganizowany wspólnie przez łowicki oddział PTTK, Urząd Gminy Łowicz oraz Gminną Bibliotekę Publiczną w Bocheniu dla uczczenia pamięci Adama z Bochenia – akademika i nadwornego lekarza polskich królów – Aleksandra Jagiellończyka i Zygmunta I Starego. Właśnie w lutym br. mija 500 rocznica śmierci wybitnego bocheniaka, humanisty i rektora Akademii Krakowskiej w latach 1510-11. Jego postaci Zdzisław

Kryściak poświęcił swoją 40-stronicową publikację, którą wraz ze znacznym rajdowym otrzymani wszyscy uczestnicy wyprawy. Co bardziej ciekawi losów Adama z Bochenia, niecierpliwie kartkowali książkę już na postojach.

Wicekomandorem rajdu był Adam Szymański. Trasa biegła pozornie monotonną doliną Bzury i została wytyczona właśnie tamteży po to, by udowodnić, że jest to jednak rejon ciekawy krajoznawczo. Do celu swojej wędrowki – Bochenia, piechurzy dotarli na godzinę 13.00. Tutaj, w asyście pocztu sztandarowego łowickiego oddziału PTTK nastąpiło uroczyste złożenie wieńców i zapalenie zniczy pod tablicą pamiątkową na murze biblioteki, czyli dawnej szkoły w Bocheniu.

Przy okazji wspomniano, że tablicę tę wmurowano 50 lat wcześniej, w 450-lecie śmierci Adama z Bochenia. Zdzisław Kryściak barwnie opowiadał ciekawostki z jego życia. Uczestnicy rajdu mogli dowiedzieć się m.in., że jako rektor Akademii Krakow-



Rajdowcy. Na niedzielnej imprezie PTTK-owską zapisało się aż 140 uczestników. Kilka osób "odpadło" po drodze, ale zastąpili ich uczestnicy z miejscowości położonych na szlaku wędrowki. Tu finał rajdu w Bocheniu.

skiej zniósł on niechlubny zwyczaj beanii, czyli upokarzania nowo przybyłych na studia młodych ludzi przez studentów starszych roczników, a także urzędowania sobie zabaw za ich pieniądze. Prawdopodobnie wiele lat wcześniej, rozpoczynając studia jako 16-latek, Adam z Bochenia sam padł ofiarą nieszczęsnej tradycji

i źle wspominał tamte doświadczenia. Później studiował jeszcze we Włoszech, chyba w Bolonii. Zasłynął jako autor literackiego „Dialogu czterech stanów”, w którym kawaler, zakonnik, ksiądz i małżonek spierają się o prawo do nieśmiertelności.

Wędrowali duzi i mali

Na mecie rajdu przedstawiciele gminy Łowicz zaprosili wszystkich uczestników na posiłek przygotowany przez panie z miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich. Wyśmienity żurek doskonale rozgrzał wędrowców, którzy chętnie dzielili się wrażeniami z trudnej (bo „po błocie”), ale interesującej trasy.

Magda i Michał z Łowicza wybrali się na rajd z suczką Nokią, która z tak długiego spaceru była najwyraźniej zadowolona: – Lubimy chodzić na spacer, ale pierwszy raz wzięliśmy udział w zorganizowanym rajdzie. Przekonaliśmy nas znajomi i nie żałujemy – mówili.

– Ja szłam króciutko, bo od Świąt, ale z córeczką, która ma pięć i pół roku. Szło nam się bardzo dobrze, dałyśmy radę. Córeczka jest dzielna, chodzi ze mną na długie spacer, jest przysposabiana do wędrowania. Lubię taką formę turystyki i interesuję się historią regionu.

Mieszkam tu do niedawna, bo od trzech lat, więc wszystko mnie ciekawi – opowiadała Mi-

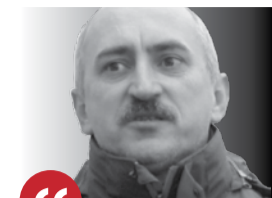


Na finiszu. Magda i Michał szli z Łowicza z suczką Nokią. Tu chwilę po wkroczeniu do Bochenia.

ka White, której towarzyszyła córeczka Anielka.

– Chodzimy często na rajdy. Dzisiejsza droga był uciążliwa ze względu na dużą ilość wody, ale dzięki temu ciekawa. Miło było – podsumowała Grażyna Gawrońska z Łowicza.

Podczas finału rajdu rozegrano konkurs wiedzy na temat gminy Łowicz i Adama z Bochenia, zorganizowany przez miejscową bibliotekę. Wygrała go Anna Nowalińska, miejsce II zajęła Oliwia Włodarczyk, a miejsce III – Mateusz Gładki. Jako współorganizator rajdu, PTTK tradycyjnie nagrodziło najstarszych i najmłodszych uczestników. Seniorzem wędrowki okazał się 83-letni Włodzimierz Stobiecki, a wyróż-



ZDZISŁAW KRYŚCIAK
komandor rajdu

Spodziewaliśmy się maksymalnie do stu uczestników, a przyszła rzesza ludzi. Według listy mieliśmy 140 uczestników. Dwie czy trzy osoby odłączyły się na trasie, ale kilka doszło z miejscowości po drodze. A wydawało się, że o ile np. Puszcza Bolimowska sama w sobie jest atrakcją, to na Dolinę Bzury laik patrzy zazwyczaj tak, że co to takiego – chodzi się po brzegu rzeki i to wszystko. Ten rajd był okazją, aby pokazać, że ta dolina to też jest coś ciekawego. Występuje tutaj mnóstwo gatunków zwierząt, ptactwa, dochodzą ciekawostki dotyczące okolicznych wiosek.

REKLAMA

PAWILON HANDLOWY BYŁY ROKICKI* Łowicz ul. Starzyńskiego 29 ZAPRASZA NA PROMOCJE

• WEDEL PTASIE MLECZKO 380G ASORTYMENT	CENA:	11,99ZŁ/SZT
• KRUSZWICA SMAKOWITA Z MASŁEM 500G	CENA:	2,89ZŁ/SZT
• KRUSZWICA PYSZNY DUET 500G	CENA:	2,79ZŁ/SZT
• KRUSZWICA OLEJ 1L KUJAWSKI, OLIVER, BARTEK SŁONECZNIKOWY	CENA:	5,99ZŁ/SZT
• WODA ŻYWIEC N/GAZ 1,5L	CENA:	1,79ZŁ/SZT
• GALEO LIŚCIE LAUROWE 6G	CENA:	0,99ZŁ/SZT
• URBANEK CHRZAN ŁOWICKI 180G	CENA:	1,99ZŁ/SZT
• BAKALLAND POPCORN SOLONY/MAŚLANY 90G	CENA:	1,79ZŁ/SZT
• AGROS SOS SPAGHETTI /BOŁOŃSKI 520G	CENA:	4,39ZŁ/SZT
• GELLWE GALARETKI 75G ASORTYMENT	CENA:	1,09ZŁ/SZT
• SONKO KASZA GRYZANA PRAŻONA 4X100G	CENA:	3,19ZŁ/SZT
• ABEL FLAKI WOŁOWE KROJONE PÓŁPRODUKT 900G	SUPER CENA!!!	14,99ZŁ/SZT
• YANO BOCZEK WĘDZONY	CENA:	15,50ZŁ/KG
• UNIMIĘS SZYNKA KONSERWOWA	CENA:	13,99ZŁ/KG
• KORONA KARKÓWKA HERBOWA	CENA:	18,69ZŁ/KG
• LIPSKO KIEŁBASA SZLACHECKA	CENA:	17,99ZŁ/KG
• AVES KURCZAK A'LA SARMATA	CENA:	15,29ZŁ/KG
• ALEKSANDRIA SZYNKA KRÓLEWSKA	CENA:	19,55ZŁ/KG
• WŁOSZCZOWA SER ŚWIĘTOKRZYSKI	CENA:	17,95ZŁ/KG
• FILET ŚLEDZIOWY MATJAS	CENA:	9,99ZŁ/KG
• RYBA PO GRECKU	CENA:	15,90ZŁ/KG

HIT CENOWY !!! HIT CENOWY !!!

MAKA SZYMAŃOWSKA

1 KG
CENA: **2,29** ZŁ/KG

HOOP COLA

2 L
CENA: **1,79** ZŁ/SZT

TŁUSTY CZWARTEK

(27.02.2014)
PACZKI ASORTYMENT
CENA: **0,85** ZŁ/SZT

* BYŁY PAWILON ROKICKI* NALEŻY OD DNIA 07-07-2010 R. DO FIRMY VERHOLD Sp. z o.o.

* Ceny zawarte w ofercie obowiązują od dnia 20-02-2014 r. do dnia 05-03-2014 r., jeśli nie wystąpił błąd w druku oraz do wyczerpania zapasów.

RZUT OKIEM | UCZNIOWIE ZSP NR 1 W MUZEUM



W zajęciach zorganizowanych przez Muzeum Narodowe w Warszawie uczestniczyli 13 lutego uczniowie klasy pierwszej technikum uczący się na mechatronikach oraz techników pojazdów samochodowych w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Łowiczu. Razem z nauczycielami Iwoną Więsek i Cezarym Nykiem oglądali najbogatszą w polskich zbiorach kolekcję gotyckiego malarstwa i rzeźby w Galerii Sztuki Średniowiecznej. Muzealne lekcje różniły się od lekcji w szkole. Uczniowie musieli bowiem odpowiadać na pytania przewodników muzealnych i szukać powiązań pomiędzy dziełami sztuki. **mak**

Lowicka Grupa Rybacka | Ostateczne wyniki IV naboru

Odwołania rozpatrzone, jest kilka zmian

Lowicka Grupa Rybacka ogłosiła poprawioną listę wyników IV naboru wniosków o dofinansowania. Tymczasem przygotowany jest już V nabór, który wystartuje 17 lutego.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Przypomnijmy, że pierwsze wyniki zostały ogłoszone 30 grudnia ubiegłego roku, ale potem wpłynęło od nich kilka odwołań. Trzy ostatnie zostały zweryfikowane na posiedzeniu odwoławczym Komitetu ŁGR z 28 stycznia, po czym została ogłoszona ostateczna lista wyników. W stosunku do wstępnej ich wersji, którą prezentowaliśmy w NŁ na początku stycznia, jest kilka zmian.

Muzeum w Nieborowie i Arkadii ma powody do radości

W kategorii **wzmacnianie konkurencyjności i podnoszenie atrakcyjności obszarów dla sektora publicznego** (instytucje samorządowe) zmieniła się kolejność zakwalifikowanych projektów. Najważniejsza zmiana dotyczy wniosku o 70,3 tys. zł na rekonstrukcję grobowca na wyspie topologicznej w Arkadii, złożonego przez Muzeum w Nieborowie i Arkadii – dołączył on do wniosków mieszczących się w limicie fi-

nansowym, choć początkowo był klasyfikowany poniżej limitu (a to znaczyło, że otrzymanie pełnej sumy dotacji byłoby wątpliwe). Inne wnioski, które początkowo zmieściły się w limicie, pozostały w nim. Są to: „Festyn Zielone Świątki” (Gmina Domaniewice), „Zdrowie w rybach” (powiat łęczycki), plener rzeźbiarski (Gmina Piątek), „Księżackie Jadło” (miasto Łowicz), „Mała ojczyzna może zadziwić” (gmina Bielawy), rozwój infrastruktury kajakowej i rowerowej powiatu łowickiego (powiat łowicki) i budowa boiska przy szkole w Bobrownikach (gmina Nieborów). Wnioskiem zakwalifikowanym w tym sektorze, ale pozostającym poza limitem finansowym, pozostaje projekt gminy Łowicz – remont chodnika oraz dachów na domu ludowym i biblioteczne w Bocheiniu.

Z kolei z listy wniosków zakwalifikowanych wypadł inny projekt gminy Łowicz – budowa chodnika w Ostrowie i Mystkowicach, a także projekt budowy boiska przy szkole w Nieborowie (składany przez gminę Nieborów). Te dwa przedsięwzięcia straciły więc szansę na dofinansowanie, jakie miały jeszcze w pierwszej wersji wyników.

W tej samej kategorii, ale w sektorze gospodarczym i społecznym, w którym o dofinansowanie mogą się ubiegać stowarzyszenia i osoby prywatne, zmieniły się w kilku przypadkach wartości punktowe, w limicie finansowym pozostają wszystkie wnioski zakwalifikowane do tej kategorii. Są to: bezpieczne zajęcia rekreacyjne na wodzie (Łowicka Akademia Sportu), odnowa ołtarza św. Józefa i ołtarza Serca Jezusa (dwa odrębne wnioski parafii w Bielawach), centrum informacji turystycznej (Stowarzyszenie na rzecz rozwoju Bielawy i okolic), Internet dla wszystkich (OSP Stary Waliszew), modernizacja budynku OSP Janków (OSP Janków) i projekt „Między Mroga a Bzurą” (Jarosław Szymański).

Dwa wnioski zakwalifikowane, jeden odrzucony

W drugiej kategorii – **restrukturyzacja działalności gospodarczej** – brane były pod uwagę trzy projekty przedsięwzięć, mających na celu reorientację lub restrukturyzację gospodarki rybackiej na danym terenie oraz tworzenie nowych miejsc pracy. Zmian w stosunku do wersji pierwotnej nie ma – zakwalifikowano

wnioski na zakup sprzętu Gospodarstwa Rybackiego Łyszkowice oraz Gospodarstwa Rybackiego Borland. Odrzucony został natomiast wniosek Stadniny Koni Walewice o 134 tys. zł na rozbiorę obiektów i zagospodarowanie terenu po dawnym gospodarstwie rolnym w miejscowości Goślub w gminie Piątek.

Bez zasadniczych zmian, pechowa trzynastka

W trzeciej z kategorii – **podnoszenie wartości produktów i rozwój usług** – zmieniła się kolejność na liście, ale w limicie finansowym pozostały te same wnioski, które były w nim wcześniej: rozwinięcie działalności agroturystycznej na wyspie na stawie w Skaratkach (Tadeusz Gajda), projektowanie parków, ogrodów i gospodarstw agroturystycznych (Edward Ksawery Sas Łukomski), doposażenie restauracji w Domaniewicach i sali weselnej w Woli Gosławskiej (Andrzej Gajda), montaż ogrzewania i wyposażenie pokoi w hotelu w budynku starej gorzelni w Sobocie (Katarzyna Kośmiuder), rozszerzenie działalności gospodarczej i zakup urządzeń (Radosław Chybicki) oraz zakup sprzętu i wyposażenie na

rozpoczęcie działalności w zakresie sprzedaży produktów akwakultury (Michał Sosiński).

Wniosek Tomasza Kapusty – utworzenie nowoczesnej bazy transportowej, tak jak w pierwszej wersji wyników, został zakwalifikowany, ale poza limitem finansowym.

13 projektów w tej kategorii nie zostało zakwalifikowanych do dofinansowania. Pieniądzy w tym naborze nie dostaną: Marcin Gawroński (ogrodzenie wokół firmy SOX w Jamnie), Magdalena Badak (utworzenie restauracji i pokoju gościnnego), Magdalena Kotlarska (modernizacja baru NON STOP), Jolanta Lesiak (rozszerzenie działalności gospodarczej), Stacje Paliw Haczykowskiej Spółka Jawna (utworzenie jednego z budynków usługowych), Bogusław Rolewski (zakup wagi samochodowej i ładowarki teleskopowej), Marcin Gałaj (poszerzenie zakresu usług dla rolnictwa), Marek Sekuła (utworzenie punktu gastronomicznego), Karol Kankiewicz (zakup kombajnu i przyrządy rolniczej), Marcin Stańczyk (rozwój działalności z zakresu rozliczania czasu pracy kierowniców), Małgorzata Pietrzak (za-

“

Z listy wniosków zakwalifikowanych wypadła budowa chodnika w Ostrowie i Mystkowicach, a także budowa boiska przy szkole w Nieborowie.

kup prasy rolującej i pług rolującego) i Piotr Rubin (zakup kombajnu i przyrządy rolniczej).

Odpada wniosek OSP Domaniewice

W kategorii **ochrony środowiska** były zgłoszone trzy projekty z sektora gospodarczo-społecznego. Jest wśród nich jedna zasadnicza zmiana – wniosek OSP Domaniewice o wyposażenie jednostki w sprzęt ratownictwa chemiczno-ekologicznego nie znalazł się na liście wniosków zakwalifikowanych.

Pozostają na niej – zakup koparko-ładowarki i trzech przyczep rolniczych (Gospodarstwo Rybackie Łyszkowice), który mieści się w limicie finansowym oraz znajdujący się poza limitem wniosek o zabezpieczenie pomników przyrody (Fundacja Natura Polska).

Od 17 lutego do 21 marca w siedzibie ŁGR przy ul. 3 Maja będą przyjmowane wnioski do kolejnego, piątego naboru. Bezpłatnie warsztaty, które mają ułatwić sporządzenie dobrego wniosku, będą tam przeprowadzone 19 lutego o godzinie 10 i 15. ■

AKCJA EDUKACYJNA SGL I NBP „USAMODZIELNIJ SIĘ”

8 odcinek

Rynek finansowy dla młodych

Istnieje kilka etapów dojrzewania do samodzielności finansowej. Pierwszy – to dojrzałość konsumencka. Uświadomienie sobie, że setki firm i tysiące ludzi chciałoby posiadać Twoje zasoby finansowe, rzecz jasna w zamian za towary i usługi.

Na młodzież wywierają presję dostawcy telefonów komórkowych, gier i konsoli, gadżetów, napojów, przekąsek, słodczych, ciuchów i tysiąca innych produktów. Poddajemy się tym naciskom – także my, starsi – i nie ma w tym nic złego, pod warunkiem, że wiemy, co czynimy. A jak nie wiemy, to warto zająć się poradnikami, na przykład na www.uoik.gov.pl czy www.konsumenckieabc.pl, gdzie m.in. można znaleźć m.in. informacje i poradniki dla młodych konsumentów – dzieci i młodzieży. Młodzi konsumenci znajdują się pod presją, bo marketerzy doskonale wiedzą, jak są wartościowi. Nie tylko z powodu posiadanych środków, bo te na ogół są skromne, lecz dlatego, że jeśli dziś się ich złowi i przywiąże do firmy, operatora komórkowego, producenta napojów, banku, to takich wychowanych klientów będzie można zachować przez dziesiątki lat. Stąd często oferty – np. bankowe – za złotówkę lub bez opłat, bo bankowcy wiedzą, że zero za kilka lat zmieni się w zyski.

W wieku 13 lat można zostać klientem banku, ale oferta dla studentów jest szersza. Jeden z banków tak się reklamuje: „Studenti i absolwenci wyższych uczelni mogą już korzystać z nowego Konta dla Młodych. 0 zł za prowadzenie konta, wypłata gotówki we wszystkich bankomatów w Polsce i na świecie bez prowizji, atrakcyjnie oprocentowane konto oszczędnościowe oraz usługa autooszczędzania to jego największe zalety”. Podstawą jest darmowy rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy z dodatkowym pakietem: płatności mobilne, produkty depozytowe i kredytowe. Inne elementy oferty też epatują zerami: 0 zł za kartę debetową, 0 zł za pakiet 5 SMS-ów w ramach usługi powiadomienia SMS, 0 zł prowizji za udzielenie kredytu odnawialnego itd. Prezes innego dużego banku też stawia na młodych ludzi: „W Polsce na rynek przychodzi średnio około 350 tys. klientów rocznie. Jakby nam się udało jedną trzecią z nich pozyskać, to byłoby bardzo dobrze”. Ale nie tylko wielkie banki atakują młodych. Znalazłem nawet ofertę banku spółdzielczego, w której jest wszystko, co trzeba, od Szkolnej Kasy Oszczędnościowej, poprzez rachunek ROR Młodzieżowy, kredyt studencki aż po młodzieżową kartę Visa Electron.

Jak się w tym polapać? Która oferta jest sensowna, a która nie? Niestety, sieć jest usiana mało wiarygodnymi miejscami. Za to, gdy zapytałem popularną porównywarkę ceneo.pl o konta młodzieżowe, wyskoczyła informacja o koncie młodzieżowym tylko w jednym banku. Dlatego – stosując starą zasadę inwestorów, by nie wkładać wszystkich jajek do jednego koszyka – warto korzystać minimum z dwóch porównywarek. Sprawdzaj się zwłaszcza przy zakupach sprzętu



elektronicznego, RTV, AGD, telefonów etc. Przy ofertach finansowych należy udać się do co najmniej dwóch doradców finansowych. Pamiętajmy, że są to nie tyle doradcy, co sprzedawcy produktów finansowych, działający równocześnie dla wielu instytucji finansowych. Wreszcie można samemu poszukać ofert w sieci, zapisać kluczowe parametry i zrobić swoją „porównywarkę”. Zawsze najpierw należy jednak zdecydować, na czym nam najbardziej zależy: na darmowym koncie, oprocentowaniu, wypłatach z bankomatów, koszcie kredytu czy innych cechach. Dopiero potem szukajmy najkorzystniejszej oferty. Czasem w ogóle warto się zastanowić, czy coś kupować lub podjąć zobowiązanie finansowe. Dobrym przykładem jest nagłośniony ostatnio program Mieszkanie dla Młodych. Kredytu MdM udziela obecnie siedem banków komercyjnych, zaś pieniędzmi na dopłaty dysponuje Bank Gospodarstwa Krajowego. MdM to rządowe wsparcie (na koszt podatników, rzecz jasna) w wysokości ok. 20-30 tysięcy zł do wkładu własnego przy zakupie mieszkania na kredyt na rynku pierwotnym. Ze względu na ograniczenia w cenach w niektórych

miastach do programu kwalifikuje się większość mieszkań np. w Łodzi – 70 procent, a w innych – tylko mała część: w Krakowie to zaledwie 4 proc., w Warszawie – nieco więcej, bo 15 proc. Przy tym ciekawsze jest rozważenie, czy w ogóle kupować mieszkanie, czy lepiej je wynająć. W sieci można znaleźć porównania cen wynajmu z wysokością rat kredytu za analogiczne mieszkanie w dużych miastach. Często takie zestawienia są nieobiektywne, gdyż przygotowują je firmy powiązane z deweloperami, którym zależy przede wszystkim na sprzedaży mieszkań. Nie jest bardzo skomplikowane samodzielne porównanie kosztu raty kredytu i kosztu wynajęcia mieszkania. Ale nie chodzi tylko o finanse, porównanie dwóch kwot. Kredyt to finansowa niewola przez 20 i więcej lat, przy czym w obecnych burzliwych czasach ciężko planować coś w horyzoncie kilku lat, a tym bardziej w tak długim okresie, jak spłata kredytu hipotecznego. Będą się zmieniały stopy procentowe, kursy walut, można zmienić pięć razy miejsce pracy, będzie rostała nasza mobilność zawodowa, być może wyemigrujemy za granicę itd. Wszystko to trzeba wziąć pod uwagę biorąc kredyt, natomiast nie ulega wątpliwości, że wynajęcie mieszkania jest rozwiązaniem dużo bardziej elastycznym. Zresztą ciekawe, że w wielu krajach Europy, także tak zamożnych jak Niemcy, wynajmowanie mieszkania jest znacznie bardziej popularne niż próba zakupu za cenę wieloletniej harówki. Słowem warto uruchomić analityczny sposób myślenia i odpowiedzieć m.in. na takie pytania, które stawia pewien doświadczony bankowiec na swoim blogu:

1. Czy jeżeli rata kredytu wzrośnie dwukrotnie i moja rodzina straci połowę dochodów, to będę w stanie spłacać kredyt?
2. Czy znam prognozy demograficzne dla mojego miasta?
3. Czy w moim mieście liczba studentów w relacji do liczby mieszkańców jest duża?
4. Czy głównym powodem decyzji o wzięciu kredytu jest dopłata rządowa?
5. Czy ważnym powodem wzięcia kredytu na mieszkanie są oczekiwania, że w kolejnych latach zarobię o wiele lepiej niż obecnie?

Prosta sprawa. Rynek pracy – zawsze można stracić pracę i popaść w ogromne kłopoty. Co gorsza, często oczekiwania wzrostu zarobków – poza może pierwszymi kilkoma latami pracy – są mocno na wyrost. W ośrodkach akademickich będzie mniej studentów (obniżą się ceny mieszkań na wynajem), a dla niektórych dużych miast prognozy demograficzne są negatywne – liczba ludności będzie się zmniejszać, zatem przybędzie mieszkań na rynku wtórnym. Wreszcie nie należy przeceniać dopłaty rządowej, w programie MdM zadziała tylko raz przy zakupie. Potem raty i odsetki trzeba spłacać samodzielnie. Bardzo pouczający test.

Łowicz | Kto dostanie dotacje z ratusza

Setki tysięcy trafi do stowarzyszeń

13 zadań publicznych, ale realizowanych przez organizacje pozarządowe, dofinansuje Urząd Miejski w Łowiczu w 2014 roku. 31 stycznia rozstrzygnięty został otwarty konkurs przeprowadzony przez Wydział Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki. Dominują w nim zadania związane ze sportem: dotacje dla młodzieży, która trenuje piłkę nożną, koszykówkę, siatkówkę, judo, lekką atletykę i inne sporty.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Miasto wspomaga też nową inicjatywę Łowickiej Akademii Sportu – kajakarstwo oraz wydanie albumu na temat Józefa Chełmońskiego, którego chce się podjąć Mazowiecka Fundacja Społeczno-Kulturalna. W sumie na wszystkie te dotacje miasto przeznaczyło 394.800 zł.

Tradycyjnie największa dotacja trafi do Miejskiego Uczniowskiego Klubu Sportowego Pelikan na szkolenie dzieci i młodzieży – 140.000 zł. Druga pod względem wielkości dotacja, wynosząca 100.000 zł, przeznaczona będzie dla Uczniowskiego Miejskiego Klubu Sportowego Książak. Wykorzystana ma być na organizację zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży w koszykówce. Ten sam klub otrzyma również 23.000 zł na organizację zajęć pozalekcyjnych dla łowickich dzieci i młodzieży z tenisa stołowego.

Międzyszkolny Klub Sportowy Zryw ma przyznanej dotację 25.000 zł na organizację zajęć po-

zalekcyjnych z judo. Po 20 tys. zł otrzymają natomiast działające przy szkołach w Al. Sienkiewicza oraz przy Grunwaldzkiej stowarzyszenia: Uczniowski Klub Sportowy Korabka i Uczniowski Klub Sportowy Jedyńka. W obu przypadkach jest to dotacja na lekką atletykę. „Korabka” dostanie również 10.000 zł na zajęcia z piłki siatkowej.

Łowicki Klub Karate Kyokushin Fighter otrzyma 5.380 zł na zajęcia w dyscyplinie karate, Łowicki Klub Taekwon-Do – 6.500 zł na organizację zajęć dla młodych łowiczanie w taekwondo. Łowicka Akademia Sportu otrzyma dotację na dwa rodzaje zajęć: 5.000 zł na taekwondo olimpijskie oraz 10.000 zł na kajakarstwo.

W dziedzinie kultury miasto planuje wspomóc Mazowiecką Fundację Społeczno-Kulturalną dotacją 30.000 zł. Fundacja planuje wydać w tym roku album na temat Józefa Chełmońskiego. Jest to związane z podwójnym jubileuszem: 100-leciem śmierci malarza oraz 165. rocznicą jego śmierci.

Jak nam powiedział Michał Zalewski, zastępca naczelnika Wydziału Promocji Urzędu Miejskiego w Łowiczu, do rozdysponowania pozostało w tym konkursie 15.000 zł. Miasto chce je przeznaczyć na organizację zajęć pozalekcyjnych z aikido oraz jeździectwa – które po raz pierwszy dotowane będzie przez ratusz. Konkurs na te zadania zostanie rozstrzygnięty po 3 marca.

Dla seniorów i dla dzieci

Wydział Spraw Społecznych przeprowadzał drugi konkurs na dotacje, w którym rozdyspo-

nowano w sumie na 14 zadań 138.700 zł. Został on rozstrzygnięty 7 lutego. Przeznaczone będą one na pomoc dla stowarzyszeń aktywizujących osoby starsze, zmagające się z przewlekłymi chorobami, na Stowarzyszenie Abstynenckie Pasiaczek i świetlice środowiskowe działające w Łowiczu.

Nie wpłynęła jedynie oferta na prowadzenie punktu pomocy dla ofiar przemocy. Ostatnio zadanie to wzięło na swoje barki Stowarzyszenie Centrum Wolontaria-

tu Nadzieja. Małgorzata Nowak, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych w ratuszu powiedziała nam, że miastu zależy, aby taki punkt istniał, ponieważ nawet gdyby pomoc miała zostać udzielona kilku osobom czy tylko jednej, to warto taki wysiłek podjąć. Na razie nie zapadła decyzja, czy zostanie ogłoszony kolejny konkurs na to właśnie zadanie i czy na dotychczasowych zasadach.

W konkursie Wydziału Spraw Społecznych największa dotacja wynosi 30.000 zł i tyle otrzyma Uniwersytet III Wieku na realizację zajęć dla swoich członków i sympatyków. Po 20.000 zł otrzymają świetlice przy parafiach Świętego Ducha i Matki Bożej Nieustającej Pomocy oraz świetlica Stowarzyszenia „Nadzieja” przy ul. Podrzecznej. „Nadzieja” prowadzić będzie również „Pomarańczową linię” – system pomocy rodzicom, których dzieci sięgają po alkohol.

Stowarzyszenia Łowicki Klub Amazonek oraz Miejsko-Powiatowe Koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków otrzymają na wsparcie swoich działań po 10.000 zł. Stowarzyszenie Rehabilitacyjno-Edukacyjne „Karino” otrzyma 6.000 zł na zajęcia edukacyjne i rekreacyjne z koniami, adresowane dla dzieci.

Łowickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Pasiaczek” otrzyma dotację na 6 zadań: 5.000 zł – na działalność konsultacyjną i informacyjną dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, 2.800 zł – na zorganizowanie Forum Abstynenckiego, 3.300 zł – na Biegi Trzeźwości, 1.800 zł – rozgrywki piłkarskie w Turnieju o Puchar Burmistrza Łowicza, 2.300 zł – na wsparcie finansowe dla zawodników grających w Wojewódzkiej Lidze Abstynenckiej, 2.500 zł – jako pomoc na udział w Ogólnopolskich Rozgrywkach Piłki Ulicznej. ■

Domaniewice | Młodzież bierze udział w nowym projekcie

Przez kilka miesięcy poprowadzą blog o swojej gminie

Po dwóch projektach filmowych przyszedł czas na zawojowanie internetu. Młodzież z Gimnazjum Publicznego w Domaniewicach do końca czerwca będzie prowadzić internetowy blog o swojej miejscowości i gminie.

Projekt „Domaniewickie Blogowisko” realizowany będzie w ramach programu Równać Szanse – inicjatywy Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wol-

ności, skierowanego do młodzieży ze wsi i małych miast.

Młodzież z Domaniewic brała już udział w programie dwukrotnie. Realizowano dwa projekty filmowe: „KinoMovie – zakładamy Dyskusyjny Klub Filmowy”, a w ubiegłym roku „Odlot, czyli młodzież kręci film”. Wynikiem kilkumiesięcznej pracy grupy szesnastoosobowej nazwanych było powstanie filmu „Moje miejsce”, w którym

pokazywano ulubione miejsca uczestników projektu, mieszkańców gminy Domaniewice.

W tym roku gimnazjaliści, ponownie pod okiem nauczycielki Małgorzaty Pawlaty, odejdą od filmowych projektów i zajmą się czymś innym, a mianowicie prowadzeniem internetowego bloga. Do końca czerwca będą w nim promować miejscowość i gminę, ale także wskazywać, co ich zdaniem powinno się w niej zmienić.

W projekcie udział weźmie piętnaście osób, z czego dla ośmiu będzie to pierwszy udział w tego typu akcji. Choć założeniem projektu jest to, aby młodzież prowadziła go samodzielnie, w celu jak najlepszego przygotowania będą prowadzone dla nich warsztaty dziennikarskie i fotograficzne.

W ramach projektu przewidziany jest także Tydzień Praw Człowieka. ■

REKLAMA



Największy wybór mebli w regionie!

Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzeseł
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe



STUDIO
KUCHENNY
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7



SZYBKIE,
TANIE
MEBLOWANIE

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Okrucho życia

ODESZLI OD NAS | 6.02.-17.02.2014

† 6 luty: Aleksandra Szczęsna, I.84, Kompina; Stanisława Polit, I.92, Głowno; Grzegorz Wyszyński, I.50.
 † 7 luty: Marianna Plichta, I.93, Kompina; Helena Guzowska, I.94, Głowno.
 † 9 luty: Stanisław Paciorkowski, I.77, Łowicz.
 † 10 luty: Honorata Podolska, I.80, Głowno.
 † 13 luty: Andrzej Rutka, I.72, Głowno; Józef Workowski, I.83,

Wiśniewo; Marcin Dondzbach, I.34, Reczyce.
 † 14 luty: Konstanty Figura, I.92, Głowno; Marianna Oleczek, I.91, Wola Sępowska.
 † 15 luty: Jan Sokół, I.82, Łowicz.
 † 16 luty: Genowefa Kucińska, I.72, Łowicz.
 † 17 luty: Ewa Kruszyńska, I.59, Łowicz; Irena Studzińska, I.75, Łowicz; Janina Duranowska, I.88, Gągolin Południowy.

Łyszkowice | Konkurs ogólnopolski Ceramiczny but z Łyszkowic doceniony w Elblągu

Uczennica klasy IIIa Gimnazjum w Łyszkowicach, Katarzyna Budzałek, zdobyła wyróżnienie w XIV Ogólnopolskim Konkursie „Ceramioty”. Jury, złożone z historyka sztuki, artystów-plastyków i pedagoga doceniło wykonanego przez nią ceramicznego buta.

W konkursie, organizowanym w Elblągu, wzięło udział 31 szkół, ośrodków kultury, warsztatów terapii zajęciowej i organizacji pozarządowych z całej Polski, podzielonych na cztery kategorie – dla dzieci, młodzieży, dorosłych i niepełnosprawnych.

Wpłynęło łącznie 181 prac – były to wyroby ceramiczne, zarówno użytkowe, jak i dekoracyjne. But Katarzyny, który przyniósł wyróżnienie w kategorii dla młodzieży, został wykonany metodą zacieranych wałeczków, które po wypaleniu w temperaturze 950°C zostały pokryte szkliwem oraz tenkiem miedzi i wypalone ponownie, tym razem w temperaturze 1060°C. Praca Katarzyny Budzałek powstawała podczas szkolnych warsztatów ceramicznych, pod okiem prowadzącej je nauczycielki, Małgorzaty Błońskiej. **tm**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Janusz Kaźmierczak (1932-2013)



■ Janusz Kaźmierczak (1932-2013)

Muzyk i folklorysta, szczególnie zasłużony dla zachowania i propagowania łowickiej muzyki ludowej. Wirtuoz akordeonu i harmonii, kompozytor i pedagog. Twórca wielu programów i audycji muzycznych oraz muzyki dla zespołów ludowych w całym kraju. Muzyczne fascynacje wyniósł z domu rodzinnego.

Janusz Kaźmierczak urodził się w 1932 roku w Goleńsku. Zmarł 20 marca 2013 roku, mając 81 lat. Do końca swych dni był silnie związany z Ziemią Łowicką, choć mieszkał wraz z żoną i córką w Łodzi.

Został zapamiętany przez potomnych jako muzyk i folklorysta, szczególnie zasłużony dla zachowania i propagowania łowickiej muzyki ludowej. Był wirtuozem akordeonu i harmonii, kompozytorem, pedagogiem oraz człowiekiem o niespożytej energii i humorze. Był też twórcą wielu programów i audycji muzycznych oraz muzyki dla zespołów ludowych w całym kraju. Pogrzeb odbył się 26 marca w części ewangelickiej na Cmentarzu Starym w Łodzi.

Już jako 7-letni chłopiec Janusz Kaźmierczak rozpoczął naukę gry na harmonii półtonowej. W 1946 roku w Liceum Pedagogicznym w Łowiczu poznał Henryka Rogalę, Zenona Jagiełłę i wspólnie stworzyli „wziętą kapelę ludową”. W 1953 roku przy domu kultury zorganizował Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łowickiej, którego został kierownikiem muzycznym. W 1957 roku związał się z Polskim Radiem w audycji „Wesoły Autobus”.

Przez całe swoje życie był związany z folklorem i muzyką ludową. Współpracował ze znanymi zespołami pieśni i tańca, m.in. Dobroń, Anilana, Poltex, Promni Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie oraz również z zespołami łowickimi: Boczek Chelmoński, Koderki, z nieistniejącym od dawna zespołem Kolejarski, a przede wszystkim z Zespołem Pieśni i Tańca Blichowscy ze szkoły na Blichu.

– Janusz był wspaniałym człowiekiem i wybitnym muzykiem. Angażował się całym sobą w życie zespołów. Pamiętam, jak bardzo zawiódł się, gdy wie-

le lat temu, jeszcze w poprzednim systemie, nie pozwolono mu pojechać z zespołem Kolejarski do Anglii. Nie dostał paszportu czy wizy na czas, bo władza obawiała się, że nie wróci do Polski. Bardzo to przeżył i niedługo później na dobre opuścił Łowicz, przeprowadził się do Łodzi, skąd pochodziła żona – wspomina Stanisław Wielec.

Z żoną Krystyną Janusz poznał się podczas odbywania służby wojskowej. Odwiedzała w wojsku jego kolegę, była jego siostrą. Janusz i Krystyna Kaźmierczakowie wychowali córkę Agnieszkę oraz doczekali jednego wnuka. Żona ś.p. Janusza Kaźmierczaka obecnie mieszka w Łodzi.

Muzyczne fascynacje wyniósł z domu rodzinnego. Był wszakże synem Wincentego Kaźmierczaka (1904-1978) nauczyciela, popularyzatora folkloru łowickiego, działacza ruchu turystyczno-krajoznawczego, założyciela wielu towarzystw i zespołów regionalnych oraz słynnego gawędziarza i współzałożyciela i kierowcy „Wesołego autobusu”.

W 2011 roku (12 czerwca), w chodniku na Starym Rynku w Łowiczu został uhonorowany wmurowaniem „Gwiazdy łowickiej”. Nie krył wtedy zadowolenia z otrzymania tego wyróżnienia. – Człowiek pracuje tyle lat i wreszcie został doceniony – mówił. – Pracować już tak bardzo nie mogę, bo mam dużo lat, ale będę się jeszcze starał dużo zrobić dla Łowicza, dopóki będę żył – dodawał już ze sceny, podczas benefisu w muszli koncertowej na łowickich Błoniach. Po artyście widać było, że czuje się tu jak w domu, a całe spotkanie z nim przebiegało w niemalże rodzinnej atmosferze. – Tu je Wasi Ojcowizna i zawsze bedzieta tu wrocac – mówiła podczas benefisu ubrana w strój ludowy Barbara Frątczak z zespołu Ksiazki z Łowicza. Mówiła gwarą, a Janusz Kaźmierczak gwarą jej odpowiadał.

W uroczystości uczestniczyli oczywiście również członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Blichow-

wiacy”, którzy zaprezentowali specjalnie przygotowane na tę okazję „Wesele Łowickie”. Choreografem była Katarzyna Polak, a muzykę skomponował nie kto inny jak właśnie Janusz Kaźmierczak. Benefis ten był częścią Jarmarku Łowickiego.

Janusz Kaźmierczak był zachwycony uroczystością, benefisem, a przede wszystkim tym, że muzyka ludowa może przyciągnąć aż tak wiele osób. W dniu benefisu była piękna pogoda, a muszla koncertowa na Błoniach była wypełniona ludźmi, którzy przyszli słuchać muzyki ludowej.

Wśród muzyków, zespołów folklorystycznych czuł się wyśmienicie. Gdy jemu śpiewano, śpiewał razem z łowiczakami. Przecież znał wszystkie przyspiewki i piosenki, wiele z nich opracowywał. Mówił wtedy też sporo o sobie oraz o tym, co się wydarzyło: – Widziałem w życiu większe tłumy, ale one nie przychodziły, żeby mnie zobaczyć. To było niesamowite przeżycie, te zespoły na scenie, ta dorożka, ta gwiazda – mówił. Na Błonia, gdzie odbywał się benefis, przywieziono go bowiem dorożką zaraz po odsłonięciu na Starym Rynku w Łowiczu „Gwiazdy łowickiej” jemu poświęconej. – Organizacja była niesamowita. Już na benefisie, w tłumie byli moi starzy znajomi. Krzyczeli, żebyśmy zagrał to czy tamto, choć, wiadomo, że nie wszystko się dało, ale było to bardzo sympatyczne przeżycie. Lubię tu przyjeżdżać do Łowicza i w okolicy, gdyż tu się urodziłem, w tym regionie. To są moje korzenie. Wystarczy, że przejeżdżam przez łowicką wieś i już się serce cieszy – mówił w rozmowie z NŁ.

– Pan Janusz Kaźmierczak był w latach 1968 – 1995 kierownikiem muzycznym, a następnie od 1995 do 2000 roku muzycznym konsultantem naszego Zespołu Pieśni i Tańca Poltex. Swym talentem i wspaniałą pracą z kolejnymi pokoleniami poltek-śiaków przyczynił się do wszystkich sukcesów zespołu, jak i jego bardzo wysokiego poziomu ar-

tyku. – Człowiek pracuje tyle lat i wreszcie został doceniony – mówił. – Pracować już tak bardzo nie mogę, bo mam dużo lat, ale będę się jeszcze starał dużo zrobić dla Łowicza, dopóki będę żył – dodawał już ze sceny, podczas benefisu w muszli koncertowej na łowickich Błoniach. Po artyście widać było, że czuje się tu jak w domu, a całe spotkanie z nim przebiegało w niemalże rodzinnej atmosferze. – Tu je Wasi Ojcowizna i zawsze bedzieta tu wrocac – mówiła podczas benefisu ubrana w strój ludowy Barbara Frątczak z zespołu Ksiazki z Łowicza. Mówiła gwarą, a Janusz Kaźmierczak gwarą jej odpowiadał.

W uroczystości uczestniczyli oczywiście również członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Blichow-

REKLAMA

FIRMA H. SKRZYDLEWSKA
 USŁUGI POGRZEBOWE
 www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11
 tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6
 tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- posiadamy własne krematorium
- przewóz osób zmarłych do chłodzi
- przewozy międzynarodowe

zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba
 Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
 Kompleksowe usługi pogrzebowe
 Z. STRASENBURG
 telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
 ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
 www.strasenburg.pl

Domaniewice W niedzielę zbiórka krwi

23 lutego, między godziną 9.00 a 12.00, w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach odbędzie się zbiórka krwi organizowana przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi.

Tego typu akcje organizowane są regularnie, co kilka miesięcy. Przypomnijmy, że krew oddać mogą osoby zdrowe i pełnoletnie. Konieczne jest posiadanie przy sobie dowodu osobistego. Krwiodawcom poleca się zjeść przed oddaniem krwi lekki posiłek i być wypoczętym. W ciągu godziny przed akcją nie powinno się palić papierosów. **kl**

Łowicz | Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych W hołdzie bohaterom i ofiarom

Burmistrz Łowicza Krzysztof Jan Kaliński i Klub Gazety Polskiej w Łowiczu zapraszają na uroczyste obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, 1 marca.

Uroczystości rozpocznie Łowicka Grupa Motocyklowa przejazdem po ulicach Łowicza o godz. 10.00 Miłośnicy dwóch kółek udekorują swoje pojazdy flagami państwowymi. Godzinę później rozpocznie się msza święta w katedrze, a tuż po niej zostanie wygłoszony apel pod pomnikiem Synów Ziemi Łowickiej.

O godzinie 12.00, po powitaniu gości, przemówienie wygłosi burmistrz. Po nim nastąpi odczytanie grypsów pisanych do

żony przez pułkownika Łukasza Ciepłińskiego, skazanego przez komunistyczny reżim na pięciokrotną karę śmierci. W dalszej części uroczystości przewidziane jest też odśpiewanie hymnu państwowego i innych pieśni patriotycznych, apel poległych, złożenie kwiatów oraz modlitwa różańcowa.

Uroczystość ma być też okazją do przypomnienia ofiar Urzędu Bezpieczeństwa na Ziemi Łowickiej, a także bohaterskiego odbicia przeszło siedemdziesiątki osadzonych w więzieniu NKWD w Łowiczu. Na honorowym miejscu wśród zaproszonych gości jest jeden z uczestników tamtej akcji – ks. Stefan Wysocki. **tm**

Bolimów Jakie są walory przyrodnicze bolimowskiego parku

Na wykład „Walory przyrodnicze Bolimowskiego Parku Krajobrazowego” zaprasza członków Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz mieszkańców GOK w Bolimowie. Wykład odbędzie się 27 lutego o godz. 17.30 w sali ośrodka kultury. Prelegentką będzie dr Anna Traut-Seliga – dziekan Wydziału Nauk Przyrodniczych i Technicznych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Skierniewicach. Od wielu lat zaangażowana jest w działalność na rzecz ochrony przyrody jako członek organizacji społecznych. **mak**

tystycznego – wspominał choreograf zespołu Dariusz Nawrocki. Szacuje się, że repertuar Poltexu w 98 procentach był autorstwa nie kogo innego jak Janusza Kaźmierczaka. – Ostatnią muzyką pana Janusza (dla Poltexu) do mojej choreografii był „Comber Opoczyński”, stworzony z okazji 40-lecia zespołu w 2000 roku. Pan Janusz był także moim wielkim nauczycielem i przewodnikiem po folklorze, przede wszystkim łowickim. Miałem możliwość poznawania tego człowieka od najmłodszych lat, gdyż był częstym gościem w naszym domu – wspominał Dariusz Nawrocki. Janusz Kaźmierczak współpracował bowiem z mamą choreografa Poltexu w zespołach Kolejarz, Blichowiacy oraz w zespole Mąkolice.

Kto miał okazję poznać pana Janusza, musiał też poznać jego muzyczne pasje. Pan Janusz bardzo lubił opowiadać o muzyce. – Dla nas, wychowanków Promnych, pozostanie w pamięci jako serdeczny człowiek, wybitny artysta muzyk, znawca i dokumentator muzyki regionu łowickiego. Maestria jego aranżacji muzycznych, w tym szczególnie dzieła stworzonego dla zespołu Promni, „Wesela Łowickiego”, budzi podziw i najwyższe uznanie miłośników polskiej kultury ludowej na całym świecie. Pamięć o nim pozostanie w naszych sercach na zawsze – wspominali podczas pogrzebu członkowie Stowarzyszenia Promni.

– Janusz nie tylko chwalił, ale był też bardzo wymagającym słuchaczem i muzykiem. Zdarzało się, że ostro krytykował to, co usłyszał – wspomina Stanisław Wielec. Po jednej z takich krytycznych wypowiedzi powstała w 2004 roku „Suita łowicka”. – Postąpił naszej próbie, a potem powiedział, że wpłatały elementy muzyki z Podlasia, że niepotrzebnie i żeby czegoś nie grać – wspomina próbę zespołu Mazowia z 2004 roku Stanisław Wielec. – Powiedziałem mu na to, że jak tak krytykuje, że są wpływy melodii spoza Łowicza, to proszę mi napisać coś, co będzie rdzennie łowickie – wspomina Stanisław Wielec. Tak powstała „Suita łowicka” – rozpisaną przez Janusza Kaźmierczaka na pierwsze i drugie skrzypce, klarnet i akordeon.

Janusz Kaźmierczak opracował także muzykę do filmów: „Chłopi”, „Karczma i Zajazd”, „Karuzela Łowicka”, „Jarmark Łowicki”. Jego zasługą jest również opracowanie rdzennych

kompozycji ludowych, powstałych na Ziemi Łowickiej. Potrafił bezbłędnie odróżnić je od tych, które dotarły z zewnątrz i z biegiem lat uległy asymilacji. Znaczący muzyki ludowej twierdzą, że stworzył niepowtarzalny styl gry łowickich melodii, począwszy od oberków, kujonów, polek i chodzonych, do zwykłych piosenek regionalnych.

– Przybliżał kolejnym pokoleniom muzykę, piosenki i w szerszym tego słowa znaczeniu kulturę naszych przodków wspominał Janusza Kaźmierczaka w mowie pogrzebowej Ludomir Goździkiewicz. Mimo że mieszkał w Łodzi, ciągle wracał i tutaj u nas realizował swoje marzenia. Kultura łowicka, a szczególnie muzyka, piosenki zespołów regionalnych, zaprzątały mu umysł. Według niego oraz innych osób twórcy grane przez Janusza Kaźmierczaka były „jakieś inne”.

Janusz Kaźmierczak dał tego próbki również podczas benefisu, kiedy to po prostu wziął harmonię i zagrał razem z zespołem. – Jego utwory miały swoją duszę, swój styl, swoją barwę i swój własny koloryt. Już po pierwszych taktach można było stwierdzić, że to gra Janusz – wspominał Ludomir Goździkiewicz.

Za swoją działalność Janusz Kaźmierczak otrzymał m.in. Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski oraz Gloria Artis przyznany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w 2010 roku. W jego ostatniej drodze, oprócz rodziny, uczestniczyło wiele osób, reprezentujących stowarzyszenia i grupy, z którymi współpracował. Wśród nich nie zabrakło licznej delegacji z Łowicza. Drogiego przyjaciela pożegnali koledzy artyści.

W kaplicy pieśni żałobne do akompaniamentu harmonii śpiewał Stanisław Madanowski z zespołu Ksinzoki wespół z zespołem Nadwarcianki z Konopnicy oraz Zespołem Pieśni Dawnej „Jarzębina” z Brzegu. Utwór Ave Maria zagrał na skrzypcach ubrany w łowicki pasiak Patryk Boczek z Łowicza. W uroczystości pogrzebowej uczestniczyli przedstawiciele kilku zespołów. Oprócz Ksinzoków z Łowicza, była też delegacja Blichowianków, ZPiT Promni z warszawskiej SGGW, Nadwarcianki z Konopnicy, kapela Szymona Mońki z Zielkowic. – Ludzie odchodzą, a muzyka zostaje. Janusz o tym wiedział i dlatego tak chętnie ją tworzył – powiedział Stanisław Wielec. mak

Łowicz | Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Zabawa karnawałowa i akcja charytatywna

13 lutego był w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi dniem karnawałowej zabawy. Po lekcjach, wspólnie z rodzicami i nauczycielami bawili się uczniowie szkoły – od 14 do 16.15 dzieci z oddziału przedszkolnego i klas I-III, zaś później ich starsi koledzy z klas IV-VI oraz z gimnazjum.

Dzieci zaprezentowały się w różnorodnych karnawałowych przebraniach, można było wśród nich spotkać motyle, wróżki, księżniczki, rycerzy, piratów czy policjantów. Zabawę poprowadziła aktorka scen muzycznych oraz instruktorka fitnessu i zumbi – Joanna Gałka-Walczykiewicz, która przygotowała różne pomysłowe konkursy, tańce i zabawy.

Królową tegorocznego balu została Julita Kołaczyńska, zaś królem Mikołaj Kacprowski – otrzymali oni złote korony i drobne upominki. W czasie przerwy uczniowie udawali się na słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców.

Z kolei podczas zabawy dla starszych uczniów w sali dominowały elementy kojarzące się z miłością i Walentynkami. Od strony muzycznej imprezę prowadził znany już z poprzedniej dyskoteki w tej szkole DJ Patryk. W klasach rodzice przygotowa-



Zabawa dla najmłodszych uczniów i ich różnorodne stroje.

li poczęstunek, aby bawiącej się młodzieży nie zabrakło siły.

Nie trzeba wiele, aby uratować życie

W przerwie między imprezą dla maluchów a starszych uczniów odbył się finał projektu edukacyjnego organizowanego współpracy z Polskim Komitetem Narodowym UNICEF, któ-

rego celem było zebranie środków na ratowanie życia dzieci w Sierra Leone.

Uczniowie przygotowywali symboliczne prezenty dla swoich rówieśników z biednego, afrykańskiego kraju. W wykonanych pudełeczkach owiniętych wstążeczką dzieci umieszczały symboliczne szczepionki i inne niespodzianki od siebie. tm

Łowicz | Dzień babci i dziadka

Seniorzy tańczyli i uprawiali sport

Babcie i dziadków z okazji ich święta gościli przez dwa dni dzieci z Przedszkola Słoneczko w Łowiczu. Obchody Dnia babci i dziadka rozpoczęły się jako pierwsze, 12 lutego, w grupie sześciolatków.

Żeby wprowadzić gości w dobry nastrój, dzieci przedstawiły krótką scenkę humory-

styczną, recytowały okolicznościowe wiersze, śpiewały piosenki, a następnie obdarowały babcię i dziadków własnoręcznie przygotowanymi upominkami.

Ponieważ tegorocznym hasłem przewodnim w Przedszkolu Słoneczko jest „Ćwiczyć każdy może”, przedszkolaki postanowiły „rozruszać” swoich dziadków i zaprosiły ich do różnych konkurencji sportowych.

Seniorzy rzucali piłeczkami do celu, odbijali paletkami piłeczki ping-pongowe, sprawniej-

sze babcie skakały na skakankach i wspólnie z wnuczkami odbijały balony tak, aby nie upadły na podłogę.

Następnego dnia spotkania z babciami i dziadkami odbyły się w pozostałych grupach. Podobnie jak u sześciolatków, oprócz części artystycznej i słod-

kiego poczęstunku, seniorzy mieli okazję uczestniczyć w grach i zabawach sportowych. – Wszyscy świetnie się bawili, a dowodem na to były uśmiechnięte buzie zaproszonych gości oraz gospodarzy – powiedziała nam nauczycielka z przedszkola Wiesława Szymańska. mak



Dzieci z grupy pięciolatków zaprosiły dziadków i babcię m.in. do wspólnych tańców na gazecie.

RZUT OKIEM | DZIEŃ BABCI I DZIADKA W GOK



W filii Gminnego Ośrodka Kultury w Bobrownikach,

w piątek 7 lutego ponad 50 osób uczestniczyło w obchodach Dnia Babci i Dziadka. Główną atrakcją był występ dzieci z Zespołu Ludowego Krzewina działającego w filii. Członkowie grupy zaprezentowali wiersze i piosenki poświęcone babciom i dziadkom, swój występ uzupełnili też koledami. Po występie obecne na sali babcie i dziadkowie otrzymali wykonane własnoręcznie przez dzieci bukiety kwiatów z kolorowego papieru. Potem wszyscy zasiedli przy stołach, na których znalazły się ciasta i napoje. tb

Aktualności

Dzierżówek | Młodzi uczą się przedsiębiorczości

Od piekarni do banku

W Gimnazjum nr 2 w Dzierżówku realizowany jest program „Na Własne Konto”, w czasie którego młodzież poznaje zasady ekonomii i funkcjonowania przedsiębiorstw.

Szkoła w Dzierżówku jest jedną z terenu powiatu łowickiego, która bierze udział w tym programie. W województwie łódzkim szkół tych jest 16, zaś wszystkich – 158. Jego prowadzeniem zajmuje się Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej.

Nauczycielka, Agnieszka Krokocka-Cichal, powiedziała nam, że w realizację programu w szkole zaangażowało się 20 uczniów z każdej klasy. Choć temat nie jest prosty, to jak podkreśliła, młodzież bardzo chętnie bierze w nim udział. W czasie ferii zrealizowany został jego pierwszy etap. Przez pierwszy tydzień uczniowie mimo wolnych dni przychodzili do szkoły i brali udział w zajęciach, które miały na celu uzmysłowić im zasady, jakimi kierują się firmy, poznali w teorii oraz w praktyce podstawowe prawa rynku związane z popytem i sprzedażą. W czasie gier, w których wzięli udział, dostawali zadania związane np. ze stworzeniem produktu i wprowadzeniem go na rynek. Przy niskich kosztach produkcji mieli osiągnąć dobrą jakość



Wizyta gimnazjalistów u przedsiębiorcy, na zdjęciu: Klaudia Kopka, Piotr Grabowski, Arkadiusz Dziedzic, przedsiębiorca z Belchowa Katarzyna Kowalska i Weronika Cichal (tyłem).

i jak największy zysk ze sprzedaży. W międzyczasie otrzymywali zadanie poprawienia efektywności sprzedaży i zysków.

– Młodzież wykazała się bardzo dużą pomysłowością, dokładnie analizowała sytuację w firmach, które prowadziła i dochodziła do ciekawych wniosków dotyczących np. zakupu nowoczesnych maszyn, ale też ograniczenia zatrudnienia i bardziej efektywnego wykorzystania pracowników poprzez ścisłe określenie oczekiwań i zadań jakie mają wykonywać – powiedziała nam Krokocka-Cichal.

Od strony praktycznej gimnazjaliści poznali jak funkcjonuje bank, odwiedzili łowicki oddział Pekao SA. Największe zainteresowanie wzbudziła obsługa kont

osobistych poprzez aplikacje w smartfonach. Młodzież odwiedziła też lokalnych przedsiębiorców, Janusza i Renatę Lenartowiczów z Belchowa. Na podstawie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej poznali jak działa piekarnia oraz sklep spożywczy. Właściciele przygotowali dla nich wiele ciekawych informacji, m.in. jak wygląda przygotowanie nowego produktu w piekarni, badanie rynku, relacje między pracodawcą a pracownikiem. Zajęcia w ferie prowadzone były przez nauczycielkę, którą wspierała studentka prawa i ekonomii Katarzyna Kowalska.

Obecnie przed uczniami drugi etap programu, w czasie którego muszą przygotować młodzieżo-

wą gazetę ekonomiczną, w której znajdują się artykuły poruszające lokalne tematy, m.in. wywiad z przedsiębiorcą, przedstawienie możliwości rozwoju gospodarczego gminy Nieborów, wywiad z przedstawicielem samorządu lokalnego. Wydaniu gazety ma towarzyszyć minibusplan.

Wynik ich pracy będzie podlegał konkursowej ocenie przez organizatorów programu, a jeżeli zostanie doceniony – mogą liczyć na ciekawe nagrody. Agnieszka Krokocka-Cichal w rozmowie z nami podkreśla jednak, że najważniejsze jest to, aby u młodych ludzi wyzwolił pozytywne nastawienie do realizowania swoich planów życiowych i wyzwolenie ducha przedsiębiorczości. **tb**

Problemy konsumentów | Część IX Promocyjna komórka w pakiecie abonamentowym

W trakcie umowy promocyjnej zepsuł mi się telefon komórkowy. Oddawałem go już dwukrotnie do salonu, jednak mimo dokonanych napraw cały czas występują jakieś usterki. Czy mogę rozwiązać umowę z operatorem z jego winy?

Jeśli chodzi o reklamację wadliwego telefonu, należy zweryfikować na wystawionej fakturze kto nam telefon sprzedał: operator czy dealer. Do tego konkretnego podmiotu musimy złożyć reklamację i powołać się na niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową. Zgodnie z przepisami prawa sprzedawca towaru odpowiada przez 2 lata właśnie “z tytułu niezgodności towaru z umową”, ale dotyczy to tego przedsiębiorcy, który nam sprzedał wadliwy telefon. Jeśli telefon sprzedał nam dealer, to musimy opłacać abonament operatorowi w całości ze względu na jego gotowość do świadczenia usług.

Za czas pozbawienia możliwości korzystania z usług trzeba obciążyć dealera. Gdyby wady nie udało się trwale usunąć lub telefonu wymienić na nowy albo inny model o tych samych parametrach, możemy żądać od dealera 2 sposobów rozwiązania sytuacji: albo zwrotu ceny rynkowej tak, abyśmy mogli zakupić nowy telefon i dalej korzystać z usług operatora lub żądać pokrycia kosztów kary umownej za przedterminowe rozwiązanie umowy promocyjnej. Sytuacja wygląda dużo łatwiej w wypadku, w którym ten sam podmiot świadczy

fk Federacja Konsumentów

SWISS CONTRIBUTION

Euroregion Bałtyk

ECORYS

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

nam usługę i sprzedał wadliwy telefon, czyli podpisaliśmy umowę z operatorem, który “dał nam komórkę za ... zł”. Wówczas operator powinien samodzielnie dokonać potrącenia należności z abonamentu za czas, gdy telefon znajduje się w serwisie lub umowę rozwiązać bez konieczności zwrotu ulgi przyznanej w ramach promocji.

Newsletter przygotowany w ramach realizowanego projektu Edukacja konsumencka w społecznościach lokalnych współfinansowanego przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej.

REKLAMA

Centrum Lecznico-Rehabilitacyjne i Medycyny Pracy ATTIS Sp. z o.o.
ul. Górczewska 89, 01-401 Warszawa

**OGŁASZA PISEMNY PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI
położonej w Łowiczu przy ul. Dworcowej 3**

1. Termin i miejsce składania ofert **do dnia 7 marca 2014 r. do godz. 10.00**, adres: Centrum Lecznico-Rehabilitacyjne i Medycyny Pracy ATTIS Sp. z o.o., ul. Górczewska 89, 01-401 Warszawa, Sekretariat – p.196.
2. Termin i miejsce otwarcia ofert **nastąpi dnia 7 marca 2014 r. o godz. 11.30** w Centrum Lecznico-Rehabilitacyjnym i Medycyny Pracy ATTIS Sp. z o.o. w Sali Konferencyjnej I piętro ul. Górczewska 89, 01-401 Warszawa.
3. Nieruchomość o powierzchni: 595 m² – pow. działki, 367,80 m² – pow. użytkowa budynku, Oznaczenie w księdze wieczystej: KW Nr LD10/00044031/2; Aktualna funkcja użytkowa budynku: pustostan; Przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej.
4. **Cena wywoławcza 225 000,00 PLN netto.**
5. Wadium: 22 500,00 PLN.
6. Treść ogłoszenia szczegółowego dostępna jest na stronie internetowej sprzedającego www.attis.com.pl oraz w jego siedzibie w Dziale Administracyjno-Gospodarczym przy ul. Górczewskiej 89, 01-401 Warszawa, woj. mazowieckie, Jan Rudniak tel. 22 3211458, faks 22 3211462, kom. 604 974 074, e-mail: jan.rudniak@attis.com.pl

264055

Fabryka Szlifierek

„FAS Głowno” Sp. z o.o. w Głownie

**informuje o zamiarze zbycia
w drodze negocjacji cenowych**

prawa wieczystego użytkowania gruntu o pow. 5976 m² położonej w Głownie przy ul. Kopernika 34/40 wraz z prawem własności posadowionego na niej budynku produkcyjno-przemysłowego o pow. użytkowej 902 m².

**Cena wywoławcza wynosi 495 tys. zł netto
Nieruchomość zwolniona z podatku VAT !**

**Termin oglądania nieruchomości
do dnia 10.03.2014 r.**

Informacje szczegółowe dot. sprzedaży znajdują się na stronie Spółki www.fasglowno.pl oraz na stronie Ministerstwa Skarbu Państwa.

264063

BURMISTRZ GŁOWNA INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15, publikowany jest od dnia 20 lutego 2014r. – do dnia 12 marca 2014r. wykaz gruntów stanowiących własność Gminy Miasta Głowno, położonych w Głownie przy ulicach Bielawskiej 8A i Kopernika, przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat, na rzecz osób fizycznych.

**Dodatkowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki
Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Głownie,
ul. Młynarska 15, tel. (0-42) 719-11-42.**

264024

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Głownie
z siedzibą przy ulicy Gen. Wł. Sikorskiego 45/49,
posiada do wynajęcia lokale użytkowe:

1. Lokal o powierzchni 51,07 m² w pawilonie handlowym, ogrzewany, stawka wywoławcza czynszu 7,00 zł/m² + VAT. Oferty zawierające dane oferenta, przedmiot działalności oraz oferowaną stawkę należy składać w siedzibie spółdzielni do dnia 28.02.2014 r.
2. Pomieszczenie o powierzchni 46,72 m², zlokalizowane przy mini targowisku od strony ul. Zwyc. Spod Monte Cassino, stawka do uzgodnienia.

Bliższe informacje o warunkach najmu można uzyskać w siedzibie spółdzielni, lub telefonicznie. Tel.: 42 719 12 35, 42 719 19 90.

264778

dachstyl
z ofertami do twoich potrzeb



CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH
Głowno, Piątkowska 1, 42 710 74 90, 512 250 477

www.dachstyl.com

261905

GRANIT, MARMUR

**SCHODY
PARAPETY
BLATY
KOMINKI**

KOMPLEKSOWE WYKONCZENIA WNĘTRZ
„BRU-LIT” „ZU-BUD”
660-429-341
664-909-996

**ATRAKCYJNE
CENY**

260982

OGRODZENIA

- betonowe, stalowe, siatka
- panele ogrodzeniowe stalowe
- bramy, balustrady
- sprzedaż piachu 0-2
- transport, montaż

**tel. 46/838-88-71
508-382-120**

www.betomet.pl

261316

Reportaż

Łowicz | Po Światowym Dniu Chorego

Człowiek cierpiący potrzebuje wsparcia drugiego człowieka i duszpasterza

Około 30 osób – pacjentów łowickiego szpitala, lekarzy i pielęgniarek przyszło na mszę św., którą 11 lutego, w Światowym Dniu Chorego, odprawił w szpitalnym gmachu kapelan ks. Tomasz Wodnicki. Msza św., podobnie jak liturgia niedzielna, która zaczyna się o godz. 6.30, odprawiona została na szpitalnym korytarzu, przy kaplicy. Kapelan robi tak zawsze, ponieważ pomieszczenie kaplicy jest bardzo małe. Wystawia więc ołtarz, pacjenci mogą spocząć na ławkach, które są tam ustawione.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Po nabożeństwie kapelan zrobił obchód po wszystkich oddziałach, aby odwiedzić pacjentów. Zwykle robi to w środy, w piątki oraz w niedziele. Udziela sakramentu pokuty i pojednania, udziela Komunii Świętej, rozmawia z chorymi oraz członkami ich rodziny, gdy wyrażą taką potrzebę. W szpitalu bywa częściej, gdy tylko zajdzie taka potrzeba. Są zwykle to wezwania od rodziny pacjenta, który jest w stanie terminalnym.

Czego oczekują pacjenci?

– Pacjenci oczekują ode mnie opieki duchowej, na którą się składa rozmowa, wysłuchanie, pocieszenie i wspólna modlitwa

– mówi w odpowiedzi na nasze pytania ks. Wodnicki.

– Często mają lzy w oczkach, gdy mówię im: Pomódlmy się razem. Kapelan z 3-letnim stażem pełnienia posługi w szpitalu (8 lat w kapłaństwie) nie ma wątpliwości, że cierpiący człowiek potrzebuje wsparcia ludzkiego – poczucia bliskości, empatii oraz opieki religijnej – udziału we mszy św., spowiedzi i komunii.



To są wszystkie strony życia w jednym miejscu: radość, miłość, niepewność, ból, cierpienie, żal i nadzieja.



Ks. Tomasz Wodnicki na internie. Obok niego Wiesław Sierota, który, podobnie jak wszyscy pacjenci z którymi rozmawialiśmy, powiedział, że posługa kapelana jest w szpitalu potrzebna. I to nie tylko od święta, ale też na co dzień.

W posłudze są też bardzo radosne chwile. Bo ksiądz Tomasz odwiedza też oddział noworodkowy, gdzie błogosławi małe dzieci i dziecięcy – na któ-

rym dzieci są leczone, ale zwykle nie są to ciężkie przypadki. Na położniczym spotyka zmęczone po porodzie, ale bardzo szczęśliwe matki oraz zestresowanych ojców. – To są wszystkie strony życia w jednym miejscu: radość, miłość, niepewność, ból, cierpienie, żal i nadzieja.

Kapelan łowickiego szpitala uważa, że to trudna, ale piękna posługa, która ma ogromną, niewymierną wartość spotkań z ludźmi, jakich nie można odbyć ani w kościołach, ani w domach wiernych. Gdyby miał kiedyś poradzić innemu duchownemu czy ma się podjąć takiego zadania, powiedziała, że jak najbardziej.

Nie tylko od święta

Towarzyszaliśmy ks. Tomaszowi Wodnickiemu podczas odwiedzin pacjentów kilka dni po Światowym Dniu Chorego, w piątek, 14 lutego. Obchód swój rozpoczął na oddziale wewnętrznym. Wchodził do każdej sali pytając pacjentów czy przystąpią do Komunii św., odmawiał z nimi krótką modlitwę, kilka osób wyspowiadał.

– To jest nam jak najbardziej potrzebne, bo jak Pan Jezus do nas przychodzi, to dodaje nam sił – powiedziała pani Irena ze Zdun, która przystąpiła do sakramentu Eucharystii, podobnie jak inne kobiety przebywające z nią w jednej sali. W szpitalu, w chwili rozmowy z nami, przebywała już od tygodnia. Przyznała, że tak krótki czas wystarczył, aby zapamiętać dni, w które ksiądz odwiedza pacjentów. Na mszę św. we wtorek nie poszła, ponieważ nie



Byłam w szpitalu, gdzie krzyży już nie ma, dlatego cieszę się, że są w łowickim szpitalu.

czuła się na siłach. – Jak choroba nie pozwala, trzeba się samemu pomodlić – mówi.

Leżąca na łóżku obok pani Zofia z parafii Boczek w gminie Kocierzew Płd. potwierdza słowa przedmówczyni – że stan zdrowia nie zawsze pozwala uczestniczyć we mszy św. Jeśli czuje się na siłach, stara się przystępować do sakramentów. – Jestem 27 lat po operacji serca, cały czas muszę brać leki i być pod opieką lekarzy. Po operacji mówili, że będę żyć do 25 lat, więc teraz żartuję, że żyję na „kredyt” – mówi z uśmiechem. Nasza rozmówczyni po raz pierwszy trafiła do łowickiego szpitala i przyznaje, że jest mile zaskoczona. Zarówno opieką medyczną, życzliwością ludzi, jak i tym, że krzyże widoczne są w niemal wszystkich pomieszczeniach. – Byłam w szpitalu, gdzie krzyży już nie ma, dlatego cieszę się, że są w łowickim szpitalu.

Po raz pierwszy spotkanie z kapelanem szpitalnym przeżyła, przy naszej obecności, pani Grażyna, na co dzień parafianka kościoła Chrystusa Dobrego Pasterza, w której ks. Wodnicki jest wikariuszem.

– Oczywiście są ludzie niewierzący i wierzący, ale jak ktoś jest blisko wiary, to potrzebuje sakramentów. Ksiądz często w kościele wspomina chorych, prosząc o modlitwę za nich. Teraz widzę, że to prawdziwa troska. Podziwiam go, że on może i umie tu pracować. Potrzebna jest do tego wytrwałość, cierpliwość do ludzi. Ja chyba bym nie mogła, zapłakałabym się na śmierć.

Łowiczanka, która trafiła do szpitala nagle i jest to pierwszy jej pobyt w tym miejscu, mówi, że szpital od środka zupełnie inaczej wygląda niż można sobie wyobrazić. Przygląda się pracy personelu i widzi, że oni troszczą się o ludzi na co dzień. – Patrzę na ich pracę i widzę, że to ciężki kawałek chleba. Dobrze, że są ludzie, którzy tą pracę wykonują, że mają do niej powołanie. Może i tu trafia ktoś przez przypadek, jak w każdym zawodzie, ale więcej jest personelu, który ma serce do ludzi i zapał do pracy.

Spotkanie z kapelanem miłe było też dla Wiesława Sieroty z Parmy, który znany jest z działalności w kółkach rolniczych oraz Stowarzyszeniu Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami”. Ks. Wodnickiego znał, ponieważ celebrował mszę św. podczas dożynek gminy Łowicz, które 2 lata temu odbyły się w Wygodzie. Wiesław Sierota był na nich jako przedstawiciel Związku Kółek i Organizacji Rolniczych.

– Ksiądz tu jest potrzebny, żeby wspomóc modlitwą. Daje pocieszenie, nadzieję i jest do chorych ludzi pozytywnie nastawiony. ■

REKLAMA

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NIEBORÓW
Stosownie do art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami /jedn. tekst Dz. U. z 2010r. Nr 102 poz. 651 z póź. zm./, podaję do publicznej wiadomości, że w dniach od 20.02.2014r. do dnia 12.03.2014r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Nieborowie zostaje wywieszony

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO ODDANIA W DZIERŻAWĘ

- Nieruchomość przewidziana do wydzierżawienia dotychczasowemu dzierżawcy, w trybie bez przetargowym na okres 3 lat zlokalizowana jest w miejscowości Nieborów i stanowi 10 m² z działki oznaczonej nr. ewidencyjnym 417.
- Nieruchomość przewidziana do wydzierżawienia dotychczasowemu dzierżawcy, w trybie bez przetargowym na okres 3 miesięcy zlokalizowana jest w miejscowości Mysłaków i stanowi 5 m² z działki oznaczonej nr. ewidencyjnym 528.
- Wszelkich informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Nieborów w godzinach urzędowania tj. 7.00-15.00 w pokoju nr 106, tel. 46 8385613.

NAWOZY ROLNICZE
atrakcyjne ceny
tel. 696 345 659
DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

AUTO NA GAZ
✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ sprzęgieł ■ silników
■ zawieszę ■ hamulców
■ zbieżność kół ■ rozrządy itp.

poleca: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe,
przeszkłone, metalowe,
DUŻY WYBÓR,
NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
Stoisko na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana, 694-581-224

części samochodowe używane
Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

projekt indywidualne
rozbudowy
adaptacje projektów gotowych
ekspertyzy
kierowanie budowlami
orzeczenia o stanie technicznym
przeeglądy techniczne
świadectwa charakterystyki energetycznej

tel. kom. 693-184-322
psprojekt.paulinastypa@gmail.com

tanio i solidnie usługi krawieckie
szycie firan i zasłon
z materiału własnego lub klienta
Jastrzębia 108, Łowicz
tel. 604-417-260

Kultura

Łowicz | Wystawa Jerzego Dołhańa w muzeum

Nie tylko słoneczniki i pejzaże z kapliczkami

61 obrazów o różnym nastroju i charakterze, wykonanych na przestrzeni ostatnich czterech dekad, składa się na wystawę Jerzego Dołhańa „W labiryncie barw”, która prezentowana jest właśnie w łowickim muzeum. Wystawa będzie czynna do 23 marca. Po jej zakończeniu większość z prac będzie mogła być sprzedana.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Wernisaż wystawy, z udziałem artysty, jego najbliższej rodziny, przedstawicieli władz miasta i instytucji kultury, a także przyjaciół i znajomych odbył się 15 lutego po południu, dokładnie w tym czasie, gdy w Soczi na 1.500 m biegł Zbigniew Bródka. – Termin wystawy ustalony był 3 miesiące wcześniej. Nikt wówczas nie mógł przewidzieć, że w tym czasie startować będzie Bródka. I tak przyszło sporo osób – mówi w rozmowie z nami Dołhań. Przyznaje on również, że prace na wystawę wybierała Anna Kośmider z muzeum, a nie on sam. – Jestem pełen podziwu dla niej, jak ona je wybrała i po-

układała – mówi malarz. Jak sam zwraca uwagę, w pierwszej sali wystaw czasowych na parterze eksponowane są kapliczki, architektura i krajobrazy; w drugiej – kwiaty oraz obrazy abstrakcyjne.

Część obrazów ma żywe i ciepłe barwy, ale są też takie, z których przemawia zaduma i smutek. – Nie wiem, czy to jest do końca ode mnie zależne, jakie obrazy maluję w danej chwili. Na pewno w jakimś stopniu to, co robię, oddaje moją aktualną sytuację, mój nastrój – mówi artysta pytany o dobór tematów i barw. – Na pewno zawirowania życiowe, jakie przechodziłem, miały odbicie w moim malarstwie. Ponieważ są to prace malowane na sprzedaż, dla ludzi, to Dołhań „oczami duszy” widzi je w dużych wnętrzach – salonach czy kawiarniach. Po prostu

dobrze się je ogląda, gdy wokół nich jest większa przestrzeń. W rozmowie z nami wspomina poprzednią swoją wystawę, jaka zorganizowana była 2 lata temu w restauracji Galeria Smaków, w podziemiach muzeum. Pomieszczenia mają tam przyjemną architekturę i klimat, ale brak jest „powietrza” na kontemplowanie sztuki.

Kierownik do Spraw Naukowych w Muzeum w Łowiczu, Anna Kośmider w rozmowie z NŁ dodała, że choć wystawa przedstawia prace tworzone od lat 70. do współczesnych, to przesadą byłoby nazwać ją przekrojową, ponieważ zdecydowanie dominują prace z ostatnich kilku lat. Zwraca też uwagę, jak artysta przechodził od pejzaży, przez kwiaty do abstrakcji. Jej zdaniem najbardziej realistyczna jest u niego martwa natura, a ulubionym motywem – słoneczniki. Abstrakcyjne prace przedstawiają natomiast kosmos, rozstępujące się Morze Czerwone, światło w tunelu, znikający punkt, elementy twarzy oraz krajobrazy.

Prace Jerzego Dołhańa prezentowane były w łowickim muzeum na indywidualnej wystawie ostatnio w 1992 roku. Potem w muzeum pojawiły się na wystawie zbiorowej Grupy Format A4 w 2011 roku. W Łowiczu, poza wspomnianą wystawą w piwnicy muzeum, eksponowane były na przełomie 2011 i 2012 roku w Galerii Łowickiej i w 2011



Na wernisażu artysta Jerzy Dołhań w towarzystwie Magdaleny Pakulskiej (po lewej) - dyr. Miejskiej Biblioteki w Łowiczu oraz Teresy Koteckiej-Lewy - fotografa.



Jeden z obrazów prezentowanych na wystawie nosi tytuł „Wiosenne obłoki”.



Praca pt. „Jedno zostało” to abstrakcyjna wizja części twarzy z okiem.

OD SYNTEXU DO AKWARELEK

Jerzy Dołhań urodził się w Jarosławiu w 1945 roku. Ukończył tam Liceum Sztuk Plastycznych, następnie podjął studia na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, które ukończył w 1975. W latach 1975-2000 był projektantem i dekoratorem w Zakładach Przemysłu Porcelanowego Syntex w Łowiczu. Pracował jako nauczyciel plastyki w szkołach

pijarskich oraz w charakterze wykładowcy historii sztuki w Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej. W latach 1999-2012 był kierownikiem Warsztatów Terapii Zajęciowej Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Tacy Sami w Parmie. Prowadzi od lat zajęcia plastyczne z grupą dzieci „Akwarelki” w Łowickim Ośrodku Kultury. opr. mwk

Łowicz | Klub Seniora zaprasza Sentymentalna podróż muzyczna do lat 20. i 30.

22 lutego o godz. 14.00 w sali kinowej ŁOK rozpocznie się koncert przygotowany przez Klub Seniora Radość w Łowiczu, zatytułowany „Lata 20-te, lata 30-te”. Trwać będzie około 1 godziny 40 minut. Wstęp jest wolny.

W czasie koncertu chór i soliści wykonają 16 piosenek z lat 20. i 30. ubiegłego wieku. Koncert pod takim samym tytułem, w tym samym miejscu, odbył się 7 listopada ubiegłego roku. Seniorzy wykonali wówczas m.in. takie szlagiery jak np: „Już ni-

gdy”, „Przy kominku”, „Jesienne róże”, „Młodym być” z repertuaru Mieczysława Fogga czy utworów Czerwonych Gitar „Niebo z moich stron”. Sobotni koncert będzie rozszerzoną wersją tamtego występu, piosenek będzie nieco więcej, będą one przeplatane anegdotami. Szefowa Klubu Seniora „Radość” Anna Bieguszevska mówi, że trwają intensywne przygotowania do koncertu pod okiem Jerzego Filipowicza, organisty z bazyliki katedralnej w Łowiczu. mwk

Łowicz | Kolejne imprezy w ramach Alter Och! Ręce do góry!

W najbliższy weekend w klubie Pracownia przy Łowickim Ośrodku Kultury zorganizowane zostaną imprezy dla tych, którzy potrafią patrzeć na kinematografię z przymrużeniem oka. Alter Och! to Och! Film Festiwal w krzywym zwierciadle.

„Ręce do góry!” to nazwa imprezy tanecznej, organizowanej w najbliższy piątek, 21 lutego, która rozpocznie się o godzinie 21.00. Mile widziane są stylizacje kostiumowe. Motywem przewodnim tej nietypowej „potancówki” będą filmy gangsterskie i ich bohaterowie.

Natomiast w sobotę, 22 lutego, również o godzinie 21.00. w klubie Pracownia wyemitowane zostaną „Filmy dobre pod siodło” – nazwa ta nawiązuje swym brzmieniem do nazwiska, mającego wystąpić w Łowiczu w najbliższą nie-

dzielę Dawida Podsiadło. Zostaną zaprezentowane dwa tzw. „spaghetti westerny”, czyli filmy produkcji hiszpańsko-włoskiej. Z reguły filmy tego typu cechują się wysoką brutalnością, nihilizmem moralnym i czarnym humorem. Do głównych przedstawicieli nurtu zalicza się Sergia Leone i Sergia Corbucciego. W ten sobotni wieczór jako pierwszy zostanie wyświetlony film „Django”, 1966. Opowiada on o tym, że do małego miasteczka na Dzikim Zachodzie przybywa rewolwerowiec, który próbuje załagodzić spór pomiędzy meksykańskimi rewolucjonistami a aktywistami z Ku Klux Klanu. Następnie zostanie pokazana „Sabata”, Włochy, 1969. To z kolei opowieść o tym, jak łowca nagród zamierza odkryć tożsamość osób, które dokonały napadu na miejscowy bank.

Bilety na imprezę taneczną, którą poprowadzi D.J. Matt van Roodsen, będą w cenie 10 zł. Filmy w ramach Alter Och! są bezpłatne. mst

Głowno | Galeria Bank&DM Wernisaż wystawy kolekcjonerskiej

„Czas kolekcjonerów” – taki tytuł nosi wystawa w Galerii Bank&DM w Głownie, która zostanie otwarta 21 lutego. – Tym razem pokażemy prace z prywatnych kolekcji kilku mieszkańców Głowna i Łodzi. Na wystawie zostaną zaprezentowane obrazy artystów polskich i zagranicznych, od XIX-wiecz-

nich japońskich drzeworytów po przykłady współczesnej sztuki polskiej – zapowiada kurator wystawy i opiekun galerii Dariusz Młynarczyk.

Wernisaż wystawy w galerii w siedzibie Banku Spółdzielczego w Głownie przy ul. Młynarskiej 5/13 rozpocznie się o godz. 18.00 ewr

Domaniewice | Projekt „Kalina...” „Fajne zajęcia” z nożyczkami

Grupa kilkunastu uczniów ze Szkoły Podstawowej w Domaniewicach wzięła 12 lutego udział w warsztatach rękodzielniczych organizowanych w Gminnym Ośrodku Kultury w ramach formalnej 5+1 z Domaniewic projektu pt. „Kalina utrwała tradycję i łączy pokolenia”.

W ramach warsztatów uczniowie przygotowywali m.in. łowickie wycinanki i papierowe kwiaty. Zajęcia prowadziła twórczyni ludowa Anna Niezgoda. Prowa-

dząca chwaliła uczestników, jako pojętnych i chętnych do nauki. Najwięcej problemów młodym twórcom sprawiało sprawnie operowanie nożyczkami. – To jest w miarę łatwe, jak się jest do brym w wycinaniu – opowiadają Piotrek, Kacper i Dawid, którzy uczyli się pod okiem Anny Niezgody. – Najtrudniejsze jest wycinanie. Tutaj (tu pokazują na przygotowaną przez jednego z nich pracę – przyp. red.) są takie środki, które trzeba wyciąć. To nie są łatwe rzeczy. kt

REKLAMA

lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII
Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67
PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229, 42-719-19-78



Marek Dyjak przed publicznością na Och! Film Festiwal.

Łowicz | Och! Film Festiwal

Melancholijny wieczór z Markiem Dyjakiem

Za nami kolejny z koncertów w ramach tegorocznej edycji Och! Film Festiwalu w Łowickim Ośrodku Kultury. 16 lutego w Łowiczu gościł Marek Dyjak wraz z towarzyszącym mu zespołem. Prawie półtoragodzinny koncert obejrzała widownia, która niemal w komplecie wypełniła salę kina „Fenix”.

Marek Dyjak to kompozytor i wokalista, obdarzony niezwykłą, szorstką barwą głosu, który wykonuje zarówno utwory własne, jak i pochodzące z dorobku innych artystów, a jego wachlarz inspiracji jest bardzo szeroki. Najchętniej sięga po piosenki śpiewane przez polskie wokalistki i aktorki.

Towarzyszył mu, stale z nim grający, zespół w składzie: Jerzy Małek (trąbka), Zdzisław Kalinowski (pianino i akordeon), Łukasz Borowiecki (kontrabas) i Arkadiusz Skolik (perkusja). Jeden z utworów muzyki wykonał instrumentalnie w czasie, kiedy wokalista zrobił sobie krótki odpoczynek.

Repertuar zdominowały utwory nostalgiczne i melancholijne, po jakie najczęściej sięga Marek Dyjak.

Artysta śpiewał z właściwą sobie ekspresją i zaangażowaniem, a podczas zadedykowanego matce utworu „Na kolana” w pewnym momencie nawet otarł łzy. Przez cały czas utrzymywał żywy kontakt z publicznością. – Teraz dla was zapiewam „Sznur” – zapowiadał. – A potem „Rebeke”! – krzyknął na to ktoś z publiczności. – No dobra, to teraz „Rebeke” – stwierdził Dyjak, po czym zespół zaczął grać piosenkę, której domagał się ktoś ze słuchaczy.

Nie omieszkał też wspomnieć o złotym medalu olimpijskim, wywalczonym kilka godzin wcześniej przez Zbigniewa Bródkę. – Nie jestem za bardzo kibicem sportu, ale to, co się stało, jest wspaniałe – mówił. – Gratuluję Zbigniewowi Bródkę tego sukcesu, gratuluję Łowiczowi, Domaniewiczowi, gratuluję wam! tm

Łowicz | Powiatowa Biblioteka Publiczna

Zdzisław Kryściak opowiadał o łowickich legendach

13 lutego w siedzibie Powiatowej Biblioteki Publicznej odbyła się druga prelekcja w ramach nowego cyklu „Spotkania z historią”. Zdzisław Kryściak, historyk, regionalista, heraldyk i przewodnik turystyczny spotkanie zatytułował „Spacer po łowickich legendach”.

I choć spotkanie odbyło się w zabytkowych murach muzeum, wszyscy uczestnicy siedzieli wygodnie na krzesłach, a pogoda za oknem nie sprzyjała przechadzkom, to prowadzący spotkanie zachęcał do spacerów z przewodnikami, jakie będą odbywały się w tym roku.

Zdzisław Kryściak przypomniał swoim słuchaczom, których było około 20, czym jest legenda i jak zaznaczył – w każdej z niej może być ziarenko prawdy. Mówił o pierwszych wzmiankach o Łowiczu – nie zawsze do końca wiarygodnych w świetle dzisiejszej wiedzy historycznej, z których wynikało, że przed wiekami mówiło się o wielkim Łowiczu, w którym podobno miała być wielka zbrojownia (mało prawdopodobne), gdzie odbywały się słynne jarmarki, dzięki którym kwitło życie miasta, a przyciągały one nie tylko kupców, ale i złodziei. A na jarmarkach można było np. za 1,5 talarza obejrzeć... krokodyla.

– Każde miasto o bogatej historii ma swoje legendy, a pisali o nich m.in. Romuald Oczykowski, Władysław Tarczyński, Tadeusz Gumiński i ks. Zbigniew Skielczyński – mówił Kryściak, który też jest autorem broszury „Spacer po łowickich legendach”, wydanej przez PTTK w Łowiczu przed 2 laty.

Wirtualny spacer po opowieściach bardziej i mniej znanych przewodnik rozpoczął od legendy o czarach na Nowych Rynku, których dowodem było zawalenie się w 1648 roku wieży, która przetrwała do spacerów, co spowodowało śmierć 12 osób. Jak mówi legenda, ta katastrofa budowlana była spowodowana czarami po spaleniu na stosie staruszki, która była podejrzewana o czary. Znałe są jednak dwie wersje owej legendy: w jednej zza światów czarowała owa staruszka, w drugiej – jej koleżanka po fachu.

Drużga legenda mówi o diable łowickim, jaki pojawił się w powieści Władysława Jana Grabskiego i u ks. Skielczyńskiego. Nazwali oni tak ozdobnik w kształcie kamiennej głowy, tzw. maskaron, który znajduje się na południowej wieży obecnej katedry. Jest on nietypowy



Przed wiekami mówiło się o wielkim Łowiczu, w którym podobno miała być wielka zbrojownia.



Uczestnicy spotkania z zainteresowaniem słuchali ciekawostek z historii Łowicza i legend, jakie powstawały na przestrzeni wieków. Na koniec zadawali Zdzisławowi Kryściakowi (po lewej) pytania.

dla kościołów chrześcijańskich w naszym kraju, bo bardziej przypomina pogańskiego bożka. U Grabskiego maskaron odjęty od wieży spada na bohaterkę powieści, stąd legenda, że pod rzeźbą kryje się diabeł, który na nas spogląda.

Opowiedzianych legend było znacznie więcej, a pojawiły się w nich ciort (duch kanonika z zamku prymasów, który miał wieść niegodziwe życie, więc po śmierci ukazywał się bez krzyża) i kat, Marta Jankielowa, wojownicze siostry bernardynki, Brama Prymasowska i przejsie podziemne między katedrą a zamkiem. Były też legendy o pochodzeniu wzoru pasiaków od strojów Gwardii Papieskiej, o historii obrazów z kościoła pijarskiego i katedry – a ponoć nie ma legend związanych z kościołem Świętego Ducha.

Ciekawą jest też legenda o człowieku o dwóch twarzach. Jest ona związana z nieistniejącym już obrazem kanonika Adama Oporowicza – który przyjął zakon pijarów do Łowicza. Widniał on kiedyś w kaplicy św. Anny w katedrze. Obraz był przemalowywany przez autora, a po pewnym czasie ujawniła się nieludzka twarz kanonika z 2 parami oczu, dwoma nosami i podwójnymi ustami. Prusacy, ale i lud, byli skłonni przypuszczać, że Oporowicz tak właśnie wyglądał. Poszukiwano w katedrze jego szczątków, choć przypuszczano też, że mogą się one znajdować gdzieś w świecie, w muzeum anatomicznym.

Ale to tylko legenda, w rzeczywistości był to tylko poprawiony błąd malarza, który po pewnym czasie stał się na obrazie widoczny. mwk

REKLAMA

Swoboda FUNDACJA

GŁOWNO
ul. Młynarska 1
tel. 42 717 98 01

PORADNIE

Poradnia urologiczna w ramach NFZ
spec. urologii: Paweł Wędzikowski, Tomasz Eksterowicz

Poradnia ortopedyczna w ramach NFZ
spec. ortop.: Paweł Jędrzejczak, dr n.med. Krzysztof Morawski

Poradnia laryngologiczna
spec. laryngolog: Jarosław Czaplą
- badania laryngologiczne uprawniające do pracy na wysokości i dla kierowców kat. C

Poradnia neurologiczna
spec. neurolog: Beata Koepe
- badania neurologiczne uprawniające do pracy na wysokości

Poradnia dermatologiczna
spec. dermatolog: Anna Czarniecka-Ronowska

Poradnia reumatologiczna
spec. reumatolog: Joanna Hilt
- specjalistyczne leczenie osteoporozy

Pracownia USG
Lek. Katarzyna Olejniczak - badania: nerek, brzucha, tarczycy, układu moczowego, piersi,
Lek. Andrzej Wojciechowski - badania: USG doppler naczyń szyjnych i kończyn dolnych, USG stawów biodrowych
Lek. Ewa Rocznik specjalista ginekolog położnik:
USG piersi, USG narządów rodnych, USG ciąży i dopochwowe

Poradnia rehabilitacyjna
Lek. Piotr Gąsiorowski

Poradnia medycyny sportowej
Lek. Łukasz Wesółowski
Lek. Roman Wasilewski

PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW

ARS MEDICA

Łowicz ul. Nowa 8, tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40

Oferuje specjalistyczne porady lekarskie w zakresie:

- ginekologii ■ neurologii ■ urologii
- onkologii ■ patomorfologii ■ dermatologii
- okulistyki ■ laryngologii ■ chirurgii
- ortopedii ■ endokrynologii ■ gastrologii
- chorób wewnętrznych ■ pulmonologii
- psychiatrii ■ chirurgii dziecięcej ■ reumatologii
- logopedii ■ diabetologii ■ dietetyki
- stomatologii ■ psychologii ■ kardiologii (EKG)
- KTG ■ nefrologii ■ USG piersi
- USG serca, Doppler, tarczycy, stawy biodrowe i kolanowe
- USG położnicze 3D/4D

www.arsmedica.lowicz.pl

GABINET CHIRURGICZNY

lek. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3
w którym przyjmują:

DIABETOLOG
spec. chorób wewnętrznych lek. med. Anetta Stadnicka
- co drugi poniedziałek od godz. 18.30, tel. 501-777-180

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12,
tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16 -19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- każdy piątek, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda - zapisy pod nr telefonu 609-180-611
lek. med. Jacek Pełka - zapisy pod nr 602-706-803
proszę dzwonić w godzinach 15.00 - 20.00

Dr nauk medycznych

JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ - ul. 3 Maja 6

Zapisy: 601 84 84 20

PORADY NEUROLOGICZNE

lek. med. JACEK PEŁKA

Asystent
w I Klinice Neurologii
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi im. N. Barlickiego

Gabinet: Łowicz ul. Pijarska 3
ZAPISY Tel. 602 706 803

Z sali sądowej

Sąd Rejonowy | Finał sprawy pobicia na rynku w Kiernozi

Strony doszły do porozumienia na warunkach prokuratury

Sylwester R., Łukasz R., Sebastian S., Dominik S. i Czesław R., mieszkańcy gminy Kiernoza zasiedli 12 lutego na ławie oskarżonych w łowickim sądzie – i od razu poznali wyrok.

Przypomnijmy, że 20 października między godz. 22 a 23 w Kiernozi pobici zostali dwaj mężczyźni: 35-letni Piotr N. oraz nieco młodszy od niego Krzysztof R. z Łowicza. Mężczyźni wracali z pracy w gminie Nowa Sucha, do której dojeżdżają jednym samochodem. Na drodze gminnej w Tydówce czekali na nich napastnicy z jakimiś drągami. Tam jednak nie doszło do starcia między nimi. Wszystko rozegrało się kilka minut później na Rynku Mikolaja Kopernika w Kiernozi.

Sylwester R., Sebastian S. i Łukasz R. zostali oskarżeni o to, że 20 października ubiegłego roku, działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu Krzysztofa R.. Oskarżeni mieli bić go pięściami, uderzać kołkiem i kopać go całym cielem, w tym również

w okolicach głowy. Poszkodowany doznał złamania kości nosowej, górno-bocznej ściany zatoki szczękowej lewej, urazu głowy i barku, co spowodowało u niego naruszenie ciała na okres powyżej siedmiu dni. Tym trzem oskarżonym, zgodnie z art. 158 p. 1 groziło do 3 lat pozbawienia wolności.

Dominik S. i Czesław R. zostali natomiast oskarżeni o to, że tegoż samego 20 października ubiegłego roku, działając wspólnie i w porozumieniu również z innymi nieustalonymi sprawcami, pobili Piotra N. Mieli kopać go po głowie i innych częściach ciała oraz uderzać kołkiem po całym ciele. Spowodowali u poszkodowanego obrażenia ciała w postaci: stłuczenia głowy, rany tłuczonoj okolicy czołowej, stłuczenia przedramienia prawego

oraz stłuczenia okolic odcinka piersiowego kręgosłupa. To spowodowało u poszkodowanego naruszenie ciała na okres poniżej siedmiu dni. Oskarżonym również groziło do 3 lat pozbawienia wolności.

Dominik S. był dodatkowo oskarżony o to, że tego samego dnia, razem z innymi, nieustalonymi sprawcami uszkodził samochód marki BMW, należący do Krzysztofa R. W samochodzie zniszczył szybę i uszkodził karoserię, czym spowodował straty w wysokości 5 tys. zł. Temu oskarżonemu postawiono również zarzut z art. 245 kk (Kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu wywarcia wpływu na świadka, biegłego, tłumacza, oskarżyciela albo oskarżonego lub w związku z tym narusza jego nietykalność cielesną), za



Co do wymiaru kary zgodzili się wszyscy oskarżeni, nie sprzeciwili mu się również pokrzywdzeni.

co groziło mu od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Na początku rozprawy sędzia Anna Maciak zapytała strony, czy nie chcą polubownie załatwić sprawy. Po krótkiej wymianie zdań między pełnomocnikami poszkodowanych a obrońcą oskarżonych zarządzono krótką przerwę, w trakcie której doszło do me-

diacji między przedstawicielami stron.

Po przerwie obrońca zaproponował wyrok w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata dla 4 z pięciu oskarżonych, tj.: Sylwestra R., Łukasza R., Sebastiana S. i Czesława R. Dominikowi S., któremu postawiono 3 zarzuty, zaproponował nieco większą karę, w wysokości 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata. Oskarżony Dominik S. miał także tytułem naprawienia szkody zapłacić poszkodowanemu Krzysztofowi R. 5 tys. zł za zniszczenie jego samochodu, w ciągu miesiąca od uprawomocnienia się wyroku. Wszyscy oskarżeni mieli również ponieść koszty sądowe oraz koszty za pełnomocnika pokrzywdzonego.

Tenże pełnomocnik, wyrażając zgodę na złożony przez obrońcę wniosek, dodał do niego publiczne przeprosiny na sali rozpraw. Co do wymiaru kary zgodzili się wszyscy oskarżeni, nie sprzeciwili mu się również pokrzywdzeni. Sędzia poprosiła jednak o wyrażenie opinii przez prokuratora, nieobecnego do tej pory na sali rozpraw. Prokurator stwierdziła, że proponowany wymiar kary jest za niski.

Stwierdziła, że zaszło zdarzenie nie było zwykłą bójką, a czymś znacznie poważniejszym, o czym świadczą użyte przez oskarżonych narzędzia. Prokurator wniosła dla 4 oskarżonych o 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata, a dla Dominika S., który łącznie dopuścił się 3 czynów zabronionych, 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata. Na podwyższony wymiar kary i tym razem zgodzili się oskarżeni i pokrzywdzeni. W związku z tym sędzia Anna Maciak po 20 minutowej przerwie wydała wyrok – w takim brzmieniu, o jakie wniosła prokuratura.

Dominik S. ma również naprawić szkody na rzecz Krzysztofa R. w wysokości 5 tys. zł w ciągu miesiąca od uprawomocnienia się wyroku. Wszyscy oskarżeni mają nadto ponieść koszty sądowe oraz koszty za pełnomocnika poszkodowanych. Oskarżeni na sali publicznie przeprosili swoje ofiary.

Na wniosek obrony sędzia, po odczytaniu wyroku, uchyliła środek zapobiegawczy wobec Sylwestra R. w postaci dozoru policyjnego oraz zakazu opuszczania kraju, a wobec Łukasza R. i Sebastiana S. w postaci poręczenia majątkowego. ■

REKLAMA

Dermatolog
dr n. med. Monika Kierstan

- Konsultacje lekarskie
- Elektrokoagulacje: usuwanie znamion, brodawek, włókniaków
- Peelingi: przeciw zmarszczkom, przebarwieniom skóry, cera trądzikowa
- Mezoterapia skóry głowy: zabieg przeciwko wypadaniu włosów

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

ECHO SERCA

- diagnostyka wad serca
- ocena budowy i działania zastawek
- pomiar wielkości pracy komór

MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Kardiolog
lek. Maciej Pawłowski
specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

APARATY SŁUCHOWE
Widex, Phonak

Łowicz
przychodnia
MEDICENTER
ul. 3 Maja 15
www.emiton.pl

Dofinansowanie do zakupu 2 szt. APARATÓW SŁUCHOWYCH
10 RAT x 0%
Umowa z NFZ

Poniedziałek i Środa 10⁰⁰-14⁰⁰
tel. 509 700 433

NZO Stryków, ul. Kopernika 29a
ALAMED tel. 42 719 88 49

PORADNIE

- CHIRURGICZNA + USG
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, kom. 607 340 904
- STOMATOLOGICZNA
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- ENDOKRYNOLOGICZNA
Renata Koptas-Głowska dr n. med. spec. endokrynolog
– środy i piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
Krzysztof Szram dr n. med. spec. ginekologii i położnictwa
– poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- KARDIOLOGICZNA
Monika Piechowiak dr n. med. – czwartki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- UROLOGICZNA
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
- NEUROCHIRURGICZNA
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA
dr Henryk Kapusta specjalista reumatolog
– wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzo-alamed.pl

CHOROBY SERCA I NACZYŃ, ŻYLAKI
Adiunkt Kliniki Kardiologii i Łódź Szpital im. Sterlinga
dr med.
MIROSLAW BITNER
Specjalista Kardiolog
Tel. 602 125 000
PRZYJMUJE:
środy w godz. 15⁰⁰-18⁰⁰
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

LARYNGOLOG
prof. dr hab. n. med.
Magdalena Józefowicz-Korczyńska

Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14³⁰-16⁰⁰
tel. 46 837-39-64

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

SPECJALISTYCZNY gabinet neurologiczny
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie

pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

LARYNGOLOG Jarosław Czapa
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

DYSFUNKCJE KRĘGOSŁUPA
• stany ostre i przewlekłe
• dyskopatia • nerwobóle • rwy

REHABILITACJA
• pourazowa • pooperacyjna
• w sporcie

Michał Brzózka
tel. 607-171-166
ul. Starzyńskiego 6/8
„KS Pelikan” Łowicz

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- testy na nietolerancję pokarmową
- analiza składu ciała

GABINET
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

24H DETOKS POALKOHOLOWY
bezpiecznie
lekarz, pielęgniarka,
kompleksowe badania

- stacjonarnie • komfortowo • ANONIMOWO

725-309-300; 508-481-489; 507 177 222

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia • Rektoskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal • Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850
46 837-95-50

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

OBUWIE DZIECIĘCE PRZECIW PŁASKOSTOPIU I KOŚLAWOŚCI STÓP:

- POSTĘP
- MRUGAŁA
- DANIEL
- BARTEK

SKLEP „ZDROWY BUCIK”
UL. BRÓWARNA 10 ŁOWICZ
TEL. 506-178-670

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUSMIERCZYK KRYSZTOF
PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY (recepty, szpitala NFZ)
codziennie godz. 15⁰⁰-20⁰⁰ (w soboty po uzgodnieniu)
tel. 601-254-571
NOWY GABINET Łowicz ul. Ułańska 2 (róg Topolowej) - BEZ ZAPISÓW

OKULISTA
lek. Andrzej Witecki
przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59

Sąd Rejonowy | Zapadł wyrok w sprawie potrącenia rowerzystów w Seligowie

7 lat więzienia i dożywotni zakaz siadania za kierownicą

18 lutego w Sądzie Rejonowym w Łowiczu zapadł wyrok wobec 23-letniego Piotra K., który 21 lipca ubiegłego roku pod wpływem alkoholu wjechał na prostej drodze w okolicach Seligowa w parę młodych rowerzystów.

KATARZYNA PIOTRKIEWICZ

kasia.piotrkiewicz@lowicznanin.info

Domaniewiczanin został skazany na 7 lat pozbawienia wolności i dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. – Nie znalazłam w tym przypadku furtki, by skrócić długość tego zakazu – mówiła w ustnym wyjaśnieniu wyroku sędzia Kwiecień-Motylewska. Oskarżony musi również ponieść koszty sądowe w wysokości 5781 zł. Wyrok nie jest prawomocny.

Przypomnijmy, że Piotr K. był oskarżony o umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ponieważ prowadził samochód pod wpływem alkoholu (ponad 2 promile). Jadąc drogą na odcinku Łyszkowice-Belchów, wyprzedzając jedną grupę rowerzystów, poruszających się w tym samym kierunku co on, nie zachował szczególnej ostrożności, nie dostosował prędkości do zaistniałej sytuacji na drodze oraz nie obserwował jej w należyty sposób, przez co zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w dwoje innych rowerzystów. Rowerzyści jechali zgodnie

z przepisami w przeciwnym kierunku do samochodu, który w nich uderzył. Poszkodowani Anna F. i Michał F., małżeństwo z dwumiesięcznym wówczas stażem, śmigłowcami Lotniczego Pogotowia Ratunkowego zostali przewiezieni do szpitali w Łodzi i Warszawie.

Sędzia Anna Kwiecień-Motylewska w ustnym uzasadnieniu wyroku stwierdziła, że w ocenie sądu zebrane w sprawie materiały dowodowe nie budziły wątpliwości, co do sprawstwa czynów przypisanych oskarżonemu. Podkreśliła również, że oskarżony wsiadając za kierownicę doskonale zdawał sobie sprawę z tego, w jakim stanie się znajduje. Miał tego świadomość, że pił poprzedniego dnia na zabawie tanecznej, a także spożywał alkohol w trakcie przystanku podczas tej niedzielnej przejażdżki ze swoimi znajomymi. Sędzia stwierdziła, że ten fakt nie przeszkadzał oskarżonemu w kontynuowaniu podróży. Oceniała, że zachowanie oskarżonego spowodowane było brawurą czy chęcią „pokazania się” kolegom. – Oskarżonemu zabrakło zdrowego rozsądku oraz logicznego myślenia, co spowodowane było zapewne nadużywaniem alkoholu – stwierdziła.

W dalszej części uzasadnienia sąd stwierdził, że takie tłumaczenie, że ktoś wsiada za kierownicę, bo nie czuje się pijany, nie jest żadnym wytłumaczeniem. – Zasada jest prosta: jeżeli pijemy, to nie jedziemy. I to nie jest nic nowego – stwierdziła sędzia. Odniosła się ona również ogólnie do analogicznych sytuacji z udziałem pijanych kierowców, które są głośno komentowane w mediach. Stwierdziła, że takie komentarze nie wpłynęły jednak na zachowanie oskarżonego, któremu najwyraźniej wydawało się, że to jego nie dotyczy.



Sąd stwierdził, że takie tłumaczenie, że ktoś wsiada za kierownicę, bo nie czuje się pijany, nie jest żadnym wytłumaczeniem. – Zasada jest prosta: jeżeli pijemy, to nie jedziemy. I to nie jest nic nowego.

Sędzia podkreśliła fakt, że, na szczęście, poszkodowani w tym wypadku przeżyli, ale codziennie muszą walczyć o swoje życie, zdrowie, że muszą walczyć z bólem i słabościami, mając nadzieję, że kiedyś wrócą do zdrowia i uda im się normalnie żyć. Zwróciła również uwagę, że to są młodzi ludzie, którzy dopiero się pobrali, mieli plany i marzenia, a ich życie w jednym momencie zostało wyrwione do góry nogami. Sąd, wymierzając oskarżonemu karę 7 lat więzienia, brał po uwagę zarówno stopień zwinienia, jak i stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu, który w jego ocenie był wysoki. Sąd stwierdził, że nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących, które by mogły wpłynąć na wymiar kary. – Oskarżony naruszył niemal wszystkie zasady bezpieczeństwa. Wykazał się kompletnym brakiem szacunku dla zasad prawa, jak i życia, i zdrowia innych ludzi – dodała przewodnicząca składu sędziowskiego.

Mówiła również, że tak surowa kara ma podwójny charakter: indywidualno-prewencyjny, jak i ogólnoprewencyjny. – Być może ktoś, kto usłyszy o tej sytuacji i jej konsekwencjach, zastanowi się, zanim wsiadzie za kierownicę po pijanemu – mówiła sędzia.

Na koniec dodała, że nie może być pobłażania dla tego rodzaju zachowań, dla kierowców, którzy wsiadają za kierownicę pod wpływem alkoholu. ■

Gm. Kocierzew Płd. | Kłopoty z wykonawcą Sąd rozstrzygnie, kto ma rację

Firma Mazowieckie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Drogbud pozwała Gminę Kocierzew Południowy do sądu o zapłatę jej 43 tys. 974 zł. Sporna kwota to kara w wysokości 20% umownego wynagrodzenia dla tej firmy za wykonanie remontu dróg w Lenartowie i Jezioru Płn., którą naliczył firmie wójt, po otrzymaniu wyników ekspertyz, które pokazały, że położony asfalt nie spełnia norm. 29 czerwca 2010 roku gmina Kocierzew Południowy zawarła umowę z Drogbudem na realizację działań w ramach programu „Modernizacja dróg gminnych na terenie Gminy Kocierzew Południowy”. 25 marca 2011 roku sporządzono protokół odbioru końcowego robót.

Po przeprowadzonych 13 maja 2011 r. przez Zakład Drogownictwa i Inżynierii Sp. z o.o w Łodzi ekspertyzach okazało się, że asfalt dla drogi w Lenartowie i Jezioru nie spełnia norm. Grubość nawierzchni wynosiła 4,6 cm, zamiast 5 cm. Nieprawidłowości dotyczyły również masy asfaltowej, która miała zbyt dużo wolnej przestrzeni, a wskaźnik jej zagęszczenia był niższy niż powinien. W związku z tym, że te odstępstwa od normy powodują znaczne obniżenie jakości wykonanych robót, a co za tym idzie, skrócenie okresu żywotności nawierzchni asfaltowej, wójt podjął decyzję o potrąceniu 20% wysokości przewidzianego w umowie wynagrodzenia dla firmy.

Firma, nie zgadzając się na potrącenie tej należności, złożyła pozew do sądu. Jej zdaniem, skoro 25 marca 2011 roku został sporządzony protokół odbioru końcowego robót i wówczas nie było żadnych uwag co do jej wykonania, to oznacza, że praca została dobrze wykonana i należy za nią zapłacić zgodnie z umową.

18 maja wójt wezwał firmę do zajęcia stanowiska co do wyników badań. Drogbud odparł, że umowa nie przewidywała kar za

niewłaściwą jakość wykonanych robót, ale tylko za opóźnienia w ukończeniu prac, opóźnienia w usunięciu wady stwierdzonej w odbiorze końcowym oraz w przypadku odstąpienia od umowy nie z winy zamawiającego. Ponadto, wójt zaakceptował dołączoną mu fakturę VAT w wysokości 594 tys. 248 zł i oświadczył jednocześnie, że ma roszczenie o zapłatę kwoty 43 794 zł z tytułu naliczonej, zdaniem powoda bezpodstawnie, kary.

Wójt Stefański jest pewien, że karę naliczył zgodnie z prawem. Otóż w § 9 tej umowy, ust. 1-2 zapisano, że wykonawca udziela gwarancji na wykonaną przez siebie pracę na okres 36 miesięcy od daty odbioru końcowego, natomiast ust. 3 głosi, że wykonawca odpowiada za wady zmniejszające wartość lub użyteczność przedmiotu umowy, albo jeżeli nie ma on właściwości, które, zgodnie z dokumentacją robót, posiadać powinien lub został wydany w stanie niezupełnym. Kara ta wynosi 20% wynagrodzenia dla firmy, ponieważ inspektor nadzoru stwierdził, że o tyle właśnie – z powodu wad – zmniejsza się wartość wykonanych robót.

Odebranie tej inwestycji nastąpiło przed wykonaniem ekspertyz, ponieważ gmina w ten sposób poszła firmie na rękę, by przestał rosnąć jej dług względem gminy za nieterminowe ukończenie tej inwestycji. Prace te bowiem miały być ukończone najpóźniej 15 listopada 2011 roku, a faktycznie nastąpiło to dopiero cztery miesiące później – 25 marca 2011 roku. Naliczona do tego dnia kara wynosiła wówczas 231 tys. 757 zł. Jest jeszcze inne ciekawe tło tej sprawy. Otóż, jak twierdzi wójt Stefański, ta firma praktycznie istnieje tylko na papierze. – Gmina ma olbrzymie problemy z wyegzekwowaniem od niej napraw pogwarancyjnych. Nie odbiera ona od nas żadnej korespondencji. **ms**

REKLAMA

PRACOWNIA PROTETYKI DENTYSTYCZNEJ MULTIDENT
 Łowicz, ul. Spółdzielcza 3
 666-284-606

- protezy
- naprawy
- korony
- mosty
- aparaty ortodontyczne

Stomatologia
 wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy

RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protezyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

DentaMedica Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia
 ul. Dobrzezińska 6, 99-320 Żychlin
 730 922 999, www.denta-medica.pl

Implanty zębowe
 Protezy elastyczne
 Korony cyrkonowe
 Leczenie laserem

HOLLYDENT deluxe
 medycyna estetyczna

- MEZOTERAPIA SKÓRY
- PEELING CHEMICZNY
- POWIĘKSZANIE UST
- LASEROWANIE
- WYPEŁNIANIE ZMARSZCZEK USIECIOWANYM KWASEM HIALURONOWYM
- TOKSYNA BOTULINOWA TWARZY
- ZŁOTE NITC
- LECZENIE NADPOTLIWOŚCI

KONTAKT / GŁÓWNO UL. CZACKIEGO 2, 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET REHABILITACJI specjalistyczny masaż kręgosłupa
 reh. Łukasz Kawczyński
 Łowicz, ul. Grunwaldzka 1/11
 tel. 691-705-314

- dyskopatia
- rwa kulszowa
- bóle szyi
- bóle głowy
- przepuklina krążkowa kręgosłupa

protetyka stomatologiczna
 PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
 Renata Wykretowicz
 Przychodnia „Remedium” Główno
 ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

MAŁGORZATA KULCZYCKA-DŁUGOSZ specjalista ortodencji
APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
 ŁOWICZ, os. Dąbrowskiego (blok) 21 m. 11
 GŁÓWNO, ul. Wyspiańskiego 6a

WIZYTY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM 42 719-43-42, 508-213-771

KLINIKA STOMATOLOGICZNA rejestracja: 506 100 273 czynne od poniedziałku do soboty

- Łódź, ul. Kolińskiego 27
- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Stryków, ul. Kościuszki 29
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI

ZAKRES USŁUG: • RTG • nowe protezy w 24h
 • ortodoncja • chirurgia szczękowa • protezyka
 • stomatologia zachowawcza
 • stomatologia estetyczna • wybielanie zębów

NFZ
 Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!!

Gabinet Lekarski WIESŁAW BIELECKI
 lekarz chorób wewnętrznych
 tel. 603 890 697
 tel. domowy 837 62 52

ZDUNY 46A (biurowiec GS-u) sobota 9.00-10.00
 ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie
 WIZYTY DOMOWE

AKUPUNKTURA
 CHOROBY NERWOWE I PSYCHICZNE

lekarz specjalista
Andrzej Puchowski
 Skierniewice
 ul. Żółkiewskiego 1
 46/833-97-38
 kom. 608-068-847

ORTODONCJA KONSULTACJE
 lek. stom. Paweł Włodkowski
 w gabinecie dr Martyniaka
 KONSULTACJE W ŁOWICZU
 21 lutego 2014 r.
 w godz. 14-17
 Łowicz, ul. 3 Maja 2/11
 tel. 46/837-44-12, 501-707-969
 602-243-836

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
 Elżbieta Zubko

- PROTEZY ekspresowe
- NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
 Przychodnia Remedium w godz. 8-16
 Główno, ul. Kopernika 19
 po godz. 17.00 dom
 Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
 tel. 600-047-277

PRYWATNY gabinet stomatologiczny
 MARTA MILCARZ tel. 602-68-10-62
 RADOSŁAW MILCARZ tel. 604-75-22-45

Łowicz, ul. Bonifraterska 2

Godziny przyjęć: pon. 18-21, wt. 16-19, śr., czw., pt. 16-21, sb. po uzgodnieniu telefonicznym

Aktualności

Łowicz | Program „Bezpieczna kobieta” to nie tylko samoobrona. I bardzo dobrze.

Dla pań takie szkolenia są bezcenne

Bardzo pozytywne opinie o zajęciach w ramach zorganizowanej przez Łowicką Akademię Sportu Akcji Bezpieczna Kobieta usłyszeliśmy od ich uczestniczek.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

W rozmowie z nami podkreślały, że zdobywają na nich podstawową wiedzę nie tylko z samoobrony, ale też pierwszej pomocy przedmedycznej. Zajęcia prowadzili członkowie Łowickiej Akademii Sportu oraz ratownicy medyczni z Łowickiego Centrum Kształcenia Ustawicznego przy ul. Ułańskiej, gdzie odbywały się zajęcia. Uzupełniła je prelekcja przeprowadzona przez funkcjonariuszy łowickiej policji.

W szkoleniach uczestniczyło ok. 70 pań. – Dla mnie to oka-

zja do tego, aby trochę się poruszać – powiedziała nam Anna Sękowiak, fryzjerka z Łowicza – rzadko mam ku temu okazję. Po raz drugi biorę udział w Bezpiecznej Kobieta i zajęcia te gorocznie traktuję trochę jako przypomnienie tego, czego nas uczono dwa lata temu.

Podkreśliła, że najbardziej zadowolona jest ze szkolenia medycznego. O udzielaniu pierwszej pomocy przedmedycznej miała mgliste wyobrażenie, na szkoleniu dowiedziała się wielu rzeczy, jak reagować. – Przykładem może być zachłystnięcie się małego dziecka. Co zrobić? Większość matek wpadłoby w panikę, tu nam krok po kroku wszystko wyjaśniono, jak postępować – mówi i dodaje:

– A takie właśnie rzeczy mogą się zdarzyć w domu. Justyna Nowińska, mama 6-letniego syna, pochodząca z jednej z podłowickich wsi, powiedziała nam: – Biorę udział w zajęciach, ponieważ w dużej mierze samotnie wychowuję dziecko – mąż jest ciągle w pracy. Chcę się czuć bezpiecznie, zostaję czasami sama w domu, mieszkam na wsi, różne rzeczy mogą się zdarzyć – mówi. Nauka samoobrony była dla niej nowością ale i dobrą zabawą, wołałaby jednak nie mieć konieczności używania poznanych chwytów. – To trzeba stale trenować, za kilka miesięcy wiedza ta się zatrze, przydałyby się jakieś dodatkowe treningi. Fajnie byłoby, gdyby zajęcia takie odbywały się np. w Gminnych Ośrodkach Kultury, z pewnością cieszyłyby się dużym zainteresowaniem wśród kobiet.

Pani Justyna dodaje, że z wielkim zdziwieniem a potem podziwem patrzyła na lekarkę, Annę Mączyńską, która czynnie uprawia taekwondo i brała udział w pokazach. – Mam 28 lat, ale nie wiem czy jestem choć w połowie tak sprawna jak pani doktor, znałam ją z innej strony i nie spodziewałam się że posiada takie umiejętności – podziwiała. Dla niej też bardzo ważne okazały się zajęcia z pierwszej pomocy przedmedycznej, właśnie ze względu na syna.

Większość pań przyszła na zajęcia w parach lub grupach.



Prezes ŁAS Kamil Sobol uczy panie chwytów na zajęciach samoobrony.

Julia Wilk przyszła z mamą, pierwszy raz miała do czynienia z samoobroną i pierwszą pomocą przedmedyczną. Ale to te pierwsze zajęcia spodobały się jej tak bardzo, że postanowiła się zapisać do Akademii, aby uczyć się taekwondo.

– To dla mnie trochę okazja do oderwania się od domowych obowiązków. Przyszłam tu z ciekawości i chęci poznania czegoś nowego – powiedziała nam Marzena Zabost. Umiejętności związane z samoobroną były dla niej interesujące,

uważa, że umiejętności przez nią zdobyte mogą sprawić, że będzie się czuć bezpiecznie i pewniej, zaś zajęcia z pierwszej pomocy to powtórka zajęć, które odbywały się na kursie prawa jazdy, który niedawno skończyła, były dla niej więc okazją do powtórzenia i utrwalenia zdobytej wiedzy.

Prezes ŁAS, Kamil Sobol, powiedział nam, że panie podeszły do zajęć samoobrony z dużą determinacją i chęcią nauki. Dobrze sobie radziły ze stawianymi przed nimi zadaniami, widać

było że większość z nich stara się utrzymywać dobrą kondycję.

Ratownik medyczny, Piotr Malczyk, powiedział nam, że panie poznawały podstawy, czyli ułożenie w bezpiecznej pozycji bocznej, pomoc w przypadku urazów kończyn – złamań, oparzeń, opatrzywania ran, resuscytacji krążeniowo-oddechowej u dorosłych i u dzieci. Jako, że na sali były przyszłe lub obecne matki a także babcie, wszystko co dotyczyło udzielania pomocy dzieciom cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. ■



Ratownik medyczny Katarzyna Siekiera opowiada kobietom o rodzajach urazów kończyn i prawidłowym ich opatrzywaniu.

REKLAMA

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ OPRYSKIWACZY SADOWNICZYCH DO TRUSKAWEK I JAGODNIKÓW

OPRYSKIWACZE NA INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIE

ZHU ARGO Paweł Kaliński, Witusza 24, 99-412 Kiernoż
tel. kom. 600-829-514, 604-940-429, www.zhu-argo.pl

KONKURENCYJNE CENY - RATY - SPRAWDZONE ROZWIĄZANIA

Oferuje Państwu wyselekcjonowane, oryginalne o dużej sile kiełkowania

NASIONA BOBU

odmian: Bachus, Bizon, Bolero, Dragon, Topbob i Figaro oraz nasiona warzyw szklarniowych, tunelowych i gruntowych dla producentów i działkowców oferujemy również podłoża firm Hartman i Klasman, Kronen oraz Pasłek

Relaks
Sklep Ogrodniczy
Łowicz
ul. Warszawska 38
tel. 46 837 37 79
663 491 147

LIDER

Skierowice
ul. Batorego 56/58

- rowery • skutery
- quady
- pojazdy dziecięce
- pojazdy elektryczne

tel. 505-026-692

KUPIĘ

ziemię rolną lub dzierżawa

tel. 695-001-290

Łowicz | Walentynki w Edenie

Goście chcą tutaj wracać

Ponad 50 par postanowiło uczcić Walentynki na balu, który nie 14 lutego, ale dzień później odbył się w Dworcu Eden przy ul. Strzeleckiej w Łowiczu.

Właścicielka obiektu, Mariana Sierota, zadbała, aby impreza ta różniła się od innych, jakie się u niej odbywają, ponieważ ma grono gości, którzy do niej wracają. Na każdą kobietę, która przyszła na bal, czekał tulipan oraz talerzyk z czekoladką w kształcie serca i dekoracją walentynkową. Menu było inne niż podaje się na weselach, balu sylwestrowym czy Andrzejkach. Podano m.in. zupę królewską (warzywna zupa na bazie rosółu z kulkami z mięsa mielonego), kaczkę pieczoną z żurawiną, jabłkiem i cynamonem czy roladę drobiową w omlecie. Walentynkowy bal trwał od godz. 20.00 do 6.00 rano, a do tańca grał zespół Malibu z Łowicza. Dodatkową atrakcją był wybór Walentyny i Walentego bału, który obserwował nasz reporter. Rozstrzygnięto go w „cukiernicy” sposób: gościom rozdano rogali-



Konkurs na Walentynę i Walentego bału wygrali Anna Modzelewska i Daniel Karalus – oboje z Łowicza.

ki drożdżowe własnego wypieku, a zwycięzcami miały być osoby, które w swoich ciastkach znajdą migdały. I tak wyłoniono Annę Modzelewską – która otrzymała koronę oraz Daniela Karalusa – on dostał kapelusz. Oboje zosta-

li obdarowani przez właścicielkę torbą-niespodzianką.

W dalszej części balu przeprowadzono konkurs dla 3 par picią piwa z jednego kufła na czas, a około godz. 2.00 w nocy puszczano lampiony do nieba. **mwk**

Łowicz | Etap miejski turnieju wiedzy pożarniczej

Dziewczęta wiedziały więcej

Małgorzata Rutkowska z I Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu zajęła pierwsze miejsce w etapie miejskim Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pod hasłem „Młodzież zapobiega pożarom”. Drugie miejsce zajęła Paulina Lichman z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu, a trzecie – Piotr Lesiewicz z ZSP nr 3.

Będą oni reprezentować miasto na etapie powiatowym turnieju, który ma zostać zorganizowany w marcu, dokładnej daty etapu powiatowego jeszcze nie ustalono.

Etap miejski turnieju pożarniczej odbył się w czwartek, 13 lutego w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Łowiczu. Do części pisemnej przystąpiło 16 uczniów z pięciu szkół ponadgimnazjalnych: I LO oraz ZSP nr 1, 2, 3 i 4 w Łowiczu. –

Frekwencja może nie była nadzwyczajna, ale przyszli ci naprawdę zainteresowani tematyką pożarniczą – powiedziała nam Renata Schilling, sekretarz zarządu miejskiego OSP Łowicz. W tym roku uczestnicy turnieju nie rozwiązywali testu wyboru, jak to miało miejsce we wcześniejszych latach, ale odpowiadali pisemnie na 10 pytań dotyczących pożarów i straży.

Drużyny reprezentujące szkoły były trzy- lub czteroosobo-



Małgorzata Rutkowska z I LO w Łowiczu zajęła I miejsce w etapie miejskim Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej.

we. Najpierw odbyła się część pisemna, a potem 6 uczniów, którzy wykazali się największą wiedzą odpowiadało indywidualnie na pytania komisji konkursowej. Do odpowiedzi ustnych, oprócz wyżej wymienionych 3 laureatów konkursu przeszli również: Konrad Gmościński, Damian Fortuna i Mateusz Malejka. Pytania dotyczyły np. podziału pożarów lasów ze względu na powierzchnię, stopni strażackich itp. Jedno z pytań dotyczyło sprzętu pożarniczego, który został udostępniony przez

łowicką jednostkę. Należało np. opisać wykorzystanie prądnicy, piły do cięcia metalu i betonu, specjalistycznych noszy, na których transportowani są poszkodowani itp.

– Poziom był dobry, chociaż niektórzy polegali na łatwych pytaniach, co nas zdziwiło. Uczennica, która zajęła pierwsze miejsce, zdobyła 8 punktów na 10 możliwych w części pisemnej i pełne trzy punkty za odpowiedź ustną – powiedział nam prowadzący turniej Waldemar Krajewski z PSP w Łowiczu. mak



Mateusz Malejka z ZSP 3 w Łowiczu zajął w turnieju 6 miejsce.

Kiernoza | Spotkanie w przedszkolu Przedkolaki pomagają zwierzętom przetrwać zimą

Spotkanie dzieci z przedszkola w Kiernozi z przedstawicielką tamtejszego Koła Łowieckiego Orzeł Urszulą Bogucką odbyło się w piątek, 7 lutego w związku z prowadzoną przez przedszkole akcją zbierania pokarmów dla leśnych zwierząt pod hasłem „Pomagamy zwierzętom przetrwać zimą”.

Dzieci przekazały zgromadzone wcześniej pokarmy dla zwierząt: kukurydzę, kasztany, orzechy, zboże, warzywa i owoce. Urszula Bogucka, która odwiedziła przedszkole w reprezentacyjnym mundurze myśliwego,

opowiadała o tym, jaka jest rola myśliwych i jak należy chronić przyrodę. Przedkolaki z zacięciem słuchały opowieści o leśnych zwierzętach, oglądały przyniesione trofea, zadawały pytania dotyczące pracy myśliwego. Na koniec spotkania zostały poczęstowane przygotowanymi przez panią Ulę słodkościami. W podziękowaniu wręczyły upominek: obrazek ilustrujący dokarmianie zwierząt w lesie, który został narysowany przez dwóch przedszkolaków z grupy Motylki: Augusta Boguckiego i Mateusza Zregadłowicza. mak



Dzieci zadały wiele pytań dotyczących dokarmiania zwierząt zimą.

Łowicz | Dzień otwarty bez udziału dzieci Rodzice, obejrzyjcie przedszkole

Po udanym dniu otwartym dla dzieci i rodziców, który odbył się pod koniec ferii zimowych w Przedszkolu Słoneczko w Łowiczu, placówka kieruje do rodziców ubiegających się o przyjęcie dziecka do przedszkola na rok szkolny 2014/2015 kolejne zaproszenie. Tym razem dzień otwarty planowany jest 6 mar-

ca o godzinie 16. – Tym razem zapraszamy samych rodziców, bez udziału dzieci – powiedziała nam dyrektor Urszula Różycka. Podczas spotkania będzie można obejrzyć całe przedszkole – łącznie z zapleczem kuchennym i sanitarnym, zapoznać się z programem zajęć, rozkładem dnia w przedszkolu itp. mak

REKLAMA

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

OHP

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt „OHP jako realizator usług rynku pracy”
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Ośrodek Szkolenia Zawodowego w Łowiczu, ul. Floriana 7
(„Muszla koncertowa”) prowadzi nabór na BEZPŁATNE szkolenie:

Spawanie metodą TIG 141

Termin realizacji szkolenia: luty/marzec 2014r.

Wymagania:

- młodość w wieku 18 – 25 lat
- nieucząca się
- niepracująca
- o wykształceniu podstawowym, gimnazjalnym, średnim lub zawodowym

SZKOLENIA SĄ BEZPŁATNE. LICZBA OSÓB OGRANICZONA !!!

KONTAKT: Ośrodek Szkolenia Zawodowego w Łowiczu, ul. Floriana 7, tel. (46) 839-60-93

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

RONDO

Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

**ORGANIZUJE
KURSY NA
PRAWO JAZDY**

→ kat. AM
(motorower, quad)

→ kat. A1, A2,
A, B, C, D

**ROZPOCZĘCIE KURSU
27.02.2014, GODZ. 15.30**

**Placówka Bankowa
zatrudni na stanowisko
DORADCA KLIENTA**

- Wykształcenie min. Średnie
- Wysoka komunikatywność
- Mile widziane doświadczenie w sprzedaży

CV i Lis motywacyjny prosimy przesyłać na adres
cv.do.banku@gmail.com
w tytule proszę wpisać: DK/Łowicz

HALE STALOWE
• PRZECHOWALNIE • KURNIKI • OBORY

projekt • montaż
wykonanie

tel: 793 065 376
(46) 837 61 24

**Sprzedam
DREWNO**
opałowe i podpałkowe
z dostawą.

Łowicz
tel. 601-855-199

KREDYTY

- z opóźnieniem do 180 dni
- gotówkowe do 120 miesięcy
- hipoteczne
- konsolidacyjne z opóźnieniami
- dla firm bez zdolności pod zastaw hipoteczny lub auta
- dla osób ze złym BK-iem pod zastaw hipoteczny do 4 lat
- inwestycyjne i firmowe
- chwilówki różnego rodzaju
- leasingi

**ZAPRASZAMY
wszystkich zainteresowanych
na ul. 3-go Maja 9 w Łowiczu
lub kontakt telefoniczny 504-515-182**

ZATRUDNIĘ

Kobiety i mężczyźni
do prac przy sprzątnięciu
przemysłowym
w Strykowie.

Mile widziana grupa.

tel. 601-240-003

**WSPÓLNOTA
„DIAMENT”**

ZATRUDNI:

- ZARZĄDCĘ
- OSOBE SPRZĄTAJĄCĄ (MĘŻCZYZNĘ)

kontakt e-mail: w.diament@wp.pl
Łowicz, ul. Piekarska 4/8

**AUTO
SZYBY**

**PRZYCIEMNIANIE
SZYB**

Łódź, ul. Inflancka 32

42 659 88 66
24h: 501 049 529

REKLAMA

WÓJT GMINY DOMANIEWICE
ogłasza II nieograniczony przetarg ustny
NA SPRZEDAŻ NIEZABUDOWANYCH NIERUCHOMOŚCI
stanowiących własność Gminy Domaniewice
położonych w Domaniewicach

Lp.	Numer działki	Numer księgi wieczystej	Powierzchnia w m ²	Cena wywoławcza w zł (brutto)	Wadium w zł (brutto)
1.	1605/3	LD10/00027200/4	949	46.400,00	4.700,00
2.	1605/4	LD10/00027200/4	971	48.800,00	4.900,00
3.	1605/5	LD10/00027200/4	984	48.100,00	4.900,00
4.	1605/6	LD10/00027200/4	971	48.800,00	4.900,00
5.	1605/9	LD10/00027200/4	972	48.900,00	4.900,00
6.	1605/11	LD10/00038785/7	1874	73.900,00	7.400,00

Wszystkie ww. działki posiadają dostęp do drogi publicznej, sieci energetycznej, wodociągowej i kanalizacji sanitarnej. Działka nr 1605/11 obciążona jest nieodpłatną i ustanowioną na czas nieokreślony służebnością przesyłu.

- Przetarg odbędzie się w dniu 28 marca 2014 roku w budynku Urzędu Gminy w Domaniewicach, w kolejności podanej niżej:
godz. 10.00 – działka nr 1605/3, godz. 10.30 – działka nr 1605/4,
godz. 11.00 – działka nr 1605/5, godz. 11.30 – działka nr 1605/6,
godz. 12.00 – działka nr 1605/9, godz. 12.30 – działka nr 1605/11,
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium, w podanych wyżej wysokościach, najpóźniej w dniu 24 marca 2014 roku na konto Urzędu Gminy w Domaniewicach BSZŁ O/Domaniewice 52 9288 1037 1980 0329 2000 0040. Za dzień wpłaty uważa się dzień wpływu środków na konto Urzędu.
- Postąpienie w przetargu wynosi co najmniej 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem do pełnych dziesiątek złotych.
- Wadium wniesione przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia. Pozostałym uczestnikom wadium zwraca się w terminie 3 dni od daty zamknięcia przetargu – warunkiem jest podanie numeru rachunku, na jaki powinno być zwrócone wadium.
- Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli nabywca bez usprawiedliwienia nie stawi się, w wyznaczonym miejscu i czasie, do zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego.
- Termin poprzedniego przetargu na sprzedaż ww. nieruchomości: 30 września 2013 r.
- Organizator zastrzega sobie możliwość odwołania przetargów z ważnych powodów.
- Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Domaniewicach, na stronie internetowej Urzędu Gminy w Domaniewicach i w Biuletynie Informacji Publicznej.
- Bliższych informacji o ww. nieruchomościach oraz regulaminie przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Domaniewicach, ul. Główna 2, 99-434 Domaniewice, pok. nr 15, tel. 46 830-17-66.

Ogłoszenia

CZWARTEK 20 lutego 2014 | NR 8

www.lowiczanie.info

samochodowe

kupno

■ Auto bezwypadkowe, tel. kom. 795-297-763.

■ Auto, chcesz sprzedać, zadzwonić, gotówka od ręki, tel. kom. 501-196-901.

■ Auto skup, 1-24 h, tel. kom. 796-999-111.

■ Auto-kasacja Subiekt, Nieborów 230, posiadająca koncesję na wydawanie zaświadczeń do Wydziału Komunikacji przyjmuje i płaci za pojazdy stare, rozbite, wyeksploatowane, www.sdzpsubiekt.pl, tel. (46) 838-55-41, tel. kom. 507-141-870.

■ Absolutnie każde auto, tel. kom. 609-027-388.

■ Absolutnie, absolutnie, aktualnie każde auto, tel. kom. 691-209-493.

■ Auto całe, uszkodzone, osobowe, dostawcze, tel. kom. 601-317-076.

■ Każdego Mercedesa, Kaczkę, Sprintera, Volkswagena, tel. kom. 725-361-836.

■ Kupię każde auto, tel. kom. 690-694-705.

■ Kupię każdy samochód cały lub uszkodzony, tel. kom. 609-027-388.

■ Uszkodzony do remontu kupię, tel. kom. 506-713-289.

■ Złomowanie Pojazdów. Chcesz legalnie zezłomować swój samochód? Zadzwoń do nas, płacimy za każdy pojazd, odbieramy własnym transportem w godz. 7:00-22:00, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. Stacja Demontażu Pojazdów Rzańsko, tel. kom. 602-123-360.

sprzedaż

■ ALFA ROMEO, 1.9 JTD, 2000 rok, czarny, tel. kom. 691-049-357.

■ ALFA ROMEO 156, 1.9 JTD, 2000 rok, tel. kom. 663-209-098.

■ AUDI 80 B4, 1.9 TD, 1994 rok, tel. kom. 600-822-089.

■ AUDI A3 TDI, 1997 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ AUDI A4, 1.9 TDI, tel. kom. 512-981-861.

■ AUDI A4 B6, 1.9 TDI, 2001 rok, 130 KM, czarny metalik, Skiermiewice, wymieniony rozrząd dwumas-20.000 zł do małej negocjacji, tel. kom. 793-009-450.

■ AUDI A6, 1.8, benzyna, tel. kom. 515-607-294.

■ AUDI A6, 2001 rok, sedan, tel. kom. 692-024-354.

■ BMW 523, 2010 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ BMW E36 IS 140 KM, 1992 rok, stan dobry, cena do negocjacji, tel. kom. 787-167-144.

■ BMW Seria I, 2006 rok, tel. kom. 606-819-096.

■ CITROËN Berlingo, 2004 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ CITROËN C3, 2006 rok, tel. kom. 783-537-461.

■ CITROËN C3, 2002 rok, stan dobry, tel. kom. 697-821-509.

■ CITROËN Xara Picasso, 2005 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ DAEWOO Lanos, 1.5, 1999 rok, tel. kom. 664-881-262.

■ DAEWOO Lanos, 1.5, gaz, tel. kom. 667-491-487.

■ DAEWOO Lanos, gaz, 2001 rok, tel. kom. 662-173-679.

■ DAEWOO Lanos, 1.6 16V, gaz, 2002 rok, klimatyzacja, tel. kom. 604-392-876.

■ DAEWOO Lanos, 1.6 16V LPG, 1999 rok, pilnie, tel. kom. 781-465-126.

■ DAEWOO Lanos, 1.6 gaz-sekwencja, 2005 rok, 153.000 km, sedan, bezwypadkowy, klimatyzacja, pełna elektryka, stan b.dobry, tel. kom. 506-359-930.

■ DAEWOO Lanos, 1.5 16V, gaz, 1999 rok, wspomaganie, I właściciel, tel. kom. 604-392-876.

■ DAEWOO Matiz, 1999 rok, stan idealny, tel. kom. 660-680-306.

■ FIAT 126p, 1998 rok, tel. 693-422-874.

■ FIAT Brava, 1.6 16V gaz, 1997 rok, tel. kom. 785-611-566.

■ FIAT CC, 700, 1995 rok, tel. kom. 697-388-326.

■ FIAT CC, 900, 1998 rok, czarny, tel. kom. 604-706-309.

■ FIAT Doblo Diesek, 2001 rok, atrakcyjna cena, tel. kom. 607-146-881.

■ FIAT Doblo, 1.4 benzyna, 2006 rok, po litwie, 5-osobowy, tel. kom. 500-026-841.

■ FIAT Grande Punto, 2006 rok, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ FIAT Marea Weekend, 1.6SX benzyna/gaz, 1997 rok, tel. kom. 727-671-241.

■ FIAT Palio2, 1.2 16V Fire benzyna/gaz sekwencja BRC, 2003 rok, tel. kom. 535-200-206.

■ FIAT Panda, 2010 rok, 33.000 km, tel. kom. 604-125-162.

■ FIAT Panda, 1.3, diesel, 2010 rok, wspomaganie, bezwypadkowy, 14.200 zł, tel. kom. 695-248-808.

■ FIAT Panda, 1.1, 2007 rok, 67.000 km, serwisowany, bezwypadkowy, wspomaganie, klimatyzacja, salon Polska, tel. kom. 600-944-728.

■ FIAT Panda, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ FIAT Punto II, tel. kom. 502-745-365, po 16.00.

■ FIAT Punto II gaz, 2004 rok, tel. kom. 514-961-213.

■ FIAT Punto II benzyna/gaz, 2001 rok, tel. kom. 514-368-949.

■ FIAT Punto, 1998 rok, tanio, tel. kom. 698-804-565.

■ FIAT Seicento, 2002 rok, tel. kom. 609-135-497.

■ FIAT Seicento, 1.1, 1999 rok, tel. kom. 606-270-547.

■ FIAT Seicento, 900, 1999 rok, tel. kom. 664-767-412.

■ Fiat Seicento 1.1, 2003 rok, tel. kom. 607-055-738.

■ FIAT Uno, 2002 rok, I właściciel oraz Fiat Seicento, 2000 rok również I właściciel, tel. kom. 797-368-839.

■ FORD Fiesta, 2004 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ FORD Focus kombi, 2008 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ FORD Focus, 1.8, benzyna, kombi, tel. kom. 661-529-187.

■ FORD Focus, 1.8 TDCI, 2003 rok, kombi, tel. kom. 608-691-072.

■ FORD Mondeo, 1.8 benzyna/gaz, 2001 rok listopad, bogato wyposażony, tel. kom. 668-500-753.

■ FORD Mondeo, 2.0 TDCI, 2004 rok, po wymianie sprzęgła, tel. kom. 500-026-841.

■ FORD Puma, 1.7 benzyna/gaz, tel. kom. 536-702-561.

■ HONDA Jazz, 2005 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ HYUNDAI Getz, 2007 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ HYUNDAI Matrix, 2007 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ JEEP Cherokee, 4l benzyna/gaz, 1990 rok, tel. kom. 693-006-584.

■ KIA Rio, 2008 rok, stan perfekcyjny, tel. kom. 606-819-096.

■ Lublin, 1999 rok, blaszak, 6-osobowy, tel. kom. 604-529-656.

■ MAZDA 626, 1.8 16V, 2001 rok, tel. kom. 796-154-265.

■ MERCEDES A160, 1.6, 2000 rok, 9.400 zł, tel. kom. 696-144-023.

■ MERCEDES A170 D, 2004 rok, srebrny, 18.500 zł, tel. kom. 667-052-482.

■ MERCEDES C klasa 220D, 1998 rok, zielony metalik, stan rewelacyjny (w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy), tel. kom. 513-375-786.

■ MERCEDES E 270, 2CDI, 2004 rok, bogate wyposażenie, (w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy), 26.800 zł, tel. kom. 604-706-309.

■ MERCEDES Sprinter 312, 2.9 Diesel, 1995 rok, auto-laweta, tel. kom. 600-428-743.

■ MERCEDES Vito, 2.3 TD, ciężarowy, 5-osobowy, tel. kom. 504-019-557.

■ MITSUBISHI Carisma II, 2000 rok, I właściciel, tel. kom. 664-361-476.

■ NISSAN Almera N16, 1.5 benzyna, 2000 rok, tel. kom. 510-467-430.

■ NISSAN Almera, 1.5 DCI, 2004 rok, grafitowy metalik, bogate wyposażenie, możliwość zamiany na tańszy, tel. 513-375-786.

■ NISSAN Primera, 2.0 TD, 1997 rok, tel. kom. 519-376-820.

■ OPEL Astra, 1.6 16V, 1996 rok, tel. kom. 606-610-832.

■ OPEL Astra, 1.4 benzyna+gaz, 1999 rok, tel. kom. 663-071-210.

■ OPEL Astra, 1.7 CDTI, 2004 rok, tel. kom. 667-133-816.

■ OPEL Astra Clasik, 1999 rok, tel. kom. 604-529-656.

■ OPEL Astra II, tel. kom. 727-534-450.

■ OPEL Astra III, 2005 rok, tel. kom. 505-056-590.

■ OPEL Astra II, 1.9 CDTI, 2007 rok, kombi, tel. kom. 666-564-008.

■ OPEL Astra, 1.4, gaz, 1997, biały, sedan, tel. kom. 517-358-300.

■ OPEL Astra, 1.7 DTI, 2003 rok, kombi, tel. kom. 600-428-743.

■ OPEL Corsa, CDTI, 2006 rok, tel. kom. 665-440-206.

■ OPEL Corsa benzyna, 1999 rok, tel. kom. 664-870-868.

■ OPEL Corsa D, 1.2 benzyna, 2010 rok, 5-drzwiowy, salonowy, stan idealny, tel. kom. 609-842-741.

■ OPEL Corsa, 1.0 benzyna, 1998 rok, 3.200 zł, tel. kom. 500-026-841.

■ OPEL Meriva, 2007 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ OPEL Vectra, LPG, 1999 rok, tel. kom. 725-291-393.

■ OPEL Vectra, 2.0 DTL, 2002 rok, zielony metalik, możliwa zamiana na mniejszy, 9.200 zł, tel. kom. 604-706-309.

■ OPEL Vectra, 1.6, 1996 rok, sprawny technicznie, tanio, tel. kom. 602-514-451.

■ OPEL Vectra, 1.8 benzyna, 2004 rok, 123.000 km, srebrna, salon, I właściciel, wersja Elegance, tel. kom. 500-038-709.

■ OPEL Vectra, 2.0 DTI, 2003 rok, stan bdb, tel. kom. 692-489-339.

■ OPEL Vectra, 1999 rok, stan dobry, tel. kom. 663-539-481.

■ OPEL Zafira, 2.0 DTL, 200 rok, tel. kom. 661-188-834.

■ OPEL Zafira D, 1999 rok, srebrny, stan bdb, 8.300 zł, tel. kom. 694-547-204.

■ PEUGEOT 307, kombi, tel. 788-293-343.

■ PEUGEOT 405, 1.9 D, 1993 rok, tel. kom. 668-852-979.

■ PEUGEOT 406 D, 2000 rok, tel. kom. 782-023-380.

■ PEUGEOT 407, 2.0 HDI, 2005 rok, złoty, tel. kom. 691-014-754.

■ Przyczepka 1-osiowa, 750 kg, zarejestrowana, tel. kom. 601-358-325.

■ RENAULT Clio benzyna/gaz, 1993 rok, hak, stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. kom. 661-057-082.

■ RENAULT Clio, 1.4 16V benzyna/gaz, 2007/2008 rok, I właściciel, klimatyzacja, 5-drzwiowy, tel. kom. 500-026-841.

■ RENAULT Clio, 1.2 benzyna, 2008 rok, I właściciel, salon, klimatyzacja, 5-drzwiowy, tel. kom. 515-094-874.

■ RENAULT Clio, 1.5, diesel, 2010 rok, stan bdb, tel. kom. 605-658-352.

■ RENAULT Clio, 1.2, gaz, 1994 rok, stan dobry, tel. kom. 664-771-346.

■ RENAULT Laguna, 2000 rok, tel. kom. 604-610-139.

■ RENAULT Laguna, 1999 rok, tel. kom. 500-252-164.

■ RENAULT Laguna II, 2.2 DCI, 2003 rok, w rozliczeniu przyjmij mniejszy, 8.200 zł, tel. 513-375-786.

■ RENAULT Laguna, 1.9, 2002/2003 rok, kombi, tel. kom. 669-877-998.

■ RENAULT Megane II, 1.9 DCI, 2003 rok, 5-drzwiowy, tel. kom. 663-154-762.

■ RENAULT Scenic RX4, 2.0, 2000 rok, 96.000 km., 8.900 zł., tel. kom. 608-109-634.

■ RENAULT Scenic, 1.8 16V, gaz, 2003 rok, wyposażony, tel. kom. 604-392-876.

■ SEAT Ibiza, 1.0 benzyna/gaz, 1997 rok, tel. kom. 608-258-125.

■ SEAT Ibiza, 1.2 12 V, 2003 rok, tel. kom. 500-255-153.

■ SEAT Leon, 1.9 TDI, 2007 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ SEAT Leon, 1.6 16 V, 2001 rok, sprowadzony, tel. kom. 607-733-904.

■ SKODA Fabia, TDI, 2004 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ SKODA Fabia, 1.4 TDI, 2006 rok, I właściciel, super stan, tel. kom. 692-489-339.

■ SKODA Felicia, 1.3, benzyna/gaz, 1997 rok, stan bdb, tel. kom. 506-338-693.

■ SKODA Octavia, 1.9 D, 2006 rok, tel. kom. 798-867-414.

■ SKODA Superb, 2003 rok, 140.000 km, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ SMART, 2002 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ SUZUKI Vitara, 2006 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ SUZUKI Vitara, 1.6 16V, 1994 rok, I rejestracja 1995 rok, zadbane, 9.800 zł do negocjacji, tel. kom. 604-298-557.

■ TOYOTA Corolla, 2006 rok, kombi, tel. kom. 606-819-096.

■ TOYOTA Yaris, 1999 rok, tel. kom. 727-512-857.

■ TOYOTA Yaris, 1.0, 2003 rok, 3-drzwiowy, tel. kom. 663-154-762.

■ TOYOTA Yaris, 1.0, 2000 rok, 5-drzwiowy (w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy), tel. kom. 513-375-786.

■ VOLVO V40, 2.0 benzyna/gaz, 2000 rok, do negocjacji, 5.800 zł., tel. kom. 785-014-757.

■ VOLVO, 2000 rok, automat, tel. kom. 508-107-655.

■ VW Bora, 1.6, tel. kom. 603-254-329.

■ VW Bora, 1.9 TDI, 2000 rok, tel. kom. 600-428-743.

■ VW Golf, 1.8 benzyna/gaz, 1993 rok, tel. kom. 662-093-233.

■ VW Golf III, 1.9, tel. kom. 512-981-861.

■ VW Golf, 1.9 TDI, 1999 rok, tel. kom. 725-133-662.

■ VW Golf V, 2.0 TDI, 2006 rok, tel. kom. 607-316-856.

■ VW Golf V, 1.9 TDI, 2008 rok, tel. kom. 518-374-449.

■ VW Golf VI, 2.0 TDI, 2009 rok, I właściciel, ASO, bogata opcja, bezwypadkowy, stan idealny, salon Polska, polecam, tel. kom. 796-106-267.

■ VW Golf V, 1.9 TDI, 2004 rok, srebrny metalik, pełne wyposażenie, stan bdb, tel. kom. 698-535-722.

■ VW Golf gaz, 1994 rok, cena do uzgodnienia, hak, blacha częściowo do remontu, 1.500 zł.

■ VW Golf, kombi, garażowany, tel. kom. 693-150-562.

■ VW Jetta, 2009 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ VW Passat, 1.9D kombi, 1992 rok, tel. kom. 668-289-688.

■ VW Passat B6, 1.9 TDI, 2007 rok, kombi, 30.800 zł, tel. kom. 502-095-748.

■ VW Passat, 1.9 TDI, 2001 rok, nowy model, 10.000 zł, tel. kom. 723-031-974.

■ VW Passat, 1.9 TDI, 1998 rok, kombi, ABS, klimatyzacja, elektryka, tel. kom. 606-764-821.

■ VW POLO, 1.4, 1998/99 rok, tel. kom. 883-838-897.

■ VW Polo, 1.2 KAT, 2003 rok, tel. kom. 608-182-860.

■ VW Polo, 2005 rok, tel. 788-293-343.

■ VW Polo, 2010 rok, tel. 788-293-343.

■ VW Polo, 1.4 TDI, 2006 rok, 100% bezwypadkowy, tel. kom. 506-713-289.

■ VW T3 doka, 1.6 diesel, 1988 rok, tel. kom. 509-196-716.

■ VW T4, 4.000 zł, tel. kom. 506-502-522.

■ VW T4, 1.9 TD, 1997 rok, 5-osobowy, 8.800 zł, tel. kom. 696-953-806.

■ VW Touareg, 2005 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ VW Touran, 1.9 TDI, 2003 rok, 203.000 km, srebrny, bogate wyposażenie, sprowadzony, tel. kom. 728-829-470.

■ VW Golf III, 1.4 benzyna/gaz, 1996 rok, tel. kom. 695-885-953.

inne

■ Opony zimowe 175/60/14; 195/65/15, tel. kom. 501-930-953.

■ Części samochodowe, używane, Stacja Demontażu Pojazdów Rzańsko 13, tel. kom. 664-006-089.

■ Pomoc drogowa, tel. kom. 608-532-321.

■

- Motocykle, skutery, quady, części, akcesoria, naprawy, serwis, Głowno, Łódzka 4, tel. (42) 710-76-11.
- Honda Shadow 750, 2002 rok, stan idealny, tel. kom. 606-974-005.
- Sprzedam skuter Kymco Super 8, mały przebieg, tel. kom. 509-807-410.
- Sprzedam Simsona SR-50, tel. kom. 601-564-760.
- Skuter Piaggio x 8, 125 cm, 2006, srebrny, tel. kom. 504-400-083.

garaże

sprzedaż

- Sprzedam garaż, os. Szarych Szeregów, tel. kom. 694-154-861.
- Garaż na Bratkowicach, tel. kom. 606-397-574.
- Garaż, Tuszewska, tel. kom. 602-511-639, po 16.

wynajem

- Do wynajęcia garaż, Bratkowice, obok myjni, tel. kom. 693-543-658.
- Wynajmę garaż, Tuszewska, tel. kom. 880-441-890.

nieruchomości

kupno

- Kupię ziemię powyżej 1 ha w powiecie łowickim, tel. kom. 888-431-443.
- Wezmę w dzierżawę grunty orne, tel. kom. 693-253-063.
- Zatrudnię fryzjerkę na cały etat, tel. kom. 530-997-523.

sprzedaż

- Starzyńskiego, 58 mkw., III piętro, tel. kom. 791-509-321.
- Mieszkanie własnościowe 57 mkw, ul. Broniewskiego, IV piętro, tel. kom. 500-065-722.
- **Sprzedam działki budowlane w Głownie, tel. kom. 606-414-222.**
- Sprzedam lub zamienię na mieszkanie działkę budowlaną, Zielkowice, tel. kom. 795-410-608.
- Mieszkanie 64 mkw., 430.000 zł., Łowicz, centrum, tel. kom. 791-959-550.
- Dom z budynkami gospodarczymi, Domaniewice, tel. kom. 533-987-677.
- Sprzedam lub wynajmę mieszkanie 73 mkw., os. Bratkowice, tel. kom. 603-878-828.
- Cztery pokoje z dużą kuchnią, 75,5 mkw, os. Szarych Szeregów, tel. kom. 502-192-285, po 18.00.
- Działki budowlane, tel. kom. 501-782-451, Strzelcew.
- **Budowa domów: drewnianych, rekreacyjnych, mieszkalnych. www.domtor.net, tel. kom. 509-435-261.**
- Dom, działka 4900 mkw., Łowicz, tel. kom. 880-651-700.
- Mieszkanie 3-pokojowe, 60 mkw., Kostka, tel. kom. 600-248-791, 668-599-646.
- Kawalerka 24 mkw., III piętro po remoncie, Łowicz, tel. kom. 723-880-870.
- Sprzedam działkę w Głownie o powierzchni 900 mkw. z rozpoczętą budową domu, tel. kom. 601-814-018.

- Dom na działce 4.595 mkw., Głowno, 230.000 zł, tel. kom. 602-882-617.
- Mieszkanie 60 mkw., Łowicz, tel. kom. 509-195-141.
- Sprzedam lub zamienię 60 mkw., na mniejsze, tel. kom. 733-879-399.
- Działka budowlana w Zielkowicach, 4.008 mkw., tel. kom. 607-508-288.
- Parter, 37 mkw. pokój - kuchnia, po kapitalnym remoncie plus nowe meble i wyposażenie, Sikorskiego 11, Głowno, tel. kom. 606-319-335.
- M-4 60 mkw., II piętro, os. Dąbrowskiego, tel. kom. 603-767-775.
- Sprzedam kamienicę, Łowicz, Nowy Rynek, tel. kom. 604-695-389, 606-288-540.
- Działka budowlana 900 mkw., Klickiego 32, tel. kom. 698-536-331.
- Działka, 3.336 mkw., Strzelcew, koniec Armii Krajowej, tel. kom. 721-152-385.
- Działki budowlane, 700, 1170 mkw, wszystkie media, Łowicz, rejon Bolimowska, tel. kom. 692-143-001.
- Sprzedam mieszkanie 38 mkw., Zduńska Dąbrowa, tel. kom. 530-078-937.
- Dom 178 mkw. powierzchni całkowitej, działka 921 mkw., os. Bełchów, tel. kom. 604-265-776.
- Domek 60 mkw., działka 6.000 mkw., budowlano-usługowa, narożna, Łowicz, tel. kom. 603-878-783.
- Mieszkanie 2-pokojowe, 49 mkw., Bratkowice, tel. kom. 667-517-129.
- Sprzedam działki budowlane w Mysłakowie, tel. kom. 502-238-360.
- Sprzedam dom murowany, wieś Mysłaków, gotowy do zamieszkania na działce 1.000 mkw., tel. kom. 605-934-708.
- Mieszkanie 39 mkw, os. Tkaczew; pilne, tel. kom. 602-302-741, 604-992-046.
- Dom 120 mkw, komórki, garaż, działka, meble antyki i współczesne, wypoczynek skóra 3+2+1; 230.000 zł., tel. kom. 662-736-603, Łowicz.
- Sprzedam lub wynajmę mieszkanie po remoncie, 49mkw, I piętro, os. Bratkowice, tel. kom. 508-171-038.
- Sprzedam M-4, 60 mkw., tel. kom. 694-200-132.
- Siedlisko 0,92 ha, Tomczyce 20, gmina Bedlno, tel. kom. 609-688-542.
- Sprzedam lub wynajmę mieszkanie, Zduńska Dąbrowa, 47 mkw, I piętro, po gruntownym remoncie, duża piwnica, niskie koszty utrzymania, tel. kom. 604-555-093.
- Sprzedam mieszkanie w Nieborowie, 54 mkw., tel. kom. 695-608-767.
- Dom Wrzeczko, tel. kom. 730-716-675, 726-102-809.
- Działka inwestycyjna 0,55 ha, Łyszkowice przy autostradzie, tel. kom. 726-102-809.
- Dom 70 mkw. z budynkiem gospodarczym, Łowicz, 275.000 zł, tel. kom. 503-105-495.
- Działka leśno-budowlana, 5.500 mkw, Zielkowice Góry, tel. kom. 500-167-556.
- Dom, Zagrodowa 50, tel. 784-240-356.
- Sprzedam/zamienię na mniejsze z dopłatą, bloki 72 mkw, tel. 693-370-421.
- Sprzedam M-3, IV piętro., Dąbrowskiego, tel. kom. 601-303-852, 18.00-20.00.

- Sprzedam mieszkanie 61 mkw, Łowicz, Stary Rynek, tel. 514-629-422
- Sprzedam dom w Głownie na Zabrzeźni, tel. kom. 510-793-824.
- Las sprzedam, tel. kom. 608-815-516.
- Sprzedam zabudowaną nieruchomość w Chańsie II, tel. kom. 660-408-769.
- Dom i budynki gospodarcze, 7,07ha ziemi; prasa niemiecka K442 (kostka), tel. kom. 661-894-028.
- Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie, w centrum Łowicza, tel. kom. 662-076-960.
- Sprzedam ziemię w Strugienicach 2,5 ha w całości lub na działki, tel. kom. 535-432-677.
- Działka inwestycyjno-budowlana, 4.800 mkw. z budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, media, Jastrzębia k/Łowicza, tel. kom. 694-057-902.
- Działka budowlana, uzbrojona, 1.000 mkw., os. 30-lecia w Rybnie, tel. kom. +48 602-519-937.
- Sprzedam mieszkanie 32 mkw. Głowno, os. Sikorskiego bl. 13, tel. kom. 508-079-214, 660-759-778.
- Głowno, Kopernika, mieszkanie 60 mkw., dobra lokalizacja, tel. kom. 502-683-368.
- Atrakcyjne działki budowlane, 707 mkw., Pilaszków, Otocle, przy trasie Łęczyckiej, tel. kom. 607-032-462.
- Sprzedam działkę budowlaną z budynkami, tel. kom. 693-370-436.
- Dom z budynkami gospodarczymi, 2,5 ha, tel. kom. 609-207-829.
- Mieszkanie 48,8 mkw., parter, media, garaż, Łowicz ul. Kaliska, tel. kom. 699-956-300.
- Tanio sprzedam działkę 30 arów wraz z budynkami, Ziemiary 26, tel. 793-015-744.
- Grunt orny 3 ha, gmina Dmosin, tel. kom. 781-291-832.
- Sprzedam dom piętrowy w gminie Domaniewice, tel. kom. 668-502-093.
- Działka budowlana 1.500 mkw., Głowno, tel. kom. 792-931-678.
- Działka rekreacyjna, tel. kom. 608-580-065.
- Działka z prawem do zabudowy, tel. kom. 512-615-182.
- Sprzedam dom w stanie surowym, Domaniewice, tel. kom. 665-304-922.
- Bratkowice 72 mkw., tel. 668-688-789.
- Sprzedam dom drewniany do rozbiórki, tel. kom. 601-474-955.
- Działka budowlana z mediami, Otocle, tel. kom. 606-370-704.
- **Sprzedam lub wynajmę budynek produkcyjno-magazynowy 600 mkw., na działce 1500 mkw., tereny byłego WZMoT, tel. kom. 698-035-468.**
- Działka o pow. 36 arów, ładnie położona Rybno, tel. kom. 694-026-457.
- Mieszkanie, os. Dąbrowskiego, 60 mkw, II piętro, tel. kom. 668-403-654.
- Atrakcyjna działka w Zdunach przy trasie, szer. 35 m, 9.000 mkw., 50 zł/mkw., tel. kom. 600-749-007.
- Sprzedam łąki 1,3 ha, orne 1,4 ha, działka ok. 200 mkw. z budynkami, tel. kom. 792-174-381.
- Sprzedam mieszkanie 42 mkw. 49.000 zł, tel. kom. 506-502-522.
- Os. Dąbrowskiego, 71 mkw., tel. kom. 503-327-347.

- Dwa hektary w Woli Mąkolskiej, gmina Głowno, trzy i pół hektary we Wrzasku, gmina Stryków, tel. kom. 667-513-562.
- Sprzedam działkę budowlaną, Głowno, Jasna, tel. (42) 719-13-60, tel. 504-054-936.
- Odstąpię wyposażony lokal gastronomiczny, Krakowska, tel. kom. 666-889-820.
- Działki budowlane w Jastrzębi, os. Górki, tel. kom. 691-610-713.
- **Dom piętrowy wraz z budynkiem gospodarczym sprzedam, Głowno, ul. Zielona 15.**
- Dom + ziemia 1,8 ha, Czatownia (1,5 km od zjazdu z autostrady A2), tel. kom. 696-691-596.
- Dom solidnie zbudowany, z lokalem na usługi, stan surowy, centrum, Tkaczew w rozliczeniu może być mieszkanie, tel. kom. 570-888-580.
- Mały dom murowany do remontu, tel. kom. 782-650-798.
- Sprzedam dom 75 mkw. (użytkowej) + działka 600 mkw., Głowno, tel. kom. 796-117-457.
- Dom w Łowiczu, tel. kom. 888-223-036.
- Działka budowlana 1.874 mkw. w Łyszkowicach, tel. kom. 600-111-827.
- Sprzedam działkę budowlaną około 2.000 mkw., tel. kom. 669-073-971.
- Sprzedam dom 150 mkw. + działkę 1,5 ha, Kadzielin 280.000 zł, tel. kom. 787-897-800.
- Sprzedam dom 156 mkw., działka 2.500 mkw., Głowno, Zabrzeźnia, tel. kom. 733-653-840.
- Bardzo ładne mieszkanie, M4 sprzedam, I piętro, cegła, osiedle Łowicz, Noakowskiego, tel. kom. 605-166-266.
- Mieszkanie Łódź ok. Pojezierskiej 45 mkw, II piętro, stan dobry, tel. kom. 605-063-962.
- Sprzedam lub wynajmę M-4, Stryków, tel. kom. 609-678-005.
- Dwie działki rolno-budowlane, Konarzew, gmina Głowno, 7 zł/mkw., tel. kom. 723-046-340.
- Działka budowlana, 750 mkw., media, Bratoszewice, tel. kom. 511-558-248.
- Sprzedam dom 50 mkw., z działką 2.400 mkw., oraz garażem 38 mkw., w miejscowości Bedlno, 110.000 zł do negocjacji, tel. kom. 669-300-793.
- M-3, 40 mkw., Głowno, os. Sikorskiego, po remoncie, duży balkon, wysoki parter, sprzedam, tel. kom. 603-550-719.
- Dom 50 mkw., zabudowania gosp. na działce 1100 mkw i działka budowlana 0,48 ha, Łaguszew 33, tel. 609-155-415.
- Działka 800 mkw. Dom w surowym stanie + budynek gospodarczy, media, Nieborów, obok Oberży, pilnie, tel. kom. 501-768-206.
- Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie 58 mkw., os. Broniewskiego, I piętro, szczegóły na www.km.hg.pl/m3, tel. kom. 514-180-287.
- Sprzedam mieszkanie 48 mkw., w Borowie, tel. kom. 609-350-277.
- Działka rolno-budowlana 5.900 mkw., Nowe Grudze, tel. kom. 604-416-858.
- Działka z lasem, przy drodze asfaltowej, media w działce, 5 km od wjazdu na A2. Atrakcyjna cena 5 zł/mkw., tel. kom. 781-843-265.
- Mieszkanie 34 mkw, pokój z kuchnią, Bratkowice, tel. kom. 502-404-248.



Redakcja Nowego Łowiczana
serdecznie dziękuje
Panu **Jackowi Kłowski**
właścicielowi sklepów Agata w Łowiczu
za pomoc w zorganizowaniu
wieczoru olimpijskiego
w kawiarni „U Dziennikarzy”

wynajem

- **Sala: konferencje, szkolenia; Łowicz, tel. (46) 830-20-67.**
- Wynajmę kawalerkę, Łowicz, tel. kom. 600-020-442.
- **Magazyn przy trasie A2, tel. kom. 607-168-196.**
- Przyjmę w dzierżawę grunty orne w gminie Zduny, atrakcyjne warunki, tel. kom. 606-294-284.
- Lokal usługowy, wysoki standard, 22 mkw., tel. kom. 600-225-276.
- Tanio, lokal w centrum, tel. kom. 731-945-554.
- Lokal w centrum Łowicza, tel. kom. 665-464-794.
- Do wynajęcia lokal 19 mkw. ul. Zduńska, tel. kom. 784-389-862.
- Wynajmę pokój, tel. kom. 883-363-814.
- Wynajmę dwa oddzielne pomieszczenia, o powierzchni 2x 32mkw pod działalność, Łowicz, Stary Rynek, centrum, tel. kom. 784-135-159.
- Do wynajęcia 33 mkw., 2 pokoje + kuchnia, Łowicz, Czajki, tel. 697-924-032.
- Biurowe w centrum, tanio; mieszkania: 40 mkw., 60 mkw., 70mkw., umeblowane, tel. kom. 509-099-969.
- Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, centrum Łowicza, tel. kom. 602-328-896.
- **Do wynajęcia lokal handlowo-usługowy 80-120 mkw., w centrum Łowicza, tanio, tel. kom. 602-118-332.**
- Kawalerka Warszawa, tel. kom. 723-149-592, po 20.00.
- Wynajmę lokal 80mkw., Łowicz przy ul. 11-go listopada 14, tel. kom. 502-110-726.
- Lokale handlowo-usługowe 110mkw., 230mkw., Centrum, tel. kom. 692-725-590.
- Wynajmę dom w Głownie na Zabrzeźni, tel. kom. 510-793-824.
- Do wynajęcia lokal na działalność przy ul. Łowickiej w Głownie. Posiada wszystkie media, tel. kom. 534-997-694.
- Do wynajęcia lokale, w pawilonie: róg Warszawskiej, Dworcowej, w Łowiczu, 50, 60 mkw., tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.
- Wynajmę plac na działalność gospodarczą, 1.500 mkw., róg Klickiego/Napoleońskiej, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502, Łowicz.
- Wynajmę plac na działalność gospodarczą, 4.000 mkw., wraz z wiatą do 1.000 mkw., wzdłuż ul. Bolimowskiej 63, w Łowiczu, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.
- Wynajmę mieszkanie, Łowicz, tel. kom. 795-410-608.
- Do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią, 48 mkw., parter, Głowno, tel. kom. 605-311-010.
- Mieszkanie, blisko dworca PKP, częściowo umeblowane, tel. kom. 532-263-368, po 16:00.
- **Wynajmę lokal 155 mkw. na usługi gastronomiczne (pizzeria), Głowno, ul. Swoboda, tel. kom. 516-180-211.**
- Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje z wyposażoną kuchnią, centralne ogrzewanie, os. Sikorskiego, tel. kom. 507-892-390.
- Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, tel. kom. 697-992-930.
- Sprzedam dom 74 mkw., działka 427 mkw., Łowicz, Chrobrego, tel. kom. 606-910-158, po 18.00.
- **Tanie pokoje noclegowe, Łowicz, Plac Przyrynek 11, tel. (46) 837-99-16, tel. kom. 512-098-358.**
- Pokój, Głowno, tel. kom. 517-271-274.
- Mieszkanie do wynajęcia, Łowicz, tel. kom. 728-959-751.
- Do wynajęcia mieszkanie w Głownie, 1 pokój, os. Swoboda, tel. kom. 502-141-130.
- Wynajem pomieszczeń biurowych, dobre warunki lokalowe i finansowe, tel. kom. 605-539-256.
- Kawalerka od zaraz, parter, Noakowskiego, tel. kom. 694-675-711, 600-770-727.
- Wynajmę kawalerkę 40 mkw., tel. kom. 504-296-112.
- Lokal do wynajęcia, Łowicz, centrum, Zduńska, tel. kom. 501-503-358.
- Wynajmę lokal z przeznaczeniem na działalność gospodarczą (sklep, zakład fryzjerski, kwaciarnia), tel. kom. 607-677-869.
- Do wynajęcia nowe bloki w Brzezinach, osiedle zamknięte, tel. kom. 798-734-980.
- Kawalerka, tel. kom. 692-101-989.
- Wezmę ziemię w dzierżawę, Stępów i okolice, tel. kom. 739-081-399.
- Do wynajęcia kawalerka na Reymonta, tel. kom. 600-678-503.
- M-4, 64 mkw., Łowicz, tel. kom. 506-891-289.
- Do wynajęcia M-4, os. Starzyńskiego, od kwietnia, tel. kom. 602-623-115, 8-16.
- M-2, Starzyńskiego, tel. (46) 830-32-33.
- Wynajmę lokal na targowicy, tel. kom. 604-123-630.
- Domek z garażem do wynajęcia, Stryków, tel. kom. 601-066-904.
- **Kawalerka, Broniewskiego, tel. kom. 538-397-032.**
- Wynajmę lokal użytkowy, 38 mkw., media, tel. kom. 606-937-854.
- Przyjmę ziemię w dzierżawę okolice gminy Zduny, tel. kom. 609-500-884.
- Wynajmę dom w Jackowicach, tel. kom. 506-163-569.
- Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, umeblowane, wyposażenie agd, os. Reymonta, Łowicz, tel. kom. 602-203-768.
- Wynajmę M-3, 38 mkw., IV piętro, os. Dąbrowskiego 900 zł. plus media, tel. kom. 530-300-979.

zamiana

- Zamienię kawalerkę komunalną na większe, tel. kom. 793-333-712.
- Zamienię 4 pokoje na 2, os. Bratkowice, tel. kom. 607-447-730.
- Kupię topole i inne tartaczne, tel. kom. 696-379-599.
- Kupię butlą gazową 11 kg, tel. kom. 692-465-143.
- Kupię przedwojenne krzesła w dobrym stanie, tel. kom. 605-166-266.

kupno różne

REKLAMA

KANCELARIA NIERUCHOMOŚCI „Posesja”
Łowicz, ul. Warszawska 89
Skierniewice, ul. Reymonta 29
POLECA NA SPRZEDAŻ:

- działka budowlana 2100 m² szer. 36 m, Mysłaków
- działka budowlana 2900 m² szer. 30 m, Strzelcew
- działka budowlano-rolna 3300 m² szer. 30 m, Karolew

tel. 601-575-188, 603-772-771
www.posesjalowicz.otodom.pl

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036 24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06

MECHANIKA POJAZDOWA
OSOBOWE-DOSTAWCZE

- Mechanika
- Elektryka
- Elektronika
- Spawanie Tłumików
- Geometria kół
- Diagnostyka komputerowa

Tel. 663-154-762
Kocierzew Południowy 73

Mechanika Pojazdowa

- naprawy główne i bieżące
- diagnostyka komputerowa
- zbieżność kół

CHAŚNO DRUGIE 39
tel. 515-558-142

Kredyty gotówkowe

- na oświadczenie
- szybka decyzja
- uproszczone procedury
- również bez BIK

ŁOWICZ
ul. Stanisławskiego 23 lok. 6
tel. 46 837 38 17, w godz. 9:30-17:00

OLEJ napędowy opały

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

sprzedaż różne

- Zbiorniki plastikowe, 1.000-litrowe, tel. kom. 502-919-192.
- Rębaki do drewna, tel. kom. 602-249-683.
- Wypredaż płytek chodnikowych w kolorach, www.seba-bruk.pl, tel. kom. 531-467-981.
- Piasek, żwir www.kop-pol.pl, tel. kom. 697-442-808, 783-482-883.
- Opał ekologiczny Pellet, wyrób i sprzedaż, tel. kom. 693-699-784.
- Sprzedam drewno kominkowe, opałowe, rozpałkowe, w workach, tel. kom. 501-658-261.
- Kregi, pokrywy, przepusty, galanteria ogrodowa, www.seba-bruk.pl, tel. kom. 531-467-981.
- **Sprzedam agrowłókninę pełen asortyment z dostawą do domu, tel. kom. 693-177-813.**
- Okna: 165/135 plastikowe, mahoń, nieotwierane; 145/147 i 145/208 drewniane, otwierane nowe, tel. kom. 695-136-941.
- Strój łowicki do komunii, chłopięcy, tel. kom. 666-925-711.
- Laptop, tel. kom. 500-204-559.
- Drewno kominkowe suche: dąb, buk, grab, brzoza, tel. kom. 504-010-550.
- **Akacja, sosna kominkowa, tel. kom. 605-142-474.**
- Rusztowania elewacyjne na 200 mkw., tel. kom. 698-536-331.
- Skrzynki plastikowe 15 kg, tel. kom. 500-385-907.
- Nowa pralka wimikowa Frania 300 zł., proszę o dzwonicie rano do godz. 10:00, wieczorem od 20:00, tel. (46) 837-40-46.
- Spawarka transformatorowa 75-350A, fabryczna, tel. kom. 501-930-953.
- Trzy wersalki, tel. kom. 532-454-047.
- Drewno opałowe i kominkowe, tel. kom. 693-636-233.
- Sprzedam ule dadanty 20 sztuk, tel. kom. 602-587-277.
- Akordeon Weltmeister S4, stan bdb., po przeglądzie w serwisie, tel. kom. 502-260-459.
- Regał pokojowy, tel. (46) 837-89-47.
- Sprzedam drzewa jesionowe, tel. kom. 694-122-716.
- Krajzega z silnikiem, tel. kom. 697-289-514.
- Ubrania męskie 176 cm, stan bdb, tel. kom. 693-034-252.
- Łóżko rehabilitacyjne, tel. kom. 696-907-976.

- Kasy fiskalne, tel. kom. 601-291-371, www.elektronik-brzeziny.pl.
- Laptop tanio, tel. kom. 503-699-872.
- Dwa rowery; szafka na buty, tel. kom. 607-803-614.
- Drewno opałowe olcha, kurczak-rożno, tel. kom. 515-164-182.
- Kuchnia węglowa, nowa, tel. kom. 609-041-573.
- Sprzedam pianino, tel. 509-561-083.
- Sprzedam telewizor Philips, tel. kom. 507-957-679.
- Altanka nowa, tanio, tel. 511-311-145.
- Sprzedam tunel foliowy 7x30, tel. kom. 723-741-238.
- Sprzedam silnik elektryczny 5,5 kW, tel. (46) 861-60-35.
- Sprzedam drzewo olszowe, tel. (46) 861-60-35.
- Gitara elektryczna, pokrowiec, piecyk, konsola PSP + 3 gry, tel. kom. 792-902-822.
- Piec do tunelu foliowego, tel. kom. 691-961-159.
- Konstrukcja stalowa wiaty wraz z pokryciem dachowym (blacha) wymiary 30x18 m, 50.000 zł, tel. kom. 510-158-921.
- Śrutownik walcowy, krajzega, tel. kom. 512-630-603.
- Sprzedam wiatę, tel. kom. 600-523-396.
- Tunel foliowy, tel. kom. 602-870-305.
- Sprzedam skrzynki plastikowe, większe ilości, tel. kom. 609-165-855.
- Sprężarka 2-tłokowa, zbiornik 100-litrowy, silnik 5,5 kW, 1.400 obr./min., tel. kom. 502-506-412.
- Imadło, linka stalowa, silniki, przekładnia, tel. (42) 719-59-36.
- Overlock Textima, kl.8515, stępnówka zygzak Minerwa, tel. kom. 731-958-987.
- Piec Koza olejowy, kupiony w Polsce, 2010 rok, 4 kW, tel. kom. 600-749-007.
- **Czeski węgiel opałowy, tel. kom. 604-634-249.**
- Kuchnia węglowa z węzownicą, 1-rocza, tel. (24) 277-93-23.
- Tunele przenośne, tel. kom. 608-418-550.
- Spawarka transformatorowa z rozruchem 12/24, tel. kom. 667-644-351.
- Garnitur komunijny rozmiar 140 + alba, tel. (46) 837-08-84.
- Hydrofor, kuchnia węglowa, tel. kom. 602-733-249.
- Silnik do łódki Yamaha, 4 KM, 2-suwowy, tel. kom. 698-349-492.

- Sprzedam spawarkę transformatorową, małą heblarkę, opryskiwacz plecakowy spalinowy, tel. kom. 728-514-269.
- Maszyna stępnówka, overlock 3-nitkowy, tel. kom. 692-749-175.
- Sprzedam betoniarkę, tel. kom. 880-397-769.
- Łóżko rehabilitacyjne, elektryczne, na pilota, tel. (046) 837-39-55.
- Łódzka turystyczna samochodowa, ponton wodny, tel. kom. 693-652-261.
- Łózek rehabilitacyjne, elektryczne, z wyposażeniem, 160 zł., tel. kom. 600-618-740.
- Sprzedam garnitur młodzieżowy, prawie nieużywany na 176 cm, cena 170 zł, tel. kom. 604-617-080.
- Sprzedam wagę samochodową 35 ton, nowa, niemontowana, 14 m, długi pomost, tel. kom. 607-825-279.
- Wózek inwalidzki, tel. kom. 515-341-074.
- Sprzedam telewizor 21 cali, pompę filtrującą do basenu, tel. kom. 509-208-503.
- Krzesła, ubranka dziecięce 2 zł./szt., tel. kom. 500-519-872.
- Łoże małżeńskie, stan idealny, tel. kom. 887-527-535.
- Sprzedam pilnie biurko narożnikowe, tel. kom. 602-370-470.
- Betoniarki: sprzedaż, remonty, części zamienne, rusztowania, tel. kom. 603-072-751.
- Betoniarka nowa, bez silnika, 1.000 zł, tel. kom. 603-072-751.
- Huśtawki ogrodowe, akacje, stoły, ławki, altanki, piaskownice, budy dla psów, toalety, tel. kom. 502-981-959.
- **Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, tel. kom. 600-895-026.**
- Heblarka, nowe wiertła do betonu, tarcze do betonu, tel. kom. 606-974-005.
- Nowa profesjonalna maszyna do cięcia płytek za połowę ceny, tel. kom. 606-974-005.
- Zbiorniki 5.000 litrów kwasoodporne, 1.200 litrów aluminiowy, tel. kom. 693-341-481.
- Sprzedam pianino Berndt, cena do negocjacji, tel. kom. 609-530-318.
- Sprzedam spawarkę transformatorową Bester 160A i 250A, tel. kom. 512-839-480.
- Palety drewniane i skrzyniopalety, również nietypowe formaty, tel. kom. 609-948-431.
- Waga 3.000 kg, tel. kom. 721-169-137.
- Piec mialowy 1.2 kW, tel. kom. 505-056-590.
- Sprzedam silnik elektryczny 11 kW, tel. kom. 692-778-350.

- Sprzedam wózek wielofunkcyjny, przeważnik na łózek, nosidełko: 400 zł., tel. kom. 662-758-159.
- Kocioł ekogroszek, 15 KW używany, tel. kom. 607-360-186.
- Sprzedam nowe kotły C.O., mialowe całodobowe, z podajnikiem żeliwnym oraz wszystko palne, tel. kom. 502-414-631.
- Drewno opałowe i kominkowe, tel. kom. 798-877-090.

praca

dam pracę

- Zatrudnię szwaczki do szycia dzianiny, praca cały rok, tel. kom. 790-698-622.
- Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, tel. kom. 608-059-817.
- Zatrudnię mechanika samochodowego, Łowicz, tel. kom. 661-351-897.
- **Avon - menager, lider sprzedaży, tel. kom. 501-032-348.**
- **Avon - konsultantki, promocje, tel. kom. 501-032-348.**
- Szwalnia Lubianków zatrudni szwaczki. Okres próbny 1 miesiąc praca w Łodzi - zapewniamy dojazd, tel. kom. 515-230-120.
- Zatrudnię szwaczki na szycie bluzek z dzianiny, tel. (42) 719-18-43, tel. kom. 665-217-483.
- Zatrudnimy szwaczki, Łowicz, tel. kom. 665-431-100.
- Gospodarstwo ogrodnicze w okolicach Rybna zatrudni traktorzystę, tel. kom. 608-400-447.
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, tel. kom. 782-978-573.
- Przyjmę pracownika do pracy w gastronomii, tel. kom. 507-015-410.
- Zatrudnię kierowcę w ruchu krajowym, kat. C+E, tel. kom. 601-270-787.
- **Dobrze prosperujący salon kosmetyczny podejmie współpracę z fryzjerem posiadającym własną działalność, tel. kom. 607-803-804.**
- Zatrudnię sprzedawcę - hydraulika, łożenka, tel. kom. 691-991-000.
- Poszukuję osoby do opieki nad starszą panią z okolic Czajki Przedmieście, tel. kom. 665-005-979, po 19:00.
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, z praktyką, tel. kom. 605-094-166.
- Poszukuję współnika (fryzjerki) do pracy w całkowicie wyposażonym salonie fryzjerskim, tel. kom. 607-516-918.
- Z Oriflame jako konsultantka: dorobisz, zarobisz. Wyślij SMS na numer 603-959-031 z imieniem i nazwiskiem. Oddzwonimy.

Przyjmę kierowcę w transporcie międzynarodowym, kat. B, na Busy, tel. kom. 516-558-510.

- Stacja Demontażu Pojazdów w Rzęsianku zatrudni mechanika samochodowego i pomocnika mechanika, tel. kom. 602-123-360.
- Zatrudnię fryzjerkę z doświadczeniem lub do przyuczenia, stanowisko kolorysty, CV i potwierdzenie kwalifikacji zawodowych mile widziane, tel. kom. 602-728-864.
- Zatrudnię mechanika samochodowego, CV ze zdjęciem na e-maila: biuro@myjniałowicz.pl.
- **Zatrudnię pracownika-pomocnika zootechnika na fermę loch, tel. kom. 693-117-878, 665-027-661.**
- Szkolenia operatorów koparko-ładowarek i koparek w Łowiczu od 15.02.14. Zapisy, tel. kom. 603-214-180.
- Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, tel. 665-525-555.
- **Firma dziewiarska zatrudni dziewczynę, grafikę, projektanta skarpet, tel. kom. 601-332-896.**
- Zatrudnię do pizzerii osobę na zmywak, oraz do pomocy kucharzowi, praca w weekendy, tel. kom. 781-361-731.
- Zatrudnię kierowcę C+E, transport krajowy, tel. kom. 601-360-267.
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, tel. kom. 510-158-921.
- Zatrudnię mechanika pojazdów ciężarowych, mile widziane prawo jazdy kat. C+E, tel. kom. 510-158-921.
- Zatrudnię sprzedawcę-handlowca do salonu: drzwi, okna, blacha, tel. kom. 513-823-750, 502-312-887.
- **Zatrudnię barwiarza, barwienie skarpet, Łowicz, tel. 507-044-910.**
- **Avon - jesteś konsultantką, możliwość awansu, atrakcyjne wynagrodzenie, tel. 501-032-348.**
- Zatrudnię doświadczoną ekspedientkę w sklepie spożywczym, Łowicz, tel. kom. 512-088-422.
- Zatrudnię szwaczkę overlock, stępnówka (dzianina), tel. (42) 710-10-41, tel. kom. 607-539-008.
- Zatrudnię elektryka z uprawnieniami SEP do 1 KW, tel. kom. 696-558-457.
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E w ruchu krajowym, tel. kom. 519-113-663.
- Firma „Regina” w Orlach poszukuje dziewczyny oraz pracownika do barwienia skarpet, tel. kom. 603-709-330, do 16:00.
- Zatrudnię spedytora z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 608-059-817, 606-457-050.
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 608-059-817.

Zatrudnię krojczego, tel. kom. 602-457-089.

- **Zatrudnię szwaczki na stępnówkę do szycia kostiumów kąpielowych, tel. kom. 602-457-089.**
- Umowa-zlecenie w biurze rachunkowym, Łowicz, Bolimowska 63, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.
- Renomowana sieć fryzjerska Trendy zatrudni fryzjera menagera w Łowiczu, tel. kom. 501-664-554, 692-453-094.
- Brurka z doświadczeniem, tel. kom. 667-837-817.
- Piekarnia Łyszkowice zatrudni piekarską, najchętniej do pieca, tel. kom. 660-414-516.
- **Zatrudnię ślusarza-spawacza, emeryt, rencista, Łowicz, tel. kom. 601-855-199.**
- Zatrudnię na budowę, tel. 601-489-796.
- Zatrudnię traktorzystę w gospodarstwie rolnym kwalifikacje kierowca na adres: kaba7@wp.pl.
- Zatrudnię kierowcę z doświadczeniem, kategoria C+E, na chłodnię, w ruchu krajowym, tel. kom. 607-403-256, 609-455-846.
- Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem, tel. kom. 604-094-751.
- Zatrudnię pracowników na budowę, tel. kom. 603-591-544.
- Sprzedam sukienkę komunijną, tel. kom. 663-851-389.
- **Przyjmę szwaczki do szycia dzianiny oraz pracowników na wykańczanie, tel. kom. 604-475-553.**
- Firma zatrudni pracownika z doświadczeniem do działu marketingu, tel. (46) 838-88-70.
- Zatrudnię kierowcę kategorii C+E w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 606-666-683, 606-666-656.
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie krajowym, z praktyką, z Łowicza lub okolic, tel. kom. 608-067-847.
- Zatrudnię kierowcę C+E, z doświadczeniem, tel. kom. 691-621-098.
- Zatrudnię operatora koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem, tel. kom. 601-239-804.
- Zatrudnię krojczego na pełny etat, tel. kom. 601-441-563.
- Zatrudnię kierowcę do rozwożenia pizzy (Łowicz), tel. kom. 782-223-546.
- Zlecę przesyłki zespołom chałupniczym, tel. kom. 602-241-867.
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj, state trasy, tel. kom. 501-074-953.
- Firma Sox poszukuje małe mieszkanie lub pokój do wynajęcia, tel. 697-808-109.
- Firma transportowa zatrudni kierowcę kat. C+E z doświadczeniem w ruchu międzynarodowym. Relacja PL-CZ i SK, tel. kom. 601-326-248.

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

SYNTEX
DOBRZE PŁATNA PRACA
MECHANIK MASZYN DZIEWIARSKICH DZIEWIARZ SZWACZ

kontakt osobisty z Kadrami lub e-mail:
i.rasinska@syntex.pl

ZATRUDNIĘ KIEROWCÓW KAT. C+E

do obsługi magazynu Lidl w Strykowie, codzienny jazd do domu (możliwość pracy tylko w weekend)

tel. 606-481-899

PROGRAM „MIESZKANIE DLA MŁODYCH” DOSTĘPNE DWA

NOWE MIESZKANIA

3850 zł/m²
CENA BRUTTO

www.osiedle-grunwaldzka.pl

Łowicz, ul. Grunwaldzka tel. 601 92 65 77

AGRO-BUD s.c.
OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- **NAWOZY** ■ materiały budowlane ■ **PIASEK**
- opał ■ pasze ■ usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

POŻYCZKI NIEBANKOWE 664 602 502
DAIGLOB FINANCE

SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI EMERYCI I RENCISTI BEZ OGRANICZENIA WIEKU

DO 2000 ZŁ !!!
www.daiglob.pl

ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

BIURO PODATKOWE VATEX

kompleksowy zakres rozliczeń podatkowych i ZUS
tel. 608-475-294

DANETPIŁ
Grzegorz Zieliński

USŁUGI:

- koparko-ładowarka
- ładowarka
- transportowe 6t i 20t
- beczką ascenacyjną 10000 l
- układanie kostki brukowej i granitowej
- równanie terenu itp.

tel.: 601 216 263, 669 940 420, e-mail: danetpil1@wp.pl

szukam pracy

■ Uczciwy podejmie pracę, tel. kom. 793-405-021.

■ Saksofonista: vocal, tel. 692-101-989.

■ Studentka poszukuje pracy, tel. kom. 724-145-003.

■ Młody, dyspozycyjny kierowca kat. C z Łowicza podejmie pracę weekendową, od zaraz, tel. kom. 693-988-706.

■ Operator ładowarki kl. II,operator koparko-ładowarki, ślusarz-spawacz, tel. kom. 662-204-983.

■ Zaopekuję się dzieckiem, tel. kom. 604-070-906.

■ Mężczyzna szuka pracy na noce, tel. kom. 783-117-546.

■ Mężczyzna 22-letni bez natógów podejmie pracę jako kierowca kat. B (doświadczenie), tel. kom. 667-176-440.

usługi wideo

■ **Cyfrowe wideofilmowanie, fotografowanie, Blu-ray, tel. (46) 837-94-85, tel. kom. 608-484-079.**

■ Wideofilmowanie cyfrowe, Blu-ray, tanio, tel. kom. 606-852-557.

■ Wideofilmowanie DVD, Blu-Ray, tanio, tel. kom. 698-535-780.

■ Wideofilmowanie, a-online.pl, tel. kom. 600-287-992.

■ FotoVideo HDŚlubne, www.studionadachu.pl, tel. kom. 604-101-516.

■ Videofilmowanie „EVEL-STUDIO”, tel. kom. 608-747-256.

■ Studio Kroton - filmowanie, HD, zdjęcia, tel. (46) 837-47-48, tel. kom. 504-057-550.

■ Wideofilmowanie, fotografowanie, DVD, Blu-Ray, full HD; www.wideofilmowanie-lowicz.cba.pl, tel. (46) 837-79-81, tel. kom. 606-302-466.

■ Filmowanie, HD, wieloletnie doświadczenie, konkurencyjne ceny, tel. kom. 502-402-210.

■ Studio Foto-Wideo Kadr, tel. kom. 607-916-001.

■ Www.studiokadr.cdx.pl.

remontowo-budowlane

usługi

■ **Wylewki agregatem, tel. kom. 531-402-222.**

■ Tynki, docieplenia, tel. 698-669-433.

■ **Malowanie agregatem, tel. kom. 662-023-030.**

■ Usługi remontowe, gipsowanie, malowanie, tel. kom. 602-383-118.

■ Budowa domów, budynków gospodarczych, przeróbki, rozbiórki itp., tel. kom. 785-333-971.

■ **Okna, drzwi, parapety, regulowanie, malowanie, tel. kom. 501-930-953.**

■ Schody, parapety, kuchnie, szafy wnękowe, tel. kom. 793-297-933.

■ Docieplanie budynków, gładzie, malowanie, płyty k/g, panele podłogowe i ścienne, glazura, terakota, tel. kom. 607-343-338.

■ Usługi koparko-ładowarką JCB, tel. kom. 604-411-266.

■ Remonty kompleksowe, tel. kom. 606-428-162.

■ **Wylewki betonowe, tel. kom. 511-440-509.**

■ Wylewki agregatem, tel. kom. 509-038-623.

■ Usługi remontowo-wykończeniowe, docieplenia, tel. kom. 885-459-698.

■ Glazura, terakota, tel. kom. 602-717-207.

■ Kompleksowe wykończenia wnętrz od A do Z, adaptacja poddaszy, tel. kom. 728-163-557.

■ Ocieplenia poddaszy, płyty g/k, tel. kom. 609-846-316.

■ Tynki, tel. kom. 503-077-863.

■ Usługi remontowo-budowlane, tel. kom. 667-941-359.

■ Budowa, rozbudowa domów, budynków gospodarczych, tel. kom. 667-941-359.

■ Budowa domów, budynków gospodarczych, garaży itp., tel. kom. 512-924-857.

■ Układanie kostki brukowej, tanio, tel. kom. 667-837-817.

■ **Profesjonalne układanie, cyklinowanie z polerowaniem, lakierowanie parkietów i schodów, tel. kom. 607-090-260.**

■ Cyklinowanie, układanie, olejowanie, lakierowanie parkietów, tel. kom. 505-072-638.

■ Cyklinowanie, układanie parkietu, tel. kom. 501-249-461.

■ **Malowanie, tapetowanie, płyty K/g, gładzie, sufity podwieszanie, adaptacja poddaszy, panele, glazura, terakota, tel. kom. 693-824-684.**

■ **Docieplenia budynków, tel. kom. 693-824-684.**

■ Tynki agregatem: gipsowe, tradycyjne, wylewki; solidnie, tel. kom. 502-370-226.

■ Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki; solidnie, tel. kom. 501-931-961.

■ Usługi remontowo-budowlane, ścianki gipsowe, sufity, gładzie, tynki, malowanie, tapetowanie, glazura, terakota, inne prace wykończeniowe. FVAT, tel. kom. 660-454-195.

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■ Wypożyczalnia narzędzi budowlanych, tel. kom. 506-273-394.

■ Cyklinowanie, układanie parkietu, tel. kom. 668-750-437.

■ Usługi ogólnobudowlane, budowy domów, budynków gospodarczych,rozbudowy, ogrodzenia z klinkieru, płyt betonowych, glazura, terakota, wolne terminy, tel. kom. 691-736-552.

■ Wylewki maszynowe mixokret, tel. kom. 517-032-915, 606-314-749.

■ Usługi koparko-ładowarką, roboty ziemne, niwelacje gruntu, wykopy pod fundamenty, szamba itp., tel. kom. 503-115-145.

■ Tynki maszynowe, wylewki, tanio, solidnie, tel. kom. 604-144-668.

■ Układanie kostki www.seba-bruk.pl, tel. kom. 604-413-669.

■ **Rozbiórki, budowy, remontowo-budowlane, solidnie, niedrogo, tel. kom. 509-171-392, 667-574-540.**

■ Tynki ręczne, maszynowe; ocieplenia, tel. kom. 519-608-474.

■ Kanałowe docieplanie budynków granulatem styropianowym; kondygnacja: 990 zł, tel. kom. 602-570-424.

■ Producent ogrodzeń: siatki, słupki, bramy, balustrady, montaż, tel. kom. 500-371-161.

■ **Brukarstwo, tanio, tel. kom. 503-976-505.**

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 503-976-505.

■ **Usługi nową koparko-ładowarką, młot hydrauliczny, solidnie, tanio, tel. kom. 790-606-451.**

■ Docieplenia, adaptacja poddaszy, wykończenia, tel. kom. 784-907-587.

■ Przystępne ceny, solidne, fachowe wykończenia wnętrz (glazura, terakota, gipsy, malowanie). Docieplenia budynków, murowanie, tynki, klinkier itp., tel. (46) 837-13-91, tel. kom. 793-035-025.

■ Malowanie, gładź, glazura, tel. kom. 668-026-851.;

■ **Tynki maszynowe, gipsowe, cementowo-wapienne oraz posadzki (mixokret), tel. kom. 502-452-907.**

■ Usługi remontowo-budowlane, docieplenia poddaszy i ścian, tel. kom. 500-027-261.

■ Kompleksowe wykończenia wnętrz, stiuiki, trawertyny, terakota, glazura, tel. kom. 603-452-605.

■ Docieplenia, elewacje. Kompleksowo, tel. kom. 661-419-108.

■ Budowy domów „pod klucz”, tel. kom. 603-452-605.

■ Gładź, malowanie, glazura, terakota, wykańczanie wnętrz, tel. (46) 837-10-33, tel. kom. 609-541-373.

■ Dachy: naprawa, podbitki, tel. kom. 607-610-786.

■ Budowy, remonty, docieplenia, wykończenia wnętrz, tel. kom. 794-230-700.

■ Remonty mieszkań, tel. 692-386-779.

■ Malowanie, gipsy, zabudowa poddaszy, panele oraz docieplanie budynków, tel. kom. 505-024-964.

■ Montaż ogrodzeń - rozbiórka starych, tel. kom. 606-303-471.

■ Kominki: budowa, montaż, serwis, ogrzewanie domów, tel. (46) 837-84-92, tel. kom. 602-282-415.

■ Docieplenia budynków, elewacje zewnętrzne, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz, faktury VAT, tel. kom. 606-737-576.

■ Usługi glazurnicze, gres, terakota, mozaika, tel. kom. 501-606-116.

■ Balustrady z kwasówki, tel. kom. 782-730-137.

■ Schody i balustrady, z drewna, kwasówki i szkła, tel. kom. 607-108-593.

■ Bramy i ogrodzenia, lekkie konstrukcje stalowe, tel. kom. 782-730-137.

■ Kompleksowe wykończenia wnętrz, tel. kom. 661-385-299.

■ Wykończenia wnętrz, poddaszy, glazura, malowanie, gipsy, tynki tradycyjne z piaskiem kwarcowym, tel. kom. 603-164-156.

■ Glazura, terakota, gładzie, malowanie, panele, tel. kom. 600-779-659.

■ Świadectwa energetyczne, kosztorysy, nadzory, tel. kom. 606-471-828.

■ Usługi remontowe, wykończenia wnętrz, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, tel. kom. 880-542-743.

■ Wykonujemy ogrodzenia, fundamenty, klinkiery, bloczek ozdobny, siatki itp., tel. kom. 796-497-762.

■ Glazura, terakota, gipsy, panele, hydraulika itp., tel. kom. 508-313-799.

■ **Usługi koparko-ładowarką i mini koparką, Kocierzew, tel. kom. 721-136-035.**

■ Tynki tradycyjne, remonty, tel. kom. 788-523-561.

■ Układanie glazury, terakoty, gładź. Wolne terminy, tel. kom. 696-344-737.

■ Usługi hydrauliczne, tel. kom. 691-991-000.

■ Remonty kompleksowo www.remontylodzngb.pl, tel. kom. 663-987-289.

■ Wylewki, tynki agregatem, tel. kom. 607-378-288.

■ Budowa domów; dachy, tel. kom. 665-949-365.

■ Malowanie, gładź, hydraulika, tel. kom. 666-281-850.

■ **Gładzie gipsowe, malowanie, tel. kom. 531-324-392.**

■ **Glazura, terakota, płyty K/G, tel. kom. 607-728-362.**

■ Układanie kostki brukowej, cena konkurencyjna, tel. kom. 668-582-862.

■ Montaż pokryć dachowych, blachodachówka, podbitka, tel. kom. 515-236-149.

■ Glazura, terakota, gipsy, panele, hydraulika itp. tanio, szybko, tel. kom. 508-313-799.

■ Solidnie! Remonty, wykończenia, naprawy, tel. kom. 504-081-135.

■ Ocieplania, glazura, gips, tel. kom. 887-818-290.

■ Dachy: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, malowanie, tel. (46) 839-18-37, tel. kom. 609-227-348.

■ Malowanie, gipsowanie, płyta k/g, panele podłogowe, glazura, terakota, tel. kom. 790-329-790.

■ Balustrady nierdzewne, tel. kom. 722-173-294.

■ **WYLEWKI I TYNKI AGREGATEM, TEL. KOM. 605-416-083.**

■ **Dachy, rynny, kompleisowo; sprzedaż, baza wykonawców. zadzwon a przyjedziemy i doradzimy!, tel. kom. 513-019-010.**

■ Malowanie, tapetowanie, gładź, płyty k/g, glazura. Wieloletnie doświadczenie, tel. kom. 608-685-867.

■ Docieplanie budynków, wykańczanie wnętrz, poddasza, gipsy, glazura, tel. kom. 668-011-735.

■ Tynki tradycyjne, mułkowane; budowa, remonty, tel. kom. 725-668-616.

■ **Meble kuchenne, szafy wnękowe, garderoby, tel. kom. 888-978-225.**

■ **Usługi remontowo-budowlane, glazura, terakota, malowanie, gipsowanie, płyty K/G, termomodernizacja, tel. kom. 725-043-544, 691-228-824.**

■ Usługi remontowo-wykończeniowe od A do Z, adaptacja poddaszy, docieplanie budynków, tel. kom. 608-228-789.

■ **Usługi remontowo-budowlane, budowa domów jednorodzinnych, budynków inwentarskich, ogrodzenia klinkierowe, tel. kom. 607-817-492.**

■ Profesjonalne układanie płytek, tel. kom. 664-767-412.

■ Malowanie, gipsy, poddasza, tel. kom. 783-153-006.

■ Sufity podwieszane, malowanie, gipsy, panele, tel. kom. 887-555-801.

■ Ogrodzenia panelowe, siatka www.europlot.pl, tel. kom. 533-633-634.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 508-286-519.

■ Glazura, terakota, wykończenia wnętrz, tel. kom. 504-019-557.

■ Montaż więźby dachowej, naprawa i budowa dachów, deskowanie, papa, tel. kom. 604-373-348.

■ **Remonty łazienek, wykończenia wnętrz, www.struktura-lowicz.pl, tel. kom. 604-199-840.**

■ Glazura, terakota, adaptacja poddaszy, sufity, falowane tynki, mozaikowe, kamień dekoracyjny, gładź, malowanie szafy, pawlacze, przeróbki elektryczne, fachowe doradztwo, tel. kom. 605-562-651.

■ Glazura, terakota, łazienki, przeróbki hydrauliczne, elektryczne, zabudowy K/G, tel. kom. 694-189-329.

■ Cyklinowanie bezpyłowe, układanie podłóg, tanio, tel. kom. 604-075-293.

■ Budowa domów jednorodzinnych, solidnie, tel. kom. 785-402-533.

■ Profesjonalne projektowanie wnętrz i łazienek, tel. kom. 604-500-949.

■ **Budowa, rozbudowa, więźba, krycie dachów, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tel. kom. 507-056-578.**

sprzedaż

■ Stemple budowlane 250 szt sprzedam, tel. kom. 695-384-425.

■ Stemple budowlane 2,20m, tel. kom. 508-116-242.

■ Ogrodzenia z cegły klinkierowej, tel. kom. 603-444-431.

■ Stemple budowlane, tel. kom. 601-503-321.

■ Sprzedam stemple budowlane, tel. kom. 603-591-544.

■ Betoniarka 250 l., „Białystok”, tel. kom. 697-714-837.

■ Gniatarkę budowlaną z nożem i wyciągarkę budowlaną, tel. kom. 668-103-295.

■ Kontener - izoterma na budowę, tel. kom. 600-895-026.

usługi instalacyjne

■ Anteny: montaż, instalacje, tel. kom. 601-306-566.

■ Kompleksowe usługi hydrauliczne, tel. kom. 601-818-310.

■ Elektryk, tel. kom. 607-316-725.

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne, tel. kom. 506-891-289.

■ **Hydraulika, tel. kom. 608-263-951.**

■ Profesjonalne instalacje sygnalizacji włamania, pożaru, kontroli dostępu, nadzoru wizyjnego (monitoring), tel. kom. 601-207-689.

■ Przyłącza, elektroinstalacje, pomiary, odgromówka, automatyka budynkowa EIB/KNX, wideo-domofony, RTV-Sat, komputerowe, bramonapędy, alarmy, kamery; naprawy, konserwacja, przeglądy, odbiory, uprawnienia, VAT, eł-arm@o2.pl, tel. kom. 601-303-858.

■ Usługi hydrauliczne, tanio, tel. kom. 793-714-089.

■ Instalacje elektryczne: montaż, naprawa, modernizacja, pomiary elektryczne, nadzór budowlany, tel. kom. 794-298-101, 533-160-012.

■ Hydrauliczne, tel. kom. 512-531-579.

■ Usługi hydrauliczne c.o., kolektory słoneczne, pompy ciepła, elektryka, tel. kom. 518-905-611.

■ KMINSTAL 20zł/punkt elektryczny ZAPRASZAM!, tel. kom. 608-145-585.

■ Tanie ustawianie anten, tel. kom. 728-188-127.

■ Usługi elektryczne, tel. kom. 509-838-364.

■ Montaż anten satelitarnych C+, N, NC+, Polsat, Orange, TV naziemna, posiadam profesjonalny miernik sygnałów, tel. kom. 889-148-039.

■ Instalacje elektryczne: nowe, przeróbki, tel. kom. 696-081-582.

usługi inne

■ Meble pod wymiar: kuchenne, biurowe, szafy z drzwiami przesuwnymi, solidnie, raty, tel. kom. 501-707-657.

■ **Zespół, wokalistka, najtaniej, tel. kom. 503-746-892.**

■ Pranie samochodów, dywanów, tel. kom. 728-508-073.

■ Zespół muzyczny, wesela, www.difers.pl, tel. kom. 661-323-807.

■ Masz problem z komputerem: zadzwoni. Fachowo. Szybko. Tanio, tel. kom. 504-070-837.

■ Pranie, odkurzanie: chodniki, dywany, tel. kom. 501-930-953.

■ Malowanie obór, dezynsekcja (muchy, wołek zbożowy), deratyzacja, dezynfekcja, tel. (44) 725-02-95, tel. kom. 504-171-191.

■ Usługi geodezyjne, tel. kom. 665-427-836.

■ **Zespół muzyczny, tel. kom. 693-543-604.**

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. kom. 601-630-882.

■ Dekoracja sal weselnych (pokrowce, obrusy w komplecie), tel. kom. 693-776-474.

■ **Usługi księgowe, tel. kom. 508-191-628.**

■ Zespół Start: wesela, promocje, tel. kom. 609-037-343.

■ Przeprowadzki, Autolaweta, tel. kom. 725-361-836.

■ Transport wywrotką - piach, żwir, ziemia, pospółka, podsypka itp, tel. kom. 503-115-145.

■ Śluby: www.hondadosluby.pl, tel. kom. 501-620-170.

■ Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi, 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■ UTIP: usługi transportowe i przeprowadzki; www.utip.pl, tel. kom. 501-606-982.

■ Transport bus, winda, 9 Epal, tel. kom. 502-

■ Zespół muzyczny, wesela, bale, studniówki, tel. kom. 514-895-308.

■ **Naprawa sprzętu AGD, tel. kom. 510-158-880.**

■ Tartak przewoźny elektryczny i spaliny, tel. kom. 512-907-059.

■ Pranie dywanów, tapicerek, mebli, sprzątanie mieszkań i biur, tel. kom. 604-942-540.

■ **Pogotowie komputerowe. Szybko, tanio, solidnie. Dojazd na terenie Łowicza gratis, tel. 697-365-652.**

■ Masz problem z laptopem, komputerem, drukarką, tabletem? Pogotowie informatyczne. Szybko, tanio, solidnie, tel. kom. 602-652-879.

■ Usługi podnośnikiem koszowym, wycinka drzew i gałęzi, tel. kom. 696-049-953.

■ DJ, duet, wesela, chrzciny, komunie, tel. kom. 880-098-537.

■ Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka zakrzaczów i samosiewów, tel. kom. 667-732-751.

■ Wypiek domowych ciast, tel. kom. 661-893-322.

■ Wypożyczę stół wiejski, nalewak piwny, ławeczki, parasol, dowóz, tel. kom. 889-994-992.

■ Naprawa telewizorów Łowicz, Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

■ Usługi koparko-ładowarką Cat, tel. (46) 837-99-16, tel. kom. 512-098-358.

■ **Poprowadzę logistykę z własnym magazynem, tel. kom. 784-534-850.**

■ Pranie dywanów, tapicerek meblowych, samochodowych, mycie gresów, sprzątanie mieszkań, biur, tel. kom. 667-255-459.

■ Przewóz mebli, towarów, tel. kom. 664-013-145.

■ **Tartak obwoźny, spaliny, długoletnie doświadczenie w przecieraniu drzewa, tel. kom. 510-988-154.**

■ Sprzątanie posesji, trawniki, zywopłaty, remonty mieszkań, docieplenia, kostka brukowa, ogrodzenia, tel. kom. 792-028-279.

■ Mycie okien, tel. kom. 667-053-784.

■ Zespół muzyczny, profesjonalnie, solidnie, tel. kom. 606-908-346.

■ Wycinka drzew, czyszczenie, tel. kom. 505-700-777.

matrymonialne

■ Poznam Panią na stałe, sms, tel. kom. 606-735-889.

■ Dojrzały mężczyzna pozna kobietę w wieku 35-45 lat, tel. kom. 517-271-274.

■ Szukam sponsorki, tel. kom. 722-207-725.

nauka

■ Matematyka, tel. (46) 837-85-96.

■ Polski: przygotowanie do matury, korepetycje, prezentacje maturalne. Fachowo, tel. kom. 603-246-033.

■ Język niemiecki, tel. kom. 668-963-922.

■ **Szkoła Języków Obcych „Euroschool”, wszystkie poziomy. Biuro Tłumaczeń, Łowicz, Krakowska 19, tel. (46) 830-20-67.**

■ Matematyka, tanio, tel. 601-303-279.

■ Hiszpański, francuski, tel. kom. 509-852-532.

■ Język niemiecki, tel. kom. 693-705-617.

■ Korepetycje z języka angielskiego, dojeżdżam, tel. kom. 881-616-938.

■ Angielski profesjonalnie dzieci, młodzież, tel. (46) 837-53-15.

■ Mgr matematyki, korepetycje, tel. (46) 837-53-15.

■ Angielski, przygotowanie do matury, tel. kom. 796-603-379.

■ Angielski korepetycje, tłumaczenia, tel. kom. 693-833-062.

■ Niemiecki, rosyjski korepetycje, tłumaczenia, tel. kom. 693-833-062.

■ Korepetycje język angielski, język polski. Tanio, tel. kom. 507-723-099.

■ Angielski korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura, tel. 793-567-040.

■ Korepetycje matematyka, możliwość dojazdu, tel. kom. 667-913-877.

■ Korepetycje chemia, możliwość dojazdu, tel. kom. 605-729-686.

■ Korepetycje matematyka, tel. kom. 792-108-802.

■ Matematyka, fizyka, gimnazjum, szkoła podstawowa, nauczycielka, tel. kom. 606-312-997.

■ Język angielski, nauczyciel, egzaminator maturalny, tel. kom. 662-611-189.

■ **Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, 20 lat skutecznego nauczania, tel. kom. 607-440-582.**

■ Przygotowania do matury z języka angielskiego, tel. kom. 604-621-125, 784-898-250.

■ Korepetycje z języka francuskiego, tel. kom. 604-621-125, 784-898-250.

■ „Native speaker”: nauka i korepetycje z angielskiego i francuskiego dla uczniów szkół podstawowych i średnich, tel. kom. 784-898-250.

■ Język niemiecki korepetycje, tel. kom. 508-186-351.

rolnicze – kupno

plody rolne

■ **Skup żyta, wymiana na otręby, tel. kom. 501-713-862.**

■ Kupię pszenżyto 60 zł i żyto, tel. kom. 537-743-824.

■ Kupię buraczek czerwony, tel. kom. 697-714-463

■ Łubin paszowy, tel. kom. 608-869-109.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 693-253-063.

■ Zboże paszowe, tel. kom. 693-157-117.

■ Kupię zboże każdą ilość, odbiór luzem, tel. kom. 695-102-426, 603-573-567.

■ Kwota mleczna 21.600 kg, tel. kom. 882-447-204.

■ Kupię jęczmień, pszenżyto paszowe, odbiór własnym transportem powyżej 10 ton, tel. kom. 880-350-450.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 667-257-268.

■ Kupię zboże paszowe, żyto, transport, gotówka, tel. kom. 668-478-617.

■ Kupię owies dla koni, tel. kom. 515-256-675.

hodowlane

■ **Bydło niepełnowartościowe - skup. Najwyższe ceny, tel. kom. 726-879-139.**

■ **Skup macior, knurów, trzody chlewnej. Wysokie ceny, tel. kom. 603-711-760.**

■ Kwota mleczna. krowy mleczne, jałówki, tel. kom. 509-974-069.

■ **Skup bydła rzeźnego, hodowlanego, maciory, knury, cielęta, konie, tel. (46) 838-88-62, tel. kom. 502-460-724, 500-258-237.**

■ Skup bydła, koni, tel. kom. 604-267-833.

■ Kupię cielęta: gotówka, odbieram z gospodarstwa, tel. kom. 606-901-931.

maszyny

■ Kupię prasę kostkującą: Sipma, Welger, Claas, John Deere, Famarol; kombajn: Anna, Bolko, Karlik; kopaczkę; sadzarke; ciągnik Władimirec T-25; prasę rolującą: Claas Rolland 44,46,62,66, Arobale, Welger; pług 3-skbowy obrotowy, tel. kom. 518-857-308.

■ Każdego Władimircia, MTZ, Ursusa, Zetora, przyczepy, tel. kom. 725-361-836.

■ Siewnik poznaniak do remontu, może być dziurawy zbiornik, ciągnik C-360 do remontu, tel. kom. 664-981-618.

■ Kupię sortownik do ziemniaków (Trailier), oryginalny, gotowy do pracy, tel. kom. 783-752-932.

■ C-330 lub C-360, może być do remontu, tel. kom. 506-713-289.

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, stan obojętny, tel. kom. 502-939-200.

■ Kupię Ferguson 255, 235, Ursus 3512, Zetor 5211, 7211; do remontu, stan obojętny, tel. kom. 502-939-200.

■ Kupię kabinę rurową do C330, tel. kom. 532-368-868.

■ Kupię ciągnik C360, tel. (46) 838-40-77.

■ Kupię Ursusa do 4.000 zł, tel. kom. 506-502-522.

■ Kupię kombajn Anna w bardzo dobrym stanie, tel. (24) 267-71-82.

■ Kupię agregat uprawowy 2,10-2,30, orkan, tel. kom. 519-175-299.

■ Brony chwastowniki, C-330, tel. kom. 515-182-587.

inne

■ Kupię kwotę mleczną, tel. kom. 503-007-351.

■ Kupię oponę Kleber 136R24 nową lub mało używaną, tel. kom. 720-180-710.

■ Kupię stanowiska dla bydła, tel. kom. 693-278-909.

rolnicze - sprzedaż

plody rolne

■ **Pszenżyto, tel. kom. 604-973-885.**

■ Zboże jare: owies Sławko, jęczmień Skarbek, pszenżyto Milewo, tel. kom. 793-718-288.

■ Jęczmień, pszenżyto, stoma, tel. kom. 697-289-514.

■ Siano, tel. kom. 605-052-065.

■ **Sadzeniaki ziemniak, zboża jare, kukurydza, trawy i inne nasiona. Oferuje: Firma Nasienna GRANUM Sp.j. Łowicz ul. Katarzynów 46 tel. 046/837-23-05, tel. (46) 837-23-05.**

■ Nasiona bobu, tel. kom. 693-569-671.

■ Pszenżyto, tel. (46) 874-71-85, tel. kom. 502-659-506.

■ Sprzedam siano, tel. kom. 660-947-557.

■ Pszenżyto, sianokiszzonka, stoma duże baloty, tel. kom. 695-441-197.

■ Kukurydza, tel. kom. 508-155-289.

■ Pietruszka dla zwierząt jadalna, tel. kom. 662-260-983.

■ Bób, tel. kom. 513-748-842.

■ Sprzedam żyto i słomę, tel. kom. 502-351-237.

■ Kukurydza, tel. kom. 508-341-931.

■ Pszenżyto, sadzeniaki ziemniaka Irga, tel. kom. 518-877-966.

■ Sprzedam bób, tel. (46) 838-46-03, tel. kom. 533-560-034.

■ Nasiona bobu, tel. kom. 508-819-982.

■ Stoma w balotach 120x120 ze stodoły, tel. kom. 697-190-997.

■ Sprzedam żyto, tel. kom. 505-928-735.

■ Sprzedam pszenicę jarą, tel. kom. 503-528-645.

■ Pszenżyto, tel. kom. 515-122-403.

■ Sprzedam pszenicę jarą Arabella zaprawiona do siewu lub wymienię na inne zboże, tel. kom. 501-104-739.

■ Sprzedam siano i słomę w kostkach, tel. kom. 508-586-263.

■ Stoma i siano, tel. kom. 508-153-886, 691-411-355.

■ Pszenica, siano, słoma w kostkach, Nieborów, tel. kom. 607-403-261.

■ Stoma pszenna 120/120 ze stodoły, tel. kom. 665-540-607.

■ Siano w kostkach, Łagów, tel. kom. 513-184-091.

■ Mieszanka, owies, pszenżyto, żyto Boczek, tel. kom. 734-227-606.

■ **Sprzedaż zbóż jarych Hodowla Strzelce, ceny zakładowe, Bielawy, Rynek 14, tel. kom. 607-189-155.**

■ Sprzedam sianokiszzonkę, tel. kom. 603-254-329.

■ Pszenżyto i mieszanka, możliwość transportu, tel. kom. 509-853-384.

■ Stoma duże bele, tel. kom. 726-390-515.

■ Stoma, siano, tel. kom. 534-662-961.

■ Sprzedam ziemniaki paszowe, tel. kom. 606-514-345.

■ Pszenica 12 ton, żyto 4 tony, tel. kom. 693-830-160.

■ Sprzedam słomę w kostkach, tel. kom. 502-351-237.

■ Sprzedam siano w kostkach, tel. kom. 664-468-937.

■ Stoma, sianokiszzonka- duże bele, Urzecze, tel. kom. 695-608-762.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 695-178-017.

■ Ziemniaki: jadalne, sadzeniaki; słoma, tel. kom. 693-574-400.

■ Jęczmień, pszenica, pszenżyto, stoma w balotach ze stodoły, Żłaków Borowy, tel. kom. 691-753-381.

■ Pszenżyto, jęczmień, tel. kom. 509-171-283.

■ Sadzonki truskawek Honey, Marmolada, tel. kom. 724-551-112.

■ Siano belowe, tel. kom. 882-444-881.

■ Słoma w balotach, tel. (46) 838-71-71.

■ Denar, sadzeniaki, tel. kom. 669-775-344.

■ Baloty słomy ze stodoły, tel. kom. 667-349-210.

■ Zboże, słoma, tel. (46) 830-00-01.

■ Siano w kostkach, tel. kom. 602-473-422.

■ Pszenżyto 14 t, pszenica ozima 9 t, tel. kom. 601-154-765.

■ Pszenżyto, mieszanka, tel. kom. 601-851-421.

■ Sianokiszzonka, baloty 90 zł/szt., tel. kom. 507-429-601.

■ Siano w kostkach, tel. kom. 601-181-642.

■ Cebula i buraczek, tel. kom. 795-283-242.

■ Sianokiszzonka w balotach 120x130, 50 szt; słoma w balotach 120x130, 100 szt, tel. kom. 889-971-723.

■ Siano, tel. kom. 518-151-870.

■ Kukurydza, pszenżyto, stoma, tel. kom. 607-168-196.

■ Siano w kostkach, tel. kom. 609-541-312.

■ Żyto, tel. kom. 608-418-550.

■ **Sprzedam owies, żyto, pszenżyto, mieszankę, słomę, tel. kom. 603-616-978.**

■ Słoma, siano ze stodoły, okrągłe bele, okolice Bielaw, tel. kom. 508-132-773.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 507-414-374.

■ Sprzedam sianokiszzonkę, tel. kom. 509-220-760.

■ Kukurydza, żyto 17 t, tel. kom. 696-425-214.

■ Sadzeniaki Irga, kukurydza, tel. kom. 724-474-345.

■ Sprzedam siano, tel. kom. 514-363-904.

■ Słoma, pszenica, tel. kom. 976-063-756.

■ Sprzedam pszenicę, pszenżyto, jęczmień, tel. kom. 609-502-147.

■ Słoma belowana, tel. kom. 692-101-989, Żłaków.

■ Sprzedam żyto, tel. kom. 794-052-840.

■ Sprzedam siano w okrągłych i kostce, tel. kom. 886-892-204.

■ Sprzedam siano, słoma kostka, tel. kom. 668-374-464.

■ Sprzedam pszenżyto, jęczmień, tel. kom. 604-756-897.

■ Sprzedam pszenżyto, 30 ton, tel. kom. 664-715-685.

■ Siano prasowane kostka, tel. kom. 696-698-188.

■ Słoma, kukurydza, pszenica, żyto, mieszanka, tel. kom. 506-115-015.

■ Kiszzonka z kukurydzy, stoma, tel. kom. 504-813-206.

■ Słoma w balotach, gmina Kocierzew, tel. kom. 606-944-167.

■ Siano w małych belach, tel. kom. 725-416-972.

■ Słoma, tel. (46) 838-74-91.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 519-441-580.

■ Słoma kostka, okolice Strykowa, tel. kom. 697-967-620.

■ Pszenżyto, tel. kom. 515-270-479.

■ Pszenżyto, jęczmień, tel. kom. 606-939-170.

■ Żyto, tel. kom. 662-611-189.

■ Sadzeniaki Irga, Milek, tel. kom. 510-106-917.

■ Słoma żytnia owsiana w dużych belach, tel. kom. 501-399-487.

■ Pszenżyto

- Sprzedam pszenicę ozimą, tel. kom. 517-388-267.
- Ziemiaki Lordy, tel. kom. 697-714-837.
- Około 5 ton żyta, Kiernoza, tel. kom. 609-684-738.
- Ziemiaki, tel. (24) 277-96-77.
- Słoma w belach, tel. kom. 695-556-308.
- Porzeczka czarna szobry, Ruben, tel. kom. 785-246-291.
- Jęczmień, tel. kom. 782-650-798.
- Sadzeniaki Irga, tel. kom. 508-616-454.
- Siano z pola 4,50 zł za kostkę, tel. kom. 663-252-501.
- Pszenica, kiszonka z kukurydzy, Kiernoza, tel. kom. 605-278-719.
- Kiszonka z kukurydzy, tel. kom. 693-698-352.
- Siano w kostkach, sianokiszonka, tel. kom. 662-010-799.
- Bób: Bachus, Bizon, tel. kom. 724-551-112.
- Słoma w okrągłych belech, ze stodoły, Sypień, tel. kom. 669-877-998.
- Pszenżyto, tel. kom. 607-172-809, po 17.00.
- Jęczmień, pszenżyto, tel. kom. 538-455-989.
- Pszenżyto, owies, tel. kom. 504-832-533.
- Siano, duże bele, łągów, tel. kom. 513-184-091.
- Siano w kostkach, tel. kom. 532-454-047.
- Pszenżyto, tel. kom. 508-079-639.
- Siano, tel. kom. 510-846-486.
- Pszenica, pszenżyto, tel. kom. 795-083-553.
- Słoma, sianokiszonka, tel. kom. 791-766-668.
- Żyto, tel. kom. 697-548-089.
- Sprzedam sianokiszonkę w balotach, 30 szt., tel. (46) 838-90-37.
- Słoma w balotach ze stodoły, pszenżyto, tel. kom. 693-341-481.
- Sprzedam jęczmień, tel. kom. 519-441-580.
- Mieszanka zbożowa, jęczmień, tel. (46) 832-01-41, tel. kom. 603-568-497.
- Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 517-238-599.
- Sprzedam pszenżyto, 700 zł/tona, tel. kom. 513-014-535.
- Paszowe owies Sławko, pszenica, pszenżyto, tel. kom. 662-775-424.
- Ziemiaki sadzeniaki, tel. kom. 515-236-142.
- Sprzedam żyto, tel. kom. 601-066-904.
- Nasiona bobu, tel. kom. 694-898-511.
- Kiszonka z kukurydzy, tel. kom. 697-612-139.
- Sadzonki porzeczki czarnej Benkonan, tel. kom. 693-350-873.
- Sprzedam 15 ton owsa, tel. kom. 514-145-695.
- Siano kostka, tel. (46) 838-33-76, tel. kom. 506-465-076.
- Sprzedam siano, Rogóźno 25, tel. kom. 600-180-773.

- Pszenica jara i jęczmień jary, tel. (46) 838-46-40.
- Sprzedam bób, tel. kom. 608-613-658.
- Sprzedam bób, tel. kom. 698-980-956.
- Siano, słoma w balotach, pszenżyto, kukurydza, tel. kom. 667-441-108.
- Sprzedam siano, Karasica k./Głowna, tel. kom. 601-564-760.
- Słoma żytnia i owsiana w belkach, tel. kom. 691-393-071.
- Sprzedam zboże: pszenżyto 10 ton, żyto 5 ton, pszenica 7ton., tel. kom. 517-833-097.
- Sprzedam około 6 ton ładnego żyta, tel. kom. 504-524-543.
- Sprzedam mieszankę, tel. kom. 888-618-091.
- Sprzedam słomę w kostkach żytnią, odchwasczoną 1.500 szt., tel. kom. 606-461-989, 662-611-486.
- Zamienię słomę na obornik, słoma duże bele, tel. kom. 667-278-282.
- Sprzedam słomę i siano, tel. kom. 608-721-730.
- Sprzedam kiszonkę z kukurydzy w Śleszynie, tel. kom. 605-834-138.
- Sprzedam siano i słomę w kostkach, tel. kom. 791-508-124.
- Sprzedam słomę w kostkach, tel. kom. 606-326-628.

hodowlane

- Sprzedam jałówkę, wycielenie koniec marca, tel. kom. 503-528-645.
- Jałówka wysokocielna, termin 8 marca, tel. kom. 512-277-830.
- Klacz srokata żrebna 9letnia, tel. kom. 691-183-652.
- Sprzedam prosiaki, tel. kom. 692-927-139.
- Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. (42) 719-48-38.
- Jałówka cielna, termin: 10.03, tel. kom. 609-041-573.
- Krowa cielna, 4 ciele, wycielenie: 1 marca, tel. kom. 721-302-440.
- Sprzedam jałówkę na ocieleniu, tel. kom. 508-586-263.
- Sprzedam 2 małe cielaki, tel. kom. 693-906-132.
- Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. kom. 600-563-292.
- Sprzedam 2 jałówki hodowlane HF, na wycieleniu, tel. kom. 696-130-651.
- Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. kom. 663-630-667.
- Gołębie pocztowe, tel. 694-029-591.
- Sprzedam prosięta, tel. 725-368-799.
- Prosięta, tel. kom. 728-927-358.
- Krowa na wycieleniu, termin: 01.03.2014, tel. (46) 838-86-13.
- Jałówka, wycielenie 26.02, tel. kom. 783-746-337.
- Prosięta 5 lub 7 sztuk, tel. 602-686-518.
- Sprzedam jałówkę pod zacielenie, tel. kom. 690-357-976.
- Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. kom. 889-823-596.
- Sprzedam prosięta, tel. 886-587-918.
- Dwie jałówki wysokocielne, tel. kom. 888-895-150.

- Jałówka cielna, tel. kom. 601-052-026.
- Jałówka na wycieleniu 16.03.2014, tel. kom. 667-118-104.
- Jałówki cielne, tel. (46) 838-47-15.
- Sprzedam jałówkę 120 kg, Chaśno, tel. kom. 727-583-418.
- Jałówka do zacielenia, tel. 693-470-907.
- Loszki prośne, młody knurek, tel. kom. 606-357-786.
- Jałówka na wycieleniu, termin: 28.02.2014, tel. kom. 693-538-188.
- Krowa, jałówka na wycieleniu, tel. kom. 782-787-279.
- Loszki, knurki, tel. kom. 663-063-208, 519-782-773.
- Krowa wysokocielna, tel. 792-061-562.

maszyny

- Przyczepa zbierająca Class. Rozrzutnik 2-osiowy, tel. kom. 605-834-138.
- Przyczepa samobieżająca polska, stan bdb., tel. kom. 504-704-227.
- Prasa Welger RP15SC, siewnik Amazone D7 4 m, tel. kom. 665-734-042.
- Dolny zaczep na szynę Zetor Proksima, Fortera, tel. kom. 608-591-942.
- Mocne chwytaki do bel na 1 siłownik, krokodyl, tyżkokrokodyl, żyłki, palecniak na tura, tel. kom. 608-591-942.
- Śrutownik walcowy, przyczepka 1-osiowa wywrotka, żmijka do zboża, rozdzielacz do okopowych, widły do widlaka, tel. kom. 693-036-673.
- Kombajn ziemniaczany „Anna”, 1989 rok; ciągnik Zetor z turem, tel. kom. 518-380-215.
- Gałęziarkę sadowniczą, tel. kom. 601-650-795.
- Spychy, pługi śnieżne, walcowanie blachy, usługi ślusarsko-spalalnicze, tel. kom. 782-730-137.
- Sprzedam taśmę do zbioru brokółta, tel. kom. 608-400-447.
- Wycinac dwumiejscowy z windą, tel. kom. 601-272-521.
- Siewnik zbożowy Amazone, tel. kom. 601-272-521.
- Koła do przyczep 385/65/20,5; 1000/20; 1100/20, tel. kom. 782-287-723.
- Pługi Kverneland, zagonowe, obrotowe, tel. kom. 601-272-521.
- Opony Ostrówek 750/16; opony JCB 340/18, 693-422-874.
- Siewka nawozowa Amazone, tel. kom. 782-287-723.
- Kombajn Bolko, tel. kom. 695-999-028.
- Kabina C-330, rozrzutnik 8 t, kombajn Anna, przyczepa 6 t, beczka 10.000 l, tel. kom. 518-877-966.
- Przyczepa 6 ton, wywrot 3-stronny, idealna, tel. kom. 506-487-919.
- Sadownicze: ciągniki, platformy, opryskiwacze, kosiarki; używane, importowane, tel. kom. 504-475-567.
- Siewnik poznaniak, brony ciągnikowe, agregat, tel. kom. 509-853-384.
- Prasa rolująca Sipma lub Warfama, owijarka do belek, tel. kom. 501-504-723.
- MTZ Pronar 1221 2005 rok lub 82SA 2004 rok, tel. kom. 501-504-723.
- Prasa rolująca Pronar Z500 2013 rok lub Claas Wariant 180, John Deere 580, tel. kom. 883-760-108.

- Ursus 1014, Zetor 7340 lub 7711, tel. kom. 501-504-723.
- Ładowacz Tur do Ursus 5314, MTZ Pronar, Zetor, John Deere, tel. kom. 883-760-108.
- Kabina do C-330 2.200 zł, plug 4-skibowy, rozsiewacz nawozów 700 kg, tel. kom. 501-504-723.
- Waga do żywca 1-tonowa, przyczepa 3,5 tony; mieszalnik do pasz 1,5 tony; młynek ssąco-tłoczący 11KW Odolanów, tel. kom. 609-442-123.
- Rozrzutnik 2-osiowy, tel. kom. 664-759-891.
- Przyczepa samobieżająca polska, prasa John Deere 550, tel. kom. 727-472-512.
- Sprzedam pług 4-skibowy, zagonowy, Unia Grudziądz, tel. kom. 725-506-819.
- Sprzedam cyklop, kosiarkę rotacyjną, zgrabiarę 5-gwiazdową, tel. kom. 668-765-370.
- Pług Unia Grudziądz 5-skibowy, 2004 rok, adapter pionowy do rozrzutnika, tel. kom. 510-420-824.
- Sprzedam siewnik Poznaniak, tel. kom. 663-862-667.
- Pług Grudziądz 4x40 cm, tel. kom. 666-737-054.
- Śrutownik bijakowy, 11 kW, tel. kom. 506-552-043.
- Części używane do C-328, C-330, C-360, C-4011, C-355, T-25 Władimirec, tel. kom. 880-353-819.
- Zetor 5211, 1985 rok, zarejestrowany, stan bdb, tel. kom. 880-353-819.
- Chwytnak na tył ciągnika, tel. kom. 696-253-998.
- Zetor 4718, opryskiwacz 400 litrów, 10 m, tel. kom. 604-440-469.
- Kosiarka rotacyjna 1,65 Samarol Stups do remontu, 1.100 zł, tel. kom. 665-536-523.
- Pług Unia Grudziądz 4x40, tel. kom. 607-733-904.
- Przyczepa wywrotka 4 tony, wybierak do kiszzonek, plug 2-skibowy, tel. kom. 692-365-635.
- Sprzedam siłownik do Tur II i rozdzielacz do T-25, tel. kom. 507-890-772.
- Bizon Z-56, 1981 rok z sieczkarnią, szerokie ogumienie, sprawny, tel. kom. 600-623-430.
- Opryskiwacz polowy Pilmet 2001 rok, ciągany 1700l, skrętny dyszel, lance 18 m, tel. kom. 600-623-430.
- Śleza sadownicza, duży kosz, tel. kom. 506-188-515.
- Rozrzutnik obornika Fortschritt oraz wszystkie części nowe i używane, tel. kom. 693-830-160.
- Przyczepa samobieżająca polska, 1996 rok, tel. kom. 695-608-762.
- Glebogryzarka, telerzówka Akpil, tel. kom. 881-936-670.
- Brona telerzowa Brix, Rauch, Konskilde 3 m, 4,5 m, zawieszona na kołach, tel. kom. 509-282-300.
- Przetrasarka do siana Potinger TOP 540, hydraulicznie składana, tel. kom. 509-282-300.
- Rozrzutnik Fortschritt T088, sprowadzony z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

- Rozsiewacz do nawozu Amazone 603, 803 Rauch 600, 800, duży wybór, tel. kom. 509-282-300.
- Wycinaki do kiszzonek podwójny nóż, Fella, Strantman, Kuhn, duży wybór, tel. kom. 509-282-300.
- Beczki asenizacyjne, ocynkowane, niemieckie, 4.000, 5.000, 6.000, 7.000, 8.000 l, zasuw hydrauliczne, tel. kom. 509-282-300.
- Siewnik do kukurydzy 4-rzędowy, mechaniczny, pneumatyczny, Eberhald, Pneumason, tel. kom. 509-282-300.
- Siewniki do zboża 3-metrowe: Amazone D7, D8, Hassia, DK300, Isaria, tel. kom. 509-282-300.
- Kosiarka do trawy Dyskowa Krone AM283S 2004 rok, Potinger Cat 185, Deutz Fahr 210 hydraulicznie podnoszony, tel. kom. 509-282-300.
- Kombajny do ziemniaków Grimme SE7540, SE 7530, Se7520, SL800, Si750, MK700, tel. kom. 509-282-300.
- Ładowarka teleskopowa Class, Ranger 965, udźwig 3 t, wysokość 7 m 1998 rok, z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.
- Rozrzutnik Tandem, 6 t + nadstawki do kukurydzy, tel. kom. 663-127-473.
- Tur do Władimircza, kabina C-360, tel. kom. 514-539-036.
- Rozrzutnik Fortschritt T-088; beczka asenizacyjna 3.500 l, tel. kom. 604-754-415.
- Ładowarka teleskopowa Manitou 930 1995 rok, prasa związająca Welger RP12 walcowa, owijarka Kverneland, tel. kom. 607-992-213.
- Prasa związająca pasowa Galigani 1997 rok, agregat uprawowo-zagęszczający Fortschritt, przetrasacz karuzelowy 4 m Kuhn, tel. kom. 889-013-143.
- Przetrasarki; zgrabiarzy; pług Lemken 5-skibowy, zagonowy; Rabewerk 3-skibowy, obrotowy, tel. kom. 600-428-743 667-653-890.
- Beczki asenizacyjne ocynkowane: 3.000, 4.000, 5.000, 7.000, 8.000 l, pług zagonowy 4-skibowy, przyczepa do przewozu koni, tel. kom. 600-428-743 667-653-890.
- Wybieraki do kiszzonek, wał Cambella, ciągnik International 745XL 1984 rok, tel. kom. 600-428-743 667-653-890.
- Kosiarki rotacyjne Deutz Fahr, Vicon, tel. kom. 600-428-743 667-653-890.
- Przetrasacz do siana Kuhn szer. 4,80, tel. kom. 507-429-601.
- Przyczepa z woza; sadzarka do ziemniaków; bronki lekkie „6”; opryskiwacz 400 l; tur do tyłu; wózek do zwierząt, tel. kom. 695-855-170.
- Przyczepa; kosiarka rotacyjna, tel. kom. 661-220-527.
- Sprzedam opryskiwacz sadowniczy Śleza, tel. kom. 602-442-867.
- Sprzedam opryskiwacz sadowniczy z małym koszem, tel. kom. 530-706-606.
- Miska olejowa do C-360, głowica, silniczek wycieraczki, zamek kabiny do Władimircza, wał przegubowy, tel. kom. 698-038-765.
- Orkan II, tel. kom. 723-159-844.
- Ursus C330, 1976 rok, tel. kom. 692-118-904.
- Sprzedam przyczepę 4-tonową, Sanniki, tel. kom. 790-598-171.
- Sprzedam agregat uprawowy 5,20 szerokość na wysokim żębie, tel. kom. 725-486-878.
- Cyklop; prasa Z-224; kombajn Bizon; silnik do Bizona; przyczepa wywrotka: 6 i 9 t; ciągnik C-360, tel. kom. 512-179-465.
- Trzasałka do siana 4 pola, ręcznie rozkładana, tel. kom. 606-357-786.
- Beczkowóz 6.700 l, 2005 rok; siewnik zbożowy Unia-famarol 2008 rok, tel. (46) 838-47-45, tel. kom. 791-970-088 po 17.00.
- Talerzówka 3,2 m., 2000 rok, przyczepa 6 t. 1991 rok, 1 właściciel, powiat łowicki, tel. kom. 791-970-088 po 17.00.
- Pług 4-skibowy obrotowy, Overum; tur Sztoli, tel. kom. 600-822-089.
- Siewnik do kukurydzy, Beker, 6-rzędowy z nawozem, komputer 2002 rok, tel. kom. 600-822-089.
- Zgrabiarza karuzelowa Deutschfar, na tandemie, beczka asenizacyjna 5.000 l, tel. kom. 600-822-089.
- Sprzedam prasę związającą Sipma Z-279/1, 2002 rok, tel. kom. 725-486-878.
- Sprzedam dwukółkę ciągnikową, Sanniki, tel. kom. 511-786-307.
- Sprzedam prasę Class Roland 46, maszt widlaka na tył ciągnika, chwytnak do bel Tur III, tel. kom. 695-727-625.

- Sprzedam śrutownik Bąk 7,5 kW, zbiornik na mleko 1.000 litrów, tel. kom. 695-727-625.
- Ciągnik C-355; rozrzutnik obornika 1-osiowy, tel. kom. 785-240-262.
- Ciągnik C-360, siewnik poznaniak, opryskiwacz Pilmet 600 l., rozsiewacz nawozów, tel. kom. 691-961-159.
- Sortownik bębnowy przerobiony na prać, 600 zł, tel. kom. 508-194-191.
- C-330, idealny; wielorak, tel. kom. 605-725-688.
- Betoniarza BWE 2602, tel. kom. 784-626-487.
- Pług 3+1 Unia Tur, zabezpieczenia non-stop, jak nowy; beczka 2500 l. Pomot, stan bdb, tel. kom. 696-059-903.
- Błotniki tylnie do C-360, tel. kom. 697-386-956.
- Sprzedam burty do przyczepy, tel. kom. 503-065-714.
- Waga tonowa, tel. kom. 533-403-503.
- Agregat uprawowy 3 m., tel. kom. 688-398-915.
- Ciągnik 912, 1985 rok, stan dobry, 16.000 zł, tel. kom. 665-878-902.
- Sprzedam zbiornik na mleko 300 litrów, tel. kom. 725-593-079.
- Ursus U-902, w pełni sprawny, tel. kom. 605-128-019.
- Ursus 914, 1997 rok, tel. 601-383-237.
- C-330M, 1987 rok, pierwsza rejestracja 1988 rok z kabiną, gmina Pacyna, tel. kom. 698-327-518.
- Chwytnak do bel, kultywator, brony 5, tel. kom. 699-917-956.
- Przyczepa zbierająca, kosiarka rotacyjna, zgrabiarza, brony, tel. (46) 838-74-91.
- Cyklop polski, przetrasząco - zgrabiarza siudemka, tel. 601-474-955.
- Kabina C-360, śrutownik na kamieniu, ciągnik Sam, hydrofor 300-litrowy, zbiornik nowy, błotniki przednie Audi 80, tel. kom. 502-322-564.
- Kombajn Bizon Rekord, 1990 rok, tel. kom. 697-242-471.
- Pług 4-skibowy; deszczownia Odra; kombajn Bolko; siewnik do warzyw, tel. kom. 694-026-457.
- Bizon 1990 rok, kabina, sieczkarnia, stan bdb, tel. kom. 696-049-953.
- Sadzarka do ziemniaków, 1990 rok; pług 3-skibowy; opryskiwacz 1.000 l, tel. kom. 788-803-065.
- Zetor 7211, stan dobry, 609-500-884.
- Fendt Farmer 312, 1996 rok, stan bdb., tel. kom. 667-108-195.
- Prasa kostka 2007 rok, opryskiwacz 350 l, tel. kom. 603-945-983.
- Przenośnik ślimakowy do zboża, tel. kom. 660-367-349.
- Rozrzutnik, tel. (46) 837-14-61.
- Dwie osie od przyczepy, tel. kom. 606-678-418.
- Młynek do czyszczenia zboża, tel. kom. 515-748-006.
- Przyczepa D-47, stan bdb., tel. kom. 723-886-185.
- Rozsiewacz „Motyl” do nawozów i wapna, 2007 rok, Głowno, tel. kom. 666-385-505.
- Ciągnik C63P, tel. kom. 661-460-339.
- Pług 2-skibowy, wóz konny; platforma, tel. kom. 783-746-337.
- Opony używane 11,2x24 i 8,25x20, tel. kom. 728-268-325.
- Prasa Quivogne, zwiarka MR 1500 łańcuchowa, cena 10.000 zł, tel. kom. 604-615-322.
- Ursus C-4011, tel. kom. 609-423-118.
- Ciągnik C-335, Stoll V-202, zgrabiarza, tel. kom. 600-820-374.
- Sprzedam wybierak do kiszzonek, pług 2-skibowy, sortownik do ziemniaków, tel. kom. 721-021-154.
- Prasa Sipma Z-279/1z siatką, owijarka bel Sipma, podajnik bel do Sipma Z224/1, tel. kom. 604-213-682.
- Silnik C-328 przerobiony na C-330, cena przystępna, tel. kom. 603-294-203.
- Valtra 600, 75 KM, 2001 rok; Landini Globus 60, 70 KM, przedni TUZ i WOM, tel. kom. 692-601-689.
- John Deere 8200, 220 KM, 1997 rok; Deutz Fahr Agrotion L720, 270 KM 2009 rok, tel. kom. 692-601-689.
- Rozrzutnik obornika Fortschritt T088, tel. kom. 608-420-169.
- Ciągnik Landini Globus 60, 4x4, 70 KM, przedni Tuz i Wom, tel. kom. 692-601-689.

REKLAMA

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

AUTO-KASAGJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230

www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedają części używane:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

AGrum

Firma Nasienna GRANUM Sp.j.
Łowicz, ul. Katarzynów 46
tel. 46 837-23-05
www.granumfn.pl

oferuje:

SADZENIAKI ZIEMNIAKA ZBOŻA JARE

- trawy
- kukurydza
- nasiona rolnicze
- środki ochrony roślin
- nawozy dolistne
- folie, worki

Dopłaty de minimis z ARR

Hurtownia Nawozów Sztucznych

AGRONAWOZY

Maurzyce 46 99-440 Zduny

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- ŚRUTA SOJOWA
- OTRĘBY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

261460

264113

261961

26164

- Pług obrotowy 4-skbowy Rabewerk, tel. kom. 692-601-689.
- Fendt 712 Vario, 2000 rok, tel. kom. 608-420-169.
- Przedni napęd do Zetora, 9540, tel. kom. 608-420-169.
- Zgrabiarka Krone KS, 3.50-10, tel. kom. 608-420-169.
- Ursus 1614, 2006 rok, tel. kom. 692-601-689.
- Landini Legend, 130 KM, 2000 rok, tel. kom. 608-420-169.
- Fendt 312 Vario 125 KM, 2008 rok; 818 Vario, 180 KM, 2004 rok, tel. kom. 608-420-169.
- New Holland TM 190, 2004 rok, tel. kom. 692-601-689.
- John Deere 7820 2004 rok 200 KM, 6920, 150 KM, 2002 rok; pełne wyposażenie, tel. kom. 692-601-689.
- Prasa rolująca Claas Variant 385 rotocut, 2007 rok, tel. kom. 692-601-689.
- Ładowacz czołowy do: Fendta, Case, Deutz Fahr, New Holland, tel. kom. 608-420-169.
- Ładowarka teleskopowa JCB 541/70, tel. kom. 608-420-169.
- Claas Ares 550 RZ, 90 KM, 2000 rok, tel. kom. 608-420-169.
- Prasa rolująca Krone 1550, Round Pack 2002 rok, WarfamaZ543, 2004 rok, tel. kom. 608-420-169.
- Karuzela do siana, skuter, tel. kom. 889-951-089.
- Głębogryzarka do truskawek, gałęziarka sadownicza, tel. 725-277-449.
- Obciążniki MF przód 100 kg, tel. kom. 692-749-175.
- Zetor 6340 z turem, Zetor 5211, tel. kom. 501-850-017.
- Tur do C-330, C-360, rozrzutnik 1-osiowy, tel. kom. 501-850-017.
- Śrutownik; hydrofor, tel. 516-538-983.
- Waga inwentarzowa, 1 tonowa, tel. kom. 502-460-724.
- Siewnik konny, tel. kom. 693-596-464.
- Prasa New Holland BR740, 2003 rok, tel. kom. 693-596-464.
- Sprzedam Bizon Z-050, tel. kom. 690-357-976.
- Sprzedam wspomaganie do ciągników C330, C-330M, tel. kom. 506-878-527.
- Kosiarka rotacyjna Kuźnia 1,6 m, 2009 rok, tel. kom. 693-025-952.
- Sprzedam ciągnik C-330, 1985 rok, bardzo dobry stan, tel. kom. 880-500-224.
- Rozrzutnik Tytan 8 plus, 2008 rok, stan bdb.; Prasa zwijająca Unia Famarol DF.120-1.8 2008 rok, stan bdb.; sortownik do ziemniaków; obcinarka do cebuli, tel. kom. 669-034-018.

- Rozrzutnik jednoosiowy, tel. kom. 601-402-190.
- Kombajn ziemniaczany Anna, tel. kom. 696-425-192.
- Sprzedam mieszalnik paszowy, zestaw, tel. kom. 695-315-313.
- Opryskiwacz zawieszany Pilmiet; kosiarka rotacyjna czeska; pług 1-skbowy łukowy; pług 3-skbowy; gębogryzarka; suszarnie podługowe do kukurydzy; przetrząsacz-zgrabiarka konna; śrutownik Bąk; krajegehoheblarka; przystawka z kołem pasowym, tel. kom. 514-061-936.
- Sprzedam śrutownik walcowy, tel. kom. 509-112-148.
- Sprzedam opryskiwacz i kultywator, tel. kom. 509-195-081.
- Silosy lejowe na zboże, paszę 20 ton, tel. kom. 606-479-819.
- Obsypnik kopcy Wulkan, tel. kom. 727-616-195.
- Sprzedam przyczepę 3,5 tony, stan dobry, tel. kom. 513-551-483.
- Zetor 7211, 1988 rok, tel. kom. 888-895-150.
- Rozrzutnik obornika, tel. kom. 781-842-724.
- Siewnik do cebuli i warzyw, nowy, tel. kom. 504-517-015.
- Masz do ciągnika, tel. kom. 665-045-806.
- Przyczepa 4,5 tony, 8 ton, silos zbożowy, tel. kom. 512-592-291.
- Przyczepa wywrotka, tel. kom. 502-358-304.
- Kopaczka konna do ziemniaków i loda, tel. kom. 601-052-026.
- Sadzarka, kopaczka do ziemniaków, kombajn buraczany Kleine, tel. kom. 508-170-205.
- Nieużywany wyciąg krotoszyński, oryginał, dmuchawa duża do siana, zboża, używane zbierak do kukurydzy, tel. kom. 783-815-725.
- Sprzedam wspomaganie kierownicy do ciągników Ursus, C-330, C-360 T-25, tel. kom. 692-335-998.
- Sprzedam siewnik zbożowy Poznaniak 3 m, 2004 rok, 10.500 zł, tel. kom. 692-335-998.
- Pług 3-skbowy, brona wahadrowa, tel. kom. 507-284-169.
- Agregat uprawowy, gębogryzarka, stan idealny, tel. kom. 724-551-112.
- Orkan „2”, tel. kom. 609-514-291.
- Opony 12.4-24 Barum, tel. kom. 609-514-291.
- Sprzedam ciągnik z ESA, tel. kom. 502-981-959.
- Sprzedam Ursus C-360 3P, tel. kom. 886-337-905.

- Ursus 914 z Tuz solidny Tur w komplecie lub osobno, żyłka, krokodyl, tel. kom. 505-319-895.
- Kabina C-3060, tel. kom. 500-231-552.
- Basen do mleka; pług 2-skbowy; pług 5-skbowy, podorywkowy; brony 5; kultywator; przyczepa 1-osiowa, wywrotka, siewka do nawozu Motyl, tel. kom. 791-072-701.
- Kombajn Bizon Z-056, 1985 rok, stan dobry, tel. kom. 784-076-830.
- Przyczepka do remontu, tel. kom. 662-611-093.
- Sprzedam siewnik do kukurydzy, punktowy, pneumatyczny Demeter Variosem, 2006 rok, tel. kom. 662-294-778.
- Kombajn Bizon z sieczkarnią; maszt widlak do ciągnika, opryskiwacz 400 l. z atestem, tel. kom. 602-339-665.
- Ciągnik C-360, 1987 rok; grabiarka „5”; sadzarka do ziemniaków, tel. kom. 664-981-618.
- Sprzedam Ursus C-330, 1986 rok, tel. kom. 601-297-797.
- Siewnik poznaniak, tel. kom. 603-592-345.
- Sprzedam prasę Z-224, kostka z podajnikiem, stan bdb, tel. (24) 282-11-20.
- Przyczepa asenizacyjna o pojemności 2.500 litrów, 3.000 zł, tel. (24) 285-52-24.
- Sprzedam opryskiwacz 400 litrów, tel. kom. 509-807-410.
- Siewnik zbożowy kutnowiak, 4 m, 1.800 zł., tel. kom. 608-109-634.
- Zetor 7211, pług 3, tel. 667-491-487.
- Zetor 5211, C-360, tel. 690-899-100.
- Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy, tel. kom. 691-865-043.
- Sprzedam talerzówkę, tel. kom. 605-725-688.
- Kultywator 2,7 m z podwójnym wałem; rozrzutnik 3,5 t; orkan „2”, tel. kom. 665-340-488.
- Sprzedam Zetor 5211, 1991 rok, oryginał, tel. kom. 693-278-909.
- Opryskiwacz 400, rozsiewacz Lej, nowe, tel. kom. 784-417-623.
- Zgrabiarka John Deere, 3m, stan bdb., tel. kom. 663-467-014.
- Pług 4-skbowy na zabezpieczeniach, przetrząsacz-zgrabiarka 4 zawieszana, tel. kom. 531-791-123.
- Zetor 6718, tel. kom. 515-236-142.
- C-360, 1981 rok, bez papierów, 9.500 zł, tel. kom. 663-065-575 606-934-668.
- Owijarka Sipma, obsypnik Wulkan, tel. kom. 605-780-957.
- Zgrabiarka karuzelowa „Fela” 4,55 tandem, zgrabiarka Mesko, tel. kom. 605-780-957.
- Wały posiewne 6,30 m, waga inwentarska 1-tonowa, tel. 605-780-957.
- Rozsiewacz RCW 5; rozrzutnik Forschnitt po odbudowie, tel. kom. 605-780-957.
- Mieszalnik pasz 1 t. ze śrutownikiem ssąco-tłoczącym oraz wagą, tel. kom. 605-780-957.
- Głębosz Rau 5-zębowy, głębosz Amazone 3 m. do formiarki lub sadzarki, tel. kom. 605-780-957.
- Siewnik kukurydzy Gaspardo 4-rzędowy, pneumatyczny, talerzowy 2003 rok, tel. kom. 605-780-957.

- Przetrasarko-zgrabiarka PZ, pług 3-skbowy, tel. kom. 697-584-927.
- Agregat uprawowy 2,30 m, 4 wałki, tel. kom. 696-989-818.
- Ursus C-360 z kabiną, tur, 2007 rok, stan dobry, opłacony, tel. kom. 665-890-496.
- Opryskiwacz sadowniczy zawieszany, tel. kom. 605-263-964.
- Wyciąg obornika, tel. kom. 693-350-873.
- Sprzedam śrutownik bijakowy, tel. kom. 692-778-350.
- Sprzedam ciągnik, Orkan II, kosiarkę rotacyjną, inne maszyny, tel. kom. 533-026-096.
- Sprzedam prasę zwijającą Warfama, kombajn Anna, tel. kom. 508-364-849.
- Sprzedam kombajn Bolko, prasę polską, tel. kom. 513-397-815.
- Sprzedam Ursus 3512, tel. kom. 510-254-558 wieczorem.
- Sprzedam przyczepę samobieżającą; sieczkarnie 1-rzędową do kukurydzy; opryskiwacz; obcinarka do cebuli, tel. kom. 606-923-094.
- Łuszkarka bobu z podajnikiem taśmowym cena: 2.700zł.; sadzarka do ziemniaków polska, tel. kom. 537-467-337.
- Rozsiewacz nawozów Amazone ZAM 3000, 2004 rok, wysiew graniczny, plandeka stan bdb., tel. kom. 788-600-800.
- Opryskiwacz, kosiarka Kosa, tel. kom. 603-061-820.
- Prasa Claas Variant 280 rotocut, noże, siatka, szerokie koła; siewnik do kukurydzy Accord Optima 4-rzędowy, tel. kom. 797-752-400.
- Ładowacz czołowy tur do ciągnika Ursus: C-330, C-360, 3512, T-25, hydrauliczne lub na linie, tel. kom. 608-128-670.
- Prasa Sipma Z-569/1, 2002, prasa Metal-Fach Z-562, pług 3+1 Akpil, pług 3+1 Unia Tur, tel. kom. 608-128-670.
- Ładowacz tur do ciągnika Farmer: 8244, 8248; ładowacz do Belarus: 920,1025; przyczepa do bel Warfama, tel. kom. 608-128-670.
- Pługi do śniegu do ciągnika Ursus C-330, C-360. Mocowane do ciągnika lub ładowacza czołowego tur 1,-2,-3, tel. kom. 608-128-670.
- Sprzedam Prona 82 SA 2003 rok, MTG2500 z turem, kupiony w Agromie, pierwszy właściciel, tel. kom. 500-038-709.
- Rozrzutnik 10 t., tandem, stan bdb., basen 1000 l., Alfa Laval po wymianie agregatu, kosiarka dyskowa szer. 2,25, tel. kom. 508-951-807.
- Witam! Sprzedam spawarkę z rozruchem, redła 3-ki, sadzarkę, talerzówkę 1,8 m 2x8 V. Stan bardzo dobry, tel. kom. 667-404-335.
- Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy 3,5 tony, przyczepę zbierającą Krone Tubno 4000, stan idealny, tel. kom. 724-041-546.

inne

- PHU Agro Dmosin oferuje w przystępnych cenach nawozy, opał, baza GS, tel. kom. 691-149-896.
- Sprzedam deszczownicę, opryskiwacz 400 litrów, tel. kom. 519-429-161.
- Kury, jajka, tel. kom. 513-981-547.

- Skrzynki na owoce, palety, wagi, beczka 4.000 l, tel. kom. 665-464-794.
- Sprzedam limit mleka 10.000 kg, tel. kom. 692-767-881.
- Zbiornik na mleko 330 l., tel. kom. 692-287-672.
- Schładzalnik do mleka 430 litrów, tel. kom. 721-169-137.
- Kwota mleczna 18.600 kg., tel. kom. 697-094-770.
- Kwota mleczna, 20.000 kg., tel. kom. 663-513-400.
- Beczka do ślezy sadowniczej, nowa, tel. kom. 506-188-515.
- Kwota mleczna 19.000 l., tel. (46) 838-11-89, wieczorem.
- Zbiornik na mleko, 500 l., Alfalawal, 2000 rok, tel. kom. 693-064-352.
- Sprzedam obornik bydłowy, tel. kom. 601-052-026.
- Sprzedam kwotę mleczną 13.621 kg, tel. (46) 861-24-96.
- Kwota i sadzonka aronii, porzeczki czarnej, tel. kom. 601-937-006.
- Waga do żywca 1.000 kg, tel. kom. 668-148-637.
- Sprzedam opony 825/20, 900/20, tel. kom. 503-065-714.
- Schładzalnik do mleka 450 l., kwota mleczna, tel. kom. 533-403-503.
- Kwota mleczna 20.000 kg., tel. kom. 692-590-657.
- Kwota mleczna 3.760 kg, tel. kom. 664-724-850.
- Kwota mleczna 3.400 kg OSM Łowicz, tel. (46) 838-23-63.
- Kwota mleczna, 20.000 kg, tel. kom. 668-118-535.
- Sprzedam kwotę mleczną, tel. kom. 608-110-559.
- Opony 1200x18 z felgami lub bez, tel. kom. 692-665-650.
- Sprzedam skrzynki plastikowe 15 kg, siewkę nawozu Kos, tel. kom. 787-982-333.
- Duża kwota mleczna, tel. (46) 837-14-61.
- Jaja bez cholesterolu, tel. (46) 837-14-61.
- Kwota mleczna 5.500 l, tel. kom. 726-255-866.
- Kwota mleczna 5.000 l, tel. (46) 838-15-18.
- Wydzierzawie 1 ha łąki, tel. kom. 662-611-189.
- Sprzedam basen do mleka, okrągły, 650 litrów, stan bdb, 2.500 zł, tel. kom. 502-411-098.
- Schładzalnik do mleka D Laval, 800 litrów, tel. kom. 500-427-060.
- Sprzedam obornik, tel. kom. 663-766-561.
- Gnojowica, tel. kom. 669-034-018.
- Sprzedam klatki porodowe, kocy i karmniki paszowe, tel. kom. 695-315-313.
- Sprzedam obornik, tel. 506-150-469.
- Sprzedam kwotę mleczną 9.030 litrów, tel. kom. 698-975-453.
- Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy, 3,5 t., 4.000 zł, tel. kom. 698-447-383.
- Kwota mleczna 80.000 kg, tel. kom. 788-310-086.
- Obornik bydłowy, tel. kom. 603-710-478.

- Basen 550 litrów, tel. 693-698-352.
- Kwota mleczna 15.000 kg., tel. (46) 838-47-15.
- Kwota mleczna 8.000 kg., tel. kom. 781-192-860.
- Kwota mleczna 3.000 kg., tel. kom. 697-633-952.
- Tanie sprzedam kwotę, tel. kom. 693-422-759.
- Sprzedam kwotę mleczną w ilości 21.600 kg., tel. kom. 602-314-866.

rolnicze - usługi

- Rozliczenia VAT rolników, tel. kom. 508-191-628.
- Wykonuję kosiarki sadownicze, tel. (46) 832-14-57, tel. kom. 513-666-808.
- Transport maszyn rolniczych i budowlanych, tanio, tel. kom. 665-734-042.
- Naprawa ciągników, maszyn rolniczych i sprzętu budowlanego, tel. kom. 510-809-025.
- Wycinka drzew, tereny zielone; www.szychowscy.com.pl, tel. kom. 604-891-092.
- Transport ciągników, przyczep, maszyn i urządzeń rolniczych, budowlanych, tel. kom. 609-135-502.
- Transport maszyn rolniczych, tel. kom. 608-532-321.
- Zrobię drzwi na zamówienie do stodoły, obory, garażu, tel. kom. 505-928-735.
- Transport wyłoków z jabłek, tel. kom. 605-629-839.
- Podsiw łak nowym siewnikiem firmy Vredo, tel. kom. 660-330-597.
- Zrobię wywrotkę, dwukółkę na zamówienie, tel. kom. 606-678-418.
- Obcinanie drzew owocowych, tel. kom. 692-927-139.
- Naprawy silników diesla i maszyn rolniczych, tel. kom. 663-467-014.

zwierzęta

sprzedaż

- Gotębie rzeszowskie i staropolskie 2013, tel. kom. 882-404-160.
- Para kucy, tel. kom. 697-638-898 po 18:00.
- Sprzedam kuce, tel. kom. 502-224-102.
- Bernardyny, tel. kom. 785-641-210.
- Sprzedam króliki rasowe (tuszkii), tel. kom. 669-020-018.
- Sprzedam bażanty, pawie, przepiórki, tel. (46) 838-13-57.
- Szczeniaki ratlerki, tel. kom. 500-583-446.
- Sprzedam owcę + jagnię, młodą kozę kotną, tel. kom. 694-514-370.
- Oddam za darmo 2 młode suki rasy mieszańiec, duże, tel. kom. 604-713-410.
- Dwa owczarki niemieckie, tel. kom. 663-252-501.
- Sprzedam bażanty, tel. kom. 606-432-666.
- Bernardynka szczeniaki, kaczki, tel. kom. 721-769-610.
- Sprzedam dwie suki owczarka niemieckiego, długowłose, cena do uzgodnienia, tel. kom. 663-657-020.

REKLAMA

SKUP BYDŁA

byki, krowy, jałówki

TERMINOWE PŁATNOŚCI

tel. 503 13 23 80

26261

PW **SEWAM** SPRZEDAŻ CIELĄT DO CHOWU

P&S Ubojnia

SKUP BYDŁA I CIELĄT

SMOLICE 45, 95-010 STRYKÓW

533-730-610
608-380-337

26357

GLÓWNY IMPORTER UŻYWANYCH MASZYN ROLNICZYCH Z DANII

tel. 607 988 950, 601 572 668
95-047 Jeżów, Jasienin Duży 10

- kombajny zbożowe i prasy: JOHN DEERE, CLAAS, NEW HOLLAND
- pługi zagonowe i obracalne: KVERNELAD, OVERUM
- ciągniki 70-150 KM: JOHN DEERE, MF, CASE

OBNIŻKA CEN SIEWNIKÓW I PŁUGÓW

26147

REKLAMA

kier tel. 533-027-750
www.korekcjaracic.net

KOREKCJA RACIC

- bezpieczny, holenderski poskrom
- tarcze wentylowane
- opatrunki

250980

SKUP cieląt i bydła

SPRZEDAŻ cieląt

PIOTR SIUTA
518 555 911

261622

ubojnia trzody gotówka przelew 7 dni

skupuje:

- maciory
- knury
- tuczniaki

504-264-321
42/649-90-43

264825

skup i sprzedaż CIELĄT

odbior z gospodarstwa

tel. 509-500-995
510-158-924

260620

Kolejna zguba czy porzucona młodziutka

Pitbulka?

Suczka ma około 1 roku, miła, przyjazna, Ignie do człowieka a znalazł ją we wtorek zagubioną w okolicy ulicy Jana Pawła II. Ta średniej wielkości suczka, nie została rozpoznana przez okolicznych mieszkańców a jej zachowanie, dezorientacja, totalny brak znajomości miasta..., biegła jak szalona na ruchliwej ulicy- pozwala niestety domyślać się, że ktoś ją wyrzucił. Biegła bez żadnej obroży.

NIE KUPUJ ADOPTUJ

Jest pięknie zbudowana, o czekoladowym umaszczeniu a na szyi charakterystyczny biały krawacik, sierść krótka, błyszcząca, ściśle przylegająca do ciała i twarda w dotyku.

Suczka jest w bezpiecznym miejscu, czekamy na odzew od ewentualnego opiekuna (gdyby się zagubiła), w przeciwnym razie suczka będzie oczekiwać na nowy dom u bardziej odpowiedzialnego opiekuna.

Kontakt w sprawie adopcji: 608 469 265 lub 501 629 091

261114

Informacje

INFORMATOR DLA ŻYCHLINA I OKOLIC

informacje

- Informacja PKP (ogólnokrajowa) 22/19436
- Informacja PKS (całodobowa) (46) 837-38-13
- Informacja o krajowych numerach tp 118-913
- Informacja o międzynarodowych numerach tp 118-912
- Rozmowy międzynarodowe tp – zamawianie 9051
- Naprawa telefonów – błąkająca linia tp 9393
- Biuro zleceń tp 9497
- Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi 9287
- Policja w Żychlinie: (24) 285-29-97, (24) 253-00-14
- Policja w Pacyniu: (24) 235-03-20
- Komenda Powiatowa Policji w Kutnie: (24) 253-22-00
- Straż pożarna: 998 alarmowy
- Ochotnicza Straż Pożarna w Żychlinie: (24) 285-12-10
- Ochotnicza Straż Pożarna w Pacyniu: 604-349-406
- Ochotnicza Straż Pożarna w Bedlinie: (24) 285-51-91

pogotowia

- Policijny telefon zaufania w Kutnie: (24) 254 27 93
- Telefon informacyjno-problemowy:
- Poradnia Leczenia Uzależnień w Kutnie (24) 355-81-00
- Poradnia Zdrowia Psychicznego w Kutnie: (24) 355-81-00
- Pogotowie energetyki ciepłej w Kutnie: (24) 253-63-86
- Pogotowie wodno-kanalizacyjne w Kutnie: tel. (24) 253- 33- 20
- Wodociągi – Hydroformia Orłów-Parcel: (24) 282 26 31
- Pogotowie energetyczne w Żychlinie: 285-10-27
- Awarie oświetlenia ulicznego Kutno: całodobowo można zgłaszać pod nr 606-605-494 lub 692-888-144
- Zakład pogrzebowy: (24) 285-06-60
- Dystrybucja gazu w Żychlinie: (24) 285-10-71, (24) 285-14-28, (24) 285-26-39, (24) 285-14-20
- Lecznice dla zwierząt w Żychlinie: ul. Trauguttta 11a, tel. 605-973-325

telefony

- Taxi osobowe Kutno: (24) 253-30-44, (24) 355-57-10, 604-554-539, 604-527-782
- PUP Filia w Żychlinie: (24) 285-13-46
- Starostwo Powiatowe w Kutnie: sekretariat (24) 355-47-80
- Urząd Gminy w Żychlinie: (24) 285-10-06,
- Urząd Gminy w Bedlinie: (24) 282-14-20
- Urząd Gminy w Pacyniu: (24) 285-80-54
- Urząd Gminy Oporów: (24) 383-11-50
- Urząd Skarbowy w Kutnie: (24) 355-61-00
- ZUS Kutno: (24) 253-99-44
- Urząd Pocztowy w Pacyniu: (24) 285-80-33
- Bank Spółdzielczy Mazowsze w Płocku, oddział w Pacyniu: (24) 285-80-10
- Urzędy Stanu Cywilnego: Żychlin (24) 285-49-60, Bedno (24) 282-17-66, Pacyna (24) 285 80 06, Oporów (24) 383-15-52
- Ośrodki Pomocy Społecznej: Żychlin (24) 285-11-26, Bedno: (24) 282-17-64, Pacyna (24) 285-80-60, Oporów: (24) 383-11-53
- Blisko Dziecka Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Żychlinie: (24) 285-13-06
- Płacówka Opiekuńczo-Wychowawcza Nadzieja w Żychlinie: (24) 285-12-87
- Stowarzyszenie Rodzinnego Klubu Abstynenta „Przystań życia” w Żychlinie: 695-054-433
- Powiatowe Centrum Pomocy w Rodzinie w Kutnie: (24) 355-47-50
- Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym, czynna od pon.-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl

ośrodki kultury

- Żychliński Dom Kultury: (24) 285-10-34

- Gminny Ośrodek Kultury w Bedlinie: (24) 282-10-36
- Gminny Ośrodek Kultury w Pacyniu: (24) 285-80-56

biblioteki

- Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Marii Kownackiej w Żychlinie: (24) 285-11-69, (24) 285-49-79
- Gminna Biblioteka Publiczna w Bedlinie: (24) 282-17-51
- Gminna Biblioteka Publiczna w Pacyniu (Filia Biblioteczna w Skrzyszewach): (24) 285-80-56
- Gminna Biblioteka Publiczna w Oporowie: (24) 383-12-25

przychodnie

- Żychlin, Ośrodek Zdrowia NZOZ Almamed: (24) 285-10-90; (24) 285-10-86
- Żychlin, Ośrodek Zdrowia NZOZ Promed: (24) 285-48-44, (24) 285-29-20, (24) 285-10-08
- Bedno, Ośrodek Zdrowia NZOZ ARS MEDICA Sp. z o.o.: (24) 282-14-90
- Bedno, Ośrodek Zdrowia NZOZ INTER-MED: (24) 282-17-34
- Pacyna, Gminny Ośrodek Zdrowia NZOZ Medyk: (24) 285-80-25
- Oporów, Ośrodek Zdrowie NZOZ Promed: (24) 285-91-21
- Oporów, Ośrodek Zdrowia NZOZ Almamed: (24) 383-15-00
- Nocna i Świąteczna Pomoc Lekarska Kutno, ul. Popiełuszki 1, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej RED-MED, J. Robak, tel. (24) 355-60-11, 697-859-705
- Ośrodek Zdrowia NZOZ Pro Familia w Pleckiej Dąbrowie: (24) 282-21-84

apteki

- Żychlin, ul. 1 Maja 3, tel. 24-285-21-70
- Żychlin, „Sofarm”, ul. Łąkowa 3a, tel. 24-285-19-94
- Żychlin, „Melisa”, ul. Narutowicza 71/1, tel. 24-285-10-46
- Żychlin, „Pod złotą wagą”, ul. Narutowicza 72, tel. 24-285-43-52
- Bedno, tel. 24-282-14-67
- Plecka Dąbrowa, tel. 24-282-21-28
- Zalusin, tel. 24-285-07-17

msze święte w niedziele i święta

- Żychlin, parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
- Żychlin, Kaplica pw. św. Maksymiliana Kolbego: 9.30, 11.00, 12.30
- Śleszyn, parafia pw. św. Aleksandra Papieża i Męczennika: 9.00, 11.00
- Luszyń: parafia pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika: 9.00, 11.30
- Plecka Dąbrowa, parafia pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny: 9.00, 11.30
- Susierz, parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny: 8.00, 10.00, 12.00
- Trębki, parafia pw. św. Stanisława Kostki w Trębkach: 8.00, 9.30, 11.30
- Bedno, parafia pw. św. Floriana Biskupa i Męczennika: 9.00, 11.30
- Pacyna, parafia pw. św. Wawrzyńca, diakona i męczennika: 8.30, 10.00, 12.00
- Oporów, parafia pw. św. Marcina Biskupa: 8.30, 10.00, 11.30

ływalnia w Kutnie

- Aquapark w Kutnie dostępny jest dla ogółu chętnych w godz.:
- **Poniedziałek** – 6.00-22.00
- **Wtorek** – 6.00-22.00
- **Środa** – 6.00-22.00
- **Czwartek** – 6.00-22.00
- **Piątek** – 6.00-22.00
- **Sobota** – 6.00-22.00
- **Niedziela** – 6.00-22.00
- **Kregle**: od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00 – grupy szkolne, 16.00-24.00 – indywidualni klienci. Sobota, niedziela – 8.00-24.00.
- **Squash**: od poniedziałku do niedzieli w godz. 6.00-22.00

ływalnia w Łowiczu

- Ływalnia miejska dostępna jest dla ogółu chętnych w godz.:
- **Poniedziałek** – 8.00-22.00 (wejścia indywidualne od 16)
 - **Wtorek** – 8.00-22.00 (wejścia indywidualne od 16)
 - **Środa** – 8.00-22.00 (wejścia indywidualne od 16)
 - **Czwartek** – 8.00-22.00 (wejścia indywidualne od 16)
 - **Piątek** – 12.00-22.00 (wejścia indywidualne od 16)
 - **Sobota** – 10.00-20.00
 - **Niedziela** – 10.00-20.00
- Grota solna i sauna czynne od poniedziałku do piątku w godz. 14.00-20.00, sobota, niedziela 14.00-20.00.

kino Kutnowski Dom Kultury

ul. Żółkiewskiego 4, tel/fax: (24) 254-21-37

■ Piątek-środa, 21-26 lutego:

godz. 14.30 - **RODZINKA NIE Z TEJ ZIEMI** - Astronauta Scorch Supernova uchodzi za bohatera narodowego populacji planety Baab. Podczas kolejnej kosmicznej wyprawy jego celem staje się Ziemia, z której odebrano tajemniczy sygnał S.O.S.

godz. 18.00, 20.15 - **POMPEJE** - Jedna z największych katastrof w historii w filmie twórcy serii „Resident Evil”. Reżyseria: Paul W.S. Anderson

kino Fenix

Łowicz, ul. Podrzeczna 20, tel. 46/837-40-01

■ Czwartek, 20 lutego:

godz. 19.15 - **ZNIEWOLONY. 12 YEARS A SLAVE** - Och! Film Festiwal - Jest rok 1841. Na północy Stanów Zjednoczonych już od lat czarnoskórzy obywatele cieszą się wolnością. Jednak w stnach południowych wciąż panuje niewolnictwo. Mieszkający w Waszyngtonie Salomon Northup zostaje podstępem porwany i sprzedany handlarzom niewolników.

■ Piątek, 21 lutego:

godz. 16.30 - **ZNIEWOLONY. 12 YEARS A SLAVE**

godz. 19.15 - **WIELKIE PIĘKNO** - Och! Film Festiwal - Jep Gamberdella pomimo pierwszych oznak starzenia się w pełni korzysta z miejskiego życia. Chodzi na sztywne kolacje i przyjęcia, gdzie jego bystry dowcip i przyjemne towarzystwo są zawsze mile widziane.

■ Sobota, 22 lutego:

godz. 19.15 - **WIELKIE PIĘKNO** - Och! Film Festiwal

■ **Poniedziałek-wtorek, 24-25 lutego:**

godz. 19.15 - **TYLKO KOCHANKOWIE PRZEŻYJĄ** - Och! Film Festiwal

■ Środa, 26 lutego:

godz. 16.30 - **JACK STRONG**

godz. 19.15 - **JACK STRONG** Och! Film Festiwal

■ Czwartek, 27 lutego:

godz. 19.15 - **JACK STRONG** Och! Film Festiwal

wystawy stałe

■ **Miasto w czasie i przestrzeni** – wystawę rozpoczyna dział archeologii prezentujący najdawniejsze dzieje Ziemi Kutnowskiej. Przyrodnicza część ekspozycji prezentuje środowiska naturalne miasta, a część etnograficzna wystawy dotyczy folkloru regionu kutnowskiego. Muzeum Regionalne w Kutnie, czynne od pon. do pt. w godz. 8-16, ndz. 10-16, w soboty nieczynne, bilet normalny 5 zł, ulgowy 2,50 zł, w niedziele wstęp bezpłatny.

■ **Rzeźba po kutnowsku** – prezentuje cztery grupy tematyczne: motywy sakralne, przedstawienia związane z obrzędowością, życiem na wsi i pracą na roli, postać Diabła Boruty zaprezentowana w różnych wcieleniach i tematyka historyczna, ukazująca ważne postaci i wydarzenia z dziejów Polski. Muzeum Regionalne w Kutnie, czynne od pon. do pt. 8-16, ndz. 10-16, w soboty nieczynne, bilet normalny 5 zł, ulgowy 2,50 zł, w niedziele wstęp bezpłatny.

■ **Muzeum-Zamek w Oporowie** – czynne codziennie w godz. 10-16, kasa:10-15.30, w soboty i w niedziele

w godz. 10-17, kasa:10-16.30, w poniedziałki wstęp bezpłatny, bilet normalny 8 zł, ulgowy 5 zł, oprowadzanie po muzeum 30 zł po wcześniejszej rezerwacji, park czynny w godz. 8-20, wstęp bezpłatny.

■ **Muzeum bitwy nad Bzurą w Kutnie** – czynne od wt. do sob. w godz. 8-16, ndz. 10-16, w pon. muzeum nieczynne.

■ **Sztuka Baroku** – rzemiosło artystyczne: meble, tkaniny, szkło, porcelana, a także malarstwo i rzeźba. Muzeum w Łowiczu, czynna w godz. 10-16, bilet normalny 7 zł, ulgowy 4 zł.

■ **Etnografia Księżstwa Łowickiego** – wystawa przedstawia stroje ludowe, wycinanki, rzeźby, ceramikę, tkaniny oraz eksponaty z dziedziny papieroplastyki. Muzeum w Łowiczu, czynna w godz. 10-16, bilet normalny 7 zł, ulgowy 4 zł.

■ **Wystawa w Muzeum Diecezjalnym w Łowiczu** – zwiedzanie katedry wraz z eksponatami znajdującymi się w wieży. Dodatkowo można oglądać panoramę miasta z tarasu widokowego oraz projekcję filmu o historii katedry. Czynne od poniedziałku do soboty w godz. 10-16.

wystawy czasowe

■ **Gloria Victis 1863-1864 – Pamięć i tradycja** – w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego na Ziemi Łowickiej. Wystawa internetowa przygotowana przez Marka Wojtyłaka. Oglądając ją można na stronie Archiwum Państwowego m. st. Warszawy.

■ **„Byłem wówczas w Sannikach u Pruszków. Sanniki, Pruszkowie, Chopin”** – ekspozycja ma na celu zobrazowanie historycznego wątku jakim był pobyt młodego Fryderyka Chopina w Pałacu w Sannikach. Czynna od wtorku do piątku w godz. 8.00 – 15.00, niedziela 15.30-19.00, Pałac w Sannikach, wstęp wolny

■ **Wystawa zdjęć pt. „Uroda przyrody”**. Autorami fotografii są członkowie ZPPF OŁ. Wystawę można oglądać w bocznym foyer Kutnowskiego Domu Kultury (I piętro) do 23 lutego. Wstęp wolny.

■ **Nadrealizm polski** - wystawa malarstwa Daniela Pieluchy, czynna do 20 lutego 2014 r., Pałac w Sannikach, wstęp wolny.

■ **Życie z pasją** - prace i zbiory ukazujące szeroki wachlarz zainteresowań Agnieszki Kopczyńskiej, artysty-plastyka. Wystawa czynna do końca lutego. DK w Zdunach, wstęp wolny.

■ **Najpiękniejsze owady świata**, wystawa w Muzeum Regionalnym w Kutnie. Ekspozycja jest prezentacją kolekcji motyli i chrząszczy, pochodzących z najodleglejszych zakątków Ziemi. Można na niej zobaczyć m.in. takie owady jak: Charaxes – najlepiej latające motyle świata, motyle z rodziny Morphidae o pięknych metalicznych połyskujących odcieniach niebieskiego skrzydłach czy największego chrząszcza świata – Dynastes hercules. Wystawę będzie można oglądać do 25 marca 2014 r.

■ **W labiryncie barw. Malarstwo Jerzego Dołhania**. Jerzy Dołhań zajmując się malarstwem olejnym, rysunkiem i grafiką. Jego prace przedstawiają pejzaże w różnych porach roku oraz martwe natury. Tworzy również prace abstrakcyjne. Czynna do 23 marca.

■ **Wystawa powarsztatowa** w GOK w Kiernozii. Modele kartonowe, ceramiczne miseczki, kubeczki, postacie, itp. Eksponaty stworzyły dzieci z gminy Kiernozia podczas zajęć, które odbywały się w minione ferie. Wystawa czynna do końca lutego.

■ **Wystawa z okazji Światowego Dnia kota**, eksponaty ze zbiorów prywatnych, Gminny Ośrodek Kultury w Bedlinie, wstęp wolny. Czynna do 28 lutego.

koncerty

■ **Sobota, 22 lutego:**

godz. 14.00 - **Lata dwudzieste. Lata trzydzieste...** koncert w wykonaniu członków Klubu Seniora „Radość” w Łowiczu, ŁOK, Podrzeczna 20, wstęp wolny.

■ **Niedziela, 23 lutego:**

godz. 14.00 - **koncert laureatów VIII Forum Pianistycznego „Bieszczady bez granic 2013”**: Alina Andriuti - fortepian, Ivan Shemchuk - fortepian oraz aktorka Maria Gładkowska - recytacja. Pałac w Sannikach, wstęp 10 zł i 3 zł.

godz. 16.00 - **Zumba dla chorego Mikołaja** z Bobrownik - charytatywny maraton Zumba Fitness poprowadzą profesjonalni trenerzy. OSP w Bobrownikach.

godz. 18.30 - **Koncert Grażyny Łobaszewskiej** - Centrum Teatru, Muzyki i Tańca w Kutnie, ul. Teatralna 1, bilety 30 zł.

godz. 19.00 - **Koncert Dawida Podsiadło** - wokalista, kompozytor, autor tekstów. W maju 2013 r. ukazał się debiutancki album „Comfort and Happiness”. Och! Film Festiwal, Łowicki Ośrodek Kultury, ul. Podrzeczna 20, brak biletów.

godz. 19.00 - **Koncert Hip-Hopowy „Gramy dla Cetowego”** - dla 28 letniego Bartosza Turzyńskiego z Gdańska, który w ubiegłym roku został porażony prądem o napięciu 3000 V. Łowicz, ul. Bielańska 2, Klub Trójkąt, wstęp 20 zł.

inne

■ **Czwartek, 20 lutego:**

godz. 18.00 - **Akcja Bezpieczna Kobieta** - Łowickie Centrum Kształcenia Ustawicznego, ul. Ułańska 2, obowiązują zapisy.

■ **Piątek, 21 lutego:**

godz. 11.00 - **Spotkanie z Eligiuszem Pietruchą** - działacz PTTK, gawędziarz, promotor folkloru łowickiego, Łowiczanie roku 2010. Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu, Stary Rynek 5/7, wstęp wolny.

godz. 17.00 - **„Miś Świata”** - spektakl dla dzieci wieku od 4 do 9 lat, w wykonaniu Teatru Puszek. Kutnowski Dom Kultury, bilety 5 zł.

godz. 21.00 - **„Ręce do góry!”** – filmowo-gangsterska impreza taneczna, Sekcja Alter Och! Klub Pracownia, Łowicz, ul. Podrzeczna 20, wstęp 10 zł.

■ **Sobota, 22 lutego:**

godz. 21.00 - **„Filmy dobre pod siodło”** – wyjątkowe spaghetti westerny, Sekcja Alter Och!, Klub Pracownia, Łowicz, ul. Podrzeczna 20, wstęp wolny

■ **Wtorek, 25 lutego:**

godz. 9.00 - **Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej** pod hasłem „Młodzież zapobiega pożarom” - eliminacje gminne, Gminny Ośrodek Kultury w Bedlinie.

■ **Środa, 26 lutego:**

godz. 10.00 - **Spotkanie informacyjne** dotyczące możliwości pozyskania dofinansowania z WFOŚ na inwestycje ekologiczne. GOK w Bedlinie, wstęp wolny.

godz. 10.00 - **Zjazd Rejonowy Kółek i Organizacji Rolniczych**, w programie m.in. wręczane odznaczenia dla zasłużonych rolników, OSP w Stachlewie.

■ **Czwartek, 27 lutego:**

godz. 9.00 - **Ogólnopolski Festiwal Piosenki**. Czesław Niemen „Ocalić od zapomnienia” Gminny Ośrodek Kultury w Bedlinie.

godz. 17.30 - **Walory przyrodnicze Bolimowskiego Parku Krajobrazowego**, wykład wygłosi dr Anna Traut-Seliga, GOK w Bolimowie, wstęp wolny

■ **Sobota, 1 marca:**

godz. 19.00 - **Takie tango... - impreza karnawałowa** - pokaz tańca, koncert „Stynne tanga”, zabawa taneczna, poczęstunek, Koszt 70 zł/osoba, Żychliński Dom Kultury, zapisy do 17 lutego.

■ **Niedziela, 2 marca:**

godz. 16.00 - **Królewski Bal Karnawałowy** dla dzieci w wieku od 4 do 8 lat w Centrum Teatru, Muzyki i Tańca. biletów brak.

boiska i hale sportowe

■ **Orlik przy Zespole Szkół nr 1 w Żychlinie** – 601-564-839 (kontakt do animatora sportu Remigiusza Michalaka)

■ **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kutnie** – nr tel. 667-218-122, pon.-pt., w godz. 15-20, sob. 10-16, ndz. 14-19

■ **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 6 w Kutnie** – pon.-pt. 15-20, w weekendy w godz. 9-16, do ustalenia na miejscu

■ **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 9 w Kutnie** – pon.-pt. 15-20, w weekendy w godz. 14-21

■ **MOSiR w Kutnie** – pon.-ndz., stadion ogólnodostępny z wyjątkiem boisk piłkarskich (opłata za wynajęcie), nr tel. (24) 355-22-24

■ **Sala gimnastyczna w Gimnazjum w Bedlinie** – nr tel. (24) 282-14-26 (tylko dla mieszkańców gminy Bedno)

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOSNYCH

urodziły się:

CÓRECZKI

- państwu **Kosmalom** z Łowicza
- państwu **Boulkraa** z Wejśc

SYNKOWIE

- państwu **Hasna** z Radziejowic
- państwu **Trębaczkom** z Wojszczyc
- państwu **Dalkom** z Łowicza
- państwu **Stasinowskim** z Łowicza

OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W KUTNIE (stan na 18.02.2014 r.)

- przedstawiciel handlowy
- pracownik zakładu prefabrykacji
- sprzedawca-handlowiec
- przedstawiciel handlowy
- mechanik samochodowy
- specjalista ds. wdrożeń i rozwoju
- mechanik samochodowy-monter
- elektryk samochodowy-monter
- glazurnik
- kierownik budowy
- konstruktor technolog
- monter instalacji sanitarnych
- pracownik budowlany
- magazyjnier
- kierowca CE-kraje UE
- serwisant autobusów
- elektronik
- spawacz MIG/TIG
- technolog - konstruktor - elektryk

SKARB ROLNIKA

NOTOWANIA Z TARGOWISKA W ŁOWICZU z dnia 14.02.2014 r.

cebula	kg	1,50-2,50
czosnek	szkl.	0,50-2,00
jabłka	kg	1,00-3,00
jaja fermowe	15 szkl.	6,00-9,00
jaja rolwijskie	15 szkl.	8,00-11,00
marchew	kg	1,50-2,00
pieczarki	kg	4,00-6,00
pietruszką	kg	2,50-3,00
por	szkl.	1,50-2,00
seler	kg	1,50-2,00

Sport

Lekka atletyka | Piąta odsłona GP Łódź

Świetny bieg Kunikowskiego

Już po raz szósty tej zimy podczas Grand Prix Łodzi biegacze rywalizowali o zwycięstwo w tym cyklu.

Po raz drugi zawody odbyły się w prawdziwie wiosennych warunkach. Najlepszy czas na 5 kilometrowej trasie, podczas piątej odsłony najszybsi w biegu okazali się Monika Kaczmarek z Łodzi i po raz drugi z kolei Krzysztof Pietrzyk z Kuluszek, któremu pokonanie wymagającej trasy zajęło 17 minut i 19 sekund. Na drugiej pozycji uplasował się łowiczanie Tomasz Kunikowski (LKS DAR Placencja) z czasem 18:09, zaś na trzecim Wojciech Frączek (Trucht Maraton Skiernewice) z wynikiem 18:30.

Z dobrej strony zaprezentowali się łowiczanie: Ernest Polt z czasem 23:50 – 69. miejsce. Szósta wśród kobiet była Karolina Karasek (85. miejsce w kategorii open) z wynikiem 25:04, zaś młoda lekkoatletka z Domaniwic – Roksana Polt uzyskała czas 30:04 i zajęła 150. miejsce. Bieg ukończyło 180 osób.



Tomek Kunikowski ponownie stanął na podium GP Łódź.

– Dzisiejszy bieg charakteryzował się najtrudniejszymi warunkami ze wszystkich biegów tegorocznego cyklu. Było mnóstwo błota oraz w zasłoniętych miejscach dużo lodu, co spowodowało, że większość osób nie poprawiła swoich rezultatów. Liczyłem na lepszy czas, ale cięższe warunki, już czwarte podium w tym roku. W ostatnim biegu będę walczył o podium w całym

cyklu oraz kategoriach wiekowych – powiedział po tych zwozach Kurnikowski.

Do rozegrania zostały jeszcze ostatnie zawody, które odbędą się 9 marca.

Tu liczymy na Sebastiana Kosędę, który ma szansę wygrać cykl GP Łodzi, jednak musi pokonać swojego największego rywala z Kuluszek – Krzysztofa Pietrzyka. **zł**

Sport Szkolny | Igrzyska w tenisie stołowym dziewcząt Bełchów i Bobrowniki rządzą w powiecie

7 lutego w hali OSiR nr 1 w Łowiczu o mistrzostwo powiatu walczyły uczennice szkół podstawowych. W rywalizacji organizowanej przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy wzięło udział sześć szkół, a awans do dalszego etapu rozgrywek dostawały dwie szkoły. Bezkonkurencyjne były dwie ekipy nauczycieli w-f Roberta Kowalskiego – SP Bełchów i SP Bobrowniki, które wygrały mecze grupowe, potem wygrały w półfinałach i spotkały się w finale. W tych małych derbach górą okazały się uczennice z Bobrownik, które pokonały SP Beł-

chów i zdobyły tytuł mistrza powiatu łowickiego oraz awans na zawody rejonowe. Na rejon pojadą też tenisistki z SP Bełchów.

W składzie zwycięskiej ekipy SP Bobrowniki, która wywalczyła awans na zawody rejonowe grały: Kinga Salamon i Gabriela Janiak. Nauczyciel w-f: Robert Kowalski. W składzie wicemistrzów SP Bełchów grały: Weronika Dzik, Kinga Kłodawska, Martyna Pasik. Nauczyciel w-f: Robert Kowalski. **zł**

Wyniki – mecze eliminacyjne:
Grupa A: SP Bełchów – SP Sobota 3:1, SP 1 Łowicz – SP Bełchów

0:3, SP Sobota – SP 1 Łowicz 3:1.
Grupa B: SP Bielawy – SP Bobrowniki 0:3, SP Mastki – SP Bielawy 3:0, SP Bobrowniki – SP Mastki 3:1.
Mecze półfinałowe: SP Bełchów – SP Mastki 3:0, SP Bobrowniki – SP Sobota 3:0. **Mecz o 3. miejsce:** SP Sobota – SP Mastki 3:0. **Mecz o 1. miejsce:** SP Bobrowniki – SP Bełchów 3:1.

Klasyfikacja końcowa:

1. SP Bobrowniki
2. SP Bełchów
3. SP Sobota
4. SP Mastki
5. SP 1 Łowicz
6. SP Bielawy

Sport Szkolny | Igrzyska w tenisie stołowym chłopców Mastki i Bobrowniki zagrają w rejonie

Uczniowie szkół podstawowych z powiatu łowickiego w piątek 7 lutego w hali OSiR nr 1 w Łowiczu walczyli w turnieju tenisa stołowego o awans na zawody powiatowe. W rywalizacji organizowanej przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy wzięło udział sześć szkół, a awans do dalszego etapu rozgrywek dostawały dwie szkoły.

W finale minimalnie lepszy okazał się uczeń ze Szkoły Podstawowej w Mastkach. Ekipa młodego nauczyciela Jakuba Jędrachowicza pokonała SP Bobrowniki 3:2. Jednak na zawody rejonowe awans przypadł dwóm drużynom, zatem ekipa Roberta Kowalskiego mogła cieszyć się, że dostała się na kolejny szczebel rywalizacji. Warto dodać, że na 3. miejscu zawody zakończyli uczniowie SP Bełchów, gdzie

również nauczycielem i miłośnikiem ping-ponga jest Robert Kowalski.

W zwycięskiej SP Mastki, która grał: Mateusz Guzek, Mateusz Grzegory-Roróg. Nauczyciel w-f: Jakub Jędrachowicz. W składzie wicemistrzów SP Bobrowniki grał: Hubert Matyjas, Jakub Kępka. Nauczyciel w-f: Robert Kowalski.

Wyniki – mecze eliminacyjne:
Grupa A: 1. SP Bobrowniki – SP Kocierzew 3:0, SP Sobota – Bobrowniki 0:3, SP Kocierzew – Sobota 2:3. **Grupa B:** SP Mastki – SP 1 Łowicz 3:0, SP Bełchów – SP Mastki 1:3, SP 1 Łowicz – SP Bełchów 0:3. **Mecz półfinałowe:** SP Bobrowniki – SP Bełchów 3:0, SP Mastki – SP Sobota 3:1. **Mecz o 3. miejsce:** SP Bełchów – SP Sobota 3:0. **Mecz o 1. miejsce:** SP Bobrowniki – SP Mastki 2:3.

Klasyfikacja końcowa:

1. SP Mastki
2. SP Bobrowniki
3. SP Bełchów
4. SP Sobota
5. SP Kocierzew
6. SP 1 Łowicz

Szkoła	Nauczyciel
I. SP Mastki	Jakub Jędrachowicz
II. SP Bobrowniki	Robert Kowalski
III. SP Bełchów	Robert Kowalski
IV. SP Sobota	Wojciech Szcześniak
V. SP Kocierzew	Agnieszka Pikulska
VI. SP 1 Łowicz	Iwona Górską

Awans do zawodów rejonowych wywalczyły: SP Mastki: Mateusz Guzek, Mateusz Grzegory-Roróg; SP Bobrowniki: Hubert Matyjas, Jakub Kępka.

W turnieju wystartowało 13 zawodników. **zł**

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA ogłasza V publiczny przetarg ustny nieograniczony (licytacja)

na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej

w obrębie Bolimowska przy ul. Niciarnianej nr 26 stanowiącej własność Gminy Miasta Łowicza

Nieruchomość oznaczona jest nr 2567/2 o pow. 1524 m²

Obniżona cena wywoławcza wynosi 130.000 zł

- Sprzedaż jest zwolniona od podatku od towarów i usług na podstawie art. 43 ust. 1 pkt. 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2011 Nr 177 poz. 1054).
- Nieruchomość uregulowana jest w księdze wieczystej nr LD10-/00035471/2.
- Nieruchomość położona przy ulicy Niciarnianej wykorzystywana była przez Gminę Miasta Łowicza jako Punkt Pomocy Mieszkaniowej. W październiku 2009 roku z uwagi na zły stan techniczny budynek został wyłączony z użytkowania w całości. Nieruchomość obecnie jest nie zamieszkała.
- W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza, obrębu Bolimowska, znajduje się w obszarze oznaczonym symbolem 1.48.MNu. (teren przy ulicy Niciarnianej); przeznaczenie - tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami.
- Nieruchomość ta nie została sprzedana w trzech kolejnych przetargach w dniach 14 marca, 28 maja, 10 października i 5 grudnia 2013 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 marca 2014 roku w sali Ratusza, Stary Rynek nr 1 (I piętro) o godz. 10⁰⁰.

- Wadium wynosi 10.000,- zł. Wadium należy wpłacić przed otwarciem przetargu najpóźniej do dnia 24 marca 2014 roku do godz. 15⁰⁰ do kasy urzędu lub na konto nr 04 2030 0045 1110 0000 0236 7900. Za datę wpłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Wadium ulega przepadkowi jeżeli uczestnik, który przetarg wygrał nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie ustalonym przez zbywającego w celu podpisania umowy.
- Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości zobowiązana jest wpłacić nie później niż na 1 dzień przed dniem podpisania umowy sprzedaży nieruchomości, kwotę równą 100% ceny nieruchomości brutto osiągniętej w przetargu, pomniejszoną o kwotę wpłaconego wadium. Za datę zapłaty tej kwoty uważa się wpływ wymaganej należności na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- **Blisze informacje dotyczące m.in. stanu prawnego nieruchomości, regulaminu i postępowania przetargowego można uzyskać w Wydziale GGPIR, Stary Rynek 1 budynek „B”, pok. 42, nr tel. 46 8309142 (35).**
- **Burmistrz Miasta Łowicza zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.**



Prezes PZSzach Tomasz Delega dekoruje Akademickich Mistrzów Polski – drużynę Uniwersytetu Warszawskiego.

Szachy | MP 2014 Kacper Piorun wywalczył srebrny medal

17-19 stycznia w Katowicach mieliśmy okazję zobaczyć najlepszych szachistów, którzy zawalczyli o tytuł Akademickiego Mistrza Polski. W turnieju otwartym startowało 177 zawodników. W ramach mistrzostw rozegrano turniej indywidualny oraz drużynowy.

W zwycięskiej drużynie Uniwersytetu Warszawskiego wystąpił, po raz czwarty, łowiczanie Kacper Piorun student IV roku wydziału Matematyki i Ekonomii, który w rozgrywkach indywidualnych wywalczył srebrny medal.

Listę startową otwierał Dariusz Świercz – mistrz świata do lat 20, reprezentant gospodarzy. Oprócz niego zagrało jeszcze czterech arcymistrzów: Jacek Tomczak (Politechnika Poznańska), Kacper Piorun, Michał Olszewski i Marcin Tazbir (wszyscy z Uniwersytetu Warszawskiego).

Sport Szkolny | Igrzyska w tenisie stołowym dziewcząt Jedyńka wygrała w Łowiczu

Do rywalizacji międzyszkolnej powrócili sportowcy ze szkół, którzy biorą udział w rywalizacji organizowanej przez Szkolny Związek Sportowy. W środę 5 lutego jako pierwsze zaczęły tenisistki stołowe. W hali OSiR nr 1 w Łowiczu uczennice łowickich podstawówek walczyły o awans do zawodów powiatowych. Wystartowało 10 zawodniczek z 3 szkół.

Po rozegraniu ośmiu spotkań, najlepiej spisały się uczennice

SP 1. Ekipa Iwony Górskiej w finale pokonała drugi zespół SP1. Zatem pierwsze i drugie miejsce zajęła Jedyńka. Na 3. miejscu uplasowały się dziewczęta z czwórki. W składzie zwycięskiej drużyny SP 1 Łowicz, która wywalczyła awans na zawody powiatowe grały: Magdalena Bryła, Aleksandra Kawecka. Nauczyciel w-f: Iwona Górską. **zł**

Wyniki – mecze eliminacyjne:
Grupa A: SP 2 – SP 1 II 0:3, SP 1 I –

SP 2 3:0, SP 1 II – SP 1 I 0:3. **Grupa B:** SP 4 II – SP 4 I 1:3. **Mecze półfinałowe:** SP 4 I – SP 1 II 0:3, SP 1 II – SP 4 II 3:0. **Mecz o 3. miejsce:** SP 4 II – SP 4 I 3:1. **Mecz o 1. miejsce:** SP 1 I – SP 1 II 3:0.

Klasyfikacja końcowa:

1. SP 1 Łowicz
2. SP 1 II Łowicz
3. SP 4 II Łowicz
4. SP 4 I Łowicz
5. SP 2 I Łowicz

Sport Szkolny | Igrzyska w tenisie stołowym chłopców Całe podium dla Jedyńki

W środę 5 lutego równolegle z zawodami dziewcząt w hali OSiR nr 1 w Łowiczu swoje zawody o tytuł mistrza Łowicza rozegrały uczniowie z łowickich podstawówek. Po rozegraniu dziesięciu spotkań najlepszymi ping-pongistami zostali uczniowie SP 1. Do turnieju zgłosiły się aż trzy reprezentacje Jedyńki. Wszystkie ekipy Iwony Górskiej zajęły miejsca na podium, a awans na zawody

powiatowe wywalczyła pierwsza drużyna.

W składzie zwycięskiej ekipy SP 1 Łowicz, która wywalczyła awans na zawody powiatowe grał: Jan Sejdak, Kacper Kramarz. Nauczyciel w-f: Iwona Górską. **zł**

Wyniki – mecze eliminacyjne:
Grupa A: SP 4 I – SP 1 I 1:3, SP 4 II – SP 4 I 1:3, SP 1 I – SP 4 II 3:1. **Grupa B:** SP 1 II – SP 1 III 1:3,

SP 2 – SP 1 II 0:3, SP 1 III – SP 2 3:0. **Mecz o 3. miejsce:** SP 4 I – SP 1 II 3:1. **Mecz o 1. miejsce:** SP 1 I – SP 1 III 3:0.

Klasyfikacja końcowa:

1. SP 1 Łowicz
2. SP 1 III Łowicz
3. SP 1 II Łowicz
4. SP 4 I Łowicz
5. SP 4 II Łowicz
6. SP 2 I Łowicz

Piłka siatkowa | 12. kolejka SAM, czyli Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza

Zacięta walka o drugie miejsce

Już tylko dwie kolejki pozostały do końca XV edycji Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza.

Wprawdzie mistrza AMŁ już znamy, ponieważ siła UKS I Korabki zapewniła im ten tytuł już wcześniej, ale emocji w miniony weekend, kiedy to odbyły się cztery mecze 12. kolejki nie brakowało.

W piątek 14 lutego odbył się jeden mecz. W derbowym meczu UKS Korabki oczywiście zdecydowanie lepsi byli zawodnicy pierwszego zespołu. Podopieczni trenera Pawła Tomczaka po sukcesie w Łowiczu już myślami są przy kolejnych rozgrywkach w ośmiennych miejscowościach.

W sobotę 15 lutego rozegrano kolejne dwa mecze. Tego dnia najbardziej zacięty boj stoczyli siatkarze Volleyball Głowno i LKS Retki. LKS już praktycznie nie ma szans na podium, ale zagrał bardzo ambitnie i ograł wielcedera 3:2. Podopieczni trenera Marcina Moszczyńskiego z Głowna po dramatycznej czwartej partii (37:35) wyrównali stan meczu na 2:2, ale w tie-breaku to Retki były górą i wygrały 15:10.

W drugim meczu UKS Bzura I Sobota zupełnie bez wiary w swoją siłę oddał dwa pierwsze sety Rawce Bolimów, potem zdołał wygrać seta, ale w czwartej odsłonie znów dominowali zawodnicy z Bolimowa, wygrywając 3:1.

Walka o drugie miejsce zapowiada się ciekawie. Rawka Bolimów w pozostałych dwóch meczach ma łatwych rywali, zatem ma szansę na odrobienie strat do ekipy z Głowna, która ma jeszcze do rozegrania dwa trudne mecze.

W klasyfikacji MVP liderami są Hubert Szadkowski (Volleyball Gimnazjum Głowno) i Damian Janicki (UKS Bzura II Sobota), którzy już pięć razy byli najbardziej wartościowymi zawodnikami.

W klasyfikacji najlepiej punktujących prowadzi nadal Wojciech Lewandowski (UKS Bzura I Sobota) – 178 pkt. Kolejne miejsca zajmują Damian Janic-



LKS Retki po pięciu setach pokonało ekipę z Głowna.

ki (UKS Bzura II Sobota) – 168 i Huber Szadkowski (Volleyball Gimnazjum Głowno) – 149.

Najwięcej punktów zagrywką zdobył w do tej pory Piotr Rześny (UKS Korabka I) – 33. Na drugie miejsce Damian Janicki (UKS Bzura II Sobota) – 29. Trzeci jest Dawid Pawlak (UKS Korabka I), który ma na koncie 27 punktów zdobytych zagrywką.

Kolejne zmagania siatkarzy w hali sportowej OSiR nr 2 przy ul. Topolowej 2 w już weekend 21 – 22 lutego. W piątek 21 lutego o godzinie 18.00 zagrają: Rawka Bolimów – Pijarska Łowicz. W sobotę 8 lutego o godzinie 13:00 odbędą się kolejne trzy mecze: LKS Retki – UKS Bzura II Sobota, UKS Korabka II Łowicz – UKS Bzura I Sobota i UKS Korabka I Łowicz – Volleyball Gimnazjum Głowno.

Mecz zaległy:

■ **VOLLEYBALL Gimnazjum Głowno – PIJARSKA Łowicz 3:0 (25:16, 25:9, 25:17)**

Volleyball: Piotr Kosielski 4, Kacper Stępniewski, Hubert Szadkowski 10 (5), Cezary Markus 4, Oskar Koprowski 5, Dominik Kapusta (1), Szymon Kuciński (1), Michał Suchanek 1 (1), Dominik Miśkiewicz, Damian Krzysztofczyk 1.

Pijarska: Rafał Baczyński 3, Zajączkowski Bartłomiej 2, Piorun Paweł 1 (1), Rogowski Mariusz 1, Poński Jan 6 (1), Kolos Piotr, Pta-

siński Piotr 1, Godosz Maciej, Wasilewski Tomasz 2 (1).

MVP meczu: Hubert Szadkowski (Volleyball Gimnazjum Głowno)

mecze 12. kolejki:

■ **UKS KORABKA I Łowicz – UKS KORABKA II Łowicz 3:0 (25:16, 25:22, 25:17)**

Korabka I: Jakub Zagórowicz 3, Piotr Rześny 14 (8), Dawid Pawlak 7 (2), Piotr Okrasa 5 (2), Łukasz Kosiorek 4 (4), Adam Pietrzak 5 (3), Mariusz Misiura 10 (1), Mateusz Kwasek 5 (1)

Korabka II: Eryk Klimkiewicz 2 (1), Wojciech Chondzyński 3 (1), Filip Jałoszyński, Patryk Kwasek 1 (1), Patryk Milczarek 1 (1), Dominik Pińkowski 4 (2).

MVP meczu: Piotr Rześny (UKS Korabka I Łowicz)

■ **UKS BZURA II Sobota – PIJARSKA Łowicz 3:0 (25:23, 25:20, 25:21)**

Bzura II: Rafał Bogus 7, Sebastian Kapuściński 14 (4), Damian Janicki 18 (3), Patryk Mrowicki 1, Marcin Kuroczak 6 (3), Sebastian Fejdyś.

Pijarska: Bartłomiej Zajączkowski 8 (2), Paweł Piorun 5, Mariusz Rogowski 8 (5), Tomasz Wasilewski, Jan Poński 6, Piotr Burzykowski 2, Piotr Kolos, Maciej Wojda, Damian Górski 4.

MVP meczu: Damian Janicki (UKS Bzura II Sobota)

■ **UKS BZURA I Sobota – GKS**

RAWKA Bolimów 1:3 (17:25, 12:25, 25:23, 21:25)

Bzura I: Wojciech Lewandowski 16, Adam Zieliński 2, Piotr Lewandowski 12, Adam Pawlikowski 6, Adam Banasik, Krzysztof Woźniak 6 (1), Hubert Marszałek 3 (2)

Rawka: Tomasz Zych 8 (2), Łukasz Buczek 6, Maciej Ziębiński 13 (1), Łukasz Wagner 11 (4), Przemysław Sitarek 13 (3), Tomasz Cieslik 1.

MVP meczu: Tomasz Zych (GKS Rawka Bolimów)

■ **VOLLEYBALL GIMNAZJUM Głowno – LKS Retki 2:3 (27:25, 23:25, 23:25, 37:35, 10:15)**

Volleyball: Piotr Kosielski 14 (2), Dominik Miśkiewicz 1 (1), Michał Suchanek 4, Jarosław Nowakowski 3, Cezary Markus 8, Hubert Szadkowski 17, Marcin Moszczyński 13 (1), Damian Krzysztofczyk.

Retki: Marcin Głowacki 22, Maciej Koza 5, Łukasz Gryglak, Rafał Koza 7 (1), Paweł Kołodziejczyk 4 (1), Paweł Koza 7 (2), Tomasz Ploch 10, Piotr Głowacki 18 (1), Mariusz Głowacki 18 (1).

MVP meczu: Paweł Koza (LKS Retki)

1. UKS Korabka I Łowicz	12	35	36:3
2. Volleyball Gim. Głowno	12	26	30:17
3. Rawka Bolimów	12	23	28:21
4. UKS Bzura II Sobota	12	22	27:19
5. LKS Retki	12	17	23:23
6. UKS Bzura I Sobota	12	15	21:25
7. Pijarska Łowicz	12	5	8:32
8. UKS Korabka II Łowicz	12	1	3:36



Młodzi judocy wraz z trenerką MKS Zryw Łowiczu.

Judo | V Grand Prix „Kokoro” Liga Przyszłych Mistrzów

16 lutego w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Łodzi, odbyły się zawody judo, których organizatorem był Międzyszkolny Klub Sportowy „Kokoro”.

Na starcie Ligi Przyszłych Mistrzów stanęło kilkuset zawodników i zawodniczek. Z łowickiego klubu MKS Zryw wystartowało 6 zawodników w wieku od 10 do 13 lat. Był to drugi start podopiecznych Iwony Grzegory-Gajda po feriach oraz tygodniowym obozie przygotowawczym w Murzaszchlu. Jak powiedziała nam trenerka, widać efekty i starania wszystkich zawodników.

Rocznik 2001-2002

Kategoria 60 kg:

1. Mateusz Blus (MKS Zryw Łowicz)
2. Igor Rubaszewski (Akademia Judo Łódź)
3. Jakub Ostaszewski (MUKS Kokoro)
4. Robert Grzyb (UKS Judo Rawa)

W tej kategorii walczył dodatkowo z kategorii niższej Kacper Nowakowski (MKS Olimpijczyk Włocławek) który wygrał jedną walkę.

Kategoria 38 kg:

1. Adam Surma (MKS Zryw Łowicz)
2. Krzysztof Kroć (MKS VIS Skierniewice)
3. Marcel Karalus (MKS VIS Skierniewice)
4. Kacper Kuliberda (Akademia Judo Łódź)
5. Bartosz Wawrzyniak (Akademia Judo Łódź)

Kategoria 42 kg:

1. Rafał Pietras (MUKS Kokoro)
2. Dorian Tomczak (Olimpijczyk Włocławek)
3. Artur Olszak (Akademia Judo – Łódź)
4. Adam Kostrzębski (MKS Zryw Łowicz)

W roczniku 2003-2004

Kategoria 30 kg:

1. Kacper Klimczak (Akademia Judo – Łódź)
2. Marcel Leško (UKS Judo Rawa)
3. Jan Surma (MKS Zryw Łowicz)
3. Maciej Jarczewski (MKS VIS Skierniewice)

Kategoria 39 kg (dziewcząt):

1. Adrianna Szczecińska (MUKS „KOKORO”)
2. Maja Zagawa (MKS „Zryw” Łowicz)

Z łowickiego Zrywu, wystartował również Patryk Domański w kategorii 39 kilogramów w roczniku 2003-2004. Niestety nie udało mu się wygrać żadnej walki.

Lekka atletyka | Halowe Otwarte Mistrzostwa Regionu Libereckiego

Lekkoatleci UKS Błyskawica startowali w Libercu

Kolejne swoje halowe starty zaliczyli lekkoatleci UKS Błyskawica Domaniewice. W niedzielę 15 lutego 2014r. pod Patronatem Burmistrza Miasta Łowicza dwójka zawodników Tomasz Wieteska (SP nr 2) i Łukasz Jakiel (SP nr 1) brało udział w Halowych Otwartych Mistrzostwach Regionu Libereckiego w lekkiej atletyce dla rocznika 2001 i młodszy, które odbyły się w hali lekkoatletycznej w Jabloncu nad Nisou. W konkurencji skoku w dal rozgrywanym z belki Tomek Wieteska zajął 3. miejsce z wynikiem 4,40 m., a Krystian z rezultatem 3,60 m był sklasyfikowany na 16. lokacie. Zwyciężył Jan Bura (Słowa Liberec), który skoczył na odległość 4,87 m. W drugim starcie, w biegu na 60 metrów Tomek zajął 5. miejsce z wynikiem 8,69 s. Powinien

uzyskać dużo lepszy wynik, ale spóźnił start, co kosztowało go utratę miejsca na podium. W konkurencji tej Krystian z wynikiem 9,63 zajął miejsce 18. Pierwsze miejsce zajął Dawid Konecny (Słowa Liberec) 8,33 s. 2. Ngoc Thach Nguyen 8,37s (Słowa Liberec) 3. Jan Bura (Liaz Jabloniec) 8,42 s. Po tej konkurencji Krystian wystartował w biegu na 200 metrów i z wynikiem 50,60 s zajął miejsce piąte. Na zakończenie zawodów odbył się silnie i licznie obsadzony bieg na 150 metrów. W konkurencji tej nie liczyliśmy na czołowe lokaty, ale Tomek pobił rewelacyjnie. Z nowym rekordem życiowym 21,93 stanął na trzecim miejscu podium.

Szczególnie musi cieszyć, że udało mu się z miejsca na podium zepchnąć faworyzowane-



Tomasz Wieteska i Łukasz Jakiel z UKS Błyskawicy Domaniewice.

go Koreańczyka Ngoca Thacha Nguyen. W biegu tym zwyciężył David Konecny – 20,63 a drugie miejsce zajął Jan Bura 21,58.

Trzeba podziwiać takich zapalonych lekkoatletów, którzy wiele czasu poświęcają na trening,

by móc rywalizować z najlepszymi. Może kiedyś, któregoś z nich zobaczymy na olimpiadzie. Jakby nie patrzeć, to złoty medalista w panczenach na dystansie 1500 metrów Zbyszek Bródka to ich klubowy kolega.

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA ogłasza IV publiczny przetarg ustny nieograniczony (licytacja)

na sprzedaż zabudowanej nieruchomości

położonej w obrębie Kostka przy ul. Katarzynów nr 90 stanowiącej własność Gminy Miasta Łowicza

Nieruchomość oznaczona nr 4942/2 o pow. 948 m²

Obniżona cena wywoławcza wynosi 87.000 zł

- Sprzedaż jest zwolniona od podatku od towarów i usług na podstawie art. 43 ust.1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2011 Nr 177 poz. 1054 j.t.).
- Nieruchomość uregulowana jest w księdze wieczystej KW nr LD10-00005923/7.
- Nieruchomość ta zabudowana jest drewnianym budynkiem mieszkalnym w złym stanie technicznym, obecnie niezamieszkałym. Na obszarze, w którym położona jest nieruchomość brak jest planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza (edycja II), nieruchomość ta znajduje się w obszarze oznaczonym symbolem BM – strefa zabudowy mieszkaniowej, usługowej i niewielkich zakładów produkcyjno-usługowych.
- Nieruchomość ta nie została sprzedana w trzech kolejnych przetargach w dniach 14 marca, 28 maja i 6 grudnia 2013 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 marca 2014 roku w sali Ratusza, Stary Rynek 1, (I piętro) o godz. 11⁰⁰.

- Wadium wynosi 10.000,- zł. Wadium należy wpłacić przed otwarciem przetargu najpóźniej do dnia 24 marca 2014 roku do godz. 15⁰⁰ do kasy urzędu lub na konto nr 04 2030 0045 1110 0000 0236 7900. Za datę wpłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Wadium ulega przepadkowi jeżeli uczestnik, który przetarg wygrał nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie ustalonym przez zbywającego w celu podpisania umowy.
- Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości zobowiązana jest wpłacić nie później niż na 1 dzień przed dniem podpisania umowy sprzedażą nieruchomości, kwotę równą 100% ceny nieruchomości brutto osiągniętej w przetargu, pomniejszoną o kwotę wpłaconego wadium. Za datę zapłaty tej kwoty uważa się wpływ wymaganej należności na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Bliższe informacje dotyczące m.in. stanu prawnego nieruchomości, regulaminu i postępowania przetargowego można uzyskać w Wydziale GGPIR, Stary Rynek 1 budynek "B", pok. 42, nr tel. 46 8309142 (35).
- Burmistrz Miasta Łowicza zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

264/06

Piłka nożna | Żychlińska Halowa Liga Piłki Nożnej iNM OPEN 2014

Walka o tytuł wkracza w decydującą fazę

Sympatycy futbolu zgromadzeni w żychlińskiej hali sportowej obejrzeni emocjonujące mecze 6. kolejki ŻHLPN. W niedzielę 16 lutego – jak zawsze rozegrano sześć piłkarskich spotkań.

■ **ŻWAWĘ KOZY – NIEUSTRASZENI 1:8 (1:5)**

Nieustraszeni od początku przeważali na boisku, w każdym sektorze boiska. Żwawe Kozы biegaly bez większego pomysłu na grę. Nieustraszeni stworzyli więcej sytuacji, z których padały bramki, dzięki czemu oni prowadzili do przerwy 1:5. Po zmianie stron nic nie zmieniło się w sposobie gry czerwonych. Nieustraszeni nadal atakowali oddalając się coraz bardziej z wynikiem. Bramki strzelili: Trepa – Dzdzarski (6), Józwik, Kostrzewa.

■ **OLIMPIA OPORÓW – MC ZDUNY 2:19 (1:6)**

Mecz zupełnie nieudany w wykonaniu Olimpii. Zduny tego dnia grały jak natchnione, popełniając mało błędów w ofensywie. Wynik do przerwy to 1:6. Po zmianie stron Zduny dobiły rywala zdobywając gola za golem. Olimpia nie była w stanie skutecznie zagrozić bramce przeciwnika. Mecz zakończył się przy stanie 19:2 dla MC Zduny. Bramki: Filipiak, Szymański – Bogus (10), Sołtysiak (5), Rybus (3), Kowalski.

■ **RÓŻOWE TYGRYSKI – KOPERNIK KIERNOZIA 3:2 (1:0)**

Jedno z ciekawszych spotkań ŻHLPN to mecz Różowe Tygryski kontra Kopernik Kiernozia. Od samego początku rywalizacja była bardzo zaciekła. Jako pierwsi na prowadzenie wyszli zawodnicy Tygrysków. Takim wynikiem

zakończyła się pierwsza połowa. Po zmianie stron Kopernik doprowadza do remisu. Obie ekipy strzelają jeszcze po jednej bramce. Gdy wydawało się że mecz zakończy się podziałem punktów, na 10 sekund przed końcem spotkania Różowe Tygryski strzelają gola, zapewniając sobie tym samym trzy punkty. Bramki strzelili: Nowakowski, Ranachowski, Michalak – Muras (2).

■ **BAKUGAN – FAMILIA 5:7 (0:3)**

Familia od pierwszych minut przeważała na boisku, szybko obejmując prowadzenie. Bakugan wyprowadzał dużo akcji, które najczęściej kończyły się uderzeniami obok bramki. Familia pod koniec pierwszej połowy strzeliła dwa gole. Wynik do przerwy to 0:3. Po wznowieniu gry Bakugan przebudził się ze snu. Grali skutecznie, zagrażając rywalowi w polu karnym. Dobra gra białych sprawiła, że druga odsłona spotkania zakończyła się ich zwycięstwem 5:4. Jednak w końcowym rozliczeniu Familia wypadła lepiej wygrywając 7:5. Bramki strzelili: Jędrzejczak (3), Kubiak, Kwiatkowski – Galus (3), Plewa (2), Śnieć, Ochman.

■ **B.S. SKŁAD – DELTA ŚLESZYŃ 5:2 (2:0)**

Kolejny mecz, w którym B.S. Skład kontrolował przebieg wydarzeń na boisku. Czerwoni przez większość czasu nie byli w stanie skutecznie zagrozić bramce rywala. B.S. Skład bez większego nacisku objęli dwu-



Pogrom w meczu pomiędzy Olimpią Oporów a MC Zduny, zakończonym wysoką wygraną Zdun: 19:2.

bramkowe prowadzenie w I połowie. Po zmianie stron dopełnili tylko formalności. Powiększyli swój dorobek bramkowy o kolejne trafienia. W końcowym rozliczeniu B.S. Skład pokonało Deltę Śleszyń 5:2. Bramki strzelili: Szczepaniak (2), Kaczmarek, Urbański, Gunerka – Guzek K., Michalak.

■ **FAMILIA – JURNY BUHAJ 3:2 (0:1)**

Śmiało można nazwać to spotkanie meczem koleżki. Pierwsze minuty to sprawdzenie swoich możliwości przez obie drużyny. Jury Buhaj od dziewiątej minuty wyszedł na prowadzenie. Takim wynikiem zakończyła się pierwsza odsłona. Druga część zdecydowanie lepiej wyglądała w wykonaniu Familii. Zawodnicy częściej dochodzili do sytuacji bramkowych, z czego padały

1.MC Zduny	7	18	57:16
2.Familia	7	18	46:17
3.BS Skład	6	15	47:9
4.Jurny Buhaj	7	15	41:11
5.Bakugan	6	13	25:17
6.Delta Śleszyń	6	10	24:19
7.Kopernik Kiernozia	7	9	24:32
8.Nieustraszeni	7	6	18:35
9.Różowe Tygryski	6	3	8:29
10.Żwawe Kozы	6	0	5:57
11.Olimpia Oporów	7	0	9:62

Następna, 7. kolejka Żychlińskiej Halowej Ligi Piłki Nożnej odbędzie się za tydzień, 23 lutego (niedziela). mr

Piłka siatkowa | Liga Mężczyzn Derby dla Volley Team Żychlin

Za nami rozgrywki 11. kolejki KALS Mężczyzn, miały one miejsce w niedzielę, 16 lutego. Brały w nich udział także dwie drużyny siatkarskie z naszego regionu, które w tym dniu rozegrały spotkanie derbowe.

Mecz pomiędzy GKS Bedno a Volley Team Żychlin zakończył się wygraną ekipy żychlińskiej Piotra Wojciechowskiego 3:1. Tak, jak przystało na mecze derbowe, spotkanie było zaciekłe i emocjonujące. Ostateczne rozstrzygnięcia padały w końcówkach setów.

MVP otrzymał Błażej Chabowski (Volley Team Żychlin).

Następna, 12. kolejka rozgrywek KALS Mężczyzn odbędzie się 23 lutego (niedziela), podczas niej drużyna Volley Team Żychlin spotka się z AZS

WSGK Kutno, zaś siatkarze GKS Bedno zagra w tym dniu z Farbis Łowicz. mr

■ **GKS Bedno – Volley Team Żychlin 1:3 (23:25, 22:25, 25:23, 23:25)**
 ■ **AZS WSGK Kutno – Piekarnia Balton Płock 3:2 (23:25, 25:20, 21:25, 25:19, 15:8)**
 ■ **Gostynin Team – Farbis Łowicz 3:0 (25:17, 25:13, 25:23)**
 ■ **Huragan Kutno – Szczawin Kościelny 3:1 (25:20, 25:23, 24:26, 26:24)**

1. Gostynin Team	12	34	36:10
2. Piekarnia Balton Płock	11	21	29:22
3. Farbis Łowicz	12	21	27:20
4. Huragan Kutno	12	19	23:22
5. Szczawin Kościelny	12	15	21:26
6. AZS WSGK Kutno	12	15	19:26
7. GKS Bedno	12	10	19:31
8. Volley Team Żychlin	11	6	13:30

Sport szkolny | Półfinał powiatowy Bezkonkurencyjne siatkarki z Gimnazjum w Żychlinie

W piątek, 14 lutego 2014r w hali sportowej Zespołu Szkół Nr1 w Żychlinie odbył się półfinał Mistrzostw Powiatu w Piłce Siatkowej Dziewcząt. W zawodach tych udział wzięły reprezentacje gimnazjum z Bedna, Strzelec i Żychlina. Bezkonkurencyjne okazały się dziewczęta Gimnazjum Żychlin – gromiąc rywalki w swoich meczach, zajmując pierwsze miejsce i awansując tym samym do finału powiatowego, który odbędzie się w środę 26 lutego.

Reprezentacja Gimnazjum w Żychlinie wystąpiła w składzie: Balcerzak Agnieszka, Balcerzak Małgorzata, Garboś Aleksandra, Kowalczyk Aleksandra, Więcek Sandra, Nowicka Agata. W dolnym rzędzie, od lewej: trener – Tomasz Maciak, Balcerzak Agnieszka, Garboś Jagoda, Szymańska Monika, Ciszewska Weronika, Więcek Sandra, Nowicka Agata. Opiekun: Tomasz Maciak. mr

■ **Gim. Żychlin – Gim. Bedno 2:0 (25:09, 25:09)**

■ **Gim. Bedno – Gim. Strzelce 0:2 (18:25, 16:25)**



■ **Reprezentacja siatkarek Mickiewicza Żychlin.** W górnym rzędzie, od lewej stoją: Garboś Aleksandra, Szymańska Monika, Kowalczyk Aleksandra, Więcek Sandra, Nowicka Agata; w dolnym rzędzie, od lewej: trener – Tomasz Maciak, Balcerzak Agnieszka, Garboś Jagoda, Balcerzak Małgorzata, Ciszewska Weronika.

■ **Gim. Żychlin – Gim. Strzelce 2:0 (25:07, 25:18)**

1. Gimnazjum Żychlin	
2. Gimnazjum Strzelce	
3. Gimnazjum Bedno	

Sport szkolny | Powiatowy Konkurs „5-ciu Milionów”

Uczniowie SP Nr 2 w Żychlinie na trzecim miejscu zawodów w Kutnie

12 lutego w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej rozegrano w Kutnie powiatowy konkurs „5-ciu milionów”. Organizatorem zawodów był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kutnie. W zawodach uczestniczyli uczniowie z pięciu szkół podstawowych: SP Nr 9 Kutno, SP Nr 1 Krośnice, SP Nr 2 Żychlin, SP Imielno i SP Ostrowy.

Młodzież wzięła udział w 12 konkurencjach, które rozegrane zostały w trzech kategoriach: uczniowie klas I-II, III-IV oraz V-VI. Reprezentacja Szkoły Nr 2 w Żychlinie wywalczyła trzecie miejsce w turnieju.

Zwycięzcą konkursu został gospodarz zawodów zespół Szkoły Podstawowej Nr 9, który uzyskał tym samym awans do zawodów rejonowych – które odbędą się 5 marca w Kutnie.

SP Nr 2 w Żychlinie reprezentowali: Klasa I – Suder Julia, Kaczmarek Sylwia, Babeczka Małgorzata, Jagniatkowski Marcin, Drażkiewicz Kacper i Kotecki Szymon. Klasa II – Boinińska Zuzanna, Bednarek Justyna, Materek Oliwia, Bałazy Iga, Petera Michał, Wiśniewski Maks i Olejnicki Szymon. Klasa III – Mazurek Aleksandra, Kunikowska Kinga, Jarota Jakub, Koza Kacper i Łacheta Bartosz. Klasa IV – Jagniatkowska Aleksandra, Jaźwińska Gabriela, Białkowska Julia, Banachowicz Adam, Studziński Maciej i Fijałkowski Kamil. Klasa V – Kubiak Natalia, Nowak Natalia, Kalinowska Zuzanna, Kuciapski Konrad, Wichrowski Jakub i Obrębski Adrian.

Klasa VI – Żernicka Wiktoria, Sitkiewicz Aleksandra, Frydrysiak Marysia, Kubiak Filip,



Reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 2 w Żychlinie podczas Powiatowego Konkursu „5-ciu Milionów” w Kutnie, wraz z opiekunami: Joanną Florczak i Krzysztofem Falkowskim.

Lewandowski Mikołaj i Krygier Damian. mr

1. Szkoła Podstawowa Nr 9 w Kutnie

2. Szkoła Podstawowa Nr 1 w Krośnicach
3. Szkoła Podstawowa Nr 2 w Żychlinie
4. Szkoła Podstawowa w Imielnie
5. Szkoła Podstawowa w Ostrowach

Piłka nożna | Amatorska halówka Walkower dla przeciwnika

W niedzielę, 16 lutego odbyła się 11 kolejka KAHLPN, mecze halówki miały miejsce w sali sportowej Szkoły Podstawowej Nr 1 w Kutnie. Nasza żychlińska drużyna Gladiatory z Miasta Noży nie stawiała się w tym dniu na zawodach i wygrana walkowerem przypadła drużynie Libero Kutno 3:0. Obecnie Gladiatory zajmują siódma pozycję w tabeli. Na dwie kolejki do zakończenia rozgrywek szanse na awans do ekstraklasy są minimalne.

Podczas tej kolejki przyznano wyróżnienia: najlepszy mecz – spotkanie pomiędzy Biuromax a KP Klonowice; MVP kolejki otrzymał Mariusz Jaśkiewicz (Old Boys/Amazonka); tytuł „5” kolejki otrzymali: Krzysztof Lewandowski (Przyszłość Tiger) – Mariusz Jaśkiewicz (OBA), Bartłomiej Kubicki (Street Boys), Patryk Korkowski (Biuromax), Marcin Korkowski (KP Klonowice); Najlepsi strzelcy kolejki to: Mariusz Jaśkiewicz (37, Old BoysA), Łukasz Rzetelski (25,

Straż Pożarna), Zbigniew Łukomski (18, Stary Łąkoszyn). mr

■ **Libero – Gladiatory 3:0 (w.o.)**
 ■ **Miejscy TBS – Stary Łąkoszyn 1:8**
 ■ **Władcy Północy – Street Boys 2:7**
 ■ **Old Boys/Amazonka – 1,5 L/G 20:1**
 ■ **DZPG – Stalex 5:3**
 ■ **Biuromax – KP Klonowice 5:4**
 ■ **Straż Pożarna – Przyszłość Tiger 3:0**

1. Old Boys Amazonka	11	33	91:22
2. Street Boys	11	28	68:25
3. Libero	11	21	41:39
4. Straż Pożarna	11	21	50:35
5. DZPG	11	19	50:34
6. Stary Łąkoszyn	11	18	54:46
7. Gladiatory	11	16	49:36
8. Władcy Północy	11	15	34:47
9. Przyszłość Tiger	11	13	31:42
10. Biuromax	11	12	39:52
11. Stalex	11	12	33:48
12. KP Klonowice	11	9	24:42
13. 1,5 L/G	11	7	23:70
14. Miejscy TBS	11	3	31:80

Piłka siatkowa | Kutnowska Amatorska Liga Siatkówki Kobiet

Zwycięstwo i przegrana Mickiewicza

Zawodniczki Mickiewicza Żychlin rozegrały dwa mecze podczas sobotniej 11. kolejki KALS Kobiet, która tradycyjnie miała miejsce w sali SP Nr 6 w Kutnie. Żychlinianki zmierzyły się na boisku w drużynami: Kasprowicz Kutno oraz Gaju Team. W pierwszym spotkaniu Mickiewicz Żychlin wygrał 2:1 z Kasprowiczem Kutno. W pierwszym secie kutnowianki cieszyły się z zwycięstwa wygrywając go do 22. W pozostałych dwóch setach górą okazały się siatkarki z Mickiewicza, które ostatecznie zwyciężyły 2:1. Najlepszą zawodniczką meczu uznano Alicję Ciszewską. W drugim meczu drużyna Tomasza Maciaka nie była w stanie przeciwstawić się będącym w bardzo dobrej formie siatkarkom z zespołu Gaju Team. Zawodniczki Mickiewicza Żychlin przegrały mecz 0:2.

Następna runda spotkań już za tydzień, 22 lutego, wówczas zawodniczki Zespołu Szkół Żychlin zmierzą się z Gostyninem Team oraz z Gaju Team.

- **Gimnazjum Nr 1 Kutno – Gaju Team 0:2** (15:25, 13:25)
- **Kasprowicz Kutno – Mickiewicz Żychlin 1:2** (25:22, 9:25, 11:15)
- **Gaju Team – Mickiewicz Żychlin 2:0** (25:14, 25:14)
- **Rolpuch Kutno – Hurt Pap Kutno 1:2** (20:25, 24:26, 15:11)



Spotkanie siatekarek Mickiewicz Żychlin z Kasprowicz Kutno, zakończone wygraną żychlinianek 2:1.

1. Gaju Team	11	31	21:2	3. Hurt Pap Kutno	11	21	17:10	5. Mickiewicz Żychlin	12	11	10:20	7. Kasprowicz Kutno	10	7	6:17
2. Rolpuch Kutno	11	24	19:8	4. ZS Żychlin	10	19	15:9	6. Gostynin Team	10	10	9:16	8. Gimnazjum Nr1 Kutno	11	6	6:21

Piłka koszykowa | Wojewódzka Liga Juniorów U-18

Zwycięstwo UKS Żychlin nad Radomskiem

W sobotę, 15 lutego w godzinach przedpołudniowych, odbyło się na hali sportowej w Żychlinie spotkanie koszykarzy UKS M-G SKS Żychlin z zawodnikami CARBO Radomsko. Nasi koszykarze zanotowali bardzo udany występ.

Ekipa Jacka Filińskiego pokonała na własnym parkiecie Carbo Radomsko 76:58. Duża w tym zasługa rozgrywającego Huberta Lewandowskiego, który kończył mecz z dorobkiem 29 pkt.

Drużyna gospodarzy bardzo dobrze rozpoczęła pierwszą kwartę. Żychlinianie rzucili w niej 24 punkty. W drugiej kwarcie gra się wyrównała. Wynik drugiej odsłony to 24:22. W trzeciej części gry zawodnicy UKS Żychlin zaczęli budować przewagę pozwalającą im kontrolować mecz. Wynik po 30 minutach to



Przy piłce Adam Filiński, rzucający za 3 punkty w wygranym spotkaniu UKS Żychlin z CARBO Radomsko.

70:42. Trener żychlinian w wyniku uzyskanej przewagi mógł wprowadzić na parkiet graczy spoza podstawowej piątki. Osta-

tecnie mecz zakończył się zwycięstwem UKS Żychlin 76:58.

Drużyna juniorów UKS Żychlin wystąpiła w składzie: Pietrzak Rafał (9), Filiński Adam (6), Lewandowski Hubert (29), Pietrowicz Kamil, Szymczak Jakub (4), Wiliński Maciej (11), Stępień Mateusz (17). Trener drużyny: Jacek Filiński.

Kolejne spotkanie, jakie rozegrają koszykarze UKS M-G SKS Żychlin to mecz 23 lutego z przeciwnikiem GTK Głowno.

- **MKS ÓSEMKI Skierniewice – GTK Głowno 80:56**
- **SKS START Łódź – MUKS WIKING 57:61**
- **UKS M-G SZS Żychlin – CARBO Radomsko 76:58**
- **AZS PWSZ Skierniewice – PKK 99 Pabianice 69:67**

- **PIOTRCOVIA Piotrków – ŁKS I KM Łódź 46:74**
- **SMS MG-13 Łódź – KKS PRO-BASKET Kutno 70:72**
- **ŁKS II KM Łódź – ŁKS I KM Łódź 38:71**

Finał B

1. KKS PRO-BASKET Kutno	8	15639:502
2. MUKS WIKING	8	14515:468
3. SMS MG-13 Łódź	8	13589:509
4. UKS M-G SZS Żychlin	8	13516:446
5. GTK Głowno	8	13513:516
6. MKS ÓSEMKI Skierniewice	8	12516:557
7. SKS START Łódź	8	8464:587
8. CARBO Radomsko	8	8495:665

Finał A

1. ŁKS I KM Łódź	7	14546:358
2. ŁKS II KM Łódź	7	11459:412
3. PIOTRCOVIA Piotrków	6	9346:371
4. PKK 99 Pabianice	6	8406:440
5. UMKS KSIEŻAK Łowicz	6	8346:411
6. AZS PWSZ Skierniewice	6	7364:475

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie” s.c.
Wojciech Waligórski, Ewa Mrzygłód-Waligórska
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57,
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic:
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Sekretarz redakcji: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Aneta Marat, Tomasz Matusiak
Mirosława Wolska-Kobierecka;
Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 36, a także przez stronę www.lowiczanie.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie 10.610 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim (Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKDP: 13.300 egz.



Stowarzyszenie Gazet Lokalnych



100% własności polskiej



**GRATULUJEMY SPORTOWCOM
UKS BŁYSKAWICA W DOMANIEWICACH!!!**



**Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska
w Łowiczu**

www.mleczarnia.lowicz.pl

